

Uniwersytet Śląski
Wydział Filologiczny

Agnieszka Magiera

**Książka polska w repertuarze oficyn wydawniczych
w rejencji opolskiej
(1901-1914)**

Praca doktorska przygotowana
pod kierunkiem
prof. UŚ. dr hab. Elżbiety Gondek

Katowice 2002

Spis treści

WSTĘP.....	4
1. Ośrodki wydawnicze	18
1.1. Mikołów	22
1.1.1. Wydawnictwo Karola Miarki młodszego	23
1.2. Bytom	31
1.2.1. „Katolik” i Adam Napieralski.....	31
1.2.2. Robert Gayda	38
1.2.3. Oberschlesische Zeitung	39
1.3. Katowice.....	39
1.3.1. „Gazeta Robotnicza” i Józef Biniszkiewicz.....	40
1.3.2. „Górnoślązak”, „Polak” i Wojciech Korfanty	42
1.3.3. „Gazeta Ludowa”.....	46
1.3.4. Spółka Wydawnicza Nick Cartera	47
1.3.5. Księgarnie nakładowe.....	47
1.3.6. Pozostałe oficyny katowickie	49
1.4. Góra Świętej Anny	51
1.4.1. Wydawnictwo Dzieł Katolickich Michała Rogiera	51
1.4.2. Franciszek Gielnik	54
1.4.3. Ojcowie franciszkanie.....	56
1.5. Niemieckie Piekary.....	57
1.5.1. Teofil Nowacki	58
1.6. Olesno.....	61
1.6.1. Konstanty Nowacki	62
1.7. Opole	63
1.7.1. Wydawnictwo „Gazety Opolskiej” i Bronisław Koraszewski	65
1.8. Królewska Huta (Chorzów).....	68
1.8.1. Drukarnia św. Jacka.....	68
1.9. Racibórz.....	69
1.9.1. Franciszek Lindner	70
1.9.2. Reinhard Meyer	71
1.9.3. „Nowiny Raciborskie”	72
1.10. Gliwice	73
1.10.1. Teodor Zalewski (F. Feldhuss)	74
1.11. Wielkie Strzelce.....	76
2. Repertuar wydawniczy	79
2.1. Piśmiennictwo świeckie.....	84
2.1.1. Górnośląska literatura patronacka.....	91
2.1.2. Adaptacje, tłumaczenia, skróty i przeróbki literatury popularnej	95
2.1.3. Romans rycerski	98
2.1.4. Ludowe romanse moralistyczne i hagiograficzne.....	100
2.1.5. Baśnie i utwory czysto rozrywkowe	103
2.1.6. Przepowiednie, magia, wiedza tajemna	106
2.1.7. Romans zbójcecki i „powieści sądowe”	110
2.1.8. Romans martyrologiczny	113
2.1.9. Powieść zeszytowa	114
2.1.10. Powieściowe serie zeszytowe	119
2.1.11. Powieści i powiastki historyczne	120
2.1.12. Powieści obyczajowe i sensacyjne.....	123
2.1.13. Piśmiennictwo popularnonaukowe	124
2.1.14. Edycje literatury wysokoartystycznej	126
2.1.15. Broszury polityczne	127
2.1.16. Śpiewniki świeckie	129
2.1.17. Literatura dla dzieci i młodzieży.....	132
2.2. Piśmiennictwo religijne	140
2.2.1. Apokryfy i quasi-apokryfy.....	143
2.2.2. Legendy hagiograficzne i żywoty świętych.....	146
2.2.3. Opowieści egzemplarne (przykładowe).....	149
2.2.4. Modlitewniki	152
2.2.5. Katechizmy, podręczniki, poradniki zbożnego życia, rozmyślania, czytania nabożne.....	155

3. Zakończenie.....	160
3.1. Kontakty wydawnicze Górnego Śląska z resztą kraju	160
3.2. Książki górnośląskie w oczach krytyki.....	163
Bibliografia.....	172
Indeks osobowy	178
Aneks.....	182

WSTĘP

Polski ruch wydawniczy na Górnym Śląsku w latach 1901-1914 nie stał się dotąd przedmiotem badań bibliologicznych. Czternaście lat poprzedzających pierwszą wojnę światową nie wyróżnia się w obiegowych opiniach księgoznawców niczym szczególnym, a opracowania charakteryzujące dokonania wieku XIX lub drugiej jego połowy, często „przygarniają” także ten wycinek dziejów piśmiennictwa i książki, za cezurę przyjmując wybuch wojny, a nie przełom stuleci¹.

Dla historii książki polskiej wydawanej w granicach rejencji opolskiej był to jednak okres największego ożywienia. Przemiany polityczne i gospodarcze końca XIX wieku przygotowały grunt, na którym pojawiły się nowe zjawiska zarówno w ruchu wydawniczym, jak i w repertuarze. Jednocześnie jednak wciąż znajdowały nabywców tradycyjne lektury, publikowane przez „zasiedziałe” rodzinne firmy. Wydaje się – co uznawszy za tezę, starano się w niniejszej pracy udowodnić – że po 1901 roku ruch wydawniczy rozwijał się na Górnym Śląsku dwutorowo: na prowincji, zwłaszcza w zachodniej części regionu, kontynuowano dziewiętnastowieczne wzory, uprzemysłowiony gwałtownie wschód doczekał się natomiast nowoczesnych ośrodków, publikujących nowe odmiany literatury dla nowych kategorii czytelników. Nie bez znaczenia dla przedstawianych tu zagadnień jest też oczywista dwunarodowość i dwukulturowość regionu i wynikające z tego tytułu implikacje dla polskiego ruchu wydawniczego. Jedną z nich był fakt stopniowej emancypacji polskiego rzemiosła drukarskiego, przejawiający się w powstawaniu ewidentnie polskich (należących do Polaków) przedsiębiorstw wydawniczych.

Przedmiotem rozważań stały się zatem dwa zagadnienia: rozwój polskiego ruchu wydawniczego oraz repertuar oficyn wydających książki w języku polskim na terenie rejencji opolskiej w początkach XX wieku. Marginalnie tylko uwzględnione zostały oficyny niemieckie i żydowskie, drukujące sporadycznie pojedyncze polskie druki. Nie analizowano także piśmiennictwa w języku niemieckim przeznaczonego dla Polaków. Zasięg terytorialny analizowanych zagadnień wyznaczyła lokalizacja placówek wydawniczo-drukarskich. Najdalej na zachód wysuniętym ośrodkiem po

¹ H. Hollender: *Dobra i zła książka w opiniach bibliotekarzy i publicystów warszawskich przed I wojną światową*. „Studia o Książce” T. 18 (1989), s. 190

1901 roku okazało się Opole. Zgodnie z *Mapą Górnego Śląska* księdza Józefa Gregora z 1904 roku, uwzględniającej stosunki językowe, część południowo-zachodnia rejencji należała wówczas do najbardziej zgermanizowanych². Reszta ośrodków położona była w części południowej i wschodniej regionu.

Do zakresu pracy należy także repertuar opisywanych oficyn. Należało ustalić czy był on modyfikowany na potrzeby aktywnego odbiorcy. Ponieważ w wyróżnionym okresie na Górnym Śląsku czytelnikami polskich książek byli niemal wyłącznie robotnicy, rzemieślnicy, nauczyciele, księża i lud wiejski, mamy do czynienia przede wszystkim z literaturą religijną, trywialną i tzw. piśmiennictwem użytkowym. W pracy podjęto zatem próbę sklasyfikowania tekstów funkcjonujących w obiegach czytelniczych zgodnie z istniejącymi schematami dla publikacji dla ludu. W toku pracy, w istniejącym już na temat górnośląskiego dorobku wydawniczego piśmiennictwie, natknięto się na delikatne próby poprawiania wizerunku rynku polskiej książki poprzez eksponowanie jedynie wartościowych publikacji. Oczywiście, praktyka taka, sugerująca nieco lepszą, niż rzeczywista, sytuację repertuarową, utrzymywała wrażenie, że celem większości wydawców było dostarczanie lektury patriotycznej czy kształcącej. Zadaniem tej rozprawy jest między innymi wykazanie, że znakomitą większość repertuaru stanowiły dzieła mające bawić lub utwierdzać w wierze lecz o stosunkowo niewielkich wartościach poznawczych, a udział programowo oświatowej „literatury dla ludu” był już na początku XX wieku minimalny. Funkcjonowały wciąż sprawdzone tytuły rozrywkowe i bujnie rozwijały się odmiany nowoczesne, nie związane z pozytywistycznymi tendencjami oświatowymi, lecz powstałe tylko po to, by zaspokoić głód nowości i sensacji. Dzieła uznawane do dziś za wartościowe ukazywały się oczywiście także i niewątpliwie wpływały na światopogląd odbiorców. Ich liczba była jednak z całą pewnością skromna, na co starano się zwrócić tu uwagę.

Źródła i metody badawcze

Specyfikę badań naukowych określają wykorzystane źródła oraz zastosowane metody badawcze. Wyróżniamy kilka kategorii źródeł wykorzystywanych w bibliologii:

-źródła archiwalne, na które składają się dokumenty powstałe w wyniku związanej z książką działalności władz politycznych i gospodarczych oraz rozmaitych

² J. Gregor: *Mapa Górnego Śląska z uwzględnieniem stosunków językowych, granic powiatowych i kolei żelaznych*. Mikołów 1904

instytucji, np. akta sądowe z procesów, akta cenzury, inwentarze majątkowe drukarni, księgarń itp., testamenty itd.;

-źródła literackie;

-dokumenty autobiograficzne (korespondencja, wspomnienia, pamiętniki, wywiady, spuścizny);

-źródła statystyczne;

-źródła bibliologiczne czyli materiały powstałe w związku z książką jako instytucją, służące informacji o niej, udostępnianiu, wykorzystywaniu, reklamie, m. in. księgozbiory i dokumentacja biblioteczna, tj. katalogi oraz inne rejestry, w tym źródła bibliograficzne (opublikowane i nie, zebrane w spisy i kartoteki opisy dokumentów)³.

Zgodnie z powyższym podziałem źródłami mogą być także poszczególne egzemplarze książek, zwłaszcza dane zawarte na kartach tytułowych, notatki proveniencyjne, pieczętki itp. cechy nabyte, czy dołączone przez wydawcę reklamy oraz materiały prasowe takie jak recenzje, informacje o nowościach, artykuły krytyczne, przeglądy literatury⁴.

Do przygotowania rozprawy posłużono się przede wszystkim źródłami bibliograficznymi – kartoteką *Bibliografii polskiej 1901-1939*, publikowanymi w latach 1901-1914 bibliografiami bieżącymi – „Przewodnikiem Bibliograficznym” i „Książką”⁵ oraz szeregiem bibliografii szczegółowych, publikowanych samodzielnie lub dołączanych do rozpraw naukowych, które przeważnie wykorzystywały zgromadzone we wspomnianych pismach materiały. Istnienie i dostępność tych właśnie materiałów wpłynęły zasadniczo na zamknięcie badanego okresu w latach 1901-1914. Daty te nie stanowią wprawdzie cezur w dziejach Śląska i jego kultury, wyznaczają jednak utrwalone tradycją bibliograficzną ramy do badań księgoznawczych.

Najcenniejszym zbiorem okazała się kartoteka *Bibliografii polskiej 1901-1939* zgromadzona w Zakładzie Bibliografii Polskiej 1901-1939 w Bibliotece Narodowej w Warszawie. Uwzględniono w niej opisy przejęte z „Przewodnika Bibliograficznego” (wraz z materiałami rękopiśmiennymi Władysława Teodora Wisłockiego), „Bibliografii polskiej” Jana Czubka, „Książki”, „Przeglądu Bibliograficznego Gebethnera i Wolffa”, „Nowości Wydawniczych”, „Roczników Wileńskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk”, „Biuletynu Bibliograficznego Ministerstwa Spraw

³W oparciu o K. Migoń: *Problematyka źródłoznawcza w bibliologii*. „Studia o Książce” T. 15 (1985), s. 5-6

⁴Tamże, s. 10

⁵ W czasie I wojny światowej pisma te nie ukazywały się a próby stworzenia bibliografii lat wojny nie uwzględniają piśmiennictwa górnośląskiego

Wewnętrznych”, „Przewodnika Księgarskiego”, *Bibliografii druków polskich w Księstwie Cieszyńskim od r. 1716 do r. 1904* Józefa Londzina, *Próby bibliografii polskich druków wojennych 1914-1915* Mieczysława Opałka, „Urzędowego Wykazu Druków” oraz dwóch bibliografii rosyjskich⁶. W latach 60. redaktorzy bibliografii przeprowadzili kwerendy w kilku największych księgozbiorach: Bibliotece Narodowej, Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, Bibliotece Jagiellońskiej, Bibliotece Zakładu Narodowego im. Ossolińskich, Bibliotece Śląskiej i innych, a ich wyniki znalazły się w kartotece. Przy gromadzeniu opisów nie poprzestano oczywiście na wymienionych tu źródłach. Prace nad uzupełnianiem kartoteki prowadzone są stale do dnia dzisiejszego. *Bibliografia polska* rejestruje piśmiennictwo opublikowane na terenie kraju, lub z nim związane, a opublikowane poza jego granicami. Dla okresu 1901-1918 przyjęto zasady selekcji oparte na estreicherowskiej koncepcji narodu⁷. Oznacza to, że w kartotece znalazły się także druki opublikowane w języku polskim lub o Polsce na terenie Górnego Śląska; z rejonów Dolnego Śląska rejestrowane są jedynie *polonica*. Podstawę dla zbioru druków górnośląskich stanowią wspomniane już współczesne bibliografie bieżące, kwerenda przeprowadzona w Bibliotece Śląskiej w Katowicach, a także bibliografia publikacji wydawnictwa Karola Miarki młodszego dołączona do książki I. Mierzwy *Działalność wydawnicza Karola Miarki młodszego*⁸, bibliografia modlitewników dołączona do artykułu T. Ochot *Modlitewniki górnośląskie do 1914 r.*⁹ oraz Władysława Chojnackiego *Bibliografia polskich druków ewangelickich ziem zachodnich i północnych 1530-1939*¹⁰.

Szczegółowy przegląd kartoteki *Bibliografii polskiej 1901-1939* metodą kwerendy katalogowo-bibliograficznej pozwolił na skonstruowanie głównego zrębu materiałów do bibliografii polskich druków górnośląskich z lat 1901-1914. Zebrane opisy skonfrontowano z zachowanymi oryginalnymi egzemplarzami zgromadzonymi w Bibliotece Śląskiej w Katowicach¹¹ oraz Bibliotece Narodowej w Warszawie. W gromadzeniu opisów bibliograficznych wykorzystano także spis wydawnictw

⁶ Tytuły źródeł przejęto z pracy W. Piusińskiej: *Problemy selekcji w polskiej bibliografii narodowej 1901-1939*. Warszawa 1969

⁷ W. Piusińska: *Problemy selekcji w polskiej...*, s. 7

⁸ I. Mierzwa: *Działalność wydawnicza Karola Miarka młodszego*. Opole 1976. Bibliografia notuje druki wydane między 1879 a 1913 rokiem

⁹ T. Ochot: *Modlitewniki górnośląskie do 1914 r.* „Rocznik Teologiczny Śląska Opolskiego” T. 1 (1968), s. 383-408

¹⁰ Władysław Chojnacki: *Bibliografia polskich druków ewangelickich ziem zachodnich i północnych 1530-1939*. Warszawa 1966. Informacje te pochodzą z notatek umieszczonych na kartach zawierających poszczególne opisy bibliograficzne.

¹¹ Biblioteka Śląska posiada ponad 60% zgromadzonych w *Materiałach* druków.

z Góry Świętej Anny, dołączony do artykułu Marii Kalczyńskiej *Przyczynek do dziejów książki na Górze Świętej Anny*¹², oraz wykaz druków z początku XX wieku dostępnych w Muzeum Śląska Opolskiego¹³. Zawarty w tych dwóch publikacjach materiał nie został dotąd wykorzystany na potrzeby redakcji nie ukończonej wciąż *Bibliografii polskiej 1901-1939*.

W *Materiałach do bibliografii druków górnośląskich w języku polskim (1901-1914)*, dołączonych do niniejszej rozprawy jako aneks, nie umieszczono opisów druków znanych dziś jedynie z reklam, cenników, katalogów i ofert handlowych wydawców. Znakomita większość tych nie zachowanych edycji to druki jarmarczne uważane już wtedy za tandetę. Ponieważ – jak się wydaje – udział ich w ofercie wydawniczej był znaczny, włączono informacje o ich istnieniu do rozważań nad repertuarem. Fragmentaryczne wiadomości o tychże wydawnictwach (np. brak jest wszelkich informacji o ilości wznowień, nie są znane również dokładne tytuły) nie pozwalają uwzględnić ich w statystycznej analizie ówczesnego rynku wydawniczego. Konstruowanie poważnej statystyki publikacji na podstawie sporządzonego spisu druków uznano więc za nieuzasadnione merytorycznie. Przeprowadzenie takich rozważań dałoby bowiem fałszywy liczbowy obraz repertuaru wydawniczego. Zgodnie z praktykowanymi do dziś obyczajami bibliotecznymi oraz ówczesnymi tendencjami oświatowymi nie gromadzono i nie przechowywano w bibliotekach literackiej tandety. Z drugiej strony, książki takie należały do najbardziej popularnych wśród ludu i najbardziej zaczytywanych. W efekcie wiele tytułów książek wyprodukowanych przez oficyny specjalizujące się w drukach straganowych znamy dziś jedynie z reklam. Przechowywane obecnie w bibliotekach egzemplarze pochodzą przeważnie ze współczesnych zakupów w antykwariatach i darów i są swoistym rarytatem bibliologicznym. Zgromadzona tu bibliografia druków, opracowana wyłącznie na podstawie zbiorów bibliotecznych i pełnych informacji bibliograficznych odzwierciedla co najwyżej obyczaj szanowania książek wartościowych (gdyż te właśnie przetrwały w bibliotekach), których wbrew sugerowanym przez spis proporcjom było zapewne mniej na rynku niż tandety. Wobec fizycznego nieistnienia sporej liczby tytułów funkcjonujących wówczas druków, ustalenie rzeczywistych

¹² M. Kalczyńska: *Przyczynek do dziejów książki na Górze Świętej Anny*. W: *Dziedzictwo duchowe i historyczne Góry Świętej Anny. Materiały z sesji naukowej odbytej na Górze Świętej Anny 5 listopada 1996 r.* Pod red. Wandy Musialik. Opole–Wrocław 1997, s. 90-109

¹³ Wykaz opublikowano w „Opolskim Roczniku Muzealnym” T. 9 (1989), s. 35-50

proporcji między literaturą trywialną a uznawaną za wartościową nie wydaje się dziś możliwe.

Na podstawie analizy zgromadzonych 717 opisów oraz 470 zachowanych egzemplarzy wyłoniono natomiast nazwy firm i nazwiska osób produkujących polskie książki lub prowadzących działalność nakładczą w latach 1901-1914 na terenie rejencji opolskiej. Pozwoliło to na skonstruowanie mapy polskich ośrodków wydawniczych w obrębie Górnego Śląska oraz na wskazanie firm niemieckich incydentalnie drukujących w języku polskim. Zebrany materiał umożliwił także przedstawienie repertuaru wydawniczego poszczególnych oficyn, prezentację popularnych wówczas gatunków literackich i odmian piśmiennictwa „nieliterackiego” oraz na sformułowanie ogólnych wniosków na temat zainteresowań i preferencji czytelniczych polskojęzycznych mieszkańców regionu.

W pracy wykorzystano metodę bibliograficzną w dwóch z trzech wyróżnianych przez badaczy wariantów¹⁴: jako tworzenie opisów bibliograficznych i uporządkowywanie ich w spisy oraz jako dekomponowanie istniejących spisów na poszczególne jednostki i ich interpretację (analiza spisu dokumentów). Pierwszym wariantem posłużono się przy konstruowaniu *Materiałów do bibliografii druków górnośląskich* zamieszczonych w aneksie, stanowiących podstawę do dalszych rozważań¹⁵.

Analiza spisu dokumentów jest metodą przeznaczoną do pracy na źródłach takich jak bibliografie, inwentarze bibliotek, katalogi wydawnicze i księgarskie oraz tym podobne¹⁶. W niniejszej rozprawie zastosowano ją do przeanalizowania zgromadzonego zespołu opisów druków spełniających wyznaczone tematem kryteria doboru. Ten właśnie wariant metody bibliograficznej posłużył do wyłonienia ośrodków wydawniczych i firm publikujących druki w języku polskim oraz pozwolił wyodrębnić najpopularniejsze odmiany gatunków literackich i najczęściej wznawiane tytuły. Dokonano tego w kilku etapach. Najpierw przeprowadzono rozbiór ułożonego alfabetycznie spisu na poszczególne jednostkowe opisy bibliograficzne, które następnie grupowano według określonych kryteriów. Rozmaitość rozpatrywanych aspektów górnośląskiego ruchu wydawniczego sprawiła, że opisy przegrupowywano

¹⁴ K. Bednarska-Ruszajowa: *Metoda bibliograficzna i jej zastosowanie W: Z problemów metodologii i dydaktyki bibliotekoznawstwa i informacji naukowej*. Pod red. Marii Kocójowej. Kraków 1989, s. 39; Trzecim wariantem jest analiza cytowań bibliograficznych.

¹⁵ Metodę pracy nad spisem przedstawiono we wstępie do *Materiałów...* w aneksie

¹⁶ K. Bednarska-Ruszajowa: *Metoda bibliograficzna i jej...*, s. 40

kilkakrotnie według różnych, nie powiązanych ze sobą kryteriów. Początkowo podzielono opisy bibliograficzne według miejsca wydania lub druku dokumentu. Utworzono w ten sposób listę miejscowości i instytucji wydawniczych. Następnie do podziału zastosowano kryteria piśmienniczo-treściowe, dzieląc zebrany materiał według gatunków i odmian, jakie reprezentowały kryjące się pod postacią opisów książki. Na tym etapie działań sięgnięto również do zachowanych w bibliotekach egzemplarzy druków, aby metodą autopsji zweryfikować przeprowadzone podziały. Otrzymane w ten sposób wyniki należało jeszcze poddać interpretacji i wpisać w kontekst historyczny oraz kulturalny epoki, w jakiej opisywane zjawiska wystąpiły. Do tego celu przydatna okazała się metoda analizy i krytyki piśmiennictwa.

Przedstawione w stanie badań i wykazie literatury opracowania pozwoliły na skonfrontowanie uzyskanych wyników z istniejącym stanem wiedzy, na umieszczenie wyróżnionych zjawisk w kontekście historycznym, politycznym, literackim i społecznym, umożliwiły też sformułowanie postulatów badawczych i wyłonienie kierunku badań¹⁷. Metoda ta okazała się szczególnie przydatna przy rozważaniach nad repertuarem górnośląskich oficyn wydawniczych. Posłużono się wówczas istniejącymi już teoriami obiegów czytelniczych, proponowanymi typologiami gatunków literatury popularnej oraz stworzonymi niedawno koncepcjami literatury dla ludu jako literatury masowej. Interpretacja uzyskanych przy pomocy metody analizy spisu bibliograficznego danych pozwoliła odnieść się do funkcjonujących już w piśmiennictwie wyobrażeń na temat stanu rynku wydawniczego rejencji opolskiej w latach 1901-1914.

Stan badań

Po drugiej wojnie światowej przez dłuższy czas nie prowadzono poważnych badań nad piśmiennictwem trywialnym. Inspiracją do ich rozwinięcia stała się napisana w 1968 roku rozprawa doktorska Janusza Dunina *Wstęp do literatury świeckiej drugiego rynku księgarskiego w Polsce*. Znana wcześniej z fragmentów publikowanych w pracach zbiorowych, w całości ujrzała światło dzienne w 1974 roku pod tytułem *Papierowy bandyta. Książka kramarska i brukowa w Polsce*. Była ona pierwszą pracą omawiającą obszernie różne odmiany literatury popularnej przeznaczonej dla ludu, ujęte z formalno-edytorskiego i księgoznawczego punktu widzenia. W 1973 roku Czesław Hernas w artykule *Potrzeby i metody badania*

¹⁷ Z. Gaca-Dąbrowska: *O teoretycznych problemach nauki o bibliotece*. „Studia o Książce” T. 10 (1980), s. 209

*literatury brukowej*¹⁸ wskazał konieczność podjęcia działań zmierzających do rozpoznania i scharakteryzowania tej pogardzanej i zapomnianej odmiany twórczości. Od tego momentu zaczęły pojawiać się opracowania omawiające głównie z historycznoliterackiego, rzadziej bibliologicznego punktu widzenia zagadnienia wiążące się z produkcją, recepcją i cechami gatunkowymi rozmaitych odmian piśmiennictwa przeznaczonego dla niewykształconych warstw społeczeństwa.

Próbie zebrania i usystematyzowania dokonań przeprowadziła Pracownia Literatury Popularnej Uniwersytetu Wrocławskiego przy współpracy kilku innych ośrodków¹⁹. W wyniku analiz i przemyśleń powstał *Słownik literatury popularnej*, obejmujący swym zakresem zarówno problemy współczesnego rynku wydawnictw popularnych jak i uporządkowane w hasła ogólne i szczegółowe dotychczas zbadane zagadnienia związane z historią problemu. Redaktor *Słownika* Tadeusz Żabski zaznaczył jednak we wstępie, że dzieło to nie wyczerpuje problematyki, przedstawiając jedynie aktualny stan wiedzy²⁰. Fundamenty dla związanych z naszymi rozważaniami haseł *Słownika* stanowią: wspomniana praca J. Dunina, dzieło T. Żabskiego *Proza jarmarczna XIX wieku. Próba systematyki gatunkowej*, folklorystyczne prace Juliana Krzyżanowskiego, K. Chruścińskiego *Formy literatury popularnej w Wielkopolsce i na Pomorzu w okresie pozytywizmu*, *Kultura literacka (1918-1932)* S. Żółkiewskiego, liczne artykuły opublikowane w serii zeszytów „Kultura i Literatura Popularna” i w czasopiśmie „Literatura Ludowa” oraz wiele innych. W 1998 roku ukazała się drukiem książka A. Gemry omawiająca szczegółowo powieści zeszytowe.

Nie powstała jak dotąd monografia literatury popularnej na Górnym Śląsku. Większość prac analizuje wybrane zagadnienia szczegółowe, przeważnie związane z osobą konkretnego twórcy śląskiego pochodzenia. Do najcenniejszych i zarazem najbardziej wyczerpujących należą prace Wincentego Ogrodzińskiego, zwłaszcza *Dzieje piśmiennictwa Śląskiego* wydane w 1965 roku w opracowaniu Ludwika Brożka i Zdzisława Hierowskiego. Dzieło to charakteryzuje całe rodzime piśmiennictwo śląskie, nie porusza jednak szerzej problemu repertuaru wydawniczego śląskich oficyn, czyli nie omawia utworów dostępnych miejscowym odbiorcom słowa drukowanego. Tę kwestię przedstawiają skrótowo prace księgoznawcze, zwłaszcza poświęcone

¹⁸ Cz. Hernas: *Potrzeby i metody badania literatury brukowej* W: *O współczesnej kulturze literackiej. T. 1* Wrocław 1973, s. 15-45. Ten i inne prace omawiające „literaturę trzecią” czyli brukową powstały w ramach problemu węzłowego „Polska kultura narodowa, jej tendencje rozwojowe i percepcja”

¹⁹ *Słownik literatury popularnej*. Pod red. Tadeusza Żabskiego. Wrocław 1997, s. 5

²⁰ Tamże.

historii ruchu wydawniczego i drukarstwa na Górnym Śląsku. Ponieważ jednak wyodrębniony tu okres duchem należy jeszcze do minionego stulecia, większość opracowań rozciąga zasięg chronologiczny opisywanych zagadnień aż do wybuchu pierwszej wojny światowej. Dlatego też do stanu badań włączyć należy prace poświęcone także XIX wiekowi. XIX stulecie zyskało opracowanie historii śląskiego drukarstwa w pracy Elżbiety Gondek. Jeden z rozdziałów *Rynku książki na Śląsku pod panowaniem pruskim w XIX wieku* omawia również repertuar opisywanych przedsiębiorstw²¹. Charakter ujęcia całościowego ma też opublikowana w 2001 roku książka Ireny Sochy „*Przykładne, użyteczne i zabawne*”. *O polskich książkach dla młodego odbiorcy na Śląsku w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*²². Pracą charakteryzującą górnośląski repertuar przełomu wieków jako produkcję zdecydowanie ludową i popularną jest artykuł I. Mierzwy zatytułowany *Literatura dla ludu*. Autorka daje w nim pobieżny przegląd odmian gatunkowych piśmiennictwa dostępnego górnośląskiemu ludowi w XIX i na początku XX wieku²³. Przykłady produkowanego i rozpowszechnianego wówczas piśmiennictwa przedstawia także książka Aleksandry Mendykowej *Dzieje książki polskiej na Śląsku*²⁴. Jej ogólny charakter pozwolił na przytoczenie tytułów tylko niewielu reprezentatywnych dla poszczególnych firm utworów. Praca ta dała jednak rzetelny przegląd najaktywniejszych wówczas oficyn publikujących polskie książki na Śląsku.

Jako owoc kultury masowej traktuje piśmiennictwo śląskie autorka dzieła *Śląsk znany, Śląsk nie znany. O kulturze literackiej na Górnym Śląsku przed pierwszym progiem umasowienia*²⁵. K. Kossakowska-Jarosz zwraca uwagę na fakt, że szczególna sytuacja literatury w regionie, zwłaszcza to, że zarówno jej twórcami, jak i odbiorcami byli ci sami prości ludzie, „swojacy – sąsiedzi”: ksiądz proboszcz, nauczyciel, księgarz, korespondent lokalnej gazety itp., wpłynęła na jej niewyszukany, popularny charakter. Ci właśnie, domorośli popularyzatorzy książki musieli mieć świadomość praw rynku i upodobań „masowego” odbiorcy, by przetrwać. Pogląd ten należy do

²¹ E. Gondek: *Rynek książki na Śląsku pod panowaniem pruskim w XIX wieku. Drukarnie, księgarnie, płatne wypożyczalnie publikacji*. Katowice 2001, s. 124-142, Dorobek wydawniczy Śląska pod panowaniem pruskim w XIX wieku (zarys osiągnięć)

²² I. Socha: „*Przykładne, użyteczne i zabawne*”. *O polskich książkach dla młodego odbiorcy na Śląsku w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku*. Katowice 2001

²³ I. Mierzwa: *Literatura dla ludu*. W: *Folklor Górnego Śląska*. Pod red. Doroty Simonides. Katowice 1989, s. 305-331

²⁴ A. Mendykowa: *Dzieje książki polskiej na Śląsku*. Wrocław 1991

²⁵ K. Kossakowska-Jarosz: *Śląsk znany, Śląsk nie znany. O kulturze literackiej na Górnym Śląsku przed pierwszym progiem umasowienia*. Opole 1999

najnowszych; wcześniejsze prace skupiały się raczej na udowodnieniu istnienia żywej polskiej literatury śląskiej, nie koniecznie w najgorszym gatunku. Istnienie literatury jarmarcznej w rozważaniach pomijano, bądź poprzestawano na ogólnym stwierdzeniu faktu istnienia piśmiennictwa ludowego, graniczącego ideologicznie z folklorem. Największej ilości opracowań doczekał się dziewiętnastowieczny pisarz ludowy i nauczyciel Józef Lompa, którego osobowość i prace niewątpliwie wpłynęły na kształt późniejszego repertuaru wydawniczego²⁶. Jego tłumaczenia niemieckich utworów należących do kategorii Volksbuchów ukazywały się nieprzerwanie co najmniej do 1914 roku.

Zagadnienia ruchu wydawniczego i piśmiennictwa z początku XX wieku znalazły miejsce przede wszystkim w trzech pracach zbiorowych: *Książka polska na Śląsku w latach 1900-1922*, *Z dziejów książki i prasy na Śląsku w XIX i XX wieku. Wybrane zagadnienia*, *Obieg książki i prasy na Śląsku a wielokulturowość regionu*. Wymienione wydawnictwa oraz tomy „Śląskich Miscellaneów” i „Studiów Bibliologicznych” przyniosły wiele artykułów charakteryzujących szczegółowe, wąskie zagadnienia. Omówione zostały tu sylwetki pisarzy, dzieje oficyn drukarskich i ich produkcja, niektóre odmiany gatunkowe literatury wówczas rozpowszechnianej i wreszcie rozmaite przejawy ogólnie rozumianej kultury literackiej. Pomimo opublikowania wielu już prac, na obecnym etapie wiedza o okresie między rokiem 1901 a 1914 wciąż jeszcze ma charakter fragmentaryczny a literatura przedmiotu – przyczynkarski.

Historia ruchu wydawniczego przełomu stuleci ogranicza się jak dotąd do kilku prac przedstawiających mniej lub bardziej szczegółowo poszczególne oficyny drukujące polską literaturę w wybranym okresie²⁷. Doczekaliśmy się cennej, zwłaszcza ze względu na bibliografię publikacji, monografii wydawnictwa Karola Miarki młodszego I. Mierzwę²⁸, opracowana jest początkowa działalność koncernu „Katolika” i Adama Napieralskiego²⁹, przedstawiono też w publikacjach dzieje kilku wydawnictw prasowych uczestniczących w druku polskich książek (m. in. „Gazety Opolskiej”³⁰,

²⁶ W niniejszej rozprawie szczególnie pomocna okazała się książka O. Słomczyńskiej *Książki z kraju J. Lompy, K. Damrota, J. Ligonia*. Opole 1990

²⁷ Pomijamy tu prace, w których rozważania dotyczą firm działających jedynie w dziewiętnastym wieku.

²⁸ I. Mierzwa: *Działalność wydawnicza Karola...*

²⁹ M. Czaplinski: *Powstanie i rozwój koncernu „Katolika” w Bytomiu w latach 1898-1914*. „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” R. 26 (1971) z. 3, s. 315-333

³⁰ M. Kalczyńska: *Książka polska w profilu edytorskim wydawnictwa prasowego „Gazety Opolskiej” 1890-1923* W: *Książka polska na Śląsku w latach 1900-1922. Zarys problematyki*. Pod red. Marii Pawłowiczowej. Katowice 1994, s. 60-75.

„Górnoślązaka” i „Polaka”³¹). Rozpoznano zagadnienia związane z drukiem broszur religijnych na Górze Świętej Anny³², scharakteryzowano też ogólnie drukarstwo Gliwic³³. Sporo drobnych informacji dostarczyła też znakomicie udokumentowana praca J. Osoby *Dzieje rodziny Heneczków w XIX wieku*³⁴, książka D. Sieradzkiej *Drukarnia województwa śląskiego w latach 1920-1939*³⁵ oraz *Słownik pracowników książki polskiej*³⁶.

Warunki rozwoju rynku książki u progu XX wieku

Zasięg terytorialny rozważań obejmuje Górny Śląsk w granicach administracyjnych rejencji opolskiej, wyodrębnionej w 1815 roku. Wcześniej, do połowy XVIII wieku, tereny te należały do Habsburgów. W 1745 roku, w następstwie traktatu pokojowego zawartego w Dreźnie Śląsk przeszedł pod panowanie pruskie. Stan ten umocnił pokój zawarty między Austrią a Prusami w Hubertzburgu po wojnie siedmioletniej w 1763 roku. Poza państwem pruskim pozostał jedynie Śląsk Cieszyński. Ostatecznie, w 1816 roku ustalono administracyjne granice czterech śląskich rejencji: wrocławskiej, legnickiej, opolskiej i dzierzoniowskiej³⁷. Ta ostatnia w 1820 r. została podzielona między wrocławską a legnicką. Górny Śląsk znalazł się w obrębie tzw. rejencji opolskiej obejmującej w 1900 roku 243 mile kwadratowe, 46 miast, 1500 wsi, i 1117 dworów w 25 powiatach (w tym 6 miejskich). Statystyka urzędowa podawała wówczas ogólną liczbę 1 868 146 mieszkańców, z czego 90% stanowili katolicy, 8,9% ewangelicy i 1,1% wyznawcy judaizmu. Polacy stanowili w tym czasie 58% ludności, Niemcy 38,5%, 3,5% Czesi, 1,1% Żydzi³⁸. Także źródła niemieckie przyznawały, że na około 2/3 terytorium Górnego Śląska przeważali Polacy. Do zgermanizowanych w znacznym stopniu w początkach XX wieku należały powiaty południowo-zachodnie: Grodków, Nysa i Głubczyce, gdzie liczba Polaków sięgała zaledwie 10%³⁹ oraz większe miasta. Język niemiecki uważała za ojczysty większość mieszkańców Gliwic i Katowic (3/5), około połowa mieszkańców Bytomia i Tarnowskich Gór i 1/3 ludności Królewskiej Huty. Dane procentowe ilości Polaków

³¹ H. Przybylski: *Działalność prasowo-wydawnicza Wojciecha Korfantego w latach 1900-1939*. „Roczniki Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” T. 6 (1967) z. 2, s. 160-188

³² M. Kalczyńska: *Przyczynek do dziejów książki...*, s. 90-109

³³ E. Calka: *Druki i czasopisma polskie w Gliwicach*. „Zeszyty Gliwickie” T. 6 (1968), s.165- 178

³⁴ Zwłaszcza na temat początków drukarstwa w Piekarach i początków działalności Teodora Zalewskiego w Gliwicach. J. Osoba: *Dzieje rodziny Heneczków w XIX wieku*. Wyd. 2, Tychy 1998

³⁵ D. Sieradzka: *Drukarnia województwa śląskiego w latach 1920-1939*. Katowice 2001

³⁶ *Słownik pracowników książki polskiej*. Pod red. I. Treichel. Warszawa-Lódź 1972

³⁷ M. Lis: *Górny Śląsk. Zarys dziejów do I wojny światowej*. Opole 1986, s. 91

³⁸ Za J. Gregor: *Mapa Górnego Śląska...*

³⁹ M. Lis: *Górny Śląsk. Zarys...*, s. 91-92

i Niemców oczywiście podlegały ciągłym zmianom, powstawała też coraz liczniejsza grupa „pośrednia”, czyli w codziennym życiu rodzinnym i w kontaktach środowiskowych mówiący po niemiecku Polacy⁴⁰. W połowie XIX wieku 2/3 regionu objęte było uprawą roli, którą przeważnie zajmowała się ludność polska – chłopci pańszczyźniani i wolni. Rzemieślnikami w miastach byli i Polacy i Niemcy, szlachta i panowie byli niemal wyłącznie pochodzenia niemieckiego i czeskiego. Coraz liczniejsza stawała się także grupa robotników przemysłowych, zwłaszcza górników i hutników, wychowanych w miastach⁴¹. Ich liczba wzrosła znacznie na przełomie wieków, zwłaszcza w okręgu katowickim. Folklor i obyczaje, w tym stroje i obrzędy ludu i robotników należały do kręgu tradycji polskich, chociaż oczywiście wykształciło się mnóstwo zwyczajów regionalnych. Polska była także kultura piśmienna ludu, której rozkwit przypadł na połowę XIX wieku. Od tego momentu pojawiać zaczęły się także liczne kółka, stowarzyszenia i związki ludności polskiej, które pod przykrywką działalności oświatowej bądź religijnej, propagowały czytelnictwo polskich książek i czasopism. Nie popierał niestety tych inicjatyw Kościół katolicki, kształcący księży w duchu i języku niemieckim. Księża mieli się stać narzędziem germanizacji poprzez głoszenie kazań i nauk religijnych wyłącznie w języku niemieckim. W praktyce okazało się to niewykonalne – ludność polska po prostu ich nie rozumiała. Kazania głoszone więc po polsku w większości miast i powiatów środkowej i wschodniej części regionu⁴².

Z kwestiami Kościoła wiązały się sprawy szkolnictwa, gdyż szkoły elementarne podlegały wówczas proboszczom parafii, przeważnie księża byli także rewizorami, powiatowymi inspektorami szkolnymi oraz radcami szkolnymi w poszczególnych rejencjach⁴³. Na szczęblu rejencji oświacie patronował Wydział do Spraw Kościoła i Szkolnictwa. W latach 1872-1914 organizację szkolnictwa ludowego regulowały *Postanowienia ogólne* niejakiego Schneidera. Część pierwsza dotyczyła organizacji, zadań i celu pruskiej szkoły ludowej⁴⁴. Pierwotnie szkoła ludowa uczyła niemal

⁴⁰ Za T. Ładogórski: *Ludność Śląska na przełomie dwóch epok*. W: *Historia Śląska*. T.3, Cz. 1. Red. S. Michalkiewicz. Wrocław 1976, s. 50

⁴¹ A. Tokarska: *Biblioteki polskie na górnym Śląsku w XIX wieku*. Katowice 1997, s. 22-24 za: J. S. Bandtkie: *Wiadomości o języku polskim na Śląsku i o Polskich Ślązakach*. „Mrówka Poznańska” 1821 oraz J. Piernikarczyk: *Historia górnictwa i hutnictwa na Górnym Śląsku*. T. 2. Katowice 1936, s. 444-445

⁴² W. Urban: *Polskie kaznodziejstwo i katechizacja we wrocławskiej diecezji w czasach pruskich*. „Nasza Przeszłość” T. 17 (1963), s. 150

⁴³ Z. Surman: *Polityka szkolna. Szkolnictwo ludowe, średnie i wyższe* W: *Historia Śląska*. T. 3, Cz. 1. Red. S. Michalkiewicz. Wrocław 1972, s. 463-500

⁴⁴ J. Kwiatek: *Organizacja górnośląskiej szkoły ludowej na przełomie XIX i XX w.* „Studia Śląskie” Seria nowa T.43 (1984) s. 219

wyłącznie czytać i pisać, przy czym nie robiono tego jednocześnie. Ponieważ większość dzieci nie kończyła nauki, to ze szkoły wynosiły jedynie umiejętność czytania z polskiej książki. Na początku XIX wieku w polskojęzycznych środowiskach czytać ani pisać po niemiecku nie umiał nikt⁴⁵. Sytuacja ta zmieniała się wraz z zaostreniem polityki, kiedy narzucono naukę także w języku niemieckim (1826). Po okresie względnej liberalizacji w latach następujących po r. 1848, kiedy to radca szkolny ks. Bernard Bogedain pozwolił nie tylko na naukę katechizmu w języku polskim, pojawiło się trochę nowych i tłumaczonych z niemieckiego polskich podręczników. Od momentu wprowadzenia *Postanowień ogólnych* w szkołach ludowych nauczano religii, języka niemieckiego, rachunków, geometrii, historii, geografii, przyrody (tzw. realia), rysunków, śpiewu. Wprowadzono też ćwiczenia gimnastyczne dla chłopców i prace ręczne dla dziewcząt. Program nauczania przewidywał około 20 godzin nauki tygodniowo⁴⁶. We wrześniu 1872 roku władze rejencji opolskiej wydały zarządzenie wprowadzające we wszystkich szkołach język niemiecki jako wykładowy. Odtąd na lekcjach nie można było już posługiwać się językiem polskim⁴⁷.

Istotnym problemem dla rozwoju ruchu wydawniczego było także obowiązujące prawo, zwłaszcza dotyczące cenzury. 19 grudnia 1788 roku wydany został edykt cesarski wyznaczający zakres wolności słowa drukowanego, w 1819 wydano edykt ograniczający wolność druku i powołujący Tajną Radę Rzeczywistą. W 1829 r. pojawiło się rozporządzenie umożliwiające kontrolę treści prasy i książek, dające władzom możliwość represji w razie zakwestionowania ideologicznej zawartości druku. Funkcję cenzora sprawowało Wyższe Kolegium do spraw Cenzury. Miało ono prawo konfiskaty prasy i wszelkich książek. W 1837 roku wprowadzono ustawę chroniącą dzieła sztuki i nauki przed powielaniem. W okresie Wiosny Ludów cenzura została na krótko zniesiona. Jednakże już w 1851 i 1854 roku ponownie ją wprowadzono i zaostrozono, przenosząc na nakładcę, drukarza i księgarza odpowiedzialność za wydawane gazety i książki⁴⁸. Od tego momentu środowisko wydawców nękane było licznymi represjami w postaci konfiskat, procesów sądowych, kar pieniężnych i więzienia, a także wydaleń poza granice państwa. Praktyki te nasiliły

⁴⁵ O. Słomczyńska: *Książki z kraju J. Lompy...*, s. 13-14

⁴⁶ J. Kwiatek: *Organizacja górnośląskiej szkoły...* s. 219-220

⁴⁷ F. Szymiczek: *Polskie tradycje kulturalne na Śląsku i udział w nich bibliotek (w latach 1861-1939)*. Wrocław 1970, s. 20-23

⁴⁸ E. Gondek: *Rynek książki na Śląsku...*, s. 17

się szczególnie pod koniec XIX wieku, w początkach XX stulecia stanowiły istną plagę, utrudniającą niejednokrotnie redakcjom czasopism jakąkolwiek działalność wydawniczą⁴⁹.

Przepisy prawne regulowały także działalność rzemiosła drukarskiego. Od 2 listopada 1810 roku obowiązywały rozporządzenia znoszące ograniczenia w handlu i rzemiośle i wprowadzające podatek przemysłowy. Oznaczało to obowiązek starania się o pozwolenie (koncesję) na działalność tym, którzy mogli wykazać się odpowiednimi kwalifikacjami. Byli oni także zobowiązani płacić odpowiednie podatki. Od 1818 roku przestały funkcjonować cła wewnętrzne, w 1833 zniesiono prawo składu. Nie stawiano przeszkód w eksporcie. Przepisami ograniczony był jedynie handel towarami importowanymi. W latach 30. XIX wieku powstała także we Wrocławiu pierwsza organizacja zawodowa księgarzy i drukarzy, aby reprezentować interesy grupy zawodowej, między innymi przeciwdziałać niekorzystnej konkurencji⁵⁰.

Rynek książki w początkach XIX wieku skupiał się w rejencji wrocławskiej i samym Wrocławiu. Stopniowo, w miarę rozwoju tendencji emancypacyjnych ludności polskiej, wywołanych działaniami oświatowymi i politycznymi oraz w miarę rozwijania się centrów przemysłowych powstał także nowy rynek książki polskiej w rejencji opolskiej, skupiony w większych miastach regionu. Warunki polityczne, ekonomiczne i społeczne zdawały się nie sprzyjać rozwojowi silnych polskich ośrodków wydawniczych pod panowaniem pruskim. Wbrew temu, u progu XX wieku, w zdominowanej przez Niemców, zaniedbanej edukacyjnie prowincji rozwijały się duże, nowoczesne firmy, rozpowszechniające nowoczesną na owe czasy literaturę popularną.

⁴⁹ O represjach wobec prasy pisał szczegółowo Joachim Glensk: *Ograniczenia wolności prasy polskiej na Górnym Śląsku (na przełomie XIX i XX wieku)*. Opole 1989 i Tegoż: *Represje wobec książek wydawanych przez polskie wydawnictwa prasowe na Śląsku (w okresie niewoli narodowej)*. W: *Książka polska na Śląsku w latach 1900-1922. Zarys problematyki*. Pod red. M. Pawłowiczowej. Katowice 1994, s. 76-90

⁵⁰ E. Gondek: *Rynek książki na Śląsku...*, s. 14-15

1. Ośrodki wydawnicze

Historia drukarstwa górnośląskiego do I wojny światowej zasadniczo dzieli się na dwa etapy: pierwszy obejmuje okres od XVI do połowy XIX wieku, drugi od połowy XIX wieku do wojny. Cezurę tę spowodowały dwa czynniki: rozwój przemysłu i techniki drukarskiej oraz przemiana w świadomości narodowej Ślązaków, które uzewnętrzniły się najgwałtowniej właśnie w połowie XIX wieku. Podział ów jest oczywiście wielkim uproszczeniem. Zmiany granic i przynależności państwowej tych terenów kilkakrotnie przesuwają w dziewiętnastym i dwudziestym wieku zasięg polskiej książki na Śląsku. Rozmieszczenie ośrodków ją publikujących nie ulegało jednak wielkim zmianom. Dla lokalizacji wydawnictw ma również znaczenie to, że w ciągu XIX i na początku XX wieku zmieniły się warunki ekonomiczno-gospodarcze. Rozwój przemysłu w bogatym w zasoby węgla przygranicznym wówczas rejonie Katowic spowodował napływ ludności, a w dalszej konsekwencji rozwój nowych instytucji życia kulturalnego. Dokonał się wtedy istniejący w zasadzie do dziś podział na rolniczy rejon opolski i przemysłowy katowicki. Postęp techniczny i zwiększony popyt na produkty konsumpcji przyczyniły się do stopniowego upadku niewielkich, rodzinnych manufaktur typograficznych. Zyskały zaś wielkie, rozwijające się i stale unowocześniane koncerny wydawnicze, takie jak „Katolik” czy wydawnictwo Karola Miarki młodszego, które sprzedawały swoje druki nie tylko w rejencji opolskiej. Generalizując można postawić tezę, że w pierwszym etapie najczęściej aktywnych miejskich środowisk i preężnych drukarń znajdowało się w zachodniej części regionu, a w toku wydarzeń historycznych i przemian w przemyśle nastąpiło przesunięcie centrum kulturalnego na wschód, gdzie wyrósł silny okręg przemysłowy, skupiający polską ludność. Miejscowości zachodnie, takie jak Nysa, Głogówek, Lubliniec, czy Opole, stopniowo ulegały germanizacji i traciły znaczenie jako ośrodki polskiej książki. Proces ten utrzymywał się aż do 1945 roku a nie dotyczył tylko Opola.

Aby zaprezentować stan polskiego ruchu wydawniczego w rejencji opolskiej w latach 1901-1914, trzeba najpierw przedstawić pionierskich poprzedników i ich dokonania. Choć firmy publikujące w początkach XX wieku przeważnie były nowe, to jednak czerpały z tradycji, których nie można pominąć.

Początki drukarstwa na Górnym Śląsku sięgają XVI wieku, już bowiem około 1555 roku powstała w **Nysie** drukarnia miejska, prawdopodobnie z inicjatywy biskupa

Baltazara Promnitta. Pod zarządem Jana Kreutzigera (do 1585) i jego następców działała ona przez cały wiek siedemnasty i osiemnasty⁵¹. W wieku XIX zarządzały nią spółki Bar i Wangenfield oraz F. Bar i Rosenkranz (do końca XIX wieku). Oprócz tej placówki w Nysie działało jeszcze kilka innych firm. W sumie, według ustaleń Elżbiety Gondek, w ciągu XIX wieku istniało tam 6 zakładów drukarskich, nie licząc litografii⁵². W początkach wieku XX wszystkie oficyny pozostawały w rękach niemieckich i raczej nie wydawały żadnych książek polskich.

W roku 1608, prawdopodobnie z inicjatywy hrabiego Jerzego III Oppersdorfa, w zamku należącym do tego rodu, otwarta została pierwsza oficyna w **Głogówku**. Losy drukarni nie zostały dotąd dokładnie opisane. Wiadomo jedynie, że zachowane do dziś druki pochodzą z lat 1631-1662⁵³. W wieku XIX warsztaty posiadali Arnold Kukucz i E. Radeck. Jako nakładca i właściciel księgarni rozpoczął również działalność Henryk Handel. Druki jego nakładu ukazywały się co najmniej do końca wieku⁵⁴. W materiale zebranym metodą kwerendy katalogowo-bibliograficznej nie ma ani jednego polskiego druku wydanego w Głogówku po roku 1901.

W **Pszczynie** wcześniej niż drukarze pojawili się intrologatorzy (1779 i 1795), którzy sprzedawali również tanie książki i materiały piśmiennicze. Pierwszą drukarnię otworzył w 1805 roku Karol Beniamin Feistel, czynną do roku 1816, kiedy to przeniósł się do Opola. W Pszczynie wydawał niemieckie czasopisma. Następny warsztat prowadził Christian Schemmel. Druki firmowane jego nazwiskiem, w tym polskie, pochodzą z lat 1846-1847 (np. *Niewidomy chłopiec* Niegritza z 1847 roku w adaptacji J. Lompy). Publikował głównie czasopisma, z których najśłynniejszym był „Tygodnik Polski Poświęcony Włościanom” (1845-1846). Po 1848 roku zakład został sprzedany Augustowi Krummerowi, który znacznie go rozbudował. Firma istniała do plebiscytu w 1921 roku i po sprzedaży drukarni, część wyposażenia przeszła w ręce Alfonsa oraz Otmara Lokayów. W 1866 r. otwarł też swój zakład Rudolf Olowson, który podobnie jak Krummer, prawdopodobnie zakończył działalność po plebiscycie. Od roku 1895 do 1945 pracowała również rodzinna drukarnia Lokayów, jednak – tak jak konkurencja – nie wstawiła się publikowaniem książek dla Polaków przed I wojną światową. Polski

⁵¹ *Encyklopedia wiedzy o książce*. Red. A. Birkenmajer, B. Kocowski, J. Trzynadlowski. Wrocław 1971, szp. 1650-1651

⁵² E. Gondek: *Rynek książki na Śląsku...*, s. 78

⁵³ *Encyklopedia wiedzy o książce*, szp. 804.

⁵⁴ E. Gondek: *Rynek książki na Śląsku...*s. 79

ruch wydawniczy ożywił się tu ponownie – po przerwie trwającej od czasów Schemmla – dopiero po przyłączeniu Pszczyny do Polski w 1922 roku⁵⁵.

W **Koźlu** pierwsza miejscowa drukarnia otwarta została w sierpniu 1842 roku przez Fryderyka Radka, który wydrukował między innymi dwa utwory Józefa Lompy: w języku niemieckim *Maria Jacobine Hoffmann* (1854) i dla Polaków *Historia o pobożnej i błogosławionej Petroneli* (1855). W rękach syna Hermana Radka firma działała do końca wieku. Nieliczne druki z Koźlem w adresie wydawniczym w latach 1829-1831 wypuściła wrocławska księgarnia F.E.C. Leuckarta. W drugiej połowie wieku XIX w Koźlu działało jedynie kilka księgarń⁵⁶.

W 1843 roku do **Lublińca** przybył z Koźła Juliusz Plessner. Jako pierwszy drukarz w tej miejscowości, w trakcie trzyletniej zaledwie działalności ograniczał się do drobnych usług typograficznych, rzadko przyjmując zleczone do druku książki. Własnym nakładem wydawał swe dzieła u niego Józef Lompa, który próbował szczęścia we wszystkich chyba oficynach Śląska i poza nim (tu wydał *Krótki rys jeografii Śląska* w 1843 r., oraz *Pielgrzyma w Lubopolu* w 1844). Plessner prowadził również dobrze prosperującą księgarnię. W 1844 roku powstała drukarnia Arnolda Kukucza, przeniesiona później do Głogówka. Jego nakładem ukazał się Jana Gajdy *Krótki opis o znalezieniu cudownego obrazu N. P. Marii w Lubecku*. Było to wydarzenie jednostkowe, gdyż na co dzień drukarnia produkowała akcydensy. W połowie XIX wieku działała jeszcze jedna oficyna drukarska – Konstantego Kolano (Colano) – wydająca przede wszystkim niemieckie gazety. Kolano nie zajmował się w zasadzie drukowaniem książek. Wyjątek stanowiły *Poradnik dla soltysów i włościan górnośląskich* (1860) oraz *Źródło prawdziwego szczęścia czyli Dobre wychowanie dzieci* (1861)⁵⁷. Firma czynna była co najmniej do końca wieku XIX.

W opisanych miejscowościach po 1901 roku prawdopodobnie nie tłoczono polskich książek. Pojawiło się natomiast kilka nowych ośrodków, które rozwinęły się w spore centra przemysłowe, i w nich sprzyjające warunki znalazły także nowe, nowoczesne wyposażone drukarnie. Na rozwój rynku wydawniczego na Górnym Śląsku wpływało przecież wiele czynników, a zapotrzebowanie czytelnicze i ekonomiczna opłacalność takiej działalności należały do najważniejszych. Charakterystyczny dla przedsiębiorcy lęk przed nadmiernym ryzykiem finansowym,

⁵⁵ D. Sieradzka: *Drukarstwo województwa śląskiego...*, s. 21-22

⁵⁶ E. Gondek: *Rynek książki na Śląsku...*, s. 86

⁵⁷ O. Słomczyńska: *Książki z kraju J. Lompy...*, s. 115-120

w przypadku drukarzy w XIX wieku objawiał się niechęcią do produkcji książek, wynikającą z obawy przed ponoszeniem handlowych kosztów nie rozproszonych nakładów. Korzystniejsze wyniki uzyskiwano wykonując zlecenia na druki urzędowe czy okolicznościowe. Państwo pruskie słynęło z wyjątkowej biurokracji i tym samym dawało wielu oficynom szansę utrzymania się jedynie z akcydensów. Na szczęście wzrost liczby zakładów drukarskich wymusił konieczność szukania również innych sposobów zarobkowania, czyli na przykład inwestowania w książki, tym bardziej, że zainteresowanie publikacjami w regionie stale wzrastało. Opłacalna była oczywiście tylko tania produkcja masowa. To zyski gwarantowały unowocześnianie zakładów i sprzyjały zmianom w organizacji pracy. Dla małych i przeważnie źle wyposażonych firm nadążanie za postępem było w zasadzie niemożliwe. Decyzje wydawnicze podejmowane przez firmy chcące dorównać konkurencji i przetrwać wśród instytucji silniejszych polegały na wybraniu tekstu budzącego nadzieje na zysk i wydanie go w takiej formie, by koszty zostały ograniczone do minimum. Nie kierowano się oczywiście w planach wydawniczych pozytywnymi tendencjami propagowania oświaty wśród ludu, zwłaszcza zaś koniecznością dostarczenia śląskiemu czytelnikowi dobrej lektury w języku polskim. Osiągnięcie takich szczytnych celów dla działaczy narodowych musiało prowadzić do samodzielnego finansowania druku książek uznanych za wartościowe. Nie mogli przy tym liczyć na zysk ze sprzedanych nakładów, który przeważnie, wobec braku stosownych ustaleń prawnych, pozostawał w rękach drukarza. Autor musiał często zadowolić się kilkoma egzemplarzami swej pracy jako należnym honorarium.

Ponieważ piszący rzadko należeli do zamożnych, to i liczba wartościowych książek na rynku była niewielka. Smutne koleje wydawniczych perypetii Józefa Lompy w połowie XIX wieku najlepiej świadczą o warunkach, w jakich kształtował się polski ruch wydawniczy na Górnym Śląsku⁵⁸. W tym właśnie czasie znowu zaczęły pojawiać się firmy z założenia zajmujące się tylko książkami. Często jednak angażowały się tylko w wydawanie religijnych dzieł przynoszących pewny zysk oraz znanych romansów i książek jarmarcznych. Przeboje kasowe przedrukowywano wielokrotnie, często bez podania nazwiska autora, i – co znamienne – ze swobodnymi poprawkami wprowadzanymi przez drukarza. Słynął z tego szczególnie Tomasz Nowacki z Mikołowa i jego wnuk Konstanty – drukarz z Olesna. Do problemów

⁵⁸ Losy prób i bojów o wydanie swoich dzieł, oraz ówczesne obyczaje wydawnicze szczegółowo przedstawia O. Słomczyńska w pracy *Książki z kraju J. Lompy...*

związanych z finansowaniem produkcji wydawniczej dołożyć trzeba jeszcze niski wówczas prestiż osoby piszącej i samodzielnie wydającej swe utwory. Osobę taką uważano, zwłaszcza na wsi, za maniaka, który na swoich upodobaniach próbuje jeszcze zarobić⁵⁹.

Pewną metodę ominięcia problemu braku kapitału na sfinansowanie nakładu stanowiła subskrypcja ogłaszana w prasie. Nie zawsze jednak udawało się reklamą zainteresować tyle osób, by opłacało się rozpocząć druk. Dopiero powstanie pod koniec XIX wieku wielkich firm wydawniczych, łączących wydawanie prasy i książek w jednym przedsiębiorstwie, zmieniło nieco ten stan, gdyż bogatszy nakładca mógł pozwolić sobie na odrobinę ryzyka finansowej straty.

W pracy przedstawiono wszystkie wyłonione na podstawie adresów wydawniczych umieszczonych na kartach tytułowych odnalezionych druków osoby i przedsiębiorstwa parające się produkcją polskich książek w rejencji opolskiej. Miasta w których były usytuowane ułożono w kolejności według szacunkowej liczby opublikowanych tam w latach 1901-1914 druków zwartych. Najwięcej, bo około 300 pozycji ukazało się nakładem Karola Miarki w Mikołowie, na drugim miejscu ulokować można dorobek Bytomia – ponad 131 druków. Trzecią pozycję zajmują Katowice – około 70 edycji, następna jest Góra Świętej Anny – łącznie co najmniej 63 pozycje. W dalszej kolejności wymienić należy Niemieckie Piekary – 35, Olesno – 13, Opole – 11, Królewska Huta – 10, Racibórz – 9, Gliwice – 3, Wielkie Strzelce 1 pozycja⁶⁰. Podana liczba publikacji w danym mieście odpowiada liczbie odnalezionych i umieszczonych w Aneksie opisów bibliograficznych. Nie jest to więc rzeczywista liczba publikacji w danej miejscowości lecz ich reprezentacja zachowana w bibliotekach, bądź jedynie pod postacią opisu w bibliografiach.

1.1. Mikołów

Miasto Mikołów nie należało nigdy do znaczących ośrodków kulturalnych czy przemysłowych. Nie było nawet miastem powiatowym. Mimo to, znalazły w nim siedzibę dwie duże firmy wydawnicze specjalizujące się w polskiej książce, co na owe czasy na Śląsku było ewenementem. Tradycję wydawniczą Mikołowa otwiera oficyna pochodzącego z Częstochowy Tomasza Nowackiego. Początkowo uruchomił on

⁵⁹ O. Słomczyńska: *Książki z kraju J. Lompy...*, s. 70

⁶⁰ Nie wliczono tu druków nakładców spoza Górnego Śląska, którzy korzystali jedynie z usług typograficznych.

w Woźnikach zakład introligatorski. Potem przeniósł się do Mikołowa (około r. 1840), gdzie założył drukarnię i zajął się pracą wydawniczą. W 1845 roku uzyskał oficjalne zezwolenie na druk modlitewników. W tym samym roku zatrudnił Teodora Heneczka jako pomocnika i dzięki uzyskaniu pożyczki od Karola Piekoszewskiego rozbudował warsztat. Na repertuar oficyny Tomasza Nowackiego składały się druki jarmarczne, zarówno religijne, jak i świeckie: książeczki z modlitwami i pieśniami, romanse rycerskie i żywoty świętych, przekłady dzieł Christopha Schmida⁶¹. W 1876 roku drukarnię oraz introligatornię przejął syn Juliusz, który do 1897 roku prowadził zaniedbywany coraz bardziej zakład. Po śmierci stryja drukarnię zakupił wnuk Tomasz – Konstanty Nowacki i ulokował ją z czasem w Oleśnie⁶².

W latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XIX wieku funkcjonowała także księgarnia Hermana Mondro, incydentalnie zajmująca się działalnością nakładczą. Mondro „wslawił” się firmowaniem nakładu *Bojek A. Nachbara*, pisanych zniekształconą gwara śląską. Dla niego także drukował G. Siwinna w Katowicach podobne utwory Dr. Haasego. Choć nie poruszały tematów religijnych, druki te należą do nielicznych na Górnym Śląsku w okresie pruskim, związanych osobą twórcy z piśmiennictwem kręgów ewangelickich⁶³.

W roku 1875 przeniesione zostało z Królewskiej Huty do Mikołowa wydawnictwo czasopisma „Katolik” Karola Miarki starszego. Tłoczone początkowo u Nowackiego, w 1880 roku zyskało własną drukarnię. Wkrótce, w r. 1881 Miarka odstąpił czasopismo współredaktorowi księdzu Stanisławowi Radziejewskiemu i jego siostrze Ludwice. S. Radziejewski przeniósł następnie redakcję do Bytomia. W 1880 roku w Mikołowie powstało natomiast Wydawnictwo Dzieł Katolickich Karola Miarki młodszego.

1.1.1. Wydawnictwo Karola Miarki młodszego

Pierwsza wzmianka o Miarce młodszym jako o właścicielu drukarni i wydawcy „Oberschlesische Rundschau” w aktach landratury pszczyńskiej pochodzi z roku 1880. Oficjalnie jednak drukarnię ojca odziedziczył Karol Miarka po jego śmierci w roku 1882. Zanim rozpoczął samodzielną działalność, odbył praktykę zawodową w wydawnictwie rodzica oraz zwiedził drukarnie w Pradze, Lipsku, Bazylei

⁶¹ E. Gondek: *Rynek książki na Śląsku...*, s. 87

⁶² *Słownik pracowników książki polskiej...*, s. 630-631

⁶³ J. Kwiatkowski: *Z siedziby Karola Miarki*. Katowice 1938, s. 21 oraz W. Chojnacki: *Bibliografia polskich druków...*, s. 135

i Einsiedeln w Szwajcarii. To ostatnie miejsce miało zapewne największy wpływ na późniejszy charakter jego przedsiębiorstwa. Szczególnie repertuar wydawniczy, uwzględniający prostego, ludowego odbiorcę, stał się wzorem dla wydawnictwa Miarki⁶⁴. W korelacji z poglądami ojca, który uważał, że do ludu trafiać należy stopniowo od literatury religijnej, przez oświatową, do rozrywkowej, Karol Miarka syn stworzył program konsekwentnie realizujący te wytyczne.

Dla młodego Miarki z powodów finansowych początki samodzielnej działalności nie były łatwe. Zdecydował się wówczas głównie na działalność komercyjną, tj. wykonywanie drobnych usług na zamówienia klientów. Dopiero wydanie w 1883 roku „Kalendarza Maryańskiego”, który okazał się ogromnym sukcesem, odmieniło sytuację. Od tego momentu postępowała stopniowa rozbudowa, w tym budowa własnych budynków, i trwało unowocześnianie zakładu. W latach dziewięćdziesiątych Miarka dysponował już dużym, nowoczesnym (jako pierwszy zastosował linotyp⁶⁵) i samowystarczalnym przedsiębiorstwem, zasilanym z własnego źródła prądu, dysponującym napędem parowym. W obiektach zainstalowano centralne ogrzewanie, kanalizację i wodociąg⁶⁶. Mimo to, wydawnictwa Miarki juniora w dalszym ciągu nie omijały trudności finansowe. Z powodu braku kapitału obrotowego produkcję podtrzymywano z bieżących zysków. Do kłopotów Miarki przyczyniły się także represje władz pruskich – konfiskaty i szczególnie częste na przełomie wieków zakazy rozpowszechniania publikacji. Prawdopodobnie już około roku 1906 Miarka planował przekształcenie firmy w spółkę, co nie doszło jednak do skutku. Ostatecznie wydawnictwo zostało sprzedane 8 lutego 1911 r. i stało się spółką akcyjną z ograniczoną poręką o nazwie „C. Miarka GmbH”⁶⁷. Jej założycielami zostali hr. Maciej Mielżyński i Adam Napieralski. Ten drugi przejął kierownictwo, powierzając je siostrze Bronisławie i Felicji Szczerbińskiej.

Karol Miarka przeniósł się do Wrocławia, potem, w roku 1912, do Raciborza, skąd na krótko, w roku 1913, wrócił do Mikołowa. Istnieją przekazy, że w pracach wydawnictwa uczestniczył czynnie do 1913 roku, kiedy to ostatecznie pożegnał się z zakładem⁶⁸. Po pierwszej wojnie światowej, wskutek różnych okoliczności politycznych (Napieralski związał się z opcją proniemiecką) i gospodarczych, firma

⁶⁴ Więcej o wydawnictwie Benzigerów w Einsiedeln i jego wpływie na młodego Miarkę w: I. Mierzwa: *Działalność wydawnicza Karola...*, s. 26-28

⁶⁵ A. Mandykowska: *Dzieje książki polskiej...*, s. 402

⁶⁶ I. Mierzwa: *Działalność wydawnicza Karola...*, s. 30

⁶⁷ Tamże, s. 32

⁶⁸ Tamże.

znalazła się na skraju ruiny. Dopiero w latach dwudziestych udało się ją stopniowo odbudować.

Karol Miarka zmarł w Raciborzu w 1919 roku niemal w biedzie, pozbawiony nawet, z powodu wojny, przyznanej mu z zakładu renty⁶⁹. Wydawnictwo po przezwyciężeniu trudności przetrwało do 1945 roku.

O fenomenie wydawnictwa Karola Miarki najlepiej świadczy fakt, że założona na prowincji, bez kapitału, instytucja osiągnęła zasięg niemal ogólnokrajowy. Lokalny rynek przekroczyła dzięki rozbudowanej sieci kolporterów oraz stałej współpracy z innymi placówkami: Edwarda Feitzingera z Cieszyna, od którego przejął niektóre tytuły do pierwszej serii Biblioteki Ludowej i kilka książeczek ilustrowanych dla dzieci, oraz warszawskiego księgarza Gabriela Centnerszvera. We wrześniu 1902 Miarka założył własną filię w Warszawie na ulicy Marszałkowskiej⁷⁰. Mniej więcej od 1900 roku spora liczba książek wychodziła z nadrukiem Mikołów – Warszawa. Zdarzało się również, że niektóre tytuły ukazywały się w dwu wariantach: część z oznaczeniem Mikołów – Warszawa oraz część z samym Mikołowem na karcie tytułowej. Edycje te różnią się też przeważnie okładkami. Ponieważ w większości przypadków druki z samym Mikołowem w adresie wydawniczym odnaleziono w bibliotece w Katowicach, natomiast tomy z podwójnym adresem dostępne są w Warszawie, można wnioskować, że na rynek lokalny i warszawski przygotowywano różne wersje kart tytułowych i okładek⁷¹.

Kontakty wydawnicze Miarki nie ograniczyły się do wymienionych już instytucji. Rozwijała się współpraca z oficynami w Wielkopolsce, Galicji i Królestwie. Eksportowano także sporą część nakładów do USA⁷².

Karol Miarka wszystkie swoje siły poświęcił wydawnictwu, nie włączając się do działalności politycznej. Znając potrzeby ludu i siłę oddziaływania prasy, w 1885 roku rozpoczął wydawanie miesięcznika religijnego „Zdrowaś Maryja”. Nie była to inicjatywa odosobniona. W sumie nakładem Miarki ukazało się 5 tytułów czasopism dla ludu, przekazujących przeważnie treści religijne albo oświatowe, a z czasem także rozrywkowe: podania, legendy, powieści, wiersze, zagadki i żarty. Oprócz „Kalendarza

⁶⁹ Tamże, s. 34

⁷⁰ Tamże, s. 47

⁷¹ Tak było w przypadku dzieł Franza Hattlera ogłoszonych w serii „Chleb Duchowny” w latach 1904-1905, w Katowicach brak też broszur ogłoszonych w serii „Kwiateczki Rajskie”, można je natomiast oglądać w Bibliotece Uniwersytetu Warszawskiego, która posiada spory zbiór wydawnictw Miarki. Warto byłoby porównać je z egzemplarzami katowickimi.

⁷² I. Mierzwa: *Działalność wydawnicza Karola...*, s. 48

Maryańskiego” ukazywały się także inne: „Kalendarz Katolicki”, „Przyjaciel Rodzinny”, „Skarb Domowy”, „Święta Rodzina”.

W pierwszych latach istnienia w jego profilu dominowała literatura religijna (przeważnie autorstwa księdza Rudolfa Lubeckiego), tematycznie związana z codziennym praktykowaniem katolicyzmu. Z czasem literatura świecka zaczęła osiągać ilościowy poziom charakterystyczny wcześniej tylko dla modlitewników.

W latach dziewięćdziesiątych skryształizował się program wydawniczy Miarki. Łączył on w sobie pozytywistyczne cele oświatowe (w tym kształcenie dzieci w języku polskim) i patriotyczne. Upowszechniał kult rodziny jako ostoji polskości i wartości religijnych. Umacniał mieszczańskie cnoty pracowitości i oszczędności. Wspierał i propagował kultywowanie języka ojców poprzez rozpowszechnianie świeckich pieśni lokalnych i nauczanie w tym języku nie tylko katechizmu, ale i historii Polski⁷³.

W roku 1891 zaczęły wychodzić drukiem utwory Karola Miarki starszego (*Górka Klemensowa, Przewodnik do Najśw. Serca Jezusowego*). W 1892 roku ukazała się po raz pierwszy seria Biblioteka Ludowa (12 tomików), w której ramach rozpowszechniano popularne powieści ludowe. W tym samym roku wydane zostały też pierwsze książeczki dla dzieci: *Książeczka obrazkowa dla grzecznych dzieci, Pocziwy Antoś* i inne. W miarę upływu lat, zapewne w wyniku współpracy z Feitzingerem, coraz więcej pojawiało się też jarmarcznych bestsellerów, w tym dzieła Ch. Schmida: *Genowefa, Jaskinia Beatusa, Bolesław* i wydawnictw rozrywkowych, przede wszystkim wybory gier i zabaw autorstwa redaktora wydawnictwa mikołowskiego Antoniego Stefańskiego, wydane pod pseudonimem Stary Maciej. Ciągle jednak przeważała literatura religijna, jako najbardziej opłacalna. Pod koniec lat 90. podjęto nieudaną z finansowego punktu widzenia próbę propagowania współczesnej literatury polskiej. Wydane wówczas utwory *Kłusownik* i *Nowele* Klemensa Szaniawskiego oraz Adolfa Dygasińskiego *Nowele* i *Jarmark na św. Onufry* (1898, w ramach tzw. drugiej serii Biblioteki Ludowej) nie cieszyły się wielkim powodzeniem. Lepiej powiodła się ryzykowna inicjatywa publikacji dzieł wielkich romantyków w oryginalnej wersji, tzn. nie opracowanej na potrzeby ludu. Można przypuszczać, że owe edycje znajdowały nabywcę również poza regionem.

Na serię Nowa Biblioteka Pisarzy Polskich rozpoczętą w 1898 roku złożyły się *Poezyje* Adama Mickiewicza (T. 1-4 1898, T. 5 1912), *Pisma* Zygmunta Krasińskiego

⁷³ Tamże, s. 74-84

(T. 1-4, 1900-1901, T. 1-2 1906, T. 1-4 Mikołów-Częstochowa 1912, T. 5-6 Mikołów – W-wa 1912), *Poezycje Ludwika Kondratowicza* czyli Syrokomli (T. 1-6, Mikołów – W-wa 1908), *Poezycje Juliusza Słowackiego* (T. 1-4 1899, T. 5-8 1909) i jego *Listy wszystkie* (T. 9-10 1909), *Dziela Wincentego Pola* (T. 1-4 1913).

Ponadto, już poza serią, ukazało się jeszcze kilka utworów wielkich pisarzy polskich: *Pan Tadeusz* Mickiewicza (1912), *Agaj-Han* oraz *Władysław Herman i jego dwór* Krasińskiego (obie niedatowane, prawdopodobnie około 1907 r.).

Sporą grupę stanowiły także przeróbki historycznych powieści zaliczanych do literatury „wysokiej”, przygotowane na potrzeby czytelników mniej wyrobionych. Konieczność preparowania poważnych, obszernych dzieł innych autorów niż Słowacki czy Mickiewicz, uznał Miarka za ratunek po niezbyt udanym finansowo eksperymencie z Szaniawskim i Dygasińskim. Opracowaniu uległy dzieła Sienkiewicza, Łozińskiego, Kraszewskiego, Rzewuskiego i innych. *Dokąd idziesz Panie?* (1907) to skrócona do 292 stron powieść *Quo vadis* Sienkiewicza, *Tajemnica na dworze królewskim* (1908) to skrót *Braci Zmartwychwstańców* J.I. Kraszewskiego. Pod oryginalnym tytułem wydano w 1907 r. krótszą wersję *Zaklętego dworu* Walerego Łozińskiego, uznaną dziś za najlepszą przeróbkę w tej grupie⁷⁴. Skrótów i przeróbek dokonywali przeważnie redaktorzy wydawnictwa, wśród nich Jan Kwiatkowski, który streścił między innymi *Krzyżaków* Sienkiewicza (około 1910, zaledwie 108 stron! – pozycja ta uważana jest za najsłabszą), *Różaniec Strączów* Stanisławy Gałęckiej (wyszedł pod tytułem *Potęga Różańca świętego* w 1911) i podawał też siebie jako autora skrótu *Zaklętego dworu*⁷⁵. Przeróbki oraz streszczenia ukazywały się także w kalendarzach. Opublikowano tam między innymi skróty z *Trylogii* Sienkiewicza.

Mimo sukcesu, jakim okazała się „Nowa Biblioteka Pisarzy Polskich”, okres po 1901 roku jest już czasem narastania trudności finansowych i zwolnienia tempa rozwoju. Nie miało to jednak znaczącego wpływu na repertuar wydawnictwa, z jednym wyjątkiem: nastąpił znaczny wzrost liczby edycji świeckich śpiewników ludowych.

W wydawnictwie Miarki ukazał się między innymi *Zbiór pieśni ludowych* (jako pierwszy już w 1896 roku), *Śpiewniczek kieszonkowy. 300 najulubieńszych piosnek, ary, dumek, krakowiaków, kujawiaków, marszów itd.* (1902), jego wersja skrócona *Mały śpiewniczek kieszonkowy*, *Wybór pieśni światowych* (obydwa ok. 1902), autorstwa Karola Miarki młodszego. Około 1903 roku, jako dodatek do „Kalendarza

⁷⁴ Tamże, s. 103

⁷⁵ J. Kwiatkowski: *Z siedziby Karola Miarki...*, s. 7

Maryańskiego” na rok 1903 ukazały się zeszyty *Pieśniarza polskiego*, wydanego również w tym samym roku w całości. Mniej więcej w 1910 roku ukazał się *Nowy śpiewniczek kieszonkowy*, w 1911 zebrany przez Jana Kwiatkowskiego *Zupełny śpiewniczek kieszonkowy. 763 najwięcej ulubionych aryi, dumek, [...] a po 1912 Nowy śpiewniczek. 766 pieśni światowych* (wyd. 2 *Zupełnego śpiewniczka kieszonkowego*). Lista wydań jest więc niemała, a cel jaki dostrzegano w popularyzacji polskiej pieśni został zapewne osiągnięty, gdyż na Śląsku na popularności zyskiwał ruch muzyczny.

Wspomniane już przeróbki dzieł historycznych nie zamykały oferty wydawnictw powieściowych. W ciągu 14 lat ukazało się przeszło czterdzieści tytułów utworów (niektóre w kilku wydaniach). Można je zaliczyć do powieści historycznych, obyczajowych, jarmarcznych romansów martyrologicznych i rycerskich, sensacyjnych opowieści o zbrodniarzach, bajek i powiastek dla ludu. Część z nich była autorstwa twórców rodzimych, kilka autorów obcych. Dla przykładu wymienić można najbardziej charakterystyczne tytuły: *Pojata córka Lizdejki. Powieść historyczna z XIV wieku* Bernatowicza, *Genowefa. Powiastka moralna z dawnych czasów* Schmida, *Domicyan. Powieść z pierwszego wieku dziejów chrześcijaństwa* Stefańskiego, *Na tropie zbrodniarzy; Pan Twardowski, sławny mistrz czarnoksiężski; Powiastki ludowe. Zbiór ciekawych i wesołych opowiadań dla ludu*. Utwory te cechuje ogromne zróżnicowanie zarówno tematyczne, jak i stopnia trudności czy objętości tekstu. Rozpiętość taka sugeruje równie zróżnicowany krąg odbiorców, do których skierowana została oferta wydawnictwa – od wiejskiego ludu, do wykształconego mieszczaństwa. Do tej ostatniej grupy zapewne adresowane były nie wymienione jeszcze przekłady powieści obcych np. *Ben-Hur* L. Wallace’a, czy *Chata wuja Tomasza* H. Beecher Stowe, należące wówczas do najpopularniejszych w całym świecie.

Pisarze śląscy w okresie po 1901 roku nie należeli do zbyt często wydawanych w Mikołowie, z wyjątkiem dzieł Karola Miarki ojca, którego niemal wszystkie utwory zostały wówczas wznowione. Nie ma też prawie Ślązaków wśród autorów literatury religijnej. Kosmopolityzm autorstwa wynikał zapewne z faktu, że niemal wszyscy współpracownicy – redaktorzy zatrudnieni w wydawnictwie – pochodzili spoza Śląska, głównie z Poznańskiego. Pod koniec XIX wieku do współpracowników Miarki należeli: Ślązak, działacz oświatowy ksiądz Rudolf Lubecki; Wielkopolanin Ksawery Tuczyński, tłumacz, autor kilku popularnonaukowych książeczek (m.in. *Świat i jego cuda* 1912); działający na Śląsku historyk, płodny pisarz ksiądz Jan Chrzęszcz; ksiądz Józef Stagraczyński z Łekna, tłumacz, autor dzieł religijnych; ksiądz Wojciech Galant

z Przemyśla, również tłumacz i autor opracowań modlitewników. Do najbardziej zasłużonych redaktorów należeli Wielkopolanin Antoni Stefański, autor licznych broszurek rozrywkowych i opowiadań, który przyczynił się do rozkwitu wydawnictwa i rozwoju polskiego środowiska w Mikołowie i również Wielkopolanin z pochodzenia, samouk Jan Kwiatkowski, który choć nie dorównywał talentem Stefańskiemu, to jednak brał udział w wielu inicjatywach wydawniczych jako tłumacz, autor streszczeń i zbiorów. Reszta załogi – drukarze, zecerzy i inni pracownicy techniczni – przeważnie byli miejscowi⁷⁶.

Opracowywaniem wydawanej u Miarki literatury religijnej zajmowali się współpracownicy księża. Pozycje te, które nigdy nie zeszły na dalszy plan w repertuarze, stanowiły trwałe i niezawodne źródło dochodu. W okresie między 1901 a 1914 rokiem ukazało się drukiem około 200 pozycji o tematyce religijnej, w tym niektóre dzieła w kilku wydaniach. Literatura ta była równie zróżnicowana pod względem stopnia trudności, objętości i formy piśmienniczej jak utwory świeckie. Wydano mnóstwo ogólnych modlitewników i liczne książeczki do różnego rodzaju nabożeństw, takie jak: *Skuteczna nowenna do Boskiego Serca Jezusowego dla uproszenia osobnej jakiej łaski lub wspomżenia* (1904), *Różaniec św. Józefa* (1908), *Nabożeństwo żałobne czyli Pieśni i modlitwy przy pogrzebie dzieci i dorosłych z nabożeństwem na dzień zaduszny wraz z dodatkiem modlitw za konających* autorstwa niejakiego Menzela (1909), *Adoracya Najświętszego Sakramentu Ołtarza podczas wystawienia lub też w czasie cichego nawiedzenia* (1904), *Chwała Bogu na wysokościach. Wybór nabożeństwa i pieśni kościelnych* (1909) i wiele innych. Ukazało się również sporo zbiorów pieśni nabożnych, często łączonych z modlitewnikami, np. *Śpiewnik kościelny dla użytku wiernych* (ok. 1907), *Kwiaty z ogrodu Bożego. Treściwy zbiór nabożeństw i pieśni* (1906). Powstały też w wydawnictwie mikołowskim dwa obszerne zbiory pieśni bożonarodzeniowych *Kolędnik* (ok. 1904, 1910) oraz *Kantyczki, kolędy i pastoralki* ułożone przez Karola Miarkę ojca (1904, 1911). Pieśni i modlitwy nie wyczerpywały repertuaru. Ukazywały się żywoty świętych, między innymi piękna edycja *Żywotów świętych Pańskich na wszystkie dni roku [...]*, opracowana podług ks. Piotra Skargi, w dużym formacie, z kolorową twardą oprawą, z licznymi barwnymi i czarno-białymi ilustracjami (wyd. 6, 1910). Dostępne były także skromniejsze, tańsze wydania *Żywotu Najśw. Maryi Panny, Matki Bożej i naszej* (1904), *Żywotu św.*

⁷⁶ I. Mierzwa: *Działalność wydawnicza Karola...* s. 55-60

Wincentego a Paulo Józefa Stagraczyńskiego (wyd. 2, 1905), *Życia i objawień świętobliwej Anny Katarzyny Emmerich* Wilhelma Śmiecha (1902), *Męczenników z Nepi* Greupnera (1914) i inne. Dostarczano czytelnikom liczne broszurki i opasłe tomy wykładające w prosty sposób katechizm, zbiory ewangelii i książki przygotowujące do przyjęcia sakramentów, lub uczące pobożnego katolika zasad życia, np. *Przewieleb[nego] ks. Leonarda Goffiniego krótki wykład Lekcyi i Ewangelii na wszystkie niedziele i święta wraz z wynikającą ztąd nauką wiary i obyczajów i gruntownem wyjaśnieniem roku kościelnego, najgłówniejszych obrzędów kościelnych i Mszy świętej* (1905), *Książeczka o bierzmowaniu czyli wskazówki i modlitwy do godnego przyjęcia św. Sakramentu Bierzmowania* ks. Rudolfa Lubeckiego (1909). Ukazywały się też opowieści apokryficzne, np. M. Gawalewicza *Królowa Niebios. Legendy o Matce Boskiej* (wyd. 5 1901) i tzw. opowieści egzemplarne czyli przykłady do naśladowania, w których upowszechnianiu celowali Franciszek Spirago i Józef Stagraczyński, umieszczający przykłady w zbiorach kazań (np. *Zbiór przykładów dla ludu katolickiego [...]* F. Spirago, 1911).

Przegląd wydawnictw Miarki z okresu 1901-1914 nie byłby kompletny bez napomknienia o literaturze dla dzieci i różnego rodzaju poradnikach, które również się wówczas ukazywały, choć niezbyt licznie. Dla dzieci oprócz elementarzy ukazały się: *Pocziwy Antoś* księdza Brunsza (1903) i *Dobry Staś* (1911), propagujące niemiecki wizerunek posłusznego dziecka. *Pozwólcie dziatkom przyjść do mnie. Uwagi praktyczne dla dzieci o nabożeństwie do Najświętszego Serca Jezusa* (1904) i *Pozwólcie dzieciom przyjść do mnie! Książeczka do nabożeństwa dla naszych milusińskich* w opracowaniu Jana Kwiatkowskiego (1911) to przykłady dziecięcych modlitewników. Dla „ludu i młodzieży” opracowano też niektóre powieści, np. *Bez rodziny* Hektora Malota (b.r., po 1902); książki historyczne, np. *Dzieje narodu polskiego opowiedziane dla ludu i młodzieży* (1901) oraz zbiory powinszowań i listowniki, np. *Obfity zbiór powinszowań do użytku dzieci i młodzieży na wszelkie uroczystości rodzinne [...]* (1912). Z tzw. literatury użytkowej dla dorosłych wymienić można Wojciecha Galanta *Formy towarzyskie. Prawidła i wskazówki przyzwoitego zachowania się w różnych chwilach życia* (1912), *Kobieta lekarką domową* Anny Fischer Duckelmann (1908), *Najważniejsze ustępy z kodeksu cywilnego dla Rzeszy niemieckiej* (1901, dodatek do „Kalendarza Maryańskiego”).

W 1894 roku na wystawie lwowskiej złoty medal za ocenę zewnętrznego wyglądu książki przyznano właśnie wydawnictwu Karola Miarki młodszego⁷⁷.

1.2. Bytom

Jako pierwszy udokumentowany zakład typograficzny i litograficzny w Bytomiu powstała w 1844 roku firma Karola Antoniego Kirscha. Jego nakładem ukazały się między innymi *Pieśni nabożne niemieckie i polskie* zebrane przez księdza Józefa Szafranka⁷⁸. Placówka przetrwała w rękach następców do końca XIX wieku. W okresie Wiosny Ludów nastąpiło znaczne ożywienie działalności drukarskiej. Powstało kilka księgarń nakładowych (między innymi Juliusza Plessnera, R. Bredulla i W. Forstera) i drukarnia Karola Kosickiego, szlachcica pochodzącego ze zniemczonej rodziny (wydawał „Poradnik dla Ludu Górnośląskiego” 1851-1855).

Okolo 1860 r. w Bytomiu pracowały 3 drukarnie i 4 zakłady litograficzne, w tym najaktywniejsze Immerwaha i B. Wyleżoły. W roku 1880 istniało już 5 drukarni i 7 księgarń⁷⁹, pojawiały się też coraz to nowe polskie czasopisma, w tym „Katolik”, którego przeniesienie do Bytomia w 1885 roku spowodowało powstanie i rozwój w tym mieście największego na Górnym Śląsku koncernu prasowo-wydawniczego.

1.2.1. „Katolik” i Adam Napieralski

Czasopismo „Katolik” utworzył w 1868 roku w Chełmnie Józef Chociszewski, jednakże już rok później odsprzedał je Karolowi Miarce⁸⁰, który przeniósł je na Górny Śląsk do Królewskiej Huty i następnie w 1875 roku do Mikołowa. Po sprzedaży pisma w 1880 roku księdzu Stanisławowi Radziejewskiemu redakcję ulokowano ostatecznie w Bytomiu. W 1886 roku „Katolika” przejęła siostra księdza, Ludwika Radziejewska, która w 1889 roku powierzyła stanowisko redaktora naczelnego i kierownika przedsiębiorstwa przybyłemu z Wielkopolski Adamowi Napieralskiemu. Zanim objął on do spółki z Bronisławem Koraszewskim redakcję „Katolika”, prowadził w Barczewie na Warmii polską księgarnię, następnie pracował jako redaktor pelplińskiego „Pielgrzyma” i poznańskiego „Orędownika”⁸¹.

⁷⁷ H. Orsza: *Piśmiennictwo popularne w Polsce*. W: *Praca oświatowa, jej metody, zadania, organizacja*. Kraków 1913, s. 183

⁷⁸ D. Sieradzka: *Drukarstwo województwa Śląskiego...*, s. 23

⁷⁹ E. Gondek: *Rynek książki na Śląsku...*, s. 90

⁸⁰ *Słownik pracowników książki polskiej...*, s. 116

⁸¹ Tamże, s. 619

Od początku „Katolik” był jedną z najpopularniejszych gazet polskich na Górnym Śląsku, zaangażowaną w obronę narodowych praw Polaków, dostosowaną do potrzeb nieprzygotowanych do lektury polskiej czytelników. Pomimo stałego poparcia dla burżuazyjnej partii Centrum, która w późniejszych latach wydawania gazety nie cieszyła się już uznaniem postępowej części działaczy narodowych, popularność „Katolika” stale wzrastała⁸². Od 1892 roku zaczęto wydawać czasopismo trzy razy w tygodniu (wcześniej dwa razy). W 1897 roku firmę przeniesiono do nowego budynku, w którym znalazła miejsce redakcja, unowocześniona drukarnia (wyposażona w maszynę rotacyjną) i księgarnia. Przedsiębiorstwo zatrudniało 4 redaktorów (głównie poznańczyków), 15 zecerów i kilkadziesiąt osób w pozostałych działach⁸³. Do współpracowników należeli Jan Eckert (od 1891), który w 1894 przeszedł do „Nowin Raciborskich”, Józef Siemianowski (od 1899), który opuścił redakcję w r. 1903 dla endeckiego „Głosu Śląskiego” z Gliwic, oraz Paweł Dombek, dawny redaktor gazet niemieckich (od 1896 działał wyłącznie w „Katoliku”). Oprócz „Katolika” przedsiębiorstwo w początkach istnienia wydawało także miesięcznik społeczno-oświatowy „Światło” i od 1898 roku „Dziennik Śląski” – pierwsze polskie pismo codzienne w regionie, a także dodatki kulturalno-oświatowe „Rodzina” i „Dzwonek” oraz społeczno-polityczne tygodniki „Praca” i „Rolnik”. W tym samym roku firmę przekształcono w spółkę, w której Ludwika Radziejewska posiadała 110 udziałów, Napieralski 25, Dombek 20, Maria Radziejewska 10 i Robert Gayda 10⁸⁴. Firma przyjęła nazwę „Wydawnictwo „Katolika” Spółka z ograniczoną poręką”. Prócz niego istniała też „Drukarnia „Katolika” Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością”⁸⁵. Takie też formy nazwy umieszczano w adresach wydawniczych na kartach tytułowych druków własnego nakładu bądź druku. Wykorzystując drukarnię do celów komercyjnych i usługowych, zwiększano dochody spółki. Drukowano publikacje obcego nakładu, m. in. tygodnik „Gwiazda”, broszury i książki nakładców lokalnych i z Galicji. Do stałych klientów drukarni należeli księża salezjanie z Oświęcimia (np. *Żywot wielbnego sługi Bożego ks. Jana Bosko Giovanniego Battisty Francesii* w 1913 r.) i klasztor oo. bernardynów z Kalwarii Zebrzydowskiej (np. Stefana Podworskiego *Drogi kalwaryjskie czyli Książka do nabożeństwa służąca dla użytku pobożnych, Kalwaryę Zebrzydowską zwiedzających[...]* w 1906 r.). Sporadycznie z usług

⁸² M. Czaplinski: *Powstanie i rozwój koncernu „Katolika” ...*, s. 316-317

⁸³ Tamże, s. 318

⁸⁴ Tamże, s. 319

⁸⁵ *Słownik pracowników książki polskiej...*, s. 619

korzystało „Dziedzictwo błog. Jana Sarkandra” z Cieszyna i inni. Z miejscowych nakładców wymienić można Konstantego Prusa (pod pseudonimem Ludomira wydał w 1914 r. Emila Szramka *O zbiorach pieśni ludowych na Górnym Śląsku* i utwory własne, m. in. *Józef Lompa. Jego życie i prace* [...] w 1913 r.), W. Spychałowicza (powieść zeszytową *Żywcem pogrzebana* niejakiego dr. med. Kellera w 1906 r.), firmę A. Samarzewskiego (*Przewodnik dla krawców męskich i damskich czyli zbiór cenniejszych wiadomości zawodowych* tegoż w 1912 r.), R. Duryńka (*Historia kościoła św. Trójcy w Bytomiu na Górnym Śląsku. Z okazji 25-letniego jubileuszu* autorstwa Wiktora Duryńka; druk po r. 1911).

Po 1901 roku nastąpił gwałtowny rozwój przedsiębiorstwa, choć z powodu popierania konserwatywnej partii „Centrum” utracono sporą grupę prenumeratorów. Jednakże ówczesne ożywienie polityczne przyczyniło się do ogólnego wzrostu zainteresowania prasą, co w konsekwencji wzmocniło wydawnictwo, skupujące w ramach koncernu po kolei upadające gazety lokalne. Pierwsze w 1901 roku na własność „Katolika” przeszły „Nowiny Raciborskie”, następnie w 1906 roku sprzedany został „Górnoślązak” J. J. Kowalczyka i W. Korfantego. W obu przypadkach zlikwidowano jednocześnie drukarnie pism, przenosząc je do głównej siedziby w Bytomiu. Z księgarni „Górnoślązaka” uczyniono z czasem Śląską Księgarnię Wysyłkową, która sprzedawała szczególnie dużo książek w Królestwie, zwłaszcza zakazanych w zaborze rosyjskim⁸⁶. W 1908 r. z prowadzenia „Głosu Śląskiego” na rzecz Napieralskiego zrezygnował Józef Siemianowski. W 1910 r. Korfanty sprzedał „Polaka” wraz z „Kurierem Śląskim”. Nabycie wymienionych tytułów nie było sposobem na poprawienie kondycji firmy, gdyż większość pism była poważnie zadłużona. Transakcje te spowodowały jednakże przejęcie prenumeratorów, którzy zasilali teraz kasę jednego koncernu. Tym samym po 1910 roku koncern „Katolika” rozpowszechniał trzy dzienniki i trzy pisma ukazujące się trzy razy w tygodniu oraz kilka innych. Niestety, poszczególne tytuły zatraciły całkowicie swoją polityczną odrębność. Za pozytywny skutek można uznać to, że upadające gazety przedłużyły swój żywot i nie zostały przekazane w niemieckie ręce.

Adam Napieralski nie ograniczył prasowej ekspansji do Śląska. Kupił także akcje Katolickiej Spółki Wydawniczej w Krakowie, publikującej „Prawdę” dla Krakowa i „Gazetę Niedzielną” dla Lwowa, zainwestował też swe fundusze

⁸⁶ M. Czaplinski: *Powstanie i rozwój koncernu...*, s. 324

w krakowskim dzienniku „Głos Narodu”. Drukarnia „Katolika” zaczęła świadczyć usługi dla wydawnictwa „Prawdy”. Nakładem redakcji „Prawdy” a drukiem „Katolika” ukazało się co najmniej kilka druków zwartych, między innymi *Słowniczek niemiecko-polski* Juliana Maciałowskiego i Bernarda Biedera dla szkół (ukazywał się w latach 1906-1907 osobno dla szkół żeńskich i męskich i dla poszczególnych klas), *Dzieje Polski* Feliksa Konecznego (1910) i *Pomsta Boża. Obrazy na tle historycznym* (1905). W Królestwie Napieralski nabył udziały wydawnictw „Kuriera Zagłębia” i „Dziennika Częstochowskiego”. W 1907 roku stał się także współposiadaczem poznańskiego pisma „Praca” (razem z księdzem Wawrzyniakiem), kiedy wydająca je spółka stanęła na skraju bankructwa⁸⁷. Na rozwój koncernu wpłynęło również założenie w Berlinie w 1908 roku własnego Polskiego Biura Prasowego, dostarczającego polskiej prasie bieżących sprawozdań z posiedzeń Reichstagu i Landtagu, oraz nowej zajmującej się wyłącznie polityką gazety „Poseł do Ludu Polskiego”. Pismo przetrwało zaledwie dwa lata, natomiast biuro prasowe z czasem zamieniło się w niezwykle dochodową Wschodnioeuropejską Agencję Telegraficzną, na której czele stanął Wojciech Korfanty⁸⁸.

Zakupy coraz to nowych zadłużonych pism spowodowały w 1910 roku konieczność podwyższenia kapitału poprzez przeorganizowanie spółki i przyjęcie nowych udziałowców. Pozyskane w ten sposób pieniądze, połączone z zyskami ze zwiększonych w tym samym czasie nakładów niektórych gazet, przeznaczone zostały około 1911 roku na wybudowanie nowej, imponującej siedziby. Zatrudniano wówczas w przedsiębiorstwie blisko 600 osób. W 1912 roku ponownie podniesiono kapitał spółki, a nowymi udziałowcami stali się ugodowcy z Wielkopolski. W tym samym roku Napieralski stał się posiadaczem aż 150 udziałów, które uzyskał prawdopodobnie w spadku po Ludwice Radziejewskiej. Finanse spółki wciąż jednak były zagrożone. Złożyło się na to wypłacanie zbyt wysokich dywidend oraz przejęcie w 1911 roku wydawnictwa Karola Miarki z Mikołowa, na co wyłożył pieniądze jeden z udziałowców – hrabia Maciej Mielżyński. W celu połączenia i uregulowania zasad współpracy obu wydawnictw założono w lipcu 1911 roku nową spółkę „Unia Księgarska”⁸⁹. Znany jest tylko jeden druk – wydany około 1912 roku *Śpiewnik dla Abstynentów* – który ukazał się jej nakładem. Przeczuwane bliskie bankructwo

⁸⁷ Tamże.

⁸⁸ Tamże, s. 326

⁸⁹ Tamże, s. 329

wydawnictwa Miarki spowodowało wycofanie się z ekonomicznych zależności hr. Mielżyńskiego oraz pociągnęło za sobą próbę zdyskredytowania Napieralskiego i odsunięcia od interesów poprzez wytoczenie mu szeregu procesów o nadużycia finansowe. Sprawy toczony w sądach przerwał wybuch wojny, w której „król prasy” opowiedział się po stronie Niemiec. Ostatecznie w 1917 roku hrabia Mielżyński oświadczył, że nie ma do Napieralskiego żadnych pretensji, co zakończyło finansowy problem. W trakcie i po wojnie Adam Napieralski kontynuował swoją politykę zakładania i wykupywania coraz to nowych czasopism w całej Polsce, m. in. w Częstochowie, Łodzi, Włocławku. Krótco, w latach 1918-1919, w czasie choroby właściciela wydawnictwo prowadzili Konstanty Prus i Józef Palędzki. Ostatecznie w 1925 roku „Katolik” został sprzedany Stanisławowi Sierakowskiemu z Waplewa, a Napieralski zostawił sobie katowickiego „Górnoślązaka”. Założył jeszcze dwa nowe czasopisma: „Katolika Polskiego” i „Katolika Śląskiego”, oraz w 1926 kupił „Gońca Śląskiego”. Zmarł w 1928 roku w Karlowych Warach⁹⁰.

Wydawnictwo „Katolika” specjalizowało się w czasopiśmie, jednakże jego dorobek książkowy także był imponujący. W latach 1901-1914, ukazało się co najmniej 100 tytułów wydawnictw zwartych, należących do rozmaitych kategorii. Znajdowały się wśród nich nieliczne powieści dla ludu i dla ludności miejskiej, poradniki, podręczniki, zbiory pieśni i utwory religijne. Tych ostatnich w zbiorach bibliotecznych pozostało zdecydowanie mniej niż świeckich (odnaleziono jedynie około 20 tytułów).

Wychodzące w „Katoliku” powieści przeważnie nie należały do ambitnych. Nie spotykało się wśród ich autorów polskich wieszczów, czy choćby dobrych powieściopisarzy. Większość utworów kierowano do średnio wykształconego mieszczaństwa, w tym anonimowe powieści obyczajowe, kryminalne i przygodowe, przeważnie dydaktyzujące i opatrzone morałem (przykładem może być straszna historia o zabiciu dziewczynki przez pijanego ojca pt. *Szatański posiew*, wydana w 1904 r.), lub też czysto rozrywkowe (np. w 1912 r. *Wydrążona igła*, anonimowa powieść kryminalna wykorzystująca jednocześnie postać Arsena Lupin i Sherlocka Holmesa). Tego typu powieści skupiała przede wszystkim seria „Biblioteka „Katolika”, licząca do wojny ponad 20 tytułów. Sporą grupę stanowiły także powieści historyczne, wykorzystujące wątki polskie (m. in. kilka powieści Artura Gruszeckiego,

⁹⁰ *Słownik pracowników książki polskiej...*, s. 620

wśród nich *Król a car* z 1911 r., wydawany w zeszytach) i obce. Te ostatnie to przeważnie tłumaczenia z niemieckiego lub czeskiego (np. *Oblężenie Pragi. Powieść z XVII wieku* wydane ok. 1914 r.). Pojawiły się też modne wówczas powieści martyrologiczne, opisujące męczeństwo pierwszych chrześcijan (np. A. de Waala *Walerya. Opowiadanie historyczne z czasów prześladowania chrześcijan* z 1912 r.). Wydawnictwo „Katolika” publikowało także negatywnie osądzone przez krytykę powieści zeszytowe, choć ich przygotowanie do druku nastąpiło tu z iście pozytywistycznych pobudek. Autorem czterech z nich (*Rycerze pracy, Sieroty, O grób Zbawiciela, Hrabia Damian*, wydane w latach 1901-1904) był bowiem sam Adam Napieralski, a przyświecał mu chlubny cel wyeliminowania wydawanych masowo na Śląsku niemieckich powieści zeszytowych z kategorii tzw. Hintertreppenromane⁹¹. W 1912 roku ukazała się także przerobiona na wersję zeszytową przez Józefa Siemianowskiego, wcześniejszego redaktora czasopism w „Katoliku”, powieść *Czterech bohaterów*, rozwleczone do 1334 stron na kanwie *Trzech muszkieterów* A. Dumasa. Adam Napieralski napisał też kilka powiastek dla ludu, które ukazały się w ramach serii „Czytelnia Ludowa” (m. in. *Książę w klatce*, 1908), lecz odnaleziono tylko trzy tytuły z tak oznaczoną serią.

„Katolik” wydawał także świeckie śpiewniki, których ukazało się kilka różnych edycji. Wydano zatem *Mały śpiewniczek towarzyski* (1901, 1910), około 1903 r. i w 1912 wyszedł *Zbiór melodyi dla użytku kościelnego i prywatnego* opracowany przez Ryszarda Gillara. Do spółki z Otonem Hoffmanem Gillar zebrał *Śpiewnik dla ludu katolickiego oraz książkę do nabożeństwa* (ok. 1908). Zbiory pieśni opracowywał także Józef Gallus, drukarz w „Katoliku”. Znamy dziś dwa tytuły: *Śpiewnik polski* (1905 i b.r.) i *Najnowszy śpiewnik polski* (b.r.). Autorstwa Gallusa jest także *Starosta weselny. Zbiór przemówień, wierszy i piosenek do użytku starostów, drużbów i gości przy godach weselnych* (wyd. 5, 1907; wyd. 6, ok. 1910) oraz *Wielki zbiór powinszowań, zawierający powinszowania, przemowy i toasty wierszem i prozą na wszystkie dni pamiątkowe, obchody i uroczystości rodzinne* (ok. 1908). Podobny, rozrywkowy charakter, miały także: *Wesoły deklamator zawierający żartobliwe, śmieszne i przyjemne wiersze dla zabawy kólek towarzyskich a szczególnie dla młodzieży płci obojga* Józefa Chociszewskiego (1911) i jego autorstwa *Listownik dla dzieci i młodzieży zawierający wzory listów z dodatkiem powinszowań, łamigłówek,*

⁹¹ Tamże, s. 620; Hintertreppen – niem. – kuchenne schody; określenie używane też dla nazywania sytuacji skomplikowanych, pokrzyżowanych spraw.

wierszyków, powiastek, nauki o grzeczności dla młodzieży i komedyjki „Sprawunek Marysi” (1906). Listownik należy raczej do kategorii poradników. Wśród tychże nakładem „Katolika” ukazały się między innymi Trzebiatowskiego: *Jak się starać o rentę urazową?* (1910), dr. Górnego *Poradnik podatkowy dla praktycznego użytku [...] (1902)* i *800 rad praktycznych dla kobiet do użytku domowego* (1905).

Nakładem Wydawnictwa „Katolika” ukazało się też kilka podręczników do nauki czytania i gramatyki polskiej. Wśród nich wskazać można *Nowy elementarz ułożony podług metody pisania i czytania* (1904, 1914); *Naukę czytania polskiego dla użytku w domu mianowicie dla dzieci, które się w szkole tylko po niemiecku wyuczyły* (1902) i Kazimierza Zimowskiego *Praktyczną gramatykę polską* (1910, 1911). Widać zatem zainteresowanie firmy kształceniem umiejętności czytania wśród potencjalnej klienteli. Dla lepiej wykształconej grupy odbiorców przeznaczone zostały wydawnictwa o charakterze naukowym. Stanowiły one niewielki procent ogólnej liczby publikacji. Ich autorami byli miejscowi działacze narodowi i oświatowi Jan Kudera i Konstanty Prus. Ich zasługi dla utrzymania polskości Śląska są niewątpliwe, ale „Katolikowi” również należy się uznanie za publikację ich dzieł. Przed I wojną ukazało się między innymi *Dziennikarstwo polskie na Śląsku. Zarys historyczny* (1912) i *Książdz Antoni Stabik. Kartka pamiątkowa w 25 rocznicę śmierci* (1912) Jana Kudery. Konstanty Prus korzystał jedynie z usług drukarni, o czym wspomniano powyżej. Nakładem „Katolika” ukazała się jedynie *Świętobliwa księżniczka Ofka i klasztor Dominikanek w Raciborzu. Kartka z dawnych dziejów Śląska* (1910).

Wśród dzieł o tematyce religijnej dominowały modlitewniki. Dla dorosłych ukazały się *Wyborek nabożeństwa i pieśni dla chrześcijan katolików* Euzebiusza Statecznego (1901) i *Wiara, Nadzieja, i Miłość. Książka do nabożeństwa* Wincentego Misia (1904). Dla młodzieży i dzieci opublikowano m. in. *Chleb anielski. Bardzo praktyczną książkę do nabożeństwa dla młodzieży* Jana Chrzęszcza (1914) i *Zbiorek modlitw dla dzieci szkolnych* J. Kajdasa (1914). Inne druki religijne stanowiły przykłady różnych kategorii, m. in.: *Żywot św. Antoniego z Padwy* Statecznego (1909), *Krótką historią kościoła i klasztoru br. Mniejszych (OO. Bernardynów)* Stefana Podworskiego (1910), *Żywot Pana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa i Boga-Rodzicy Dziewicy Maryi podług książki Marcina z Kochem i Busingera* (wyd. 2, 1910). Brak wśród tych dzieł ambitnych rozpraw religijnych, katechizmów i zbiorów kazań, w których specjalizowało się wydawnictwo w Mikołowie. Na podstawie zachowanych egzemplarzy można właściwie wysnuć wniosek, że literatura religijna miała niewielki

udział w produkcji wydawniczej „Katolika”, natomiast wyraźnie królowały powieści z kategorii popularnych. Jakby na przekór temu twierdzeniu, właśnie za modlitewniki zdobył „Katolik” złoty medal na wystawie krajowej w Jarosławiu⁹².

Wśród instytucji i osób publikujących w Bytomiu po 1901 roku spotykamy jeszcze dwóch nakładców, których dokonania nie należą do imponujących i z całą pewnością ich celem nie było konkurowanie z koncernem Napieralskiego.

1.2.2. Robert Gayda

W 1902 roku ukazało się w Bytomiu nakładem i drukiem Roberta Gaydy kilka edycji ulotnych pieśni religijnych i śpiewników. Nie byłoby w tym nic dziwnego, gdyby nie fakt, że Robert Gayda od 1898 roku należał do udziałowców „Katolika”⁹³. Nie wiadomo dlaczego druki te ukazały się nie tylko jego nakładem, ale także i drukiem. Nie wiadomo też, z jakiej korzystał drukarni. Trudno również oszacować dorobek wydawniczy Gaydy, gdyż składały się nań przede wszystkim pieśni drukowane w postaci cztero- lub ośmiostronicowych ulotek, pozbawione karty tytułowej, a czasem nawet nagłówka. Informacja o wydawcy umieszczana była na dole ostatniej strony. Tak wydano *Pieśń na Boże Narodzenie*, *Pieśń na Zmartwychwstanie P[ana] J[ezusa]*, *Pieśni o świętym Franciszku*, *Pieśń Bractwa Najśw. Serca Pana Jezusa* (wszystkie ok. 1902) i wiele innych. W ulotkach zamieszczano oprócz tekstów także nuty. Nakładem Gaydy ukazały się też co najmniej dwa śpiewniki objętości ponad stu stron. Odnaleźć udało się *Dodatek do książki chóralnej i do „Śpiewnika dla ludu polskiego” Gillara* oraz *Śpiewnik Cz. 2*. Być może istniały także *Książka chóralna* i *Śpiewnik dla ludu polskiego*, do którego opublikowano *Dodatek*. Zapewne istniała też jakaś część pierwsza do *Śpiewnika*, który trudno było zidentyfikować z powodu braku początkowych stron w odnalezionym egzemplarzu. Ciekawostką jest także, że wszystkie pieśni i Cz. 2 *Śpiewnika* wydane zostały w 1902 roku, jedynie *Dodatek* Gillara, niedatowany, nosi imprimatur z 1904 r. Na końcu tego druku widnieje również napis „Do nabycia u Felixa Wallisa, kościelnego przy kościele N. M. Panny w Bytomiu”, zaś na niektórych pieśniach ulotnych wydrukowano „skł. gł. R. Gayda w Bytomiu”. Informacje te sugerują, że być może Gayda próbował założyć własną placówkę, lub zarobić na jakimś zleceniu poza koncernem „Katolika”. Na dłuższą metę chyba mu się nie powiodło.

⁹² M. Czaplński: *Powstanie i rozwój koncernu...*, s. 324

⁹³ Tamże, s. 319

1.2.3. Oberschlesische Zeitung

Rolę nakładcy polskich druków w tym czasie incydentalnie pełniło także wydawnictwo niemieckiego czasopisma *Oberschlesische Zeitung* ukazującego się w Bytomiu mniej więcej między 1905 a 1931 rokiem⁹⁴. Specjalizowało się ono w drukach niemieckich, których między rokiem 1901 a 1931 ukazało się co najmniej kilkadziesiąt⁹⁵. Dorobek w języku polskim był przy tym znikomy. Odnaleziono zaledwie cztery polskojęzyczne druki, w tym trzy przewodniki dla pielgrzymów, które wydano także w wersji niemieckiej. Z 1913 roku pochodzi *Pątnik rzymski. Objasnienia i wskazówki dla pątników, biorących udział w śląskiej pielgrzymce jubileuszowej do Rzymu [...]* (na okładce tytuł brzmi *Śląska pielgrzymka jubileuszowa do Rzymu*), prawdopodobnie rok później (data druku jest domniemana) wydano kolejnego *Pątnika Rzymskiego*, z tytułem okładkowym *Przewodnik dla pielgrzymów do Rzymu* autorstwa niejakiego Ks. Prob. A. D. W 1914 r. ukazał się również *Pątnik do Lurd. Objasnienia i wskazówki dla pątników biorących udział w pierwszej śląskiej pielgrzymce do Lurd [...]*. Można powiedzieć, że nie były to typowe „książki” przeznaczone do czytania, a raczej druki skierowane do wybranych osób, biorących udział w konkretnej pielgrzymce. Stanowiły jednak ciekawy dokument życia społeczności polskiej i niemieckiej na Śląsku, opisując szczegółowo imprezę, w której mieli brać udział także Polacy (nazwiska uczestników wraz z miejscem zamieszkania podano na końcu przewodników). Ostatni, czwarty odnaleziony druk o postaci historycznej broszury księdza Józefa Knosały (podpisującego się z niemiecka Knosalla) zawierał *Kilka notatek z starych dni parafii radzińskiej* (1908).

1.3. Katowice

Na początku XX wieku Katowice stanowiły już znaczący, szybko rozwijający się ośrodek przemysłowy Górnego Śląska. Stawały się dużym, bogatym miastem, choć prawa miejskie uzyskały zaledwie w 1865 roku. Siedzibę znalazły tu liczne instytucje i zakłady przemysłowe, trudno więc się dziwić, że i firmy wydawnicze, drukarnie i księgarnie uzyskały tu swoją lokalizację. Ponieważ miasto to, tak jak inne, było dwunarodowe, również i oficyny drukarsko-wydawnicze produkowały literaturę i niemiecką i polską. Na początku wieku pojawiły się już jednak instytucje wydające wyłącznie polskie druki. Przeważnie były to wydawnictwa prasowe, dla których

⁹⁴ W Bibliotece Śląskiej w Katowicach zachowały się roczniki od 8 z 1912 roku do 27 z 1931 r.

⁹⁵ Informacja na podstawie zbiorów Biblioteki Śląskiej.

produkcja książek była działalnością dodatkową, mającą przynosić zysk i utrzymywać polskie gazety. Jednocześnie samodzielni nakładcy, nie posiadający własnych warsztatów drukarskich, niejednokrotnie korzystali z usług oficyn uważanych za zdecydowanie niemieckie.

1.3.1. „Gazeta Robotnicza” i Józef Biniszkiwicz

Nieliczne wydawnictwa, które ukazały się nakładem „Gazety Robotniczej” lub Józefa Biniszkiwicza i Sp., zaliczyć należy do druków partyjnych Polskiej Partii Socjalistycznej, których celem było propagowanie ruchu robotniczego.

Założona i publikowana w Berlinie „Gazeta Robotnicza” jako oficjalny organ PPS zaboru pruskiego, w 1901 roku przeniesiona została wraz z redakcją do Katowic. Pierwszy numer ukazał się 6 lipca w oficynie drukarskiej Perlisa. Szybko jednak, bo już w 1902, dzięki środkom pochodzącym ze składek górników i hutników, postarano się o własną drukarnię, mieszczącą się na ulicy Mariackiej 19. Nakładcą gazety został Stefan Thiel, wydawcą Franciszek Morawski, subwencje na wydawanie pochodziły z Sozialdemokratische Partei Deutschland⁹⁶.

Wiadomo, że redakcja od początku prócz czasopisma rozpowszechniała także zakazane broszury polityczne, a za ich kolportaż została aresztowana i sądzona w Bytomiu niemal w pełnym składzie już w lipcu 1902 roku. Skazanych na wielomiesięczne wyroki więzienia redaktorów wkrótce zastąpili nowi, przysłani z Berlina⁹⁷. Od 1903 roku nastąpiło zwiększenie nakładu i częstotliwości. W 1904 r., po kolejnych wyrokach, pojawił się następny zespół redakcyjny, a na rynku wydawniczym ukazały się co najmniej dwie broszury sygnowane przez „Gazetę Robotniczą”. Nie wiadomo, czy przed 1904 rokiem pojawiały się nakładem „Gazety” jakieś druki. Dwa pierwsze, które udało się odnaleźć, to *Czy Górnoszlązak może być Centrowcem? Do braci robotników i włościan* oraz *Pierwszy milion*. Pierwsza z nich w adresie wydawniczym oprócz „Gazety Robotniczej” w nawiasie wymienia także nazwisko Stefana Thiela, zapewne sprawcy ukazania się tej broszury, bądź tylko jako nakładcy „Gazety”. Wydrukowała ją jednak oficyna S. Perlisa, a nie drukarnia czasopisma.

W 1905 roku przyjechał z Berlina do Katowic działacz PPS-u Józef Biniszkiwicz, związany z partią i „Gazetą Robotniczą” od około 1895 roku. Objął on

⁹⁶ J. Glensk: *Diariusz prasy polskiej na Śląsku. T. 1, Do 1945 roku*. Opole 1993, s. 43-44

⁹⁷ Tamże, s. 44

stanowisko skarbnika w kierownictwie PPS zaboru pruskiego oraz redakcję „Gazety Robotniczej” i stał się jej nakładcą⁹⁸, a w 1906 r. współdziałowcem. Od tego roku drukowano „Gazetę” w nowej, powiększonej drukarni, a Biniszkiwicz stanął na czele spółki „J. Biniszkiwicz i Ska, Drukarnia i Wydawnictwo „Gazeta Robotnicza”⁹⁹. Drukarnia zaczęła również wykonywać zlecenia prywatne (tłoczono zaproszenia, firmówki, ogłoszenia) aby utrzymać wciąż deficytową gazetę oraz wspierać działalność partyjną. Pomimo wysiłków subwencje wciąż sięgały tylko 91% koniecznych wydatków, których większość pochłaniała „Gazeta Robotnicza”. Biniszkiwicz widział szansę na poprawę sytuacji właśnie w dostosowaniu działalności drukarni do potrzeb finansowych środowiska odbiorców. Do tej pory bowiem spod pras wychodziły jedynie materiały agitacyjne proponowane przeważnie na zjazdach (kalendarze, sprawozdania itp.), które zwykle nie znajdowały dostatecznej liczby nabywców. Plan ten chyba jednak się nie powiódł, gdyż w latach 1908/1909 nastąpił poważny kryzys finansowy. Spadła liczba abonentów czasopisma, nie powiodła się także próba sprzedaży udziałów spółki, wciąż więc korzystano z subwencji, a Biniszkiwicz naraził się na zarzuty malwersacji (jak się okazało bezpodstawne)¹⁰⁰. Ostatecznie w roku 1913 SPD cofnęła dotacje, co spowodowało natychmiastową rezygnację Biniszkiwicza z administrowania wydawnictwem¹⁰¹. Czasopismo pod tytułem zmienionym w grudniu 1912 roku na „Dziennik Robotniczy” przetrwało do sierpnia 1914¹⁰².

Nieliczenie ogłoszone publikacje zwarte nie miały zapewne wpływu na sytuację finansową wydawnictwa. Nakładem Biniszkiwicza i „Gazety Robotniczej” ukazało się w sumie kilkanaście tytułów, w większości propagujących socjalizm (niektóre w więcej niż jednym wydaniu): I. Daszyńskiego *Pogadanka o socyalizmie* (co najmniej dwa wydania 1906 i 1913), Karla Kautskiego *Podstawy socjalizmu* (dwa wydania 1908, 1912), *Ośmiogodzinny dzień roboczy* (1908), *Przeciwko berlińskim szkodnikom Polskiej Partii Socjalistycznej zaboru pruskiego* (1908) i inne. Wydana około 1905 roku *Socjalna demokracja a wojsko* jako nakładcę wskazuje Emila Caspari wybitnego działacza związków zawodowych i działacza PPS związanego z „Gazetą”, pozostającego jednak w opozycji do Józefa Biniszkiwicza, podobnie jak T. Blott –

⁹⁸ Tamże, s. 48-49

⁹⁹ R. Kaczmarek: *Józef Biniszkiwicz (1875-1940). Biografia polityczna*. Katowice 1994, s. 32

¹⁰⁰ Tamże, s. 35 i 48

¹⁰¹ Tamże, s. 56

¹⁰² Tamże, s. 62; Glensk jako rok zmiany tyt. podaje 1913. Por. J. Glensk: *Diariusz prasy polskiej...* s. 58

wydawca *Jak nam wydzierano ziemię i język ojczysty* Józefa Mostowicza (właśc. Józefa Frejlicha, 1913). Wśród zachowanych druków znajdują się także teksty wybitnych polityków: *Święta Inkwizycja. Przyczynek do historii świeckiej potęgi kościoła* Johanna Sassenbacha (dwie edycje 1905 i 1907) oraz poradniki *Katechizm o pruskiem prawie wyborczem* Paula Göhre (1908) i związanego z opcją niepodległościową Feliksa Perla *Jak odpowiadać na zarzuty przeciwników* (1913). Ta ostatnia pozycja jako nakładcę wskazuje Wydawnictwo „Życia” z Krakowa, w drukarni „Gazety” dzieło to jedynie wytłoczono.

Administracja „Gazety Robotniczej” rozprawiała nie tylko tzw. bibułę własnego nakładu czy druku, ale również importowaną z innych dzielnic. W obu wydaniach *Pogadanki o socjalizmie* Daszyńskiego¹⁰³ zachowały się okładki z wykazami książek znajdujących się na składzie wydawnictwa. Z list tych wynika, że tematyka polityczna dominowała jedynie w profilu wydawniczym spółki, bowiem do sprzedaży przyjmowano książki różnorodnych gatunków i treści: poezje, dzieła historyczne, przyrodnicze geograficzne, poradniki dla gospodyń itp. Wydawnictwo nie posiadało zapewne własnej księgarni, gdyż reklamy namawiały do przesyłania zamówień bezpośrednio do redakcji czasopisma z dołączoną opłatą za przesyłkę.

1.3.2. „Górnoślązak”, „Polak” i Wojciech Korfanty

Wojciech Korfanty powszechnie znany jest jako polityk, choć nazwisko jego jako redaktora i wydawcy pojawiało się także w kontekście wydawanych w Katowicach polskojęzycznych, proendekich czasopism „Górnoślązak” i „Polak”. Interesująca nas tutaj część jego działalności rozpoczęła się w momencie nawiązania przez Korfantego w roku 1900 kontaktów z „Dziennikiem Berlińskim” i poznańskim tygodnikiem „Praca”. Dzięki nabyciu tam redakcyjnego doświadczenia młody dziennikarz postanowił założyć własne pismo. Ślązak z pochodzenia, na miejsce wydawania wybrał Katowice. Pierwszy numer „Górnoślązaka” jednak ukazał się w grudniu 1901 roku w Poznaniu¹⁰⁴. Wojciech Korfanty wraz z Janem Jakubem Kowalczykiem objęli redakcję gazety. W styczniu roku 1901 Korfanty poszedł do więzienia za artykuł opublikowany w poznańskiej „Pracy”. Pod jego nieobecność, z pomocą Karola Miarki i redaktora Antoniego Stefańskiego z Mikołowa, Kowalczyk zdecydował się kupić „Górnoślązaka” od dotychczasowego wydawcy Biedermanna

¹⁰³ Egzemplarze przechowywane w Bibliotece Śląskiej.

¹⁰⁴ H. Przybylski: *Działalność prasowo-wydawnicza...*, s. 162

i zorganizować w Katowicach własną drukarnię. Osoby finansujące zakup przystąpiły do zawiązanej przy wsparciu Adolfa Ligonia spółki z ograniczoną odpowiedzialnością. Kupując gazetę, Kowalczyk przejął także kontrakt angażujący Korfantego na współredaktora¹⁰⁵. Hasło propagandowe czasopisma, brzmiące „Precz z Centrum”, oraz wyraźny proendecki profil musiały w niedługim czasie wywołać represje w postaci kar więzienia dla redaktorów, co wówczas zdarzało się często. Najgłośniejszą i jednocześnie najważniejszą z przeprowadzonych wówczas spraw sądowych był proces wytoczony w marcu 1904 roku „Górnoślązakowi” przez kardynała Koppa o obrazę śląskiego duchowieństwa. Na łamach tego czasopisma ukazał się bowiem artykuł wytykający proniemieckiemu klerowi nadużywanie ambony i konfesjonału w celach polityczno-propagandowych. Wyjątkowo sprawa ta zakończyła się ugodą po przedstawieniu wielu świadków potwierdzających zarzuty stawiane przez gazetę¹⁰⁶. Pomimo sporej popularności koszty utrzymania przewyższały dochody i pismo utrzymujące się z kapitału zakładowego zaczęło materialnie podupadać. Ponadto, kiedy Kowalczyk odmówił Korfantemu wejścia do spółki wydawniczej, w lutym 1905 roku wystąpił on z redakcji, by założyć własne czasopismo.

Do roku 1905 nakładem „Górnoślązaka” ukazało się co najmniej kilkanaście tytułów wydawnictw zwartych. W większości były to powiastki i powieści historyczne np. S. Grabowskiego *Ostatni z czwartaków* (1903), anonimowo wydana powieść Jadwigi Strokowej *Na strunach wspomnień. O Józefie Dwernickim* (1905), czy przeznaczona dla ludu i młodzieży powieść Józefa Chociszewskiego o walorach patriotycznych i moralnych *Piękne przykłady z życia Polaków i Polek* (1903). Nakładem wydawnictwa ukazywały się też broszury o charakterze politycznym: Franciszka Karasa *O związkach zawodowych* (1903), Jana Jakuba Kowalczyka (publikował pod pseudonimem Janko Krzyżowski) *O spółkach* (1903) i zapewne również inne, o których informacje nie przetrwały. Można podejrzewać również działalność komercyjną, gdyż czcionkami „Górnoślązaka” złożone zostały w 1904 roku *Ustawy Spółki pod firmą „Spółka budowlana” [...] w Katowicach*. Ustalenie rzeczywistej listy broszur politycznych czy wszelkiego rodzaju regulaminów, statutów i ustaw drukowanych w celach zarobkowych jest dziś zupełnie niemożliwe, a ich

¹⁰⁵ Tamże, s. 163

¹⁰⁶ J. Glensk: *Wojciech Korfanty jako wydawca, redaktor i publicysta*. „Wszechnica Górnośląska” T.7 (1993), s. 30

obecność w zgromadzonym materiale jest z pewnością zaledwie zasygnalizowana. Przekonać się o tym można, porównując zgromadzoną literaturę opracowaną z autopsji (czyli to, co do dziś pozostało w bibliotekach) z listami zapowiedzi wydawniczych i ofert do sprzedaży zamieszczonych w czasopiśmie i na okładkach książek.

Po odejściu z „Górnoślązaka” 1 maja 1905 r. Korfanty założył w Katowicach własne pismo pod tytułem „Polak”, odbierając przy okazji Kowalczykowi czytelników¹⁰⁷. „Górnoślązak” w fazie zapaści finansowej został sprzedany koncernowi Adama Napieralskiego i od kwietnia 1906 roku stracił swój proendecki profil. Do czasu wybuchu I wojny światowej nakładem tej gazety ukazało się jeszcze kilka (co najmniej 7) tytułów powieści: *Być albo nie być* Sofie Schwartz (1907), *Maurytanka. Powieść z dziejów Hiszpanii* (1909), Walerego Przyborowskiego *Aryanie. Powieść historyczna* (1910) i inne.

Korfanty oprócz redakcji i administracji „Polaka” założył w Katowicach także własną drukarnię. „Polak” ukazywał się trzy razy w tygodniu i niemal od początku w postaci dodatku dołączano do niego arkusze powieści zeszytowych *Hrabina żebraczka* (1906) i *Fiedora* (1907)¹⁰⁸. W roku 1907 przy wydawnictwie otwarto introligatornię, która wraz z drukarnią wykonywała zlecenia i zamówienia na broszury, książki, zaproszenia, bilety wizytowe, ulotki oraz afisze. Liczne procesy i wyroki przeciw redaktorom oraz utrata popularności politycznej właściciela zaczęły jednak wykańczać i to pismo¹⁰⁹. Aby je ratować, w 1908 roku Korfanty zamienił własne wydawnictwo w spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością i złagodził nieco narodowy radykalizm „Polaka”¹¹⁰. Pomiędzy r. 1908 a 1910, kiedy wobec podobnych jak w „Górnoślązaku” trudności finansowych pismo zostało sprzedane Adamowi Napieralskiemu, ukazało się przeszło 25 tytułów książek, które podzielić można na dwie grupy: te, które ukazały się nakładem „Polaka” i te, które wyszły drukiem Wojciecha Korfantego. Drugą grupę niemal wyłącznie stanowią zeszyty powieściowej serii „Tajemnicze Przygody Szerloka Holmesa Słynnego Ajenta Śledczego” (co najmniej 10 zeszytów), drukowane zapewne w celach komercyjnych bez redaktorskiego udziału Korfantego, w nakładzie J. Fiszera z Warszawy i Księgarni Wojnara z Krakowa (ok. 1908). Wyjątek w tej grupie stanowi powiastka A.J. Kuprina

¹⁰⁷ J. Glensk: *Wojciech Korfanty jako...*, s. 30

¹⁰⁸ H. Przybylski: *Działalność prasowo-wydawnicza...* s. 166

¹⁰⁹ J. Glensk: *Wojciech Korfanty jako...*, s. 31

¹¹⁰ Tamże.

Olesia, która ukazała się i nakładem i drukiem W. Korfantego (1908). *Olesia* wymieniana była jednak również na okładkach innych powieści wśród książek reklamowanych jako nakład „Polaka”. Do drugiej grupy należałyby również (gdyby udało się je odnaleźć) druki i broszury wykonywane przez drukarnię w ramach zewnętrznych zleceń. Jest to tym trudniejsze, że obyczaj bibliotekarski nakazuje podawanie w opisie przede wszystkim nakładcy, pomijając często nazwę drukarni. W poszukiwaniach natrafiono zaledwie na jedną taką broszurę: *Ustawy Związku wzajemnej pomocy chrześc.[chrześcijańskich] robotników górnośląskich* (ok. 1908).

Nakładem „Polaka” ukazały się głównie powieści obyczajowe i opowiadania, między innymi biskupa Bandurskiego *Biała sukmana* (1908), Zofii Bukowieckiej *Zalew kopalni* (1908) Edmunda de Amicis *Na tonącym okręcie* (1908), skrót powieści Kraszewskiego zatytułowany *O Franusiu i jego matuli, Królowa Niebios. Legendy o Matce Boskiej* Mariana Gawalewicza (1908) i inne. „Polak” wydawał również dzieła o charakterze popularnonaukowym np. *Słowianie. Uroczystości i obrzędy* (1908), czy bogato ilustrowaną książkę Artura Gruszeckiego *W stuletnią rocznicę Somo-Sierry* (1910). Było ich zapewne więcej. Henryk Przybylski w swym artykule o działalności wydawniczej Korfantego wymienił cztery tytuły takich utworów, których nie odnaleziono nawet w postaci opisu bibliograficznego¹¹¹. Na okładce powieści *Dwa światy* (1909) umieszczono listę reklamową, polecającą wydane nakładem „Polaka” broszury, m. in. *Ojcowie socjalizmu i ich „nauki”, Jak zachować zdrowie oka, Słowniczek obcych wyrazów, codziennie w gazetach zachodzących*. Niestety również z tej listy ani jeden druk nie został odnaleziony.

Od 1 grudnia 1910 roku „Polak” przeniesiony został do Bytomia, a Korfanty występując z Narodowej Demokracji, przeszedł na stronę Napieralskiego wraz z całym bagażem długów i procesów prasowych. W 1913 roku rozstał się jednak z „królem prasy” i wyjechał do Berlina. Z tego okresu odnaleziono tylko jedną powieść w nakładzie „Polaka”: Michaliny Zielińskiej *Branka litewska* (druk „Katolika” w Bytomiu 1911).

Podsumowując wydawniczą działalność „Górnoślązaka” i Korfantego jako właściciela drukarni i spółki wydawniczej „Polaka”, stwierdzić można, że wydane druki zwarte prezentowały bardzo szeroką gamę różnorodnych tematów. Przeważały

¹¹¹ Wymieniono je bez podania nazwisk autorów i orientacyjnej choćby daty wydania: *Moskwa wobec Unii i Polski, Pod Wiedniem, Żywot St. Staszica, Dzieje Polski*. Zob. H. Przybylski: *Działalność prasowo-wydawnicza...*, s. 166-167

powieści popularne i polityczno-społeczne broszury. Były jednak wśród nich pozycje nieco wyższych lotów, np. opowiadanie Amicisa, czy albumowe wydawnictwo poświęcone bitwie pod Somosierrą. Zaznaczyć też należy, że na łamach obu czasopism pojawiały się utwory i nazwiska należące do najlepszych: nowele Orkana, Orzeszkowej czy Konopnickiej. Pamiętać jednak należy, że głównym zadaniem było wydawanie gazety o profilu narodowo-demokratycznym dla polskich robotników na Śląsku, a produkcja książek zajmowała w najlepszym razie drugie miejsce, traktowana jako sposób na zdobycie pieniędzy lub szerzenie haseł politycznych.

1.3.3. „Gazeta Ludowa”

Po sprzedaniu „Polaka” Adamowi Napieralskiemu Narodowa Demokracja na Śląsku straciła swój jedyny organ prasowy. W związku z tym w lutym 1911 roku Zygmunt Seyda, były radca prawny spółki z o.o. zarządzającej „Górnoślazakiem”, i członkowie Ligi Narodowej założyli nowe prawicowe pismo codzienne – „Gazetę Ludową”¹¹². Kierownictwo redakcji objął poseł ks. Paweł Pośpiech, który następnie w 1913 roku nabył „Gazetę” na własność. Od tego momentu przyjęła charakter umiarkowanie narodowy¹¹³.

Zasadniczo w latach 1901-1914 „Gazeta Ludowa” nie zajmowała się publikowaniem książek. Załączano do niej, jak do większości gazet, dodatki tygodniowe: „Gościa Świątecznego”, „Kłosa” i „Niwę Śląską”. Jako samoistne dodatki ukazały się też drukiem i nakładem „Gazety Ludowej” w 1912 roku dwie broszury okolicznościowe *Na pamiątkę Zjazdu Związku Śląskich Kół Śpiewackich w Zadolu* – jedna z dnia 16 maja, druga z 1 września 1912. Obie zawierały teksty pieśni śpiewanych w czasie tychże zjazdów. Skromną listę wydawnictw „Gazety” zamykały *Ustawy Towarzystwa Śpiewu* wydane nakładem Związku Śląskich Kół Śpiewackich i drukiem „Gazety Ludowej” w 1913 roku. Ostatnia pozycja miała raczej charakter druku akcydensowego, gdyż na końcu regulaminu Towarzystwa znajdowały się rubryki z miejscem do wpisywania opłaconych składek, jak w legitymacji członkowskiej, a nie broszurze przeznaczonej do czytania.

„Gazeta Ludowa” ukazywała się jeszcze przez wiele lat i – co ciekawe – w 1920 roku została kupiona przez Wojciecha Korfantego.

¹¹² H. Przybylski: *Działalność prasowo-wydawnicza...*, s. 168

¹¹³ J. Glensk: *Diariusz prasy polskiej...*, s. 59

1.3.4. Spółka Wydawnicza Nick Cartera

Działalność tej firmy osnuła tajemnica. Nie natrafiono bowiem na żadne realne ślady jej istnienia poza adnotacjami w adresach wydawniczych kilku zeszytów serii „Nick Carter Najślynniejszy Detektyw Ameryki” i „Buffalo Bill Bohater Dzikiego Zachodu”. Ponieważ nie udało się dotrzeć do zeszytów oryginalnych, informację tę przejęto z opisów zamieszczonych w „Przewodniku Bibliograficznym” i „Książce” z 1908 roku¹¹⁴. Ogółem formuła „Katowice, nakład i druk Spółki wydawniczej Nick Cartera” pojawiła się zaledwie w pięciu tytułach, tj. w dwu „Nickach Carterach”: *Kasyno w Palm Beach* i *Niebezpieczna jazda tramwajem* (zeszyty nienumerowane) oraz trzech „Buffalo Billach”: *Buffalo Bill. Bohater Dzikiego Zachodu; Tajemniczy Sprzymierzeniec i Dzielni Kresowcy* (kolejne numery w serii: 1, 2, 5). Informacji tych nie potwierdza bibliografia Janusza Dunina i Zdzisława Knorowskiego *Polskie powieściowe serie zeszytowe*, przypisując w obu przypadkach rolę wydawcy St. Kavce z Krakowa¹¹⁵. Wobec niemożności zweryfikowania tych informacji przy pomocy oryginałów, pozostaje jedynie ufać w solidność redaktorów zasłużonych pism bibliograficznych i odnotować krótkotrwałe zapewne i niezbyt owocne istnienie inkryminowanej spółki około 1908 roku w Katowicach.

1.3.5. Księgarnie nakładowe

Co najmniej dwie księgarnie w Katowicach zajmowały się także wydawaniem druków polskojęzycznych.

Księgarnia Adriana Krausa powstała w drugiej połowie XIX wieku i zajmowała się sprzedażą książek i muzykaliów oraz działalnością nakładczą – wydawaniem druków religijnych: modlitewników i katechizmów w języku polskim¹¹⁶. Wiadomo, że jego nakładem ukazywał się jeden z popularniejszych modlitewników *Katolik w modlitwie czyli Książka do nabożeństwa oraz śpiewnik kościelny* autorstwa Józefa Kühna, proboszcza gliwickiego, który do śmierci w 1880 roku sam był nakładcą swojego dzieła, drukowanego wówczas w Piekarach u Heneczka i u T. Zalewskiego w Gliwicach¹¹⁷. U Adriana Krausa z pewnością ukazało się wydanie 12 z 1899 roku i następne, oznaczone jako poprawione i pomnożone w 1902 r. Na karcie tytułowej

¹¹⁴ „Przewodnik Bibliograficzny” 1908, nr 5-6, „Książka” 1908, nr 5-6

¹¹⁵ J. Dunin, Z. Knorowski: *Polskie powieściowe serie zeszytowe. Materiały bibliograficzne*. Łódź 1984, s. 18 i 59

¹¹⁶ E. Gonddek: *Rynek książki na Śląsku...*, s. 175

¹¹⁷ T. Ochot: *Modlitewniki górnośląskie do 1914 r.* „Rocznik Teologiczny Śląska Opolskiego” R. 1 (1968), s. 370

tego wydania figuruje napis „Do nabycia w Księgarni A. Kraus”, druk T. Zalewskiego <Fr. Feldhussa> w Gliwicach. Nie ma pewności, czy dokonano następnych wznowień.

Nakładem Krausa ukazywał się również najpopularniejszy chyba, sądząc z liczby wydań, katechizm księdza Franciszka Kirchniawego, proboszcza w Ziemęcicach i Wielkich Staniszcach, zatytułowany *Katechizm rzymsko-katolicki dla dzieci gotujących się do Spowiedzi i Komunii świętej*. Zachowało się kilka wydań dziewiętnastowiecznych, (ostatnie 15 z 1900), oraz 3 dwudziestowieczne: wydanie 17 z 1902, 24 z 1911 i 26 z 1913 roku, wszystkie drukiem Teodora Zalewskiego z Gliwic. Wiadomo, że rozpowszechniono co najmniej 31 wydań. Obdarzony walorami dydaktycznymi katechizm ten, traktowany musiał być jak podręcznik, gdyż wznawiano go niemal co rok.

Jeszcze mniej niż o księgarni A. Krausa wiadomo o Księgarni Antoniego Stoca. Odnaleziono dwa druki jego nakładu: Stanisława Bełzy *My czy oni na Śląsku polskim* i *Prawo o zebraniach i stowarzyszeniach w państwie niemieckim* Janka Krzyżowskiego, obie z 1902 roku. Stanisław Bełza był życzliwym Ślązacom warszawiakiem, lecz nie publikował zbyt wiele na Śląsku. Ten druk to właściwie incydent. Janko Krzyżowski czyli J.J. Kowalczyk organizował w tym czasie własną instytucję wydawniczą i swoje dzieła drukował potem nakładem „Górnoślązaka”, nie ma więc właściwie żadnych poszlak do rozważań o losach i obyczajach wydawniczych tajemniczego Stoca. Z wyklejki umieszczonej w *Prawie o zebraniach [...] wiadomo jednak, że:*

„Księgarnia Antoniego Stoca w Katowicach na Górnym Śląsku załatwia wszelkie zlecenia w zakresie księgarstwa wchodzące od osób prywatnych, specjalnie zaś agentów księgarskich i księgarzy na Górnym Śląsku zamieszkałych. Przyjmuje prenumeratę na wszystkie pisma krajowe i zagraniczne po cenach redakcyjnych. Przyjmuje zamówienia na wszelkie druki, rejestra, tabele. Skład materiałów piśmiennych. Podejmuje się pośrednictwa wszelkich robót drukarskich za nadesłaniem rękopisu, po cenie jak najprzystępniejszej. Przyjmuje na skład główny w celach rozpowszechnienia na Górnym Śląsku dzieła ludowe świeżo wyszłe z druku. Informuje i zakłada Czytelnie i Biblioteki. Podejmuje się wszelkich opraw, zwyczajnych lub ozdobnych. Katalogi, prospekty, oraz numery okazowe pism, księgarnia wysyła bezpłatnie.”

Reklama sugeruje imponującą działalność, jednakże z własnego nakładu Antoni Stoc musiał chyba zrezygnować, gdyż więcej książek z jego nazwiskiem nie odnaleziono.

1.3.6. Pozostałe oficyny katowickie

Wydawnictwa polskich książek stanowiły w Katowicach niewielki procent. Większość rynku drukarskiego opanowały oficyny należące do Niemców. Największym w tym okresie i najstarszym zakładem była firma założona w 1867 roku przez Gottfrieda Siwinę. Posiadała ona własne księgarnie, drukarnię, wydawała niemiecką gazetę („Kattowitzer Zeitung”), kalendarze, romanse i książki dla dzieci, ponadto wszelkiego rodzaju druki akcydensowe, zeszyty itp. W r. 1910 oficyna należała już do synów Gottfrieda, posiadała filie w Berlinie i Wrocławiu i zatrudniała około 200 osób¹¹⁸. Właściciele programowo popierali niemieckość Górnego Śląska lecz wydali po polsku kilka druków ewangelickich między 1867 a 1895 rokiem¹¹⁹. Po 1901 roku wyjątek stanowią utwory napisane w żargonie polsko-niemieckim autorstwa niejakiego Dr. Haase ze Szczecina, wywodzącego się według Władysława Chojnackiego ze sfer ewangelickich¹²⁰. Są to powstałe „z grafomanii i zamiłowania do rymów”¹²¹ przekłady, czy raczej przeróbki popularnych poezji Ludwika Uhlanda i Fryderyka Schillera. Według Jana Kwiatkowskiego, redaktora z wydawnictwa mikołowskiego, użyty w tych broszurach język odzwierciedlał wyśmiewaną w groteskowej formie gwarę powszechnie używaną około 1890 roku w miasteczkach górnośląskich i poświadczał, że takim językiem „posługiwali się rodzice i dziadkowie przeważnych tych centrowców, którzy dzisiaj [1938 r.] uważają się za rodowitych Niemców. Tymczasem przodkowie ich języka niemieckiego w ogóle nie znali”¹²². W wydawnictwie G. Siwinny i jego synów ukazało się według bibliografii Chojnackiego 19 tego typu utworów Dr. Haase, z czego tylko dwa po 1901 roku: „*Ten Burgschaft*” od Schillera (wyd. 4, 1910) i „*Ten Gang na żelazny młotek od Schillera*” (1910). Firma działała z powodzeniem do lat trzydziestych dwudziestego wieku.

Kolejnym dużym i nowoczesnym zakładem należącym do Niemców było wydawnictwo braci Böhm powstałe pod koniec XIX wieku. Specjalizowało się

¹¹⁸ D. Sieradzka: *Drukarstwo województwa śląskiego...*, s.24-25

¹¹⁹ W. Chojnacki: *Bibliografia polskich druków...*, s. 257

¹²⁰ Tamże, s. 70

¹²¹ W. Ogrodziński: *Dzieje piśmiennictwa śląskiego...*, s. 219

¹²² J. Kwiatkowski: *Z siedziby Karola Miarki...*, s. 21

w wykonawstwie druków akcydensowych, książek i kalendarzy, posiadało introligatornię i księgarnię¹²³. Firma Gebrüder Böhm, jak nazywała się w oryginale, drukowała także w języku polskim. Były to prawdopodobnie wyłącznie rozporządzenia i regulaminy, gdyż nie udało się odnaleźć żadnej pozycji z literatury pięknej, którą tłoczono by u nich. Dwa odnalezione druki to *Rozporządzenie policyi górniczej dotyczące się zwalczania niebezpieczeństw z pyłu węglowego w kopalniach węgla w obwodzie zarządu Królewskiego Wyższego Urzędu Górniczego w Wrocławiu z dnia 1-go lipca 1907* oraz *Ogólne rozporządzenie policyi górniczej dla obwodu Królewskiego Wyższego Urzędu Górniczego w Wrocławiu z dnia 18 Stycznia 1900, wyciąg dla robotników*. Firma istniała do 1938 roku, pod koniec drukując już niemal wyłącznie akcydensy¹²⁴.

Z polskimi nakładcami współpracowały także małe drukarnie niemieckie i żydowskie, które na zamówienie, w celach czysto komercyjnych, tłoczyły niewielkie ilości polskojęzycznych druków. Do takich instytucji należała między innymi oficyna Siegfrieda Perlisa istniejąca od 1892 roku, specjalizująca się w akcydensach¹²⁵. Z jej usług korzystała początkowo „Gazeta Robotnicza”, której nakładem w drukarni Perlisa wydano broszurę *Czy Górnoszlązak może być Centrowcem?* (1904). Tu również w 1910 Wojciech Korfanty wydrukował jednodniówkę *Odwrót Korfantego* (w nakładzie Józefa Sappy z Załęża). Odpierał w niej zarzuty zdrady politycznej i sprzyjania opcji centrowej. „Gazeta Robotnicza” korzystała także z usług bliżej nieznannej drukarni T. Morawskiej, gdzie w 1906 roku wydrukowano *Pogadankę o socyalizmie* Ignacego Daszyńskiego.

W 1908 roku powstała mała, należąca do Polaka Jana Eichhorna drukarnia, powielająca głównie plakaty, ogłoszenia, zaproszenia i różne ulotki¹²⁶. Z jej usług w 1913 roku korzystał skłócony z Biniszkieviczem Emil Caspari, aby wydać broszury zawierające wyciągi ze statutów związków zawodowych różnych specjalności (odnaleziono dwie z nich: dla cieśli i robotników przemysłu szklanego).

¹²³ E. Gondek: *Rynek książki na Śląsku...*, s. 175

¹²⁴ D. Sieradzka: *Drukarstwo województwa śląskiego...*, s. 25

¹²⁵ Tamże, s. 25

¹²⁶ Tamże, s. 26

1.4. Góra Świętej Anny

Góra Świętej Anny należy do ośrodków o największym dorobku wydawniczym tamtych czasów. Działalność klasztoru oo. franciszkanów i ruch pielgrzymkowy przyczyniły się do rozwoju drukarstwa w jego pobliżu.

Franciszkanie na Górę św. Anny przybyli w XVII wieku z Krakowa. W ich szeregach znalazło się kilku słynnych na Śląsku duszpasterzy, którzy swoje kazania ogłaszali drukiem, korzystając z krakowskich oficyn. Już w 1767 roku we Wrocławiu ukazał się pierwszy modlitewnik przeznaczony dla miejscowej ludności i pielgrzymów. Była nim *Nowa Jerozolima albo kalwaria całej męki Jezusowej [...] na Górach Chełm* księdza Wacława Waxmańskiego. Po polsku i w tłumaczeniu na niemiecki wznawiana była przez prawie 100 lat w niemal wszystkich oficynach Górnego Śląska¹²⁷. Podejrzewa się dziś również, że działalnością drukarską parął się franciszkanin Ignacy Lisowski, który własnym nakładem wydawał tworzone przez siebie zbiory pieśni. Pracą nakładczą zajmował się także ojciec Władysław Schneider, autor wydanej anonimowo bardzo popularnej *Książki kalwaryjskiej zawierającej w sobie rozmyślenia i modlitwy [...] (wyd. 1 w 1871 r. nakładem Klasztoru OO. Franciszkanów i wiele następnych)*¹²⁸.

Na przełomie XIX i XX wieku publikowaniem polskich książek na Górze św. Anny zajmowało się kilka oficyn. W latach 1865-1896? warsztat drukarski prowadził Adolf Marcygo, wypuszczając co najmniej 10 polskich książek, z których przynajmniej pięć wyszło także jego nakładem¹²⁹. W drugiej połowie XIX wieku powstały także firmy Karola Böhma i Franciszka Gielnika, wciąż także ukazywały się druki nakładu annogórskiego klasztoru.

1.4.1. Wydawnictwo Dzieł Katolickich Michała Rogiera

W drugiej połowie XIX wieku działalność nakładczą rozpoczął Karol Böhm, mieszkaniec Góry Świętej Anny. Na podstawie informacji listownej, uzyskanej od wnuczki Karola Böhma Marty Rogier, Teresa Ochot podała rok 1854 jako początek działalności firmy¹³⁰. Maria Kalczyńska, na podstawie zachowanych druków sugeruje czas około roku 1886, gdyż taką datę nosi najstarszy odnaleziony przez nią druk – modlitewnik Józefa Kühna *Katolik w modlitwie [...] (druk T. Zalewskiego*

¹²⁷ M. Kalczyńska: *Przyczynek do dziejów książki...*, s. 91-92

¹²⁸ Tamże, s. 93

¹²⁹ Tamże, s. 96

¹³⁰ T. Ochot: *Modlitewniki górnośląskie do 1914 r.*, s. 366 (w przypisach)

w Gliwicach 1886)¹³¹. Ponieważ jednak jest to wydanie 9 tej książeczki, można przypuszczać znacznie wcześniejszy start firmy. Początkowo Karol Böhm nie dysponował zakładem drukarskim i korzystał z innych górnośląskich oficyn: T. Zalewskiego w Gliwicach i R. Meyera w Raciborzu, po 1900 także z drukarni Księgarni Świętego Jacka w Królewskiej Hucie. Wydawał wyłącznie literaturę religijną, modlitewną i dewocyjną. Zapewne już w 1895 firmę Böhma przejął i rozbudował, zakładając drukarnię, zięć Michał Rogier, prawdopodobnie przybysz z Mikołowa, gdzie być może terminował u Miarki lub Nowackiego¹³². Wobec braku materiałów archiwalnych wnioski na temat losów i lat pracy wydawnictwa wyciągnąć można jedynie badając zachowane druki. Ważnych informacji w tym wypadku dostarcza zapis adresu wydawniczego na kartach tytułowych, na podstawie którego właśnie wnioskować można przejęcie firmy przez Rogiera lub co najmniej objęcie przewodnictwa w ewentualnej spółce z teściem. Już bowiem około 1895 roku pojawiły się druki z nazwą Wydawnictwo Dzieł Katolickich Michała Rogiera (np. Ignacego Böhma *Kwiaty Pasyjne [...]*). Po r. 1901 mamy do czynienia wyłącznie z formami sugerującymi sukcesję: Wydawnictwo Dzieł Katolickich M. Rogiera (dawniej Karola Böhma) – najczęściej; Wydawnictwo Dzieł Katolickich K. Böhm następcą M. Rogier; nakład Karola Böhm następcy M. Rogier – tylko w 1901 r. Nie wydaje się prawdopodobne – jak sugeruje artykuł Marii Kalczyńskiej – aby wydawnictwa K. Böhma i M. Rogiera działały przez jakiś czas równolegle (w latach 1895-1914). Wszystkie bowiem odnalezione druki z tego okresu wymieniają na karcie tytułowej oba nazwiska. Ponadto, jeśli przyjmiemy za prawdziwą wersję o rozpoczęciu działalności przez Böhma w 1854 r., to po roku 1900 musiał być już dość starym człowiekiem. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można więc przypuszczać, że do śmierci Karola Böhma działali wspólnie, jako jedna oficyna wydawniczo-drukarska. Przyczyną utrzymywania nazwiska założyciela mogły być też uprawnienia koncesyjne lub sytuacja własnościowa.

Odnaleziono czterdzieści druków Wydawnictwa Dzieł Katolickich wydanych w latach 1901-1914. Jeśli dodamy do tego wydane wcześniej nakładem Böhma i te, które ukazały się do końca istnienia firmy, tzn. co najmniej do 1932 r.¹³³, otrzymamy

¹³¹ M. Kalczyńska: *Przyczynek do dziejów książki...*, s. 97 i 106

¹³² Brak pewnych informacji wynika z nieodnalezienia dotychczas żadnych materiałów archiwalnych. Zob. M. Kalczyńska: *Przyczynek do dziejów książki...*, s. 96-97

¹³³ T. Ochot podaje, że firma prowadzona przez wnuczkę Martę Rogier istniała jeszcze w 1967 roku. Zob. T. Ochot: *Modlitewniki górnośląskie do 1914 r...*, s. 366

około 80 pozycji – liczbę na owe czasy imponującą. Było to jednak piśmiennictwo ograniczone do literatury modlitewnej i dewocyjnej, ściśle związanej z praktykowaniem religii katolickiej.

Spośród całego materiału na pierwsze miejsce wysuwa się zbiór utworów księdza Jana Chrzęszcza, kaznodziei i historyka, katechety w gimnazjum gliwickim i proboszcza w Pyskowicach, popularyzatora literatury religijnej tworzonej po polsku i historycznej w języku niemieckim¹³⁴. W oficynie Rogiera wydano co najmniej 16 tytułów jego dzieł, niejednokrotnie wznawianych. Wśród nich znalazła się uważana przez W. Ogrodzińskiego za najlepszą z jego prac napisanych po polsku powiastka historyczna *Pustelnik na Górze św. Anny* (1901)¹³⁵. Trudno dziś mówić o częstotliwości wznowień, wobec niewielkiej w ogóle liczby zachowanych druków, jednak sam fakt ukazania się kilkunastu tytułów jednego autora sugeruje ogromną poczytność dzieł i popularność osoby. Najczęściej wznawiany wydaje się być *Odpust Porcyunkuli. Nauka o Odpuście Porcyunkuli oraz modlitwy aby zyskać tenże* (wyd. 2 1901, wyd. 3 1903, wyd. 4 1906, wyd. 5 1909). Natrafiono także na dwa wydania *Książeczki o świętym Antonim z Padwy [...]* (1901 i wyd. 4 popr. 1910) oraz *Najśłodszego Serca Jezusa czyli Nabożeństwa do Serca Jezusowego [...]* (wyd. 11 1910, wyd. 12 1914). Wybrane przykłady pozwalają poczynić jeszcze jedno spostrzeżenie: zachowane druki mają wysokie numery kolejnych wydań, co oznacza z pewnością istnienie edycji wcześniejszych i nie wyklucza późniejszych. Jeśli zatem w 1910 roku pojawiło się wydanie 11, można śmiało założyć istnienie co najmniej kilku wcześniejszych nakładów wydanych po 1901, które nie dotrwały do naszych czasów. Brak tych dzieł w bibliotekach wynika przede wszystkim z tego, że modlitewniki traktowano jak piśmiennictwo użytkowe i do zbiorów trafiają dopiero dzisiaj jako zabytki. Wysoka liczba przy oznaczeniu wydania sugeruje też oczywiście ogromny popyt na konkretne dzieło, ale przede wszystkim chyba niezwykle zapotrzebowanie na tego typu literaturę w języku polskim w ogóle.

Często wydawanym autorem był również ksiądz Ignacy Böhm, urodzony na Górze Świętej Anny, być może krewny Karola, proboszcz parafii w Gorzowie Śląskim¹³⁶. Najpopularniejszym okazał się opracowany przez niego modlitewnik

¹³⁴ Taki podział musiał być logiczny dla ówczesnych odbiorców, gdyż społeczność polskojęzyczna nie była dostatecznie przygotowana do odbioru poważnych prac naukowych. Inteligencja natomiast, bez względu na narodowość, posługiwała się biegle językiem niemieckim

¹³⁵ W. Ogrodziński: *Dzieje piśmiennictwa śląskiego...*, s. 206

¹³⁶ M. Kalczyńska: *Przyczynek do dziejów książki...*, s. 94

Droga do nieba czyli Książka do nabożeństwa dla wszystkich katolików [...], wznawiany co najmniej pięciokrotnie do 1907 r. i na pewno także później. I. Böhm był także autorem śpiewnika *Wianek pieśni dla Kongregacyi Maryańskiej i innych bractw [...]* (wyd. nowe 1910) i zbioru modlitw *Różaniec święty. Książeczka dla czcicieli Maryi [...]* (wyd. 4, 1910)

Wszystkie pozostałe wydawnictwa Rogiera należą do tego samego typu literatury modlitewnej, przeznaczonej dla czytelnika o elementarnym przygotowaniu do odbioru lektury i bez głębszej wiedzy religijnej. Większość miała formę studwustronicowych książeczek, zawierających kilka połączonych tematami modlitw i pieśni uzupełnionych lekcją, np. *Pociecha dusz w czyśćcu cierpiących zawierająca naukę o czyśćcu, modlitwy poranne, wieczorne, do Mszy św., do Spowiedzi i Komunii św. [...]* (wyd. nowe 1910). Nie wyróżniały się szczególną szatą graficzną, właściwie wszystkie były niezwykle podobnej formy: miały niewielki rozmiar (około 14 cm wysokości), przed rozbudowaną kartą tytułową umieszczano zwykle obrazek przedstawiający Ukrzyżowanie, Świętą Rodzinę, Pietę lub inną scenę o charakterze religijnym, lecz w tekście rzadko pojawiały się niewielkie ilustracje. Ich druk był wyraźny a tekst pod względem językowym poprawny. Grube modlitewniki miały zazwyczaj porządną, twardą oprawę skórzaną lub płócienną, z wytłoczonym ozdobnym wizerunkiem Krzyża. Broszury posiadały często kolorową, kartonową okładkę.

Wybuch I wojny nie przerwał pracy wydawnictwa. W bibliotekach zachowało się sporo druków wydanych po roku 1914, z czasem było ich chyba jednak coraz mniej. Wiązało się to zapewne z faktem pozostania Góry Świętej Anny po stronie niemieckiej po plebiscycie oraz z ekspansywnością konkurencji, jaką niewątpliwie był warsztat Franciszka Gielnika.

1.4.2. Franciszek Gielnik

Stałą konkurencją dla firmy Böhma i Rogiera stwarzał warsztat i księgarnia rodziny Gielników. Franciszek Gielnik prowadził początkowo kram z książkami i dewocjonaliami w pobliżu klasztoru. Brat jego Fabian, zakonnik, opracowywał teksty i wraz z trzema siostrami pomagał później w rodzinnej drukarni. Działalność nakładczą rozpoczęli prawdopodobnie w latach sześćdziesiątych XIX wieku (w 1864 pojawił się modlitewnik Waxmańskiego *Nowa Jerozolima [...]*, a w 1869 *Krótką nauka i modlitwy przed i po obchodzeniu stopni świętych (gradusów) w Kalwaryi i na Górze Chełmskiej*

na Górnym Szląsku W. Rimela, oba z drukarni T. Nowackiego w Mikołowie)¹³⁷. Własnego warsztatu drukarskiego dorobili się być może w latach siedemdziesiątych lub na początku osiemdziesiątych XIX wieku (napis druk Fr. Gielnika pierwszy raz pojawia się na *Brewiarzyku Tercyarskim* autorstwa J. M. F. z 1883 r.¹³⁸), jednakże już po r. 1900 zdarzały się druki tłoczone w innych zakładach drukarskich, np. *Pamiętkę ćwiczeń duchownych odbytych przez OO. Franciszkanów na Górze św. Anny* w opracowaniu Fabiana Gielnika wytłoczono w Raciborzu w drukarni Franciszka Lindnera w 1903 r. W dalszym ciągu Franciszek Gielnik trudnił się sprzedażą wydanych przez siebie książek, o czym świadczyła umieszczona w adresie wydawniczym kilku druków formuła „nakład i do nabycia u Fr. Gielnik”. W druku *Pątnik pobożny czyli Zbiór modlitw i pieśni używanych przy pielgrzymkach* z 1914 roku widnieje też reklama: „Księgarnia F. Gielnik zaleca swój skład dobrych książek w rozmaitych oprawach i różnych artykułów religijnych jako różańców, szkaplerzy, medalików, pasków III zakonu itd.” W przeciwieństwie do wydawnictwa Rogiera Gielnikowie wydali też wiele książek w języku niemieckim.

Wśród rozpowszechnionych przez oficynę druków znaczącą grupę stanowiły przewodniki, informatory i modlitewniki przydatne wiernym odbywającym pielgrzymkę na Górę Świętej Anny, np. *Pątnik pobożny czyli zbiór modlitw i pieśni używanych przy pielgrzymkach* (1914), *Pamiętka 200-letniego istnienia Kalwarii na Górze św. Anny* (1909), czy *Pobożny pielgrzym. Przewodnik dla pielgrzymujących na Górę św. Anny* ojca Andrzeja Bolczyka (1903, również w języku niemieckim) oraz *Objaśnienie odpustu „Porcyunkula” z dodatkiem odpowiednich modlitw dla ludu katolickiego* (na okładce uwaga, iż z niemieckiego wydał o. Andrzej Bolczyk z zakonu OO. Franciszkanów na Górze św. Anny, 1898; następne znane wydania: 1904, 1907, wyd. 5 1910, wyd. 7 1913). Szereg druków dokumentowało życie duchowe franciszkanów z annogórskiego klasztoru. Taki charakter miały: *Pamiętka misji świętej odbytej przez OO. Franciszkanów* Fabiana Gielnika (wyd. 2 1910, wyd. 4 1913), wspomniany już *Brewiarzyk Tercyarski* J. M. F. (ponownie wyd. w 1906 i jeszcze kilkakrotnie po 1916), *Brewiarzyk Tercyarski* A. Kleinwachtera (1906). Ponadto publikowano rozmaite książeczki do nabożeństwa: *Godzinki i modlitwy ku nagrodzeniu czci Najśw. Sakramentowi przez niezbożnych ujętej [...]* (1904), *Stacye, czyli Droga Krzyżowa z pieśniami stosownymi* w opracowaniu o. Andrzeja Bolczyka

¹³⁷ Tamże, s. 99 i 104

¹³⁸ Tamże, s. 104

(wyd. 3, 1901), *Droga do nieba. Książka do nabożeństwa dla wygody młodzieży* (1914). Większość z tych pozbawionych ozdób druków objętości nie przekraczającej 100 stron, w miękkich okładkach, w rozmiarze „kieszonkowym” (około 14 cm), przeznaczono dla niezamożnych, ale pobożnych pielgrzymów odwiedzających Sanktuarium. O dobrym dostosowaniu wydawnictw do potrzeb potencjalnych czytelników świadczyć mogłaby *Książeczka Różańcowa w formie ręcznym i z drukiem bardzo wyraźnym* (b.r.), niestety, brak egzemplarza uniemożliwia zweryfikowanie intrygującego tytułu.

Wydawnictwo F. Gielnika przetrwało wojnę i plebiscyt w świetnej formie i kontynuowało swą działalność co najmniej do 1941 roku, nieprzerwanie wydając książki w języku polskim.

1.4.3. Ojcowie franciszkanie

Trudno wyobrazić sobie, aby gospodarze często odwiedzanego przez pątników sanktuarium nie skorzystali z okazji, by także drogą drukowaną szerzyć kult św. Anny. Pomimo silnej konkurencji i braku własnego warsztatu wydawali niewielkie ilości książek, korzystając z oficyny Nowackich w Mikołowie, Meyera w Raciborzu i Heneczka w Piekarach, a później Franciszka Gielnika na Górze św. Anny. Najstarsze znane druki dziewiętnastowieczne to pieśni wydane w 1810 roku: *Anno święta wielowładna, i Anno święta Babko Wnuka* Ignacego Lisowskiego¹³⁹. Zbiory pieśni sławiących św. Annę, uzupełnione modlitwami przewodniki po Kalwarii dla pielgrzymów i modlitewniki dla członków Bractwa św. Anny wypełniały właściwie cały ich repertuar. Odnaleziono zaledwie 3 tytuły utworów z lat 1901-1914 wydanych nakładem oo. franciszkanów: *Książka kalwaryjska zawierająca Stacye Drogi Krzyżowej [...]* (1902 druk Meyera w Raciborzu, do nabycia u Fr. Gielnik[a], 1906, 1913), *Książka do nabożeństwa dla członków bractwa św. Anny* (1905) i *Książka kalwaryjska zawierająca w sobie rozmyślenia i modlitwy o Męce i Śmierci P. Jezusa [...]* (1902). Po pierwszej wojnie książki nakładu „Klasztoru OO. Franciszkanów u św. Anny” ukazywały się nadal w niezmienionym repertuarze¹⁴⁰.

¹³⁹ Tamże, s. 109

¹⁴⁰ Tamże, s. 100

1.5. Niemieckie Piekary

Pojawienie się pierwszej oficyny drukarskiej w Piekarach jest niewątpliwie związane z osobą księdza Alojzego Ficka (Fiecka), który od 1826 roku pełnił obowiązki proboszcza. Z jego inicjatywy powstało w 1844 roku Bractwo Trzeźwości, na którego potrzeby między innymi otwarto zakład. Właścicielem pierwszej drukarni, z której znany jest tylko jeden druk, był Herman Czenczek (koncesja z 1847 r.), następny z kolei posiadał typografię Józef Heer, ustosunkowany urzędnik dóbr biskupich. Choć pozostało kilka druków z nazwiskiem Heera w adresie wydawniczym, wątpliwe jest by sam zajmował się drukowaniem. Istnieją podstawy, by sądzić, że między 1847 a 1849 rokiem pod firmą Heera wydawał swoje broszury pierwszy poważny drukarz piekarski Teodor Heneczek¹⁴¹. Przyjechał on na Śląsk z Częstochowy, gdzie osiadła jego liczna rodzina. Kilku jego braci pracowało w typografii jasnogórskiej, w której około 1831 roku mógł uczyć się zawodu i gdzie sam pracował około roku 1837. Heneczek mógł też wyuczyć się zawodu introligatora w warsztacie swego brata Rudolfa¹⁴². W 1844 roku zamieszkał w Pyskowicach, gdzie się ożenił. Handlował wówczas literaturą jarmarczną i praktykował w Mikołowie u Tomasza Nowackiego¹⁴³. Dzięki majątkowi żony założył w Piekarach dobrze prosperujące wydawnictwo, które mimo początkowych trudności z koncesją rozwinęło w końcu szeroką działalność. Nakładem i drukiem Heneczka ukazywały się polskie czasopisma „Dziennik Górnos Śląski”, „Tygodnik Katolicki” i „Zwiastun Górnos Śląski”, seria broszur religijnych w ramach serii „Wydawnictwo Dzieł Katolickich”, modlitewniki i literatura kramarska, w 1863 tłoczono ulotki powstańcze. Nękany licznymi procesami Heneczek opuścił Piekary w 1872 roku. Pozostawiony zakład przeszedł początkowo w ręce jego pasierbicy i jej męża Teodora Zalewskiego. Zachowało się jedno wydawnictwo z sygnaturą Druk T. Zalewskiego w Niemieckich Piekarach – *Pamiętka Missyjna*. Po kilku latach, gdy Zalewscy prowadzili już własną firmę w Gliwicach¹⁴⁴, zakład przeszedł w ręce niemieckie i został przeniesiony do Bytomia¹⁴⁵.

¹⁴¹ E. Gondek: *Rynek książki na Śląsku...*, s. 91-92

¹⁴² J. Osoba: *Dzieje rodziny Heneczków...*, s. 82

¹⁴³ *Słownik pracowników książki polskiej...*, s. 630. Podana przez *Słownik* informacja o praktyce u Raabego w Opolu według J. Osoby jest nieprawdziwa. Uważa ona, że Heneczek jedynie zamierzał udać się tam, co jednak nie doszło do skutku. Zob. J. Osoba: *Dzieje rodziny Heneczków...*, s. 86

¹⁴⁴ J. Osoba: *Dzieje rodziny Heneczków...*, s. 91

¹⁴⁵ E. Gondek: *Rynek książki na Śląsku...*, s. 93

1.5.1. Teofil Nowacki

W 1871 własny zakład introligatorsko-księgarski i drukarnię otworzył w Piekarach Teofil, syn Tomasza Nowackiego, wydawcy z Mikołowa. Początkowo Teofil pracował w oficynie Heneczka, po jego wyjeździe w 1872 roku do Galicji został na piekarskim rynku wydawniczym sam. O losach firmy wiadomo niewiele. Z liczby zachowanych druków wnioskować można jednak, że prosperowała znakomicie, co najmniej do śmierci właściciela ¹⁴⁶. W 1919 roku drukarnię przejął Karol Osadnik. Z zachowanych druków wiadomo także, że około r. 1908 (lub wcześniej) nawiązał Nowacki kontakt handlowy z firmą A. Białkowskiego w Częstochowie. Co najmniej kilka druków z lat 1908-1910 nosi ślady tej współpracy w postaci adresu wydawniczego, brzmiącego: „Częstochowa. Skład główny u A. Białkowskiego ul. Wielońska Nr. 36”¹⁴⁷. Podane na końcu miejsce druku wskazuje oczywiście na Piekary i Teofila Nowackiego. Książki te znajdowały się również na wykazach reklamowanych wydawnictw do nabycia w piekarskiej oficynie.

Zanalizowanie repertuaru wydawniczego typografii z lat 1901-1914 nie jest łatwe, gdyż spora część druków nie była datowana w toku produkcji, a ustalenie daty nie wydaje się dziś możliwe bez archiwalnych dokumentów firmy. Można przypuszczać na podstawie zachowanego do dziś materiału, że w latach tych ukazało się co najmniej kilkadziesiąt wydawnictw. Porównując jednakże listę osiągnięć z końca XIX wieku z późniejszymi z XX wieku i niedatowanymi, można dojść do wniosku, że asortyment przez lata niemal się nie zmieniał i że kontynuowano tu wciąż politykę wydawniczą Tomasza Nowackiego. Przy ocenie repertuaru dodatkową trudność stanowi fakt, iż wydawnictwo specjalizowało się w literaturze straganowej, która nie była wówczas nabywana do bibliotek, a czytano ją przeważnie na wsiach. Liczba zachowanych egzemplarzy nie jest więc reprezentatywna. Na szczęście przetrwał do naszych czasów wydany pod koniec XIX wieku cennik, stanowiący jednocześnie wykaz druków dostępnych w sprzedaży. Zawiera on „spis pieśni odpustowych, książek do nabożeństwa i broszurek religijnych i do zabawy [wydanych] nakładem księgarni Teofila Nowackiego w Niem[ieckich] Piekarach poczta Scharlej (G[órny] Szl[ąsk])”. Dodatkowym źródłem, przedstawiającym zaginiony repertuar dwudziestowieczny, są listy książek ludowych, umieszczone na

¹⁴⁶ *Słownik pracowników książki polskiej...*, s. 630

¹⁴⁷ Adres z karty tytułowej *Widzenia rozlicznego Siodlaka Prostego*. Częstochowa 1909

okładkach zachowanych egzemplarzy. Na 35 wymienionych tam tytułów do naszych czasów dotrwało zaledwie 10¹⁴⁸.

Wszystkie druki z oficyny piekarskiej należą do typu piśmiennictwa jarmarcznego, zarówno pod względem treści jak i formy. Nie odnaleziono żadnego, który by przeczył temu stwierdzeniu. Oznacza to niską jakość druku, lichey papier i kiepską treść, choć poświadcza też ogromną poczytność, liczne wznowienia i niemal całkowite zacytowanie nakładów. Wszystkie odnalezione i te umieszczone w spisach tytuły są w języku polskim (z wyjątkiem dwóch modlitewników *Gott mit uns* i *Rosengartlein*, wydanych przed rokiem 1900)¹⁴⁹.

Na repertuar składały się druki religijne: modlitewniki, śpiewniki kościelne, pieśni odpustowe, żywoty świętych oraz publikacje świeckie – głównie romanse rycerskie, senniki i baśnie. Wśród modlitewników wymienionych w *Cenniku* wystąpiły między innymi przedruki znanych z innych oficyn książeczek zatytułowane *Katolik w modlitwie* („gliwicki” czyli Józefa Kühna i „mikołowski”, czyli Karola Miarki młodszego), jak i całe mnóstwo innych, których pochodzenie czy autorstwo wymaga ustaleń. Były więc nowenny, różańce, drogi krzyżowe, litanie itp. Wśród żywotów świętych dominowały historie, należące raczej do romansów: świętej Genowefy, Patrycjusza, Eustachiusza. Kult świętych wyrażał się częściej w formie zbiorów modlitw do popularnych na Śląsku patronów: św. Barbary, św. Jadwigi czy Józefa¹⁵⁰. Zachowały się natomiast do dziś książeczki potwierdzające szczególny kult Matki Boskiej i cudownego obrazu Matki Boskiej Piekarskiej: *Morze boleści i łez Maryi w czasie męki Syna[...]*(1903), *Koronka do pocieszenia Najśw. Maryi Panny* (b.r.), *Nabożeństwo pątne do Matki Boskiej* (1913), *Wianek N.P. Maryi* (b.r.), *Pieśni dla wychodzących pątników* (b.r.). Pamięć o księdzu A. Ficku, animatorze polskiego życia kulturalnego w Piekarach, podtrzymywał też nieznany bliżej (brak dostępnego egzemplarza) *Życiorys św. p. Fiecka* (b.r.)¹⁵¹.

Druki religijne stanowiły większość produkcji i przeważają wśród zachowanych egzemplarzy. Natomiast druki świeckie, które niewątpliwie opuściły drukarnię Nowackiego, tworzyły pełne spektrum literatury straganowej. Zacytujmy

¹⁴⁸ Por. Lista dołączona do *Ciekawego opowiadania o jaskini Beatusa*. N. Piekary 1912, egz. przechowywany w Bibliotece Śląskiej.

¹⁴⁹ Zob. *Cennik pieśni odpustowych, książek do nabożeństwa oraz broszurek religijnych i do zabawy*. Niem. Piekary [b.r.]

¹⁵⁰ O istnieniu tych druków wiadomo z *Cennika pieśni odpustowych...*

¹⁵¹ Jedyna informacja o nim w *Cenniku pieśni odpustowych...*

zatem jedną z list reklamujących książki ludowe, zamieszczoną na okładce *Ciekawego opowiadania o jaskini Beatusa* (1912):

Czy człowiek mądry może wierzyć w piekło
Historia o cudownej odmianie Księżnej i Szewcowej
Rozmowa trzynastu mężatek i jednej wdowy
Pan Twardowski
Proroctwo Królowej Saby
Historia zajmująca o Grzegorzu
Potęga Religii
Koszyk Kwiatów
Eustachiusz
O siedmiu mędrkach
O Magielonie
Róża z Tannenbergu
Życie świętej Genowefy
Węglarz z Walencji
Płacz Ojców świętych
Mistrz Twardowski
Bolesław, czyli dalsze losy Genowefy
Podróże Guliwera
Sennik Egipski
Jan Sobieski
Bajarz Polski
Rynaldo Rynaldini
Najpiękniejsze Czarodziejskie baśnie
Żyd wieczny tułacz
Żywot św. Patrycyusza
Nieprzeplacony Pierścień
Cierpliwa Helena
Droga Grzeszników do Nieba
Widzenie rozliczne Siodłaka prostego
Historia ciekawa o dwóch siostrach
Sowizdrzał i awantury jego
Nowa Historia Aladyna czyli Lampa cudowna
Męczennicy
Jaskinia pobożnego Beatusa
Nabożeństwo na Maj i Czerwiec

Jak widać z powyższego wykazu, w ofercie oficyny były wszystkie znane od kilku stuleci utwory, które w uproszczonej do maksimum formie sprzedawano na jarmarkach oraz u wydawców i księgarzy. Ich poziom literacki i językowy sprawił, że nie traktowano ich poważnie nawet w czasach, kiedy je jeszcze wydawano. To, oraz fakt, że z premedytacją nie były gromadzone w bibliotekach sprawił, że zachowane egzemplarze są dzisiaj rzadkością na rynku antykwarycznym. Z przedstawionych tu tytułów wydawnictw odnaleźć udało się egzemplarze tylko niektórych: *Cierpliwa Helena, córka króla Antoniusza [...]* (wyd. 7, 1909), *Ciekawe opowiadania o jaskini*

Beatusa (1912), *Historia o Gryzeldzie [...] w tłumaczeniu Lompy* (1910), *Historia o Grzegorzu* (b.r.), *Historia o księżęciu Stylfrydzie i synu jego Brącwiku* (1912), *Historia o szlachetnej i pięknej Magelonie* (wyd. 8, 1910), *Historia wielce ciekawa o dwóch siostrach zawistnych szczęścia młodszej siostry* (1913), *Nieprzeplacony pierścień* (1908), *Placz i narzekanie Ojców świętych* (b.r., wyd. 8 i 9), *Widzenie rozliczne Siodłaka prostego* (1909), *Żywot św. Patrycyusza* (b.r.) i *Życie świętej Genowefy* (1906). Jest to zaledwie część rzeczywistego repertuaru, ale pozwala jednak wyrobić sobie opinię o jego poziomie, a także o postaci fizycznej, jaką zyskiwały w druku. Wśród tych wydawnictw nie zachowało się ani jedno, które sugerowałoby, że oprócz tanich, byle jakich broszur wydawano wersje luksusowe. Jedynie modlitewniki zyskiwały czasem twarde okładki, a tylko nieliczne ilustrowano drzeworytowymi obrazkami.

Oczywiście, wydawano także druki, które nie znalazły się na powyższej liście, m. in. *Waleczny przewodnik czyli Historia o zwalczeniu dwunastu rozbójników* (1906), *Nieomyślny prawdomówca [...] (b.r.)* czy jedna z najambitniejszych prac: *Krzyż święty z Procesyi zwycięża czyli nawrócenie Hana Tatarów. Za panowania Ksiąząt Polskich r. 1300 czyli później* której autorem był „Piotr Mertzik i spółka” (wyd. nowe, 1913).

1.6. Olesno

Niewielkie miasto, do jakich dziś należy Olesno, w wieku XIX zaliczało się do aktywnych ośrodków kultywowania polskości, m. in. poprzez słowo drukowane. Już w początkach XIX wieku działał tu ksiądz Jan Gałeczka, podejrzewany powszechnie na podstawie wspomnień J. Lompy o posiadanie niewielkiej, ręcznej drukarenki na potrzeby własnej parafii. Pierwszy stały zakład czynny był od r. 1847 do lat sześćdziesiątych. Należał do Franciszka Kuhnerta, u którego między innymi drukował niektóre swoje dzieła Józef Lompa¹⁵² (m. in. *Krótki rys historii naturalnej dla szkół elementarnych* w 1847 roku). Oficynę tę przejął prawdopodobnie Alois Jaschke (około 1861) i w rękach jego rodziny dotrwała do 1942 roku. W Oleśnie również osiadł syn Tomasza Nowackiego z Mikołowa – Mateusz, który ożeniwszy się z córką introligatora Gryglowicza, prowadził do 1890 roku odziedziczony po teściu warsztat¹⁵³.

¹⁵² D. Sieradzka: *Drukarstwo województwa śląskiego...*, s. 15

¹⁵³ *Słownik pracowników książki polskiej...*, s. 630

1.6.1. Konstanty Nowacki

Konstanty po śmierci stryja Juliusza kupił jego mikołowską drukarnię i po jakimś czasie przeniósł do Olesna, gdzie najprawdopodobniej połączył ją z odziedziczoną po ojcu introligatornią i księgarnią¹⁵⁴. Na przełomie wieków jego przedsiębiorstwo stało się prężnie działającym wydawnictwem książeczek ludowych – skromnych, lecz za to licznie wydawanych świeckich i religijnych broszurek. Jarmarcznego charakteru repertuar wydawnictwa Konstantego Nowackiego nie różni się w zasadzie niczym od propozycji stryja Teofila z Piekar (który po prostu wydawał więcej), czy Juliusza Nowackiego z Mikołowa, po którym Konstanty przejął nie tylko maszyny, ale zapewne i gotowe składy. Zarówno Teofil jak i Konstanty niemal bez zmian (wprowadzając co najwyżej niewielkie uwspółcześnienia języka) powielali wciąż te same romanse rycerskie, bajki, prorocstwa, senniki, żywoty świętych, książeczki do nabożeństwa, zbiory pieśni, litanii i zbiory modlitw. Tak jak w przypadku druków dla ludu z innych oficyn, w bibliotekach nie zostało z tego zbyt wiele. Z powodu niewielkiej liczby zachowanych egzemplarzy większość informacji na temat repertuaru czerpiemy dzisiaj z reklam, zwłaszcza umieszczanych na książkach. W ciągu około dwudziestu lat działania firmy (Konstanty zmarł w r. 1913) spod pras wyszło z pewnością kilkadziesiąt tytułów rozmaitych utworów, lecz większość z nich nie posiada daty wydania. Wśród nich znaleźć można najpopularniejsze jarmarczne bestsellery: *Historię o cierpliwej Helenie* (wyd. 7, b.r.), *Historię o szlachetnej i pięknej Magelonie* (wyd. 8, 1910) czy *Nową Sybillę czyli Proroctwo królowej Saby* (b.r.). Inne nie zachowały się w zbiorach bibliotek, a w przypadku niektórych nie znamy nawet pełnych tytułów, gdyż na listach reklamowych umieszczano ich skrócone wersje. I tak z wykazu umieszczonego w *Odważnej córce leśniczego* (b.r.) dowiadujemy się że „w tymże nakładzie wyszły i są do nabycia” także:

Płacz Ojców świętych
Historia o siedmiu mędrkach
Historia o Meluzynie
Historia o Magelonie
Historia o Helenie
Historia o Gryzeldzie
Historia o Stylfrydzie
Historia o Hirlandzie
Historia o Alibabie i czterdziestu rozbójnikach

¹⁵⁴ Tamże.

Hugo nikczemny syn księżęcia
Nieprzeplacony pierścień
Odważna córka leśniczego
Pawnesi i Komanczowie
Dziewica z Algieru
Proroctwo Michaldy
Żywot św. Genowefy
Żywot św. Patrycjusza
Żywot św. Onufrego
Życie Rozyny Pedemont
Światło mądrości prawdziwej
Praktyka gospodarska
Kabała moralna
Drogi opatrzości
Przestrogi dla młodzieńca
Przestrogi dla panien
Wykład snów nocnych
Karbona dla kościołów

Druki religijne zachowały się w większej ilości. Podobnie jak w Piekarach u Teofila Nowackiego, w Oleśnie drukowano także modlitewniki, w tym jeden z kilku o tytule *Droga do nieba* (1902) oraz drobne książeczki z modlitwami, nowennami, różańcami itp. Wśród zachowanych do dziś znajdują się między innymi: *Wilije za zmarłych czyli Nabożeństwo za dusze w czyśćcu sprawiedliwości Boskiej zadosyć czyniące* (b.r.), *Różaniec żywy z pieśniami* (1913), *Miesiąc maj. Kwiaty św. Leonarda*. (b.r.). Rzeczywista liczba tytułów książeczek religijnych dostępnych wówczas w sprzedaży i ich wznowień, tak jak i świeckich, jest dziś nieokreślona i chyba nie do odtworzenia. Nigdy nie będzie pewności, czy reklamowane utwory stanowiły odzwierciedlenie całości repertuaru.

Książeczki z oficyny oleskiej są klasycznym przykładem druków przeznaczonych dla chcącego czytać po polsku ludowego odbiorcy – konserwatywnego, religijnego, źle wykształconego więc i niewybrednego. Drukowane na kiepskim papierze, zniszczonymi czcionkami, były niewątpliwie dostępnym wielu, tanim produktem.

1.7. Opole

Pierwszym koncesjonowanym drukarzem opolskim był Antoni Belica, introligator przybyły z Krakowa. Przywilej otwarcia zakładu typograficznego otrzymał w roku 1800 i otworzył firmę łączącą drukarnię, introligatornię i księgarnię. Przetrwała ona co najmniej do 1815 r. (Belica zmarł w r. 1820), a jej nakładem ukazały się między

innymi niewielkie druki religijne, modlitewniki, pieśni, a także elementarze do nauki języka polskiego dla szkół. Belica drukował również w języku niemieckim¹⁵⁵. W roku 1816 Opole stało się siedzibą rejencji i w tym samym roku przywilej drukarski oraz funkcję drukarza rejencyjnego otrzymał następny typograf Karol Beniamin Feistel, praktykujący wcześniej w Nysie, Pszczynie i Wrocławiu. Po jego śmierci w 1827 roku zakład przejął jego uczeń Erdmann Raabe, a w rękach syna poprzedniego właściciela Oskara i następców oficyna przetrwała do 1917 roku. Feistel produkował książki zarówno polskie jak i niemieckie, a praca dla urzędów rejencji zapewniła stabilizację firmie. Wśród polskich druków przeważały katechizmy i modlitewniki, ale zdarzały się także dzieła świeckie. W 1821 r. K.B. Feistel wydrukował Józefa Lompy *Krótkie wyobrażenie historii Śląska* na koszt autora, następne nakłady finansował sam. Następcy Feistla nie kontynuowali tej działalności, tłocząc z czasem wyłącznie druki niemieckojęzyczne¹⁵⁶. Kolejnym właścicielem drukarni był Fryderyk Wilhelm Weilshausen, który rozpoczął w Opolu działalność w roku 1820, próbując przejąć warsztat po Belicy. Tak się wprawdzie nie stało, ale z czasem z niewielkiego zakładu drukującego rozporządzenia władz rejencyjnych utworzono instytucję złożoną z drukarni, księgarni, wypożyczalni książek i czytelni. W 1864 r. firmę w całości przejął młodszy syn i prowadził ją do roku 1890. Księgarnia przetrwała do końca wieku¹⁵⁷. Firmy Raabego i Weilshausera utrzymywały się ze zleceń władz i urzędów, okresowo wydawanych czasopism oraz polskich i niemieckich książek, w tym własnego nakładu¹⁵⁸. Żaden z nich nie był polskim działaczem narodowym, a wydawanie druków polskojęzycznych wynikało nie tyle z patriotyzmu, ile z prostej kupieckiej kalkulacji przedsiębiorczych rzemieślników. Najwyraźniej istniało na nie zapotrzebowanie, a rynek odbioru gwarantował zysk. Na poparcie tej tezy wystarczy przytoczyć ustalenia A. Mendykowej, stwierdzające że w XIX w. na 148 druków polskich przypada jedynie 38 niemieckich¹⁵⁹.

Nie można również pominąć istniejącej krótko (od 1827 do 1845) firmy wydawniczej Alojzego Hruzika, od r. 1816 urzędnika w rejencji opolskiej. W ciągu

¹⁵⁵ A. Mendykowa: *Dzieje książki polskiej...*, s. 354-356

¹⁵⁶ Tamże, s. 358-359

¹⁵⁷ E. Gondek: *Rynek książki na Śląsku...*, s. 80

¹⁵⁸ A. Mendykowa: *Dzieje książki polskiej...*, s. 358

¹⁵⁹ Tamże, s. 360

osiemnastu lat działalności wydał on między innymi własnego autorstwa podręczniki do nauki języka polskiego i gramatyki niemieckiej¹⁶⁰.

1.7.1. Wydawnictwo „Gazety Opolskiej” i Bronisław Koraszewski

W 1890 roku rozpoczęła działalność oficyna wydawniczo-drukarska Bronisława Koraszewskiego w Opolu, której celem zasadniczym stało się wydawanie „Gazety Opolskiej” – czasopisma w języku polskim skierowanego do polskojęzycznego ludu powiatu opolskiego, pozbawionego w tym czasie własnej gazety. Bronisław Koraszewski, podobnie jak wielu innych działaczy narodowych, przybył na Śląsk z Wielkopolski. Początkowo zatrzymał się w Królewskiej Hucie, gdzie w 1888 roku zajął się prowadzeniem filii poznańskiej Księgarni Katolickiej Bolesława Twardowskiego, został również redaktorem „Górnoślązaka” i „Głosu Ludu Górnośląskiego”, współpracował też z redakcją bytomskiego „Katolika”¹⁶¹. W 1890 roku, za namową Stanisława Bełzy z Warszawy i Adama Napieralskiego, wydawcy „Katolika”, Koraszewski przeniósł się do Opolą, by tam założyć własną, polską gazetę. 10 września 1890 roku ukazał się pierwszy numer „Gazety Opolskiej”, przygotowany i wydrukowany jeszcze w Bytomiu. Własną drukarnię udało się uruchomić w Opolu już 18 grudnia¹⁶². Bronisław Koraszewski nie ograniczył się w swej działalności jedynie do redagowania i wydawania gazety. Prowadził szeroko zakrojoną propolską działalność kulturalną i społeczną. W 1891 roku powstało z jego inicjatywy Towarzystwo Polsko-Katolickie, na którego spotkania przygotowywano pogadanki z polskiej historii, literatury i kultury. W lipcu tegoż roku wystawiono w Opolu przy współpracy Koraszewskiego pierwsze polskie amatorskie przedstawienie teatralne. W 1897 roku Koraszewski założył Bank Ludowy¹⁶³. W 1901 „Gazeta” wraz z „Katolikiem” i „Nowinami Raciborskimi” zorganizowały wycieczkę młodzieży górnośląskiej do Krakowa. W r. 1906 powstało w Opolu Towarzystwo Przemysłowców, „Gazeta Opolska” stała się jego organem prasowym, a Koraszewski przewodniczącym¹⁶⁴. Rodzinie Koraszewskich dość ciężko było utrzymać się jedynie z „Gazety” i drukarni, dlatego też wkrótce po ślubie jego żona Franciszka przyłączyła się do działalności męża i otworzyła dobrze prosperującą księgarnię, w której oprócz

¹⁶⁰ E. Gondek. *Rynek książki na Śląsku...* s. 81

¹⁶¹ E. Mendel: *Wkład Bronisława Koraszewskiego w walkę o polskość w Opolskiem*. W: *Bronisław Koraszewski (1864-1924). Materiały z sesji zorganizowanej w Opolu 14 lutego 1978 r.* Opole 1979, s. 7-9

¹⁶² M. Kalczyńska: *Książka polska w profilu...*, s. 62

¹⁶³ M. Tobiasz: *Bronisław Koraszewski wydawca „Gazety Opolskiej” 1864-1922*. Warszawa 1948, s. 26

¹⁶⁴ J. Glensk: *Diariusz prasy polskiej na Śląsku T. 1, Do 1945 roku*. Opole 1993, s. 50

polskich książek własnego oraz obcego nakładu sprzedawała papeterię, materiały piśmienne i dewocjonaalia, co wyraźnie poprawiło materialną sytuację rodziny¹⁶⁵.

Produkcją książek B. Koraszewski zajął się już w 1891 roku i do końca swej działalności w roku 1923 wydał ponad 50 tytułów, z czego 19 stanowiły roczniki tzw. kalendarzy książkowych¹⁶⁶. Druki te tematycznie wiązały się z działalnością wydawcy i zawartością wydawanego przezeń czasopisma. Niejedno z broszurowych opracowań, nim ukazało się jako druk samoistny, wcześniej pojawiało się w odcinkach na łamach gazety¹⁶⁷. Książeczki te realizowały cele oświatowe i pasowały do patriotyczno-katolickich poglądów wydawcy, tj. popularyzowały polską wersję historii Śląska i polskość jego mieszkańców. Wśród współpracowników i autorów książek spotykamy nazwiska znanych ówczesnych działaczy śląskich: publikował tu ksiądz Jan Kudera – historyk i autor kilku biografii znanych Polaków – Ślązaków, ksiądz Karol Myśliwiec – przedwcześnie zmarły autor dziełek o tematyce historycznej i oświatowej, Józef Gallus – autor kilku zbiorów pieśni i powinszowań (u B. Koraszewskiego jedynie jako autor wspomnień z pielgrzymki do Ziemi Świętej), a także ksiądz Aleksander Skowroński, Franciszek Godula, pisarz ludowy Piotr Kołodziej i inni.

Książki opublikowane przez wydawnictwo „Gazety” Maria Kalczyńska dzieli na biografie, literaturę na potrzeby ruchu kulturalnego, literaturę religijną i modlitewną, historię Śląska i pomijane tu kalendarze książkowe¹⁶⁸. W latach 1901-1914 drukiem ukazało się co najmniej 10 pozycji zwartych i 15 kalendarzy, wśród których znajduje się biografia Józefa Lompy pióra księdza Kudery (*Józef Lompa zasłużony działacz, krzewiciel ducha polskiego na Śląsku* 1913); Franciszka Goduli *Historia miasta Opola i okolicy* (1912), cztery druki religijne: *Nabożeństwo na uroczystość Bożego Ciała* (1901); *Zbiorek litanii* (1902); *Wspomnienie z pielgrzymki mojej do Ziemi Świętej* Józefa Gallusa (1909) i *Nieco o tłumaczeniu biblii* J. Kudery (1912). Pozostałe cztery to *Przyszłe wybory na Górnym Ślązku. Głos redaktorów* (1901) – odbitka z „Gazety Opolskiej” zachęcająca do głosowania w wyborach do parlamentu na Polaków; A. Skowrońskiego *W jakim języku winna być nauka religii udzielaną* (1909) – zachęcająca do nauczania religii w języku przodków, *Śpiewnik*

¹⁶⁵ S. Koraszewska-Żuwał: *Fragmety wspomnień*. W: *Bronisław Koraszewski (1864-1924). Materiały...*, s. 111

¹⁶⁶ Zagadnienia te zostały szczegółowo omówione w artykule M. Kalczyńskiej: *Książka polska w profilu...*, s. 63-75

¹⁶⁷ Według M. Kalczyńskiej odbitki prasowe stanowią 20 % całej produkcji wydawniczej. Por. M.

Kalczyńska: *Książka polska w profilu...*, s. 63

¹⁶⁸ M. Kalczyńska: *Książka polska w profilu...*, s. 63

ludowy pod redakcją Koraszewskiego (1909) i tegoż autora *W 20 rocznicę założenia Towarzystwa Polsko-Katolickiego w Opolu* (1911). Z wyjątkiem „*Śpiewnika*” tytuły te raczej można zaliczyć do kategorii społeczno-oświatowych, niż do „literatury na potrzeby ruchu kulturalnego”. Wymienione publikacje wskazują, że repertuar w omawianym okresie był różnorodny i odpowiadał zapewne zapotrzebowaniu czytelniczemu oraz patriotycznym poglądom wydawcy. Trudno jednak komentować zasługi wynikające z rozpowszechnienia tych 10 pozycji, nie biorąc pod uwagę reszty niezbyt przecież licznej produkcji z całego okresu istnienia wydawnictwa. Repertuar bowiem nie podlegał zmianom ideologicznym i reprezentował ten sam średni poziom literatury skierowanej do ludu. Oprócz wymienionych tytułów w latach poprzedzających omawiany okres ukazało się kilka śpiewników, historyczno-popularyzatorskie utwory Karola Myśliwca, broszurki związane z krzewieniem języka i świadomości polskiej wśród mieszkańców Śląska Opolskiego. Po 1914 r. ukazało się jeszcze kilka dziełek autorstwa księdza Kudery, kilka modlitewników i śpiewników i agitująca, przedplebiscytowa broszurka¹⁶⁹.

Pod względem edytorskim druki z oficyny „Gazety Opolskiej” nie są zbyt okazałe. Najobszerniejszy z nich nie przekracza 200 stron, nie posiadają ozdobnych okładek, ani wielu ilustracji. Są to po prostu średniej klasy popularne wydawnictwa broszurowe.

W 1911 roku w Opolu pojawiła się konkurencja dla „Gazety Opolskiej” pod postacią nowego polskiego czasopisma – „Nowin” założonych przez Franciszka Kurpierzę, związanego wcześniej z Bronisławem Koraszewskim oraz przez Franciszka Lerhę. Uformowali oni spółdzielnię z ograniczoną poręką pod nazwą „Drukarnia Spółkowa” w celu wydawania opozycyjnego do „Gazety Opolskiej” czasopisma o orientacji proendeckiej¹⁷⁰, opatrzonego także licznymi dodatkami. Około 1917 roku uruchomiono własne wydawnictwo książkowe, którego działalność poprawiła znacznie sytuację finansową firmy. Pierwszą wytłoczoną w drukarni „Nowin” książką stała się antologia śląskiej poezji *Ze Śląska polskiego* (nakł. Komitetu Wykonawczego do Niesienia Pomocy Głodnym i Bezdomnym w Królestwie Polskim)¹⁷¹. Czasopismo przetrwało do 1939 roku.

¹⁶⁹ Bibliografia druków zwartych wydanych przez oficynę Koraszewskiego dołączona jest do wspomnianego artykułu Marii Kalczyńskiej *Książka polska w profilu...*, s. 72-73

¹⁷⁰ J. Ratajewski: *Wydawnictwo i czasopismo „Nowiny” w Opolu w latach 1911-1921*. Warszawa 1972, s. 39

¹⁷¹ Tamże, s. 36

1.8. Królewska Huta (Chorzów)

Miejscowość ta uzyskała prawa miejskie w 1868 roku i podobnie jak Katowice zaczęła się szybko rozwijać. W mieście osiedlała się niemiecka klasa średnia: właściciele zakładów przemysłowych, inżynierowie, kupcy, rzemieślnicy, grupa znacznie silniejsza ekonomicznie od Polaków, przeważnie należących do społeczności robotniczej. Dlatego też głównie na użytek Niemców otwierano w Królewskiej Hucie zakłady drukarskie¹⁷². Jakby wbrew temu, pierwszym uruchomionym tu przedsiębiorstwem było wydawnictwo Karola Miarki starszego, który w 1869 roku, na potrzeby wydawanego przez siebie czasopisma „Katolik” otworzył niewielką drukarnię. Do roku 1874, kiedy to przeniesiono wydawnictwo do Mikołowa, oficyna tłoczyła także „Poradnik Gospodarczy”, kalendarze, modlitewniki, druki okolicznościowe i powieści, w tym dzieła samego Miarki¹⁷³. W 1872 powstała oficyna Franza Plocha, która później przejęła także drukarnię po „Katoliku”. Tłoczono w niej głównie prasę niemiecką i polską („Górnoślązak” 1885-1889 i „Gospodarz” 1907-1910) oraz książki cudzego nakładu, także w języku polskim, głównie religijne¹⁷⁴. Sporadycznie polskojęzyczne druki wydawała także istniejąca na początku XX wieku drukarnia braci Alfreda i Fritza Wenske, tłocząca popularny „Der Oberschlesische Kurier”. Odnaleziono dwie wydrukowane przez nich broszury: *Mowę żałobną na pogrzebie śp. Ks. Rosenbergera proboszcza w Zabrze* księdza Kapicy (1913) i *Ustawy Związku Zawodowego Chrześcijańskich Górników Niemiec* (1913). Niestety, brak na nich informacji o nakładcy.

Na przełomie wieków czynne były także firmy Richard Giebler & Radek i Paul Gartner¹⁷⁵. Prawdopodobnie nie tłoczyły druków polskojęzycznych.

1.8.1. Drukarnia św. Jacka

Najwięcej druków w języku polskim w Królewskiej Hucie wypuściła utworzona w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku Drukarnia św. Jacka (St. Hyacinth-Druckerei), wydawnictwo prasowe i drukarnia pod zarządem księdza proboszcza Łukaszczyka¹⁷⁶. Wydawano tu od 1896 roku „Gazetę Katolicką” wraz z dodatkami oraz szereg książek religijnych i świeckich w języku polskim

¹⁷² D. Sieradzka: *Kartki z dziejów chorzowskiego drukarstwa*. W: *Obieg książki i prasy na Śląsku a wielokulturowość regionu*. Katowice 1999, s.105

¹⁷³ Tamże, s. 106

¹⁷⁴ Tamże, s. 106-107

¹⁷⁵ E. Gondek: *Rynek książki na Śląsku...*, s. 178

¹⁷⁶ Tamże, s. 178

i niemieckim¹⁷⁷. Ponad dziesięć polskich druków ukazało się między 1901 a 1910 rokiem. Pośród świeckich znalazły się dzieła polskiego działacza, redaktora „Katolika” i „Gazety Katolickiej” Franciszka Teofila Borysa: *Chorzowianie* (b.r.), *Kilka wypadków z życia Górnoszlązaków* (1904), *Zakochany Żyd* (1905)¹⁷⁸ i być może były również inne. Do nakładów Drukarni św. Jacka zaliczała się też powieść *Lubomira* Wiktora Lossa (1903) i *Śpiewnik dla towarzystw polskich* (wyd. 3 pomnożone 1908). Spośród druków religijnych wymienić można *Skarbnicę odpustów modlitewnych* Augustyna Armdta (1901), *Książeczkę jubileuszową i naukę o odpustach* (1905) oraz *Ustawy dla Kongregacji Maryańskiej z dołączeniem różnych modlitw i praktyk pobożnych* (wyd. 3 1905). Powstawały też rozmaite druki okolicznościowe, np. *Nowy kościół w Łagiewnikach* (1902), czy *Instrukcja dla komitetów powiatowych partyi Centrum [...]* (1910). Przedstawione tu tytuły nie wyczerpują repertuaru wydawnictwa, z pewnością nie odnaleziono także wszystkich druków cudzego nakładu.

Nie wiadomo, kiedy drukarnia zakończyła swoją działalność. Najmłodszy odnaleziony druk nosi datę 1910. Nie funkcjonowała już zapewne po plebiscycie, gdyż Danuta Sieradzka nie notuje jej wśród zakładów drukarskich województwa śląskiego¹⁷⁹.

1.9. Racibórz

Historia drukarstwa w Raciborzu należy do bogatszych w regionie. Już bowiem około 1800 roku, na mocy przywileju przyznanego Karolowi Henrykowi Juhrowi, ruszyła pierwsza firma rozpowszechniająca książki. Wiadomo, że Juhur sprzedawał druki własnego nakładu i obce – brzeskie – w należącej do niego księgarni do około 1833 r. Jego spadkobiercą został niejaki Maurer, a księgarnią już od 1831 r. zarządzał Szymon Pappenheim. Od roku 1802 drukarnię prowadził też Franciszek Juliusz Bögner, który w 1811 roku wszedł w spółkę z Karolem Juhrem. Produkcja firmy Bögnera, przeznaczona dla ludu, trafiała głównie na jarmarki i odpusty. Były to przeważnie niewielkie modlitewniki i kilkukartkowe zbiory pieśni, drukowane także po polsku¹⁸⁰. Po śmierci Franciszka Bögnera firma przeszła w ręce wdowy, potem córki i zięcia Fryderyka Riedingera. W rękach ich synów (pod nazwiskiem Riedinger) oficyna działała do początków XX wieku. Składała się wówczas z drukarni, księgarni

¹⁷⁷ D. Sieradzka: *Kartki z dziejów chorzowskiego...*, s. 107

¹⁷⁸ W. Ogrodziński: *Dzieje piśmiennictwa śląskiego...*, s. 244-246

¹⁷⁹ D. Sieradzka: *Drukarnie województwa śląskiego...*, s. 125-126

¹⁸⁰ A. Mendykowa: *Dzieje książki polskiej...*, s. 367

i wypożyczalni książek, kolportowała też niemieckie czasopisma. Wśród drukarzy pierwszej połowy XIX wieku pojawiło się także nazwisko Gustawa Kerego, po którym został polski druk z r. 1804 *Kalwaria całej męki Jezusowej[...]*¹⁸¹. W połowie wieku istniało jednocześnie kilka drukarni: J.G. Herzoga, Franciszka Langer, Wiktora Wichury. Langer wydał między innymi *Wzory kaligraficzne polskie* Lompy (1844), a Wichura w spółce z Wawrzyńcem Langiem publikował po polsku powieści dla ludu. Firma Wichury w spółce z Schmeerem działała do r. 1869, dalej, do 1874 drukarnię prowadził sam Schmeer z synami. Po 1910 roku oficyna wydawała podobno polskie książki¹⁸², nie udało się jednakże odnaleźć ani jednej z nazwiskiem Schmeera w adresie wydawniczym. W r. 1874 powstał przy parafii raciborskiej kolejny warsztat – Drukarnia Marcellusa (lub Drukarnia św. Marcelego), działająca do 1925 r., a w 1889, Wydawnictwo Dzieł Katolickich Telesfora Nowickiego. W ciągu XIX wieku w Raciborzu ukazywało się również kilka tytułów polskich i niemieckich czasopism (od 1802 roku) i mieściło się kilka wypożyczalni¹⁸³.

1.9.1. Franciszek Lindner

Przedsiębiorstwo Lindnera założone zostało w 1873 i jako firma wydająca książki niemieckie własnym nakładem działała co najmniej do 1939 roku. Druki polskie również uwzględniano w repertuarze oficyny. Ostatnia odnaleziona polskojęzyczna broszura ukazała się w roku 1906 nakładem Feitzingera z Cieszyna. Na firmę Franza Lindnera składała się księgarnia rozprawdzająca także muzykalia i materiały piśmienne, czytelnia czasopism i drukarnia¹⁸⁴. Jej nakładem nie ukazywało się zbyt wiele książek – częściej świadczyła ona usługi typograficzne obcym. Wychodzących spod pras Lindnera książeczek nie można zaliczyć do imponujących. Niewielkiego formatu, kilkustronicowe broszury należały do najtandetniejszych również pod względem treści. Spośród druków polskojęzycznych, które prawdopodobnie na przełomie wieków ukazały się nakładem Lindnera, wymienić można cztery broszury o charakterze nowiniarskim: *Dzielne wyratowanie od życia, Lora z Brzegu czyli Śmiałków psy gryzą, Prześladowanie chrześcian w Chinach i Wielka zbrodnia czyli Jaki uczynek taka zapłata*, opisujące złą polszczyzną

¹⁸¹ E. Gondek: *Rynek książki na Śląsku...*, s. 81-82

¹⁸² *Encyklopedia wiedzy o książce...*, szp. 2047

¹⁸³ Więcej na ten temat pisze A. Mendykowa w *Dziejach książki polskiej na Śląsku...*, s. 367-372 oraz E.

Gondek w *Rynku książki na Śląsku...* s. 82-83

¹⁸⁴ E. Gondek: *Rynek książki na Śląsku...*, s. 83

kryminalne historie, umieszczane wcześniej na pierwszych stronach gazet. Znane są także *Dzielny syn myśliwca czyli Historia dwóch druciarzy* i *Jedynaście sierot między którymi się ośm synów i trzi cery znajdowało*. Trudno umieścić w czasie owe pozbawione daty druku wydawnictwa, mogące należeć równie dobrze do piśmiennictwa XIX wieku. Staraniem Lindnera, lecz obcego nakładu, pojawiło się zapewne więcej polskich druków, niż wskazuje na to wynik kwerendy. Wśród odnalezionych znajdują się wydawnictwa Edwarda Feitzingera z Cieszyna: *Śpiący biały orzeł* Józefa Chociszewskiego i anonimowa *Pielgrzymka przez Ziemię Świętą* (obie z adresem: Cieszyn 1906), *Pamiętka ćwiczeń duchownych odbytych przez OO. Franciszkanów na Górze św. Anny* (Góra św. Anny, nakł. F. Gielnika, 1903) oraz *Porządek roboczy dla kopalń węgla Dubensko, Susannas, Wunsch, Ludwine i Rittau* (Laurahutte 1905). Odnotowana w 1906 roku współpraca z cieszyńską firmą Edwarda Feitzingera wydaje się być ostatnim epizodem akcji drukowania po polsku. Pozostałe zachowane tropy należą językiem i duchem do piśmiennictwa niemieckiego (np. *Die deutsche Stadt Ratibor* z 1921, czy *Finis Poloniae* 1939 z 1939).

1.9.2. Reinhard Meyer

Dzieje firmy Meyera nie stały się do tej pory przedmiotem żadnej pracy naukowej, stąd informacje o niej są mniej niż skąpe. Wiadomo, że jako oficyna drukarska istniała już w 1898 roku¹⁸⁵, najpóźniejszy zachowany druk *Orgelbuch zum Andachtsbuche „Weg zum Himmel”* Ludwika Skowronka z muzyką Karla Hoppe pochodzi z 1940 r. Pośród odnalezionych egzemplarzy wydawnictw tłoczonych u Meyera znajdują się zarówno druki własnego, jak i cudzego nakładu. Firma ta w ciągu swej wieloletniej działalności wydawała przede wszystkim druki niemieckie, zwłaszcza po I wojnie światowej (nie odnaleziono z tego okresu ani jednego druku polskojęzycznego). Książki polskie, wyłącznie religijne, drukiem lub nakładem R. Meyera ukazały się w latach 1901-1910. Prawdopodobnie w latach 1909-1910 istniało nawet Wydawnictwo Dzieł Katolickich Reinharda Meyera, publikujące polskie modlitewniki. Z 1901 r. pochodzi wytłoczona w Raciborzu *Mała legenda. Żywoty świętych dla młodzieży* Jana Chrzęszcza (Wielkie Strzelce, nakład A. Wilperta), z 1902 *Książka kalwaryjska zawierająca Stacye Drogi Krzyżowej Pana Jezusa [...]* (Góra św. Anny, nakł. Klasztoru OO. Franciszkanów). Między 1902 a 1910 ukazało się około

¹⁸⁵ Informacja z *Handbuch für die Provinz Schlesien* 1898, gdzie figuruje nazwa Reinhold Mayer, przytoczona w wykazie drukarni zamieszczonym w pracy E. Gondek: *Rynek książki na Śląsku...* s. 190

dziesięciu wydań jednego z najpopularniejszych modlitewników *Drogi do nieba. Książki parafialnej do nabożeństwa dla katolików każdego stanu i wieku* Ludwika Skowronka (wyd. 2 pomnożone w 1903¹⁸⁶, 3 w 1905 i 4 w 1907 nakładem autora, wyd. 10 [b.r., imprimatur z 1910] z inicjatywy Wydawnictwa Dzieł Katolickich R. Meyera). Sumptem omawianej oficyny ukazała się również *Droga krzyżowa czyli Nabożeństwo do męki Pana Jezusa według książki parafialnej „Droga do nieba” Ludwika Skowronka* (nakł i dr. R. Meyera, po 1906), *Droga do nieba dla dzieci gotujących się do I Spowiedzi i Komunii świętej* Ludwika Skowronka (nakł i dr. R. Meyera, ok. 1910) i *Gwiazda Betleemska czyli Pieśni i modlitwy na Boże Narodzenie według książki parafialnej „Droga do nieba” Ludwika Skowronka* (nakł. Wydawnictwa Dzieł Katolickich R. Meyera, ok. 1909). Nie odnaleziono ani jednego druku nakładu Meyera, który nie wyszedłby spod pióra księdza Ludwika Skowronka, proboszcza z Bogucic. Można zatem przypuszczać, że wydawanie polskich książek było raczej jednorazowym zleceniem dla niemieckiego drukarza niż patriotyczną misją w trudnych czasach.

1.9.3. „Nowiny Raciborskie”

W 1889 lekarz Józef Rostek założył w Raciborzu polskie czasopismo „Nowiny Raciborskie”. Od 1886 działała też księgarnia prowadzona przez jego brata Ignacego. „Nowiny” drukowała początkowo oficyna Lindnera, potem Telesfora Nowickiego. W 1891 r. wydawnictwo i księgarnię zakupił Wielkopolanin Karol Maćkowski. Oprócz gazety składał też dodatek „Gospodarz”, „Kalendarz Nowin Raciborskich” (ukazywał się do 1915 r.) oraz powieści zeszytowe. Od r. 1894 właścicielem przedsiębiorstwa był redaktor Jan Eckert. Powiększył on instytucję o drukarnię odkupioną w 1895 roku od T. Nowickiego. Wydawnictwo publikowało wówczas również szkolne elementarze¹⁸⁷. W 1901 roku gazetę kupił Adam Napieralski dla koncernu „Katolika”, od 1 stycznia 1901 roku wydawnictwo stało się spółką z ograniczoną poręką z siedzibą w Bytomiu. W latach 1902-1904 redaktorem był Konstanty Prus, który próbował utrzymać radykalny dotychczas charakter „Nowin”. Po nim stanowisko objął Józef Pałędzki, czyniąc z pisma gazetę lokalną, całkowicie podporządkowaną „Katolikowi”¹⁸⁸. Taką też pozostało do końca swego istnienia, tj. do 1921 roku.

¹⁸⁶ Wyd. 1 prawdopodobnie ukazało się w roku 1902

¹⁸⁷ A. Mendykowa: *Dzieje książki polskiej...* s. 371-372

¹⁸⁸ J. Glensk: *„Nowiny Raciborskie” w latach 1889-1904. Szkic monograficzny.* Katowice 1970, s. 15

W latach 1901-1914 poza kalendarzami ukazała się drukiem „Nowin Raciborskich” prawdopodobnie tylko jedna książka – dwutomowa *Historia Raciborza i okolicy* Franciszka Goduli (ok. 1912).

1.10. Gliwice

W początkach XIX wieku Gliwice nie należały do dużych miast, nie miały też zbyt wielu mieszkańców (ok. 6000 w 1828 r.), lecz dominowała w tym skupisku ludność polska (80 %) ¹⁸⁹. Stosunek liczby Polaków do Niemców zmienił się wraz z rozwojem miasta i przemysłu w regionie na niekorzyść Polaków. Przybyła bowiem – tak jak do innych miast – silna ekonomicznie niemiecka klasa średnia. Polaków wciąż było więcej, ale byli nimi głównie robotnicy i chłopci. Otwierane w ciągu XIX wieku oficyny drukarskie należały zatem w większości do Niemców.

Pierwszą stałą drukarnię założył w 1825 roku Gustaw Neumann przybyły z Kamiennej Góry. Niewielką początkowo placówkę od 1828 roku stale rozbudowywano. Zakład powiększył się o księgarnię i wydawnictwo prasowe i współpracował stale z urzędem miejskim. Po ojcu firmę przejął syn Karol Fryderyk Neumann. Spod pras oficyny wychodziły druki niemieckie i polskie (nieliczne), głównie religijne. ¹⁹⁰

Od r. 1840 księgarnię nakładową prowadził Zygmunt Landsberger. Jego nakładem ukazywały się także polskie książki, między innymi *Elementarz* A. Onderki, dzieła dla ludu Lompy, modlitewniki i szczególnie popularne kalendarze. Firma przetrwała do 1851 roku.

W latach 1846-1848 znajdował się w Gliwicach warsztat Juliusza Plessnera, wcześniej pracującego w Lublińcu. Prawdopodobnie między 1841 i 1852 rokiem działała też drukarnia Antoniego Kalesy (Kellea). Obie tłoczyły druki w języku polskim (np. Józefa Lompy *Historia o szlachetnej i pięknej Meluzynie* ukazała się w 1844 roku u Kalesy). Działo też kilka drukarni i księgarni wyłącznie niemieckich ¹⁹¹.

¹⁸⁹ E. Całka: *Druki i czasopisma polskie w Gliwicach*. „Zeszyty Gliwickie” T. 6 (1968), s. 165

¹⁹⁰ E. Gondek: *Rynek książki na Śląsku...*, s. 85

¹⁹¹ Więcej zob. w: E. Gondek: *Rynek książki na Śląsku...*, s. 85-86

Druga połowa XIX wieku odznaczała się większą stabilizacją działalności drukarskiej. Coraz mniej jednak pojawiało się polskich druków. W latach 1872-1885 polskie książeczki wydawał Dawid Reinhard. Zasłynął głównie publikacją *Przewodnika dla uczących dziatki religii katolickiej* księdza Szulczyka (1878) i w 1880 wydaniem *Katechizmu rzymsko-katolickiego dla dzieci* ks. Franciszka Kirchniawego¹⁹².

1.10.1. Teodor Zalewski (F. Feldhuss)

Najlepiej znaną drukarnią tłoczącą polskie książki stała się działająca od 1872 roku oficyna Teodora Zalewskiego. Zalewski był mężem Anny Marii Werner pasierbicy Teodora Heneczka – wydawcy z Piekar i szwagrem Teodora Wenera, redaktora „Katolika” i współpracownika Karola Miarki starszego¹⁹³. W ostatnim kwartale 1872 roku małżeństwo przejęło wydawnictwo w Niemieckich Piekarach po opuszczającym Śląsk Teodorze Heneczku (Zalewski podpisywał wówczas swoje druki jako F. Salewski). Prawdopodobnie również w 1872 roku Zalewski założył nową drukarnię w Gliwicach, być może jej organizowanie rozpoczęto jeszcze w czasie, gdy Teodor Heneczek wciąż pracował w Piekarach¹⁹⁴. Druki sygnowane T. Zalewski ukazywały się w Piekarach co najmniej do 1874 roku¹⁹⁵. Jednymi z pierwszych jego gliwickich druków musiały być *Katolik w modlitwie* Józefa Kühna (wyd. 9, 1877), *Dostateczny śpiewnik kościelny* Karola Piekoszewskiego (wyd. 6, 1880) i *Piosenki zabawne (po części górnośląskie)* księdza Stanisława Przynicznyńskiego. Z inicjatywy ostatniego w drukarni T. Zalewskiego drukowano „Opiekuna Katolickiego”, pierwszą polską gazetę religijną w Gliwicach (1892-1894)¹⁹⁶. Współpracowano również z wydawnictwem K. Böhma na Górze Świętej Anny.

Mniej więcej od 1899 roku na kartach tytułowych druków obok Zalewskiego pojawia się nazwisko Fr. Feldhuss. Fryderyk Feldhuss był zięciem Teodora Zalewskiego a więc zapewne należał do spółki. W późniejszym czasie został właścicielem drukarni mieszczącej się przy Placu Kościelnym 4. Książka adresowa Gliwic z 1905 r. Teodora i nieznanego bliżej Engelberta Zalewskiego wskazuje jako właścicieli zakładu przy ulicy Dolne Wały 13 nr 1. Książki adresowe z 1913 i 1915

¹⁹² D. Sieradzka: *Drukarstwo województwa śląskiego...*, s. 23

¹⁹³ J. H. Osoba: *Zarys dziejów drukarni Teodora Zalewskiego pracującej w Gliwicach w końcu XIX wieku*. Tychy 1999, s. 7

¹⁹⁴ J.H. Osoba: *Zarys dziejów drukarni...*, s. 10

¹⁹⁵ Tamże

¹⁹⁶ E. Całka: *Druki i czasopisma polskie...*, s. 169

roku Teodora Zalewskiego nazywają jedynie redaktorem, właścicielem drukarni dzielowej jest już jedynie Friedrich Feldhuss¹⁹⁷. Na drukach z tego okresu widnieją zawsze oba nazwiska. Po roku 1901 firma ta nie wydawała już chyba nic polskiego własnym nakładem. Jedyne odnalezione książeczki z oznaczonym drukiem T. Zalewski (F. Feldhuss), to trzy wydania *Katechizmu rzymsko-katolickiego dla dzieci* Kirchniawego tłoczone nakładem księgarni A. Krausa w Katowicach (wyd. 17, 1902; wyd. 24, 1911; wyd. 26, 1913 r., z pewnością również wszystkie brakujące i być może następne nakłady aż do 31 wydania). Fryderyk Feldhuss działał w Gliwicach przez wiele lat wydając między innymi czasopismo w języku niemieckim „Oberschlesische Volksstimme”, był również autorem zbiorów niemieckich opowiadań i wierszy¹⁹⁸.

W początkach XX wieku działała wciąż firma Karla Neumanna i inne niemieckie drukarnie. Polacy wciąż odczuwali brak polskich książek i czasopism, które sprowadzać musiano z innych miast, a nawet z innych ziem polskich.

W 1902 roku rozpoczął działalność prasową gliwicki księgarz i redaktor Joachim Sołtys. W 1902 roku z jego inicjatywy i za jego pieniądze ukazywała się drukowana w Zabrze „Gazeta Polska”. Poddane represjom pismo wkrótce upadło, niemal doprowadzając Sołtysa do ruiny materialnej. Mimo to w 1903 roku Sołtys wraz ze współnikami podjął się redagowania „Iskry”, czasopisma, które osiągnęło sukces nie tylko lokalny. Warto wspomnieć bowiem, że miało ono swój oddział także u Edwarda Rybarza w Krakowie¹⁹⁹. Mimo początkowego sukcesu pismo dotrwało zaledwie do 1905 roku²⁰⁰. Również w 1903 rozpoczął wydawanie gazety w Gliwicach Wielkopolanin Józef Siemianowski. Na potrzeby swojego dziennika założył też nową drukarnię. Społeczno-polityczny, antycentrowy „Głos Śląski” w 1908 roku po licznych procesach i wyrokach wydanych na redaktorów, zaczął podupadać. Najpierw, za długi, Siemianowski stracił drukarnię (gazetę tłoczył w „Katoliku”), następnie, w roku 1910 gazetę wykupił potentat z Bytomia Adam Napieralski i wkrótce czasopismo przestało istnieć²⁰¹.

Podsumowując gliwickie osiągnięcia na polu wydawnictw polskojęzycznych, stwierdzić można, że złoty okres w tej dziedzinie przypadł na połowę wieku XIX. Do czasów I wojny światowej nie pojawił się żaden nowy wydawca książek polskich,

¹⁹⁷ *Adressbuch der Stadt Glewitz und Richtersdorf 1905*, Glewitz, s. 252 oraz *Adressbuch Glewitz 1913*. Glewitz, s. 22 i 136. Zob. także J.H. Osoba: *Zarys dziejów drukarni...*, s. 22

¹⁹⁸ J.H. Osoba: *Zarys dziejów drukarni...*, s. 22-23

¹⁹⁹ J.Ratajewski: *Rozmaitości z dziejów prasy polskiej na Śląsku*. W: *Książka polska na Śląsku...*, s. 48

²⁰⁰ E. Całka: *Druki i czasopisma polskie...*, s.170-171

²⁰¹ Tamże, s. 171

a istniejące firmy rezygnowały z tego typu inicjatyw. Po 1901 roku ukazały się jedynie nowe polskie czasopisma i kolejne wydania znanych wcześniej książek religijnych.

1.11. *Wielkie Strzelce*

Powyżej przedstawiono niemal wszystkie firmy, które po 1901 roku wydawały lub drukowały w rejencji opolskiej polskie książki. Nie wspomniano dotąd jedynie o Wielkich Strzelcach (czyli dzisiejszych Strzelcach Opolskich), gdzie po r.1901 również ukazały się polskie druki.

Mniej więcej od połowy XIX wieku działały w Strzelcach drukarnie R. Hubnera i jego spadkobierców, J. Richtera i Vielau'a, w latach osiemdziesiątych rozpoczęła też działalność księgarnia nakładowa A. Wilperta²⁰². Nakładem tej ostatniej ukazywały się przede wszystkim książki w języku niemieckim: podręczniki szkolne, dzieła historyczne, monografie Strzelców, utwory krajoznawcze. Placówka pozostawiła też po sobie kilka druków polskojęzycznych, także wydanych po 1900 roku. Odnaleziono jedynie *Małą Legendę. Żywoty Świętych dla młodzieży i ludu katolickiego* z 1901 roku. Książeczkę tę opracował ks. Jan Chrzęszcz „według niemieckiego dziełka wydanego przez O. Wilperta”, zapewne krewnego nakładcy. Dołączona do tego druku reklama informuje nas o dwu jeszcze drukach polskich wydanych nakładem A. Wilperta: *Szczęście domowe* (b.r.) oraz *Baczność! Socjaliści się zbliżają!* (1891, a może także później). Obie były przekładem wcześniej wydanych niemieckich broszur. Pierwsza z nich opatrzona została sloganem „Na obronę przeciw socjalnej demokracji”, chociaż według reklamy broszura ta traktowała o gospodarstwie domowym. Mimo to – jak pisano – „pożyteczna ta książka ma głównie na celu umożliwienie klasom pracującym dobrego pożytku domowego i zabezpieczenia ich przed usiłowaniami socjalnych demokratów”. Zestawienie tych informacji z tytułem drugiej reklamowanej książki sugeruje wyraźne antysocjalistyczne poglądy wydawcy. A. Wilpert w tejże reklamie szczycił się też aprobatą samego kardynała Koppa²⁰³.

Jak długo jeszcze Wilpert wydawał również po polsku, nie wiadomo, ostatni odnaleziony niemiecki druk opatrzony został datą 1927.

²⁰² E. Gondek: *Rynek książki na Śląsku...* s. 192-193

²⁰³ Zob. reklama w J. Chrzęszcz: *Mała legenda. Żywoty świętych dla młodzieży i ludu katolickiego*. Wielkie Strzelce 1901, egz. przechowywany w Bibliotece Śląskiej w Katowicach.

Przedstawiono tu niemal wszystkie instytucje i osoby, które w latach 1901-1914 zajmowały się wydawaniem druków zwartych w języku polskim w granicach rejencji opolskiej. Wśród oficyn wymieniono również takie, które polskojęzyczne druki powielaly incydentalnie i raczej dla przypadkowego zysku, niż z pobudek patriotycznych. Znaczna część drukarni pozostawała wszakże w rękach Niemców, dla których drukowanie czegokolwiek było po prostu zawodowym interesem. Z przeglądu instytucji wynika zresztą, że niewielkie oficyny, których produkcja została nastawiona np. na określoną opcję polityczną, borykały się z ogromnymi trudnościami finansowymi, doprowadzającymi je przeważnie do rychłego upadku. Spośród przedsiębiorstw wydających wyłącznie polskie druki najdłużej na rynku utrzymały się więc firmy duże, dysponujące kapitałem, publikujące przede wszystkim literaturę popularną, dostosowaną poziomem do szerokiego kręgu odbiorców. Ambitna, czy tendencyjna politycznie literatura mogła stanowić w ogólnym bilansie jedynie margines. Ponadto, zabiegi germanizacyjne pruskich rządów sprawiły, że zmniejszyło się zapotrzebowanie na polskie książki w niektórych okręgach, zwłaszcza w zachodniej części regionu. Postępująca specjalizacja wszelkiego typu gospodarczych zakładów nie ominęła też drukarni i sprawiła, że drukarstwo jako takie przestano utożsamiać wyłącznie z powielaniem książek. Dlatego też, choć na przełomie XIX i XX wieku we wszystkich miastach powiatowych rejencji oraz w prawie wszystkich pozostałych działały oficyny drukarskie²⁰⁴, to nie wszędzie wydawano książki. Zakłady typograficzne pracowały na potrzeby miasta i miejscowej ludności, drukując przeważnie akcydensy czyli formularze, ulotki, świadectwa szkolne, dyplomy, zaproszenia, firmowe blankiety, etykiety, cenniki itp. materiały dla przemysłu, handlu, szkół oraz druki urzędowe. Nie wszystkie oficyny drukarskie musiały stać się wydawnictwami. Jednocześnie jednak niektóre wydawnictwa otwierały nowe drukarnie na własne potrzeby.

Na 25 opisanych, dziewiętnastowieczne korzenie ma aż 14 przedstawionych tu firm wydawniczych, w tym dwie największe: K. Miarki w Mikołowie i „Katolik” z Bytomia. Do najdłużej działających należą też wydawnictwa druków dewocyjnych z Góry św. Anny. Do zdeklarowanych Polaków należały drukarnie Karola Miarki, Bronisława Koraszewskiego, Józefa Biniszkiwicza, Wojciecha Korfantego. Wyłącznie polskie książki publikował Michał Rogier, Teofil i Konstanty Nowaczy

²⁰⁴ Por. E. Gondek: *Rynek książki na Śląsku...*, Aneks, s. 143-201

i kilku incydentalnych nakładców. Pozostałe firmy bądź godziły interes z patriotyzmem, bądź należały do Niemców. Poza wydawnictwem Miarki nie miały zwykle konkretnych programów wydawniczych, dostosowując repertuar do podaży.

Poziom estetyczny publikacji był bardzo nierówny. Obok dysponujących nowoczesnymi maszynami i własnymi introligatorniami dużych firm, wydających oprócz tanich także edycje luksusowe, istniały niewielkie, rodzinne manufaktury, powielające w dużych nakładach wciąż takie same, prymitywne broszury. Jak się zdaje i takie i takie wydawnictwa znajdowały nabywców. Specjalizacja była zresztą cechą charakterystyczną ówczesnych przedsiębiorstw. Istniały więc wydawnictwa prasowe, dla których książki stanowiły produkcję dodatkową; wydawnictwa specjalizujące się w książce religijnej lub jarmarcznej; firmy preferujące nowoczesną literaturę popularną i drukarnie zarabiające przede wszystkim na akcydensach, dla których książki były przypadkowym źródłem dochodu.

Można zatem stwierdzić, że przełom wieków przyniósł w produkcji książki wiele zmian nie tylko związanych z postępem technicznym, ale i kulturowym. Obok starych, tradycyjnych, rodzinnych zakładów rzemieślniczych, wyrosły nowoczesne firmy nastawione na produkcję masową. Te pierwsze ulokowane były w miejscowościach tracących w początku wieku XX swoje gospodarcze znaczenie, pozostające jednak ośrodkami polskości jak Góra św. Anny czy Niemieckie Piekary, będące również ośrodkami kultu religijnego. Ewenementem jest tu niewielki Mikołów, w którym ulokowane było największe wydawnictwo tamtych czasów. Publikujące masowo literaturę popularną wydawnictwa umieściły się bowiem w wysokoprzemysłowych miastach wschodniej części regionu (Katowice, Bytom). Ten region uważać też można za silny ośrodek polskości i tam też pojawiły się pierwsze firmy deklarujące się jako wyłącznie polskie. Wbrew pozorom, na co starano się zwrócić uwagę, ich kondycja finansowa nie była uzależniona od preferowanego języka publikacji, ale od tego, na jaki zdecydowały się repertuar.

2. Repertuar wydawniczy

Polskojęzyczny repertuar wydawniczy górnos Śląskich oficyn z przełomu wieku XIX i XX sprowadza się w zasadzie do literatury religijnej i świeckiej określanej dziś mianem popularnej. Funkcjonowała ona w kilku obiegach charakterystycznych dla ówczesnej kultury literackiej regionu. Obiegiem nazywa się według *Słownika terminów literackich* „kręgi czytelników w obrębie publiczności literackiej, [...] których upodobania i kompetencje odbiorcze obejmują przede wszystkim teksty określonej kategorii, inne kategorie tekstów pozostawiając poza obrębem czytanego (czy nawet czytelnego)”. Obieg jest przy tym pojęciem socjologiczno-historycznym, powstałym w celu uzyskania neutralnej perspektywy badawczej, pozwalającej na w miarę obiektywne analizowanie rzeczywistości w jakiej funkcjonuje literatura, bez dualistycznego podziału na lekturę dobrą i złą²⁰⁵. Wprowadzenie pojęcia obiegu do badań historycznoliterackich przez Stefana Żółkiewskiego²⁰⁶ spowodowało między innymi zainteresowanie grupami tekstów dotąd lekceważonych przez filologów i rozpoczęcie poważnych badań nad literaturą trzecią, jak czasem nazywa się dzieła nie należące do kategorii wysokoartystycznych. Zgodnie z przedstawioną definicją badaniom podlegają zachowania publiczności literackiej, zwłaszcza praktyka wyboru tekstów i techniki ich odbioru oraz specyficzne, właściwe im hierarchie środków przekazu²⁰⁷. Ważny jest również fakt, iż wyodrębnione w toku badań obiegi charakterystyczne są jedynie dla ściśle określonego czasu i miejsca, a więc nie stanowią kategorii ogólnych. Dla kultury literackiej pierwszej połowy XX wieku według Stefana Żółkiewskiego charakterystycznych jest pięć obiegów: jarmarczny, brukowy, tzw. „dla ludu”, popularny (zwany też z niemiecka trywialnym) i wysokoartystyczny²⁰⁸. Poza tą klasyfikacją pozostaje jedynie folklor. W granicach Śląska pruskiego obieg wysokoartystyczny dotyczył jedynie wykształconej ludności niemieckojęzycznej i literatury niemieckiej, polskojęzyczna część społeczności zadowalała się pozostałymi czterema wariantami uczestnictwa w kulturze literackiej. Już w połowie XIX wieku funkcjonował obieg jarmarczny i „dla ludu”, obfitujący w teksty religijne i świeckie o średniowiecznym często rodowodzie oraz w powstające

²⁰⁵ *Słownik terminów literackich*. Pod red. Janusza Sławińskiego. Wyd. 2, Wrocław 1988, s. 319

²⁰⁶ Teoria obiegów omówiona jest szczegółowo w dziele S. Żółkiewskiego: *Kultura literacka (1918-1932)*. Wrocław 1973

²⁰⁷ *Słownik literatury popularnej...*, s. 284

²⁰⁸ S. Żółkiewski: *Kultura literacka (1918-1932)...*, s. 412 i nast.

wówczas, tworzone specjalnie na użytek mówiącej jedynie po polsku ludności Śląska, dzieła rodzimych autorów²⁰⁹. Na przełomie wieku XIX i XX zaczyna się też kształtować obieg brukowy i trywialny, charakterystyczny dla środowisk miejskich także na Górnym Śląsku. Motorem gwałtownego rozwoju literatury popularnej, krążącej w tych obiegach, stały się przede wszystkim przemiany gospodarcze w duchu kapitalistycznym, jakie dokonały się na przełomie wieków w całej Europie. Podzielona na trzy zabory Polska podlegała również intensywnym ruchom politycznym, które niewątpliwie inspirowały przemiany w kulturze warstw niższych. Istotną rolę w powstaniu i rozwoju kultury popularnej odegrało wywołane przez postęp techniczny i naukowy upowszechnienie oświaty oraz działania mające na celu rozbudzenie świadomości narodowej tzw. klas upośledzonych, czyli chłopów i robotników.

Całe piśmiennictwo popularne można podzielić na dwie grupy wyodrębnione według kryterium wykształcenia odbiorcy: na przeznaczone dla absolwentów szkół podstawowych i absolwentów szkół średnich²¹⁰. Ich zupełnie różne kompetencje czytelnicze i możliwości percepcyjne, wzmacnione faktem zamieszkiwania w otoczeniu wiejskim lub miejskim, są podstawą do wyodrębnienia wspomnianych obiegów literatury.

Omawiając właściwe dla epoki obiegi i reprezentatywne dla nich gatunki literackie, wspomnieć trzeba o lekkim chaosie terminologicznym, jaki panuje w młodym jeszcze piśmiennictwie rozważającym zjawisko literatury masowej. Najpowszechniej przyjętym w analizach terminem jest „literatura popularna”, która według *Słownika literatury popularnej* „obejmuje utwory przeznaczone dla szerokiego kręgu czytelników i nastawione na realizację ich potrzeb osobowościowych, na dostarczenie im rozrywki i silnych przeżyć emocjonalnych”. Literatura ta wyróżnia się także swoistymi cechami tekstu, produkcji, dystrybucji i obiegu, które odróżniają ją od innych kategorii tzn. literatury wysokoartystycznej i folkloru²¹¹. Termin „literatura popularna” bywa zamiennie używany z określeniami takimi jak literatura brukowa, tandetna, trywialna, jarmarczna, straganowa, odpustowa, kramarska. Obecnie w literaturze przedmiotu obserwuje się pewne zawężanie i specjalizację tych pojęć, np. określenie „literatura brukowa” odnosi się jedynie do tekstów krążących w obrębie obiegu brukowego czyli w niższych warstwach środowiska miejskiego; literatura

²⁰⁹ Por. E. Gondek: *Rynek książki na Śląsku...* oraz A. Mendykowa: *Dzieje książki polskiej...*

²¹⁰ T. Żabski: *Proza jarmarczna XIX wieku...*, s. 23

²¹¹ *Słownik literatury popularnej...*, s. 212

straganowa, kramarska, odpustowa lub jarmarczna (określenia niemal jednoznaczne) – krążących w obiegu jarmarcznym, ze wskazaniem na odbiorcę chłopskiego, choć goszczących również na targowiskach miejskich. *Słownik terminów literackich* sugeruje jednak, że powieść brukowa stanowi współczesną formę literatury straganowej²¹², traktowanej tam jako zanikłe zjawisko historyczne. Słownik ten nie wyjaśnia przy tym żadnych innych przytoczonych tu pojęć. Terminy „literatura trywialna” czy „tandetna” wydają się być synonimami „literatury popularnej”, której część stanowi literatura brukowa i straganowa. Literatura popularna, trywialna czy tandetna są więc pojęciami najszerszymi, brukowa i jarmarczna wąskimi. Rozważania te dotyczą oczywiście zjawisk występujących na przełomie XIX i XX wieku, dla którego to okresu wydaje się być celowe tak szczegółowe rozróżnienie obiegów i kategorii literatury popularnej. Po licznych przemianach społecznych i kulturowych, mówimy dziś jedynie o kulturze masowej i literaturze popularnej, przeciwstawianych kulturze i literaturze wysokiej oraz folklorowi²¹³. Termin „literatura popularna” określa więc zarówno całe zjawisko literatury „niskoartystycznej”, jak również część piśmiennictwa dla mas, wyróżniającego się nieco wyższym poziomem i skierowanego do odbiorcy o większych ambicjach i kompetencjach czytelniczych niż warstwy niewykształcone.

Kolejnym niekonsekwentnie stosowanym terminem jest „literatura ludowa”, do dziś stosowana zamiennie z pojęciem „literatura dla ludu”. Stanisław Pigoń w pracy *Zarys nowszej literatury ludowej* zaproponował rozróżnienie tych określeń, zauważając słusznie, że literatura ludowa to ta, którą lud sam tworzy, w przeciwieństwie do tej, która powstaje w umysłach wykształconych, aby lud ją czytał. Tę literaturę Pigoń proponuje nazywać popularną²¹⁴.

Problemy terminologiczne nie ominęły także pojęcia „obieg”. W piśmiennictwie dotyczącym literatury popularnej funkcjonują dwa podziały: dla literatury trywialnej XIX wieku Tadeusz Żabski proponuje przyjęcie zaledwie dwu obiegów: ludowego i inteligencko-mieszczańskiego²¹⁵. Stefan Żółkiewski dla pierwszej połowy XX wieku, proponuje już cztery. Uczestnicy wymienionych

²¹² *Słownik terminów literackich...*, s. 482

²¹³ Por. terminy używane w pracach badaczy literatury popularnej, zwłaszcza Janusza Dunina i Tadeusza Żabskiego oraz innych, skupionych wokół czasopisma „Kultura i Literatura Popularna”. Najnowsze rozstrzygnięcia w tej dziedzinie opublikowano w *Słowniku literatury popularnej* z 1997, w niniejszej pracy przyjęto je za obowiązujące.

²¹⁴ St. Pigoń: *Zarys nowszej literatury ludowej (przed rokiem 1920)*. Kraków 1946, s. 13-15

²¹⁵ T. Żabski: *Proza jarmarczna XIX wieku...*, s. 24

wcześniej obiegu: jarmarcznego, „dla ludu” i brukowego, wchodzi w zakres definicji obiegu ludowego, czyli przeznaczonego dla chłopów, robotników, rzemieślników, służby domowej, subiektów itp. grup odbiorców z niewykształconych warstw miejskich i wiejskich. Proponowany termin obieg inteligentno-mieszczański wydaje się nie odbiegać zakresem od terminu obieg popularny, którego uczestnicy pochodzili ze środowisk co najmniej średnio wykształconych warstw mieszczaństwa: tzw. inteligencji zawodowej, kupców, właścicieli ziemskich, młodzieży gimnazjalnej i niepracujących kobiet. Terminy te również bywają stosowane zamiennie.

Podsumowując te rozważania, całe piśmiennictwo krążące wśród ludu, robotników i mieszczaństwa określać będziemy mianem popularnego, przyjmując dla poszczególnych węższych kategorii odpowiednie terminy uszczegóławiające.

Problem w badaniach nad niejednorodnym pod względem poziomu artystycznego piśmiennictwem popularnym, sprawia też podział na gatunki literackie. Literatura popularna nie wykształciła w zasadzie własnych gatunków, posługując się tymi samymi, co literatura wysokoartystyczna, czyli przede wszystkim powieścią, opowiadaniem i nowelą. Mówiąc zatem o gatunkach literatury popularnej, mówimy raczej o ich odmianach wyodrębnionych według kryteriów tematycznych (np. powieść historyczna, fantastyczna, kryminalna), lub estetycznych (np. horror, thriller). Każda z tych odmian operuje właściwymi sobie schematami fabularnymi, typami bohaterów, stylami narracji. W obrębie piśmiennictwa typu popularnego funkcjonują one na zasadach odrębnych gatunków²¹⁶. Badacze poszczególnych obiegu i odmian literatury popularnej proponują własne rozwiązania, przedstawiając zmodyfikowane według potrzeb nazwy gatunków wyodrębnione w toku badań nad konkretną grupą tekstów.

Najbardziej szczegółową analizę odmian gatunkowych przeprowadził Kazimierz Chruściński dla literatury popularnej okresu pozytywizmu w Wielkopolsce i na Pomorzu²¹⁷. Dzieli on piśmiennictwo to na powiastki dla ludu, powieści dydaktyczno-moralizatorskie, utwory z elementami gawędy literackiej, humoreski umoralniające, uszlachetniające baśnie, legendy i podania, poezję społecznego i narodowego apelu, sztuki dla mniej wykształconego widza i na koniec jako osobną kategorię proponuje tłumaczenia, przeróbki i adaptacje sceniczne. Nietrudno się domyślić, że autor podzielił w ten sposób grupę tekstów określanych mianem

²¹⁶ *Słownik literatury popularnej...*, s. 214

²¹⁷ Por. K. Chruściński: *Formy literatury popularnej...*

„literatury dla ludu”, pomijając zupełnie literaturę straganową dewocyjną i świecką, brukową oraz właściwą literaturę trywialną.

Inny badacz – Janusz Dunin – nie proponuje specjalnych nazw dla odmian literatury jarmarcznej i brukowej. Swój przedmiot badań wyodrębnił według metod księgoznawczych, tzn. do analizy przyjmował teksty spełniające określone warunki takie jak sposób publikacji, kolportażu i odbioru, a nawet postać fizyczna druku, charakterystyczna dla masowej tandety literackiej. Badany materiał podzielony został według kombinacji trzech kryteriów: formy piśmienniczej, stosownego adresata oraz treści. Mamy więc: „rymy kramarskie” czyli utwory wierszowane, także pieśni przeznaczone do rozpowszechniania na jarmarkach wiejskich; „podwórkowe rytmy” czyli pieśni brukowe miejskie; „opowieści z jarmarcznego kramu” czyli powieści, zbiory nowel, baśnie, legendy przeznaczone do kolportażu wśród ludu; „z kręgu magii i wróżb” czyli teksty „użytkowe”, zajmujące się wiedzą tajemną i wróżbami; „zeszytową książkę – ulicznicę” czyli zeszytową powieść brukową i serie zeszytowe. Na koniec autor omówił krótko komiksy, będące wówczas gatunkiem głównie prasowym²¹⁸. Nie omawiał gatunków piśmiennictwa religijnego.

Formami literatury jarmarcznej zajmował się także Tadeusz Żabski, który zaproponował własny schemat podziału dla utworów obiegu ludowego. Analizowane dzieła przydzielił do następujących kategorii: piśmiennictwo religijne i moralistyczne, romans rycerski, romans zbójcecki i powieść zeszytowa²¹⁹. Pomiął w swych rozważaniach literaturę patronacką, „popularnonaukową”, sowizdrzalską, baśniowo-fantastyczną, dla dzieci i inne gatunki literatury popularnej, charakterystyczne dla wieku XX. Piśmiennictwo religijne podzielił na apokryfy i quasi-apokryfy, legendy hagiograficzne i opowieści egzemplarne.

Specyfikę repertuaru wydawniczego Górnego Śląska próbowała ująć w schemat Irena Mierzwa w artykule *Literatura dla ludu*. Zaproponowała ona podział krążącego wśród Polaków piśmiennictwa, zwanego tu ze względu na metodę kolportażu i tandetną postać literaturą straganową, na cztery nurty. Pierwszy z nich to literatura straganowa „właściwa”, opierająca się na wzorach odziedziczonych po Średniowieczu. Stanowiła ona pierwszą falę literatury dla śląsko-polskiego czytelnika. Drugi nurt tworzyły „opowiadania nowsze i popularyzacja wiedzy”, do których należały także typowe dla literatury XIX wieku dzieła dydaktyczne. Trzeci nurt stanowiła masowa

²¹⁸ Por. J. Dunin: *Papierowy bandyta...*

²¹⁹ Por. T. Żabski: *Proza jarmarczna XIX wieku...*

literatura popularna, będąca kontynuacją i rozwinięciem pierwszej, straganowej fali opowieści. Czwarty nurt natomiast to literatura religijna: modlitewniki, życiorysy, utwory dydaktyczne i ascetyczne²²⁰. Podziału tego jednak nie udało się autorce dotrzymać w dalszym ciągu wykładu. Pod wspólnym tytułem „Literatura straganowa” zostało omówione krążące wówczas piśmiennictwo z zastosowaniem podziału według kryteriów formalno-treściowych na modlitewniki i książeczki do nabożeństwa; „historye” i żywoty (czyli romanse rycerskie, żywoty świętych, podania, legendy i baśnie); opowiadania nowsze i popularyzującą wiedzę (czyli powieści kryminalne, zbójckie, podróżnicze itp. oraz dzieła popularyzujące historię Polski i Śląska, sławiące miejscowe podania, słynne budowle czy przedmioty kultu lub sławne postaci historyczne); wiedzę tajemną i przepowiednie; śpiewniki i druki ulotne zawierające pojedyncze modlitwy i pieśni. Brak tu w ogóle omówienia przykładów „trzeciego nurtu” (czyli literatury popularnej), zasugerowano natomiast, że pierwszy, drugi i czwarty razem składają się właśnie na literaturę straganową, czyli dla ludu²²¹.

2.1. Piśmiennictwo świeckie

Świecka literatura popularna nie jest wynalazkiem XIX wieku. Jej pierwowzory odnajdujemy już w starożytności: ustne opowieści, które złożyły się na *Odyseję* stanowiły wzór dla powieści przygodowo-podróżniczej, romans grecki (od II w. p.n.e.) wprowadził i utrwalił schemat historii miłosnej. Wiek X przyniósł *Księgę tysiąca i jednej nocy*, a wraz z nią fantastykę orientalną. W wieku XII pojawił się romans rycerski, a po wynalezieniu i rozpowszechnieniu druku następowała stopniowa komercjalizacja literatury, polegająca na preferowaniu w publikacji tekstów aprobowanych przez jak największą liczbę odbiorców. Za rzeczywisty początek funkcjonowania literatury popularnej uważa się wiek XVIII, kiedy to wraz z rozpowszechnianiem się umiejętności czytania wzrosła liczba potencjalnych czytelników, a popularne niegdyś gatunki (zwłaszcza romans rycerski) przechodzić zaczęły do kształtującego się wówczas obiegu ludowego. Upowszechnienie oświaty wywołało zapotrzebowanie na nowe teksty, nastąpił więc dynamiczny rozwój beletrystyki, w ramach której zrodziły się gatunki uważane za czysto popularne: powieść gotycka, zbójcka, romans sentymentalny, powieści o duchach, tajnych stowarzyszeniach i średniowiecznych rycerzach. Te nowe gatunki, początkowo

²²⁰ I. Mierzwa: *Literatura dla ludu...*, s. 310

²²¹ Tamże, s. 310-324

szlachetne, szybko ulegały schematyzacji, a z inspiracji ich wątkami powstawały nowe odmiany: literatura fantastyczna, kryminalna, przygodowa, melodramat, przygodowa powieść historyczna i wiele innych, które funkcjonowały przeważnie w obiegu inteligencko-mieszczańskim. Znane teksty ulegały licznym przeróbkom, z kart tytułowych ginęły nazwiska autorów, a wątki wykorzystywano w anonimowej produkcji tandety literackiej, np. w powieściach zeszytowych. W ten sposób teksty popularnej literatury osiemnasto- i dziewiętnastowiecznej dołączyły do uproszczonych wcześniej romansów średniowiecznych i zaczęły krążyć w obiegu jarmarczonym²²².

Najlepiej poznana i zbadana jest dziś wywodząca się z tradycji pozytywistycznej literatura patronacka, zwana „literaturą dla ludu”. Reliktowa już u progu XX wieku, przeznaczona była głównie dla odbiorcy chłopskiego, lecz pisana przez autorów wywodzących się ze środowiska działaczy oświatowych. Do utworów tej kategorii należały w większości publikowane w czasopismach ludowych i kalendarzach opowieści prozą (tzw. powiastki) o prostej fabule i dydaktycznej lub moralizującej wymowie, „pełne [...] pielgrzymów i starców szlachetnych, niosących pod strzechy gawędy i powiastki umoralniające: o obowiązkach kmiotka, o dziejach krajowych itp.”²²³, dostosowane do gustu i poziomu intelektualnego odbiorców. Ponadto wśród czytelników ludowych cieszyły się popularnością zbeletryzowane żywoty świętych, biografie sławnych postaci historycznych i narodowych bohaterów stawianych za wzór do naśladowania. Rozpowszechniano też żarty i anegdoty. Do literatury dla ludu zalicza się również adaptacje utworów z obiegu wysokiego – przeróbki oraz skróty większych powieści i sztuk scenicznych, a także wiersze pisane na użytek ludu przez uznanych poetów.

Pomysł stworzenia osobnego typu literatury przeznaczonej dla ludu pojawił się w okresie Oświecenia, kiedy to po doświadczeniach rewolucji francuskiej uznano konieczność wzmożenia kontroli nad umysłami chłopów. Cel ów można było osiągnąć między innymi poprzez edukację, zarówno ogólną, upowszechniając umiejętności czytania i pisania, jak i moralną, dostarczając odpowiednio spreparowanej lektury, lansującej pożądane postawy. Do Polski literatura mająca spełniać wyznaczone funkcje przywędrowała z Niemiec, gdzie znacznie wcześniej nastąpił proces adaptowania literatury obiegu wysokiego najpierw na potrzeby mieszczaństwa (w dobie Renesansu), a później dla ludu, co uwidocznilo się też w nazwie „das Volksbuch”, przyjętej dla

²²² *Słownik literatury popularnej...*, s. 213-214

²²³ J. Dunin: *Papierowy bandyta...*, s. 6

tworzonej kategorii druków. Publikacje takie przyjęły charakterystyczną formę wyznaczoną przez typowe cechy: małą objętość, kieszonkowy format, skromną szatę graficzną, rozbudowany tytuł, prostą narrację, sugerującą autentyczność opisywanych wydarzeń, wyraźny morał na końcu utworu i brak indywidualnych cech stylu zwykle anonimowego autora. Podstawowym gatunkiem literackim wykorzystywanym w twórczości dla ludu stała się tzw. „powiastka dla ludu”, odmiana wyrosła z tradycji folkloru i literatury „pisanej”. W XIX wieku termin „powiastka” należał do wieloznacznych i nie do końca sprecyzowanych. Przeważnie określano nim ustną opowieść o fikcyjnym lub rzeczywistym zdarzeniu, a także krótką, zapisaną historyjkę z morałem²²⁴. Już w wieku XVIII stosowano go wymiennie z pojęciami „powieść”, „opowiadanie”, „przypowieść” dla określania przekazu ustnego. W Romantyzmie zaczęto określać nim także zapisane utwory literackie, niesprecyzowane gatunkowo²²⁵. Współczesny badacz powiastki „dla ludu” Kazimierz Chruściński źródła jej szukał w greckiej noweli antycznej i średniowiecznych *Gesta Romanorum*, za bezpośredniego poprzednika uznał jednak popularne w XVIII wieku we Francji „powieści moralne”, zwłaszcza przetłumaczone w 1776 roku na język polski *Powieści moralne* Jana Franciszka Marmontela. Tradycja folklorystyczna, zwłaszcza ustne podania i opowieści ludowe, stanowiły drugie źródło powiastki. W dobie Romantyzmu przekazy te przeniknęły do literatury, bądź jako wierne naśladownictwo autentycznych podań, bądź jako stylizowane literacko opowiadania. Wiernie zapisywali je między innymi Aleksander Hilferding i Florian Ceynowa na Pomorzu oraz Oskar Kolberg w całej słowiańszczyźnie. Na Górnym Śląsku bogatym, niestety nie opublikowanym w całości zbiorem, dysponował Józef Lompa. Podobnych prób podejmował się publikujący również na Śląsku Józef Chociszewski, choć w jego przypadku przeważały stylizacje²²⁶.

Tak jak wszystkie utwory fabularne, powiastki również podzielić można według kryteriów tematyczno-treściowych. Wyróżniamy więc utwory humorystyczne, fantastyczne, religijne, społeczne i patriotyczno-narodowe²²⁷. Dominującym typem stały się powiastki religijne, krzewiące zasady wiary chrześcijańskiej oraz społeczne, propagujące pozytywistyczne idee takie jak kult pracy, przywiązanie do rodzimych

²²⁴ K. Chruściński: *Powiastka „dla ludu”*. Z badań nad „literaturą trzecią” 2. połowy XIX w. W: *Problemy literatury polskiej okresu pozytywizmu*. Seria I. Pod red. E. Jankowskiego i Janiny Kulczyckiej-Saloni. Wrocław 1980, s. 219

²²⁵ K. Chruściński: *Powiastka „dla ludu”*..., s. 219

²²⁶ Tamże, s. 220

²²⁷ Tamże, s. 224

tradycji i solidaryzm. Wszystkie je cechował dydaktyzm i krzewienie wartości moralnych poprzez przeciwstawianie zła dobra i brzydocie piękna. Ich celem stało się przekazywanie czytelnikom użytecznych wiadomości, ostrzeżeń, wzorów postaw godnych naśladowania, modeli uczciwego życia itp. wartości²²⁸.

Najwcześniejsze inicjatywy polskie posłużenia się książką dla ludu w celach dydaktycznych związane były z działalnością Komisji Edukacji Narodowej (np. *Elementarz dla szkół parafialnych* Grzegorza Piramowicza z 1785 roku). Jedną z pierwszych była też wg Heleny Radlińskiej *Książka dla gospodarzy z rozkazu jednego patrioty napisana przez X. P. J.* (czyli Świtkowskiego), także z 1785 roku²²⁹. Cechy utworu „dla ludu” posiadały również książeczki księdza Legowicza, plebana krakowskiego: *Katechizm dla ludzi życia wiejskiego* (1776) i *Powinności gospodarzy wiejskich* (1779). Zasady higieny propagowały utwory powstałe z „rozkazu J. O. ks. Lubomirskiego marszałka” *Wiadomości pożyteczne dla ludu przeciw morowemu powietrzu* (1771) i *Nauka przeciw ospie* (1774)²³⁰. Powszechnie jednak, za pierwszą powieść dla ludu uważa się *Pielgrzyma w Dobromilu* Izabeli Czartoryskiej (1818). Wraz z upowszechnieniem oświaty ta specjalistyczna, preparowana na potrzeby prostych ludzi literatura zaczęła stawać się zbędna, i na przełomie XIX i XX wieku zastąpiona została przez literaturę popularną.

W XIX wieku do ludowego odbiorcy trafiały również dzieła należące do obiegu jarmarczno-odpustowego. Literatura „dla ludu” zwana czasem „płodami pożytku” stanowiła przeciwieństwo „płodów skandalu”, utworów pozbawionych jakiegokolwiek patronatu intelektualnego, chociaż przeznaczonych również dla niewykształconego odbiorcy. Jej celem stał się sukces finansowy wydawcy, toteż edukację wyparła nie zawsze najlepsza rozrywka. Literatura taka zdominowała pozostałe trzy warianty obiegu literatury popularnej.

W obiegu jarmarczno-odpustowym krążyły przede wszystkim romanse rycerskie i zbójckie, zbeletryzowane żywoty i legendy o świętych, apokryfy, ballady dziadowskie, teksty poświęcone wiedzy magicznej, prorocтва i senniki. Były to na ogół utwory anonimowe, powszechnie znane od wielu lat, niektóre nawet od Średniowiecza lub Starożytności. Ich fabułę cechował duży stopień nieprawdopodobieństwa, fantastyka realiów charakterystyczna dla baśni ludowych.

²²⁸ Tamże, s. 228

²²⁹ H. Orsza: *Początki pracy oświatowej w Polsce*. W: *Praca oświatowa...*, s. 15

²³⁰ Tamże, s. 17-18

Literatura specyficznie „użytkowa” tzn. prorocstwa, senniki, epatowały często koszmarem i grozą. W okresie po 1901 roku był to już repertuar martwy, nie podlegający zmianom, nie pojawiały się nowe tytuły. Te dobrze znane, sporadycznie wznawiano nawet do 1948 roku. Postać fizyczna tych wydawnictw nie odbiegała kształtem od literatury „dla ludu”, choć wyróżniały ją często ekspresyjne w wyrazie ilustracje.

Obieg brukowy obfitował przede wszystkim w powieści zeszytowe i zeszytowe serie powieściowe, które opanowały miasta polskie również w każdym z zaborów. Adresowane do odbiorcy miejskiego, od utworów jarmarcznych różniły się bardziej realistyczną, romansową, przygodową lub kryminalną fabułą, umieszczoną w przestrzeni rzeczywistej, znanej czytelnikowi z życia lub gazet. Wątki rozpowszechnianych tekstów rzadko wyróżniała oryginalność; przeważały przeróbki i adaptacje. Częściej też znano autora, występującego czasem w roli adaptatora literatury wysokiej. Inna była również nieco postać fizyczna tych druków. Wydawane również na kiepskim papierze były jednak znacznie obszerniejsze od „Volksbuchów”, posiadały też czasem kolorowe okładki lub całostronicowe ilustracje. Czytelnikom miejskim, uczestniczącym w obiegu brukowym nieobce były także tandetne utwory religijno-dewocyjne i goszcząca na jarmarcznym kramie literatura „użytkowa”, czyli poradniki, wróżby, przepowiednie.

Literatura obiegu trywialnego, zwana popularną, miała przede wszystkim zapewnić sukces kasowy wydawcom i szczególną popularność twórcom, realizującym na ogół konkretne zamówienia społeczne. W obiegu popularnym rozpowszechniano głównie powieści kryminalne, przygodowe, fantastykę naukową, romanse historyczne, pochodzące głównie z przekładów, najczęściej z literatur niemieckiej, francuskiej i anglosaskiej. Zamierzano trafić do przeciętnego gustu i smaku poprzez korzystanie z utartych schematów fabularnych, stereotypów, dostosowywanie treści do dominujących tendencji i mód. Utwory tego typu pojawiły się w Polsce na początku XX wieku, a rozwój gatunku przypadł głównie na lata dwudzieste. Książki i broszury wydawano przeważnie w dużych miastach i adresowano je do czytelników o przynajmniej średnim wykształceniu i jako takiej erudycji, choć taki poziom kultury odbiorcy nie był absolutnie konieczny. Wydawnictwa popularne niemal zawsze podpisywano konkretnym nazwiskiem lub pseudonimem.

W środowisku wiejskim powieści tego obiegu raczej nie czytano, nie tylko ze względu na niższe kompetencje potencjalnego czytelnika, ale również z powodu zbyt

swobodnych, „nieobyčajnych” często treści, zbyt nowoczesnych dla konserwatywnego środowiska wiejskiego z początku wieku.

Przy klasyfikowaniu utworów do kategorii popularnych niejednokrotnie pojawia się trudność w oddzieleniu literatury funkcjonującej w obiegu trywialnym od wysokiej, gdyż przedstawione wyznaczniki gatunkowe to za mało, by arbitralnie zaliczyć utwór do odpowiedniej klasy. Obiegów nie różnicuje się także według wartości estetycznej krążących w nich tekstów. W każdym obiegu występują bowiem dzieła artystycznie czy estetycznie cenne oraz bezwartościowe. Liczne utwory, uznawane za klasykę literatury popularnej funkcjonowały przecież z powodzeniem i pełnymi prawami dzieła wysokoartystycznego w obiegu wysokim. Niesubiektywne wyznaczenie granicy pomiędzy obiegami nie wydaje się więc możliwe bez indywidualnego zanalizowania każdego tekstu. Często się też zdarza, że sami czytelnicy przekraczają granice obiegów, korzystając z tekstów różnego typu. Ten sam tekst może też zmieniać swoje funkcje w zależności od obiegu, w którym właśnie krąży²³¹. Społeczne granice obiegów mają wszakże charakter historyczny²³², specyficzny dla konkretnego regionu i w takim właśnie – historyczno-geograficznym kontekście rozpatrywać należy ówczesny repertuar wydawniczy.

Analizując zestaw publikacji w języku polskim na Górnym Śląsku ogłoszonych po 1901 roku, przekonujemy się, iż mamy do czynienia niemal wyłącznie z literaturą dla ludu, rozumianą dosłownie jako dzieła przeznaczone dla odbiorcy wiejskiego lub miejskiego, umiającego wprawdzie czytać, lecz nie posiadającego głębszego wykształcenia, ani nawet ogólnej wiedzy o świecie. Widać w dorobku wydawniczym przewagę liczebną książeczek zaliczanych dziś do obiegu jarmarcznego nad typowymi dziełami pisanymi według prawideł pozytywistycznych przez intelektualistów z przeznaczeniem dla ludu. W przeciwieństwie bowiem do zaborów, na ziemiach pod panowaniem pruskim, a zwłaszcza w rejencji opolskiej brakowało odpowiednio przygotowanych działaczy oraz wydawców, którzy mogliby takie dzieła tworzyć lub przynajmniej sprowadzić z innych części kraju. Nie rozgorzał tu również na łamach prasy intelektualny spór o literaturę, a pisarze, wywodzący się głównie spośród nauczycieli szkół ludowych i księży, koncentrowali się raczej na rozbudzaniu

²³¹ S. Żółkiewski: *Kultura literacka (1918-1932)...*, s. 412-413

²³² S. Żółkiewski: *Niektóre sporne problemy badania obiegu popularnego*. „Kultura i Literatura Popularna” T. 1 (1991), s. 16

świadomości narodowej potencjalnych czytelników i ugruntowania ich przynależności do kultury polskiej, niż na systematycznej pracy oświatowej²³³.

Tradycje wydawnicze Górnego Śląska nie dorównują może dokonaniom takich ośrodków jak Kraków, Warszawa czy Wrocław, lecz nie są też do pogardzenia. Spory problem stwarzała wyraźna, utrwalona przez wieki dwukulturowość regionu, czyli równoległe istnienie i rozwój śląskiej literatury niemieckiej i polskiej. Przy czym niestety, ta polska należała niemal wyłącznie do sfery ludowej.

W pierwszej połowie XIX wieku ukazywały się po polsku na całym Śląsku przede wszystkim podręczniki szkolne, przeważnie tłumaczone z niemieckiego i tłoczono we Wrocławiu, np. Johanna A. C. Loehra *Pierwsza książka nauki z 50 obrazkami, do pożytecznej zabawy rozumu i przyjemnej rozmowy dla dzieci jeszcze doskonale czytać nie umiejących* (Wrocław-Lipsk 1804)²³⁴. Pojawiać zaczęły się dydaktyczne dzieła miejscowych twórców, przeważnie nauczycieli, np. profesora gimnazjum gliwickiego Jana Antoniego Brettnera, napisana po niemiecku *Fizyka dla szkół wyższych* (Wrocław 1846), czy Józefa Lompy, nauczyciela z Lubszy *Krótkie wyobrażenie historii Szląska dla szkół elementarnych* (Opole 1821). We Wrocławiu wyszło drukiem wiele wartościowych dzieł naukowych, między innymi słowniki polsko-niemiecko-francuskie Jerzego Samuela Bandtkiego, *Zbiór krótki encyklopedyczny wszystkich umiejętności, pomnożony historią powszechną [...] Jana C. Hautepierre'a* (Wrocław 1805), oraz liczne edycje dawnej literatury polskiej: Kochanowskiego, Krasickiego, Karpińskiego, Trembeckiego, Krasieńskiego, Fredry i innych. Przędowało w tym wrocławskie wydawnictwo Korna. Licznie wydawano także literaturę religijną. Sporadycznie polskie druki pojawiały się również w innych miastach, także na Górnym Śląsku. Były to przeważnie modlitewniki, zbiory pieśni, podręczniki i dzieła dydaktyczne. Od połowy XIX wieku rozpowszechniły się znane wcześniej literaturze elitarniej romanse rycerskie oraz powiastki, legendy, fantastyczne opowieści i inne niezwykle, często tłumaczone z języka niemieckiego historie rozprawiane na jarmarkach, a których adresatem był lud. Towarzyszyły im inne odpustowe wydawnictwa, przeważnie dewocyjne, oraz poradniki zamawiania chorób, wróżby, senniki i tym podobne atrakcje. Na tym tle na szczególną uwagę zasługują

²³³ I. Mierzwa: *Literatura dla ludu...*, s. 308

²³⁴ Informacje na temat repertuaru wydawniczego śląska pruskiego w XIX wieku zaczerpnięto z pracy E. Gondek: *Rynek książki na Śląsku...*

dokonania Józefa Lompy, nauczyciela z Lubszy koło Lublińca, który poza własnymi dziełami przybliżył przez tłumaczenie niezwykle popularne wówczas powiastki oparte na serii książek dla ludu Marbacha i dzieła Christopha Schmida. Lompa przetłumaczył też z niemieckiego *Nowe udoskonalone pszczelnictwo* księdza Jana Dzierżona (N. Piekary 1851). Choć pisał i tłumaczył dużo, z powodów finansowych sporej części jego dorobku nie udało się opublikować, a część z tych dzieł zaginęła bezpowrotnie²³⁵. Pod koniec XIX wieku funkcjonowało już w rejencji opolskiej co najmniej kilkanaście oficyn tłoczących druki w języku polskim, z czego kilka zajmowało się tym wyłącznie. Niektóre z nich odchodziły stopniowo od literatury straganowej, proponując coraz więcej powiastek moralizatorsko-dydaktycznych, broszur do nauki katechizmu oraz czytania i pisanie w języku polskim, utworów z wątkami śląskimi, zbiorów anegdot, świeckich pieśni polskich i śląskich, powiastek przemycających wydarzenia z historii Polski. Przodowało w tym wspomniane już wydawnictwo Karola Miarki z Mikołowa, którego osiągnięcia trudno przecenić. Pojawiały się też pierwsze publikacje o charakterze naukowym.

2.1.1. Górnośląska literatura patronacka

Niewiele odnaleziono utworów należących do tej odmiany, opublikowanych po 1901 roku. Nie był to zresztą zbyt popularny na Górnym Śląsku gatunek także w wieku XIX. Z założenia wynikało bowiem, że autorami mieli być ludzie wykształceni – inteligencja, a takiej, szczytującej się polskim pochodzeniem, było na Górnym Śląsku niewiele. Autorami nielicznych dzieł byli przede wszystkim księża i nauczyciele szkół podstawowych, sami gustujący przeważnie w niewybrednej literaturze. Jednym z pierwszych, który uznał konieczność podniesienia poziomu oświaty na wsi górnośląskiej w połowie XIX wieku był Józef Lompa. Znając upodobania czytelnicze swoich sąsiadów i uczniów, uznał, iż trudniejszą, kształcącą lekturę poprzedzić należy utworami w rodzaju romansu rycerskiego, czyli takimi, o których wiedział, że są czytane. Zdecydował się w tym celu przetłumaczyć niemiecką serię książek dla ludu wydanych w latach 30. i 40. XIX wieku przez Ślązaka Gotarda Oswalda Marbacha²³⁶. Mimo licznych kłopotów i przeciwności w latach 1845-47 ukazały się trzy przełożone przez Lompę dzieła: *Hirlanda*, *Historia o Gryzeldzie*, *Historia o Szlachetnej i pięknej Meluzynie*. Równocześnie powstało kilka utworów, które dziś

²³⁵ Historię prób opublikowania swoich prac przez Lompę opisała O. Słomeczyńska w pracy *Książki z kraju J. Lompy...*

²³⁶ J. Malicki: *Faust, Abu Zajd i książęta śląscy. Imitacje literackie Józefa Lompy*. Katowice 1997, s. 17

zaliczylibyśmy właśnie do literatury patronackiej: *Praktyczna nauka o hodowaniu drzew owocowych* (1852), *Wskazówki do stosownej i korzystnej uprawy wiejskich warzywnych ogrodów* (1853), *Nauka o zakładaniu i pielęgnowaniu żywych płotów* (1858). Pomimo niewątpliwej wartości utwory te nie były na Górnym Śląsku wznawiane po 1901 roku. Literaturę dla polskiego ludu publikowały przede wszystkim polskie czasopisma i kalendarze, w których poza utworami o wyraźnej pozytywistycznej tendencji oświatowej drukowano także utwory rozrywkowe i zaliczane do wysokoartystycznych. W latach 70. XIX wieku przyjęła się w literaturze dla ludu (głównie na łamach „Zwiastuna Górnos Śląskiego” i szczególnie popularnego „Katolika”) tematyka polityczna, skoncentrowana szczególnie na ukazaniu praw i obowiązków śląskiego wyborcy w związku ze wzmagającą się germanizacją, narastającym polsko-niemieckim konfliktem narodowym i napięciami między państwem pruskim a Kościołem katolickim²³⁷. Poruszano zwłaszcza kwestię obrony języka i obyczajów ojców oraz wartości, jakie niesie wiara katolicka. Modnym tłem dla tych tematów stawała się historia Polski. Właśnie na łamach „Katolika” w latach siedemdziesiątych XIX wieku wyszły drukiem po raz pierwszy utwory Karola Miarki starszego. Publikował je potem kolejno w latach dziewięćdziesiątych w wydawnictwie mikołowskim jego syn jako samoistne powieści dla ludu. Karola Miarkę starszego posadza się dziś o niewykształcony i nie do końca ujawniony talent pisarski, któremu nie dane było rozwinąć się z powodu pośpiechu w pracy²³⁸. Wincenty Ogrodziński uważa go za najlepszego spośród współczesnych mu pisarzy, co jest tym bardziej zaskakujące, że języka polskiego nauczył się dopiero jako dorosły człowiek²³⁹. We wszystkich jego dziełach na pierwsze miejsce wysuwała się tematyka narodowościowa i polityczna, ubrana w klasyczne schematy popularne w utworach dla ludu. Powieści te miały zawsze szczęśliwe zakończenie, uwieńczone małżeństwem dziewczyny z dobrym i bogatym kandydatem; odnalezieniem zaginionych w niezwykłych okolicznościach członków rodziny; pognębieniem złej macochy bądź ośmieszeniem bohatera udającego kogoś innego, zwykle pana, itp. Karol Miarka stosował w swych utworach jako tło rzeczywiste wydarzenia historyczne i współczesne, wprowadzając tym samym elementy dydaktyczne. Nie wychodził jednak w swych zamierzeniach poza wąskie ramy powiastki, zawsze fabularnie związanej ze Śląskiem, jego dziejami,

²³⁷ I. Mierzwa: *Literatura dla ludu...*, s. 306

²³⁸ W. Ogrodziński: *Dzieje piśmiennictwa śląskiego...*, s. 176

²³⁹ Tamże, s. 170

legendami i mieszkańcami. Niektóre z nich noszą ślady publicystycznych zamiłowań autora (zwłaszcza te osadzone w bieżących wydarzeniach), mają cechy romansu rycerskiego czy powieści dewocyjno-moralizatorskiej. Niektóre z wymienionych cech występują również w utworach scenicznych, które bez wyjątku dotyczyły współczesnych problemów²⁴⁰. Uważa się dziś, że twórczość Miarki przede wszystkim świadczyła o rozbudzaniu się świadomości narodowej wśród ludu oraz tworzeniu się na Śląsku polskiego mieszczaństwa, silnie związanego z Kościołem katolickim i jego zachowawczą polityką społeczną. Sam Karol Miarka był wówczas niezwykle popularny, a jego „Katolik” należał do najpoczytniejszych. Jemu też Ślązacy mogli zawdzięczać wieloletnie przywiązanie do partii „Centrum”, naruszone dopiero przez radykalne poglądy Wojciecha Korfatego w początkach XX wieku²⁴¹. Miarka należał też do nielicznych na Śląsku twórców, których utwory przetrwały w obiegu nawet po śmierci autora (Miarka zmarł w 1882 roku).

Od roku 1903 syn, Karol Miarka młodszy, przystąpił do ponownego wydania najpopularniejszych dzieł swego ojca. Do 1914 r. ukazały się kolejno: *Husyci na Górnym Śląsku* (1903, ok. 1913); *Żywcem zamurowana. Powieść górnośląska podług starej kroniki* (1903, 1907, ok. 1909); *Dzwonek św. Jadwigi. Obrazek z życia współczesnego w 3 aktach* (1907); *Sądy Boże. Powieść z życia górników górnośląskich* (1907, 1910); *Petronela. Pustelnica z Góry św. Anny* (1908); *Błogosławieństwo matki, dramat z życia współczesnego w 3 aktach* (1910); *Górka Klemensowa. Powieść z czasów zaprowadzenia chrześcijaństwa na Śląsku, oparta na podaniach ludu* (1910); *Szwedzi w Łędzinach. powieść górnośląska z czasów 30-letniej wojny* (1911); *Żłóbek. Powieść z niedawnej przeszłości i Uczciwość nagrodzona* (1911); *Odpuść nam. Powieść historyczna z czasów wojny francusko-niemieckiej 1870-1871* (ok. 1912). Musiały to być utwory chętnie czytane, gdyż poza romansami rycerskimi i innymi rezydentami jarmarcznych straganów rzadko zdarzały się powtórne wydania powieści w tych czasach.

Oprócz Karola Miarki starszego także redaktorzy wydawnictwa mikołowskiego należeli do grona pisarzy dla ludu. Niewątpliwie do kategorii ludowych zaliczyć można też służące rozrywce i zabawie książeczki niejakiego Starego Macieja, w którego prawdopodobnie wcielał się redaktor Wydawnictwa Dzieł Ludowych Karola

²⁴⁰ Tamże, s. 178

²⁴¹ Tamże, s. 177

Miarki Antoni Stefański²⁴². Praca dla firmy Karola Miarki młodszego (w latach 1895-1903 z przerwą w 1899) była tylko przystankiem w bogatym życiorysie tego wielkopolskiego dziennikarza i literata, lecz zapewne najowocniejszym w sensie twórczym. Poza tłumaczeniami *Ben Hura* i *Chaty wuja Tomasza*, kilkoma własnymi powiastkami z modnym wówczas motywem martyrologicznym z czasów początków chrześcijaństwa, wydał on także: *Bądź oszczędnym. Przestrogi i rady Starego Macieja; Gry towarzyskie; Gry umysłowe; Miłe zatrudnienia w wolnych chwilach; Wesole chwile. Gry i zabawy na wolnym powietrzu* (Mikołów b.r., prawdopodobnie na przełomie XIX i XX wieku²⁴³). Te praktyczne, bogato ilustrowane książeczki uczyły jak przyzwoicie spędzać wolny czas, kształcąc się przy okazji. Zabieg, jakim było ukrycie się pod pseudonimem Stary Maciej, miał też zapewne zasugerować czytelnikom, że autorem jest ktoś spośród nich, kto dobrze zna ich upodobania, a nie mentor, który tylko poucza.

W 1912 roku w Mikołowie ukazało się po raz drugi dzieło *Świat i jego cuda. Pogadanka o ziemi i niebie* Franciszka Ksawerego Tuczyńskiego, wziętego pisarza „dla ludu” przybyłego z Wielkopolski. Autor należał krótko do grona redaktorów mikołowskiego wydawnictwa²⁴⁴, lecz niestety nie opublikował tu zbyt wielu swoich utworów. *Świat...* należy do nielicznych dzieł dla ludu o charakterze popularnonaukowym. Po 1901 roku wznowiono jeszcze jedną tylko powiastkę historyczną Tuczyńskiego *W niewoli tatarskiej. Powieść z XVI wieku osnuta na tle historycznym* (Mikołów ok. 1906).

Na przełomie wieków pojawiały się licznie broszury propagujące walkę z pijaństwem i kilka tytułów o wychowywaniu dzieci. Z alkoholizmem przez publikacje walczył między innymi ksiądz Jan Kapica, proboszcz z Tychów. Temat ten poruszył w dwu broszurach: *Zapytania o pijaństwie i pijakach dla oświaty ludu naszego* (trzy wydania w Bytomiu po 1900 r. w nakładzie Towarzystwa Górnosląskiego Przeciw Nadużywaniu Gorących Napojów) oraz *Alkohol i ruch trzeźwości* (Mikołów-Warszawa 1909). W 1906 roku ukazało się również trzecie wydanie dziełka *Wódka i Pijaństwo* księdza Bernarda Skulika, pisarza dla ludu, Ślązaka z pochodzenia, lecz działającego w Stanach Zjednoczonych Ameryki

²⁴² Tamże, s. 393

²⁴³ 10 tytułów broszur Starego Macieja znalazło się w katalogu wydawnictwa Miarki dołączonym do powieści *Husyci na Górnym Śląsku* Karola Miarki (Mikołów-W-wa, ok. 1903)

²⁴⁴ Od roku 1886 związany był z „Katolikiem” Karola Miarki starszego, krótko przed śmiercią w 1890 roku rozpoczął pracę dla Miarki syna. Por. I. Mierzwa: *Działalność wydawnicza Karola...*, s. 55-56

Północnej. W 1914 roku nieznanymi bliżej wydawca Paweł Habryka z Mysłowic zamierzał wydać *Pisma Bernarda Skulika, zebrane i wydane z okazji jego 20-letniej pracy na niwie literackiej* [...]. Na pewno ukazał się tylko pierwszy zeszyt z zaplanowanego na kilka tomów wydawnictwa. Tematem pijaństwa, a raczej historią walki z nim zajął się też Konstanty Prus. Dzieło *O walce z pijaństwem na Górnym Śląsku za czasów księdza Ficka (w roku 1844). Zarys historyczny* (Bytom 1914) nie jest jednak „płodem pożytku” dla ludu, lecz pracą o ambicjach dzieła historycznego.

Kolejny popularny temat w broszurach dla ludu – wychowywanie dzieci – znalazł odzwierciedlenie w dwu tytułach. Wydrukowano wówczas dwukrotnie *List do Hanki (kilka uwag o wychowaniu dzieci)* księdza Franciszka Skiby (Mikołów 1909, 1911) i *Słowo do matek o dobrym wychowaniu dzieci* Bolesława Żychlińskiego (Mikołów-Warszawa 1911). Tematem tym przygodnie zajmowały się też niektóre broszury religijne, pouczające, jak wychować dzieci na dobrych chrześcijan.

Na pograniczu literatury patronackiej i popularnonaukowej umieścić można skrytykowane przez H. Orszę (Helene Radlińską) na łamach „Książki”²⁴⁵ anonimowe *Dzieje narodu polskiego opowiedziane dla ludu i młodzieży* (Mikołów 1901). Zarzuciła ona tej lekturze przede wszystkim błędy faktyczne, brak perspektywy historycznej, niekonsekwencje i brak krytycyzmu, przedstawiając ją jako najlepszy przykład tego, jak o historii pisać nie należy. Wszelkie cechy utworu pisanego z przeznaczeniem dla ludu mają też *Piękne przykłady z życia Polaków i Polek* Józefa Chociszewskiego, autora wielu wydanych także na Śląsku utworów. Ta bogato ilustrowana książeczka przedstawia krótko, językiem jak dla dzieci, wierszem lub prozą, sylwetki słynnych postaci historycznych i królów. Zabieg łączenia młodzieży (lub dzieci) z ludem, jako równych pod względem intelektualnym odbiorców, był zresztą wówczas dość powszechny. Co najmniej kilka utworów nosiło podtytuły „dla ludu i młodzieży”.

2.1.2. Adaptacje, tłumaczenia, skróty i przeróbki literatury popularnej

Pomysł przerabiania literatury dobrej lub bardzo dobrej na gorszą, ale za to łatwiej przyswajalną, zrodził się już w XVIII wieku, kiedy to przystosowano dla młodzieży *Przypadki Robinsona Kruzoa* Daniela Defoe i *Podróże Guliwera* Swifta²⁴⁶. Obie powieści, podobnie jak średniowieczne romanse, trafiły wkrótce na jarmarczne kramy. W wieku XIX podobny los spotkał *Don Kichota* Cervantesa, *Chatę wuja Toma*

²⁴⁵ *Dzieje narodu polskiego, opowiedziane dla ludu i młodzieży*. Mikołów 1901. Rec. H. Orsza „Książka” 1902 nr 2, s. 43

²⁴⁶ *Słownik literatury popularnej...*, s. 8

Beecher Stowe, dzieła Scotta, Dickensa, Verne'a i setki innych, choć większości z nich oszczędzony został los romansów. Cel owych transformacji upatrywano w dostosowaniu niezrozumiałego w pierwotnej formie utworu do poziomu umysłowego odbiorców – ludu i dzieci – zachęceniu ich tym sposobem do stopniowego przejścia do lektur trudniejszych. Efekt taki uzyskiwano na trzy sposoby: poprzez skrócenie tekstu, wyrzucając niektóre wątki i opisy; napisanie utworu na nowo, wykorzystując fabułę i bohaterów, ale upraszczając psychologię postaci, język i skracając tekst i wreszcie przetwarzając utwór na inny gatunek, np. na sztukę teatralną²⁴⁷. Podobnemu celowi służyły także wierne tłumaczenia z innych języków, konieczne właśnie dla warstw niższych. W XIX wieku przeważna część inteligencji posługiwała się bowiem obcymi językami na tyle biegle, by czytać arcydzieła w oryginale. Na przełomie XIX i XX wieku znaczna część repertuaru pochodziła z tłumaczeń, głównie z niemieckiego obszaru językowego. Drogą przez Śląsk trafiła do Polski większość romansów rycerskich, powieści moralizatorskie i dydaktyczno-wychowawcze, powieści brukowe itp. utwory popularne. Na Śląsku w granicach pruskich sporą grupę stanowiły też utwory pochodzenia czeskiego, głównie niewielkie powiastki drukowane w kalendarzach i czasopismach. Dzięki kontaktom Karola Miarki młodszego z firmą Benzigerów w Szwajcarii docierały też opowiadania hiszpańskie, portugalskie, francuskie, angielskie i inne. Większość placówek wydawniczych w różnych krajach dostrzegała rosnące zapotrzebowanie na literaturę masową, stąd tłumaczone na różne języki teksty krążyły po całej Europie²⁴⁸. Na początku XX wieku spłynęło także mnóstwo utworów z anglosaskiego kręgu kulturowego, w tym przede wszystkim powieściowe serie zeszytowe i historie z Dzikiego Zachodu. Znalazło się też kilka tłumaczeń z literatury stanowiącej dziś klasykę literatury popularnej, np. *Ben Hur* L. Wallace'a (Mikołów 1901) czy *Chata wuja Tomasza* H. Beecher Stowe (Mikołów 1902, 1905). Nieco mniejszy był natomiast udział tekstów francuskich, uznawanych w drugiej połowie XIX wieku za „chwasty”, mające „ujemny wpływ na obyczaje rodzinne i małżeńskie”²⁴⁹. Stosunek do literatury francuskiej zmienił się zapewne, wraz z ukazaniem się pierwszych powieści przygodowych Aleksandra Dumasa ojca czy fantastycznych Juliusza Verne'a. Dzieło tego ostatniego *Dzieci kapitana Granta*, nieco przerobione w tłumaczeniu, ukazało się w 1910 roku

²⁴⁷ K. Chruściński: *Formy literatury popularnej...*, s. 192

²⁴⁸ K. Kossakowska-Jarosz: *Śląsk znany, Śląsk nie znany...*, s. 59-60

²⁴⁹ Za K. Chruściński: *Formy literatury popularnej...*, s. 195

w wydawnictwie Karola Miarki pod zmienionym tytułem *Między niebem a ziemią. Podróż fantastyczno-naukowa*. Powszechną praktykę stanowiło też polonizowanie tłumaczonych utworów przez zamianę imion i nazwisk bohaterów na polsko brzmiące, a nawet przez zmianę realiów na polskie. Swoboda tłumaczenia jaką wówczas obserwowano, posuwała się nawet do poprawiania oryginału w warstwie symbolicznej, według własnych zasad i ideałów tłumacza²⁵⁰.

Skrótom ulegały na Górnym Śląsku przede wszystkim dzieła polskiej literatury popularnej obiegu inteligencko-mieszczańskiego. Motywem dla przygotowania kilku z nich było zapewne niepowodzenie edycji nowel Dygasińskiego wydanych w 1898 i 1899 roku. Najwięcej skrótów i przeróbek ukazało się w wydawnictwie Karola Miarki w latach 1907-1911. Wydano wówczas skrót *Zakłętego dworu* Walerego Łozińskiego (1907, 1910); streszczenie *Quo vadis* Henryka Sienkiewicza pod tytułem *Dokąd idziesz Panie? Opowiadanie historyczne z czasów prześladowania Chrześcijan za panowania Nerona* (1907); powieść Józefa Ignacego Kraszewskiego *Tajemnica na dworze królewskim* (skrót *Braci Zmartwychwstańców* 1908); dwa streszczenia powieści Henryka Rzewuskiego: *Bracia Zborowscy* (tytuł oryginalny *Zamek krakowski*, 1909) i *Dwaj kniazie* (w oryginale *Rycerz Lizdejko*, 1909), obie w opracowaniu Jana Kwiatkowskiego. Tenże Jan Kwiatkowski był autorem większości skrótów wydanych w Mikołowie, także *Krzyżaków* Henryka Sienkiewicza (1910) i wspomnianego *Zakłętego dworu* Łozińskiego.

Nie udało się natomiast zlokalizować żadnej wydanej samoistnie sztuki teatralnej, która byłaby adaptacją jakiegoś sławnego dzieła. Miała miejsce natomiast inna ciekawa transformacja odmiany gatunkowej. Redaktor Józef Siemianowski, związany wówczas z wydawnictwem „Katolika”, pokusił się o przetworzenie powieści *Trzej muszkietierowie* Dumasa, przerabiając ją na 1334-stronicową powieść zeszytową zatytułowaną *Czterech bohaterów. Powieść historyczna z XVII wieku*. (Bytom 1912).

Skróty i przeróbki cieszyły się z pewnością także zainteresowaniem innych wydawców. Wiele adaptacji znanych powieści ukrywa się jeszcze pod zmienionymi tytułami i czeka dopiero na rozpoznanie. Sporo streszczeń ukazywało się także w kalendarzach i czasopismach. W pewnym sensie przeróbkami były wszystkie tłumaczone utwory „dla ludu”, w tym także romanse rycerskie czy dzieła Christoph

²⁵⁰ Tamże, s. 198-199

Schmida. Większość z nich w procesie przekładu ubożała pod względem wartości artystycznych i ideowych w stosunku do oryginału.

2.1.3. Romans rycerski

Na początek XX wieku przypadł w zasadzie koniec romansu rycerskiego w obiegu ludowym. Gatunek znany w Europie od XII wieku, zdecydowanie opuścił rejony wysokoartystyczne w XVII stuleciu. Przyczyniła się do tego zapewne historia *Don Kichota*. Losy popularnych bohaterów minionej epoki stały się bliskie już tylko mniej wykształconym czytelnikom²⁵¹.

Badacze rozróżniają trzy grupy romansów rycerskich²⁵². Pierwsza obejmuje legendy bretońskie, nawiązujące do opowieści o rycerzach Okrągłego Stołu i legendarnym królu Arturze (zwane też arturiańskimi) oraz legendy karolińskie, związane z osobą i dworem Karola Wielkiego. Ta grupa najdłużej przetrwała w formie nieztrywializowanej, a jej przeróbki dla ludu nie pojawiały się w języku polskim ani w XIX, ani na początku XX wieku.

Drugi typ tworzyły historie powstałe u schyłku średniowiecza, wzorowane na uproszczonych wersjach legend arturiańskich i karolińskich, lecz wprowadzające bohaterów spoza tych kręgów. Są to opowieści o cesarzu Oktawianie, Meluzynie, Magielonie, Perceforeście, Vigoleisie i inne, opisujące przygody postaci z lokalnych podań i legend. W XV i XVI wieku stanowiły one niemal połowę wszystkich literackich przeróbek i przewyższały popularnością pozostałe, klasyczne, niezmodyfikowane romanse. W XVIII wieku utwory te ostatecznie znalazły się w obiegu ludowym, sprowadzone do poziomu innych „bestsellerów” jarmarcznych czyli senników, prorocstw i romansów zbójceckich. Ta kategoria uzyskała najliczniejszą reprezentację w polskiej ludowej produkcji romansów.

Trzecią grupę stanowiły utwory powstałe w Niemczech na przełomie XVIII i XIX wieku zainspirowane odkrytą właśnie *Pieśnią o Nibelungach* z początkowym przeznaczeniem dla wykształconego odbiorcy. Jednakże pojawienie się nowego gatunku epiki – powieści historycznej, przedstawiającej zbeletryzowane lecz prawdziwe wydarzenia – doprowadziło do upadku tego typu romansu. Jedynie część z i tak niewielkiej liczebnie twórczości przetrwała w formie Volksbuchu. Jako przykład można wskazać historię o Zygfrydzie, znaną również w Polsce wcześniej, niż

²⁵¹ T. Żabski: *Proza jarmarczna XIX wieku...*, s. 84

²⁵² Tamże, s. 83-86

reszta legendy o Nibelungach. Brak jednak śladów opublikowania polskiej wersji górnośląskiej w granicach Prus. W języku polskim romanse te wydawane były przede wszystkim przez Edwarda Feitzingera w Cieszynie w ramach serii „Biblioteka Tanich Książeczek dla Ludu i Młodzieży” (np. *Książę Eugeniusz, prawy rycerz*, nr 26; *Wendelin z Hoellensteinu czyli dzwon umarłych o północy*, nr 45 i wspomniana *Historia o niezwyciężonym rycerzu Zygfrydzie*, nr 44)²⁵³. W rejencji opolskiej z całą pewnością ukazała się z tej grupy tylko tłumaczona z czeskiego *Historia o księżęciu Stylfrydzie i synu jego Brączwiku*, wydana w dwu miejscach: w Piekarach (1912) i Oleśnie (około r. 1910)²⁵⁴, z których zachował się – jak można przypuszczać – tylko egzemplarz piekarski. Zawiera on na stronie tytułowej dodatkowo podtytuł *Powieść z tysiąca i jednej nocy*, który nieco mija się z prawdą. Jest to bowiem historyjka o sarmackim księżęciu Stylfrydzie (lub Sztylfrydzie jak nazywa się bohater w wydaniu Feitzingera), który wyrusza w świat po dobre imię i sławę i zdobywa herb – białego orła w złotym polu. Jego syn Brączwik (lub Bruncwik) również odbywa fantastyczną podróż i zdobywa herb – lwa. Jest to zapewne jeden z niewielu utworów z wątkiem słowiańskim skonstruowany według prawideł romansu rycerskiego²⁵⁵.

Z całą pewnością pojawiały się na Śląsku pruskim utwory, które można zaliczyć do drugiej grupy romansów rycerskich. W bibliografiach przetrwały informacje o szczególnie licznych wydaniach historii o Magielonie²⁵⁶. Po raz pierwszy w tym tłumaczeniu *Historia* ukazała się w Mikołowie w 1851 r. „na polski przełożona za staraniem Tomasza Nowackiego” ojca Teofila i dziadka Konstantyna. Tadeusz Żabski podaje, że Tomasz przedrukowywał ją jeszcze dwukrotnie (w 1861 i bez oznaczonego roku), poczym przekazał tekst Franciszkowi Foltynowi z Wadowic, który do 1909 roku wydał ją co najmniej 11 razy oraz, że tekst ukazał się także w Chicago i Piekarach (1900)²⁵⁷. Pomiędzy 1901 a 1914 rokiem ukazała się *Historia o szlachetnej i pięknej Magelonie córce króla z Neapolu i o Piotrze rycerzu hrabim. Różne przygody, smutki i pociechy, nieszczęścia i szczęścia przy odmianach omylnego świata reprezentująca*. Wydrukowały ją niemal równocześnie (obie z datą wydania 1910) dwie oficyny: Konstantyna Nowackiego w Oleśnie i Teofila Nowackiego w Piekarach. Obie oznaczono jako wydanie ósme. Można przypuszczać, że jeśli nawet syn Tomasza

²⁵³ Tamże, s. 113

²⁵⁴ Informacja o tym wydaniu pochodzi z reklamy wydawniczej zamieszczonej w oleskim wydaniu *Historii o szlachetnej i pięknej Magelonie* z 1910 roku

²⁵⁵ T. Żabski: *Proza jarmarczna XIX wieku...*, s.113-115

²⁵⁶ K. Estreicher: *Bibliografia polska* Cz. 1, T. 2. Kraków 1874, s. 127

²⁵⁷ T. Żabski: *Proza jarmarczna XIX wieku...*, s. 95

z Piekar i wnuk z Olesna liczyli kolejne wydania od pierwszego z 1851, to po 1900 musiało ich być jeszcze przynajmniej trzy, które nie zachowały się w bibliotekach ani nawet w źródłach, z których czerpie *Bibliografia polska 1901-1939*.

Magielona popularna była również na Śląsku austriackim – wydawał ją Feitzinger pt. *Piękna Magielona i hrabia Piotr z Prowansji*. W staropolskim przekładzie rozpowszechnił ją Jan Breslauer w Warszawie (12 razy), pojawiała się także w Poznaniu i zapewne w innych miejscach.

Nie udało się jednak odnaleźć egzemplarzy bądź wiarygodnych informacji o górnośląskich dwudziestowiecznych wydaniach innych słynnych opowieści jarmarcznych, do których zalicza się *Historia o szlachetnej i pięknej Meluzynie* przetłumaczona z niemieckiego przez Józefa Lompę (Olesno 1847). Wersja ta od 1861 roku (wyd. 2) ukazywała się u Tomasza Nowackiego w Mikołowie. Brak też pewnych wiadomości o edycjach historii o Zygfrydzie i Oktawianie. Przykład wydań Magielony świadczy jednak o tym, że brak informacji o wydaniach nie oznacza, iż rzeczywiście utwory te nie były wówczas wznawiane. Zamieszczona na okładce wydrukowanej w 1910 r. w Oleśnie *Historii o szlachetnej i pięknej Magelonie* lista innych dostępnych „w tymże nakładzie” dziełek i broszur wylicza między innymi właśnie *Historię o Meluzynie*, co oznacza, że wydanie to, choć nie zachowało się, to jednak istniało. To samo mogło spotkać inne, nieco rzadziej wznawiane utwory, dziś już niedostępne w księgozbiorach i nie notowane w bibliografiach powstałych na ich podstawie.

2.1.4. Ludowe romanse moralistyczne i hagiograficzne

Janusz Dunin lokuje te niewielkie objętościowo teksty (zwykle liczące do 100 stron) razem z romansami rycerskimi i powieściami zbójceckimi w grupie „opowieści z jarmarcznego kramu”²⁵⁸. Podstawą takiego wyróżnienia są: prosty sposób przedstawienia treści, tandetna postać fizyczna i metoda kolportażu. Kryterium treściowe, czyli temat i forma piśmiennicza, ma w ich przypadku drugorzędne znaczenie. Powieści czy też powiastek tego typu wydano na Górnym Śląsku na przełomie XIX i XX wieku mnóstwo. Dominowały tłumaczenia z niemieckiego i czeskiego, swobodnie przerabiane i przedrukowywane przez prowincjonalne oficyny.

Bezsprzecznie wśród ludu w całej Europie szczególną popularnością cieszyła się hagiograficzna opowieść o świętej Genowefie, zaliczona przez T. Żabskiego do

²⁵⁸ J. Dunin: *Papierowy bandyta...*, s.89 i nast.

piśmiennictwa religijnego²⁵⁹. Romansowy charakter tej opowieści o niewinnie posądzonej i prześladowanej żonie, oraz brak dowodów na jej rzeczywiste istnienie, spowodowały iż bollandyści nie zaliczyli Genowefy w poczet świętych Kościoła katolickiego już w XVII wieku. Nie wpłynęło to jednak na jej popularność²⁶⁰.

Historia edycji tej średniowiecznej opowieści jest długa i bogata również w Polsce. Powiastka doczekała się wielu przekładów i licznych przedruków. Najpopularniejszym w XIX wieku stało się opracowanie księdza Christopha Schmida, które ukazało się w tłumaczeniach: ks. Jana Kantego Dąbrowskiego (Chełmno 1835 pt. *Żywot Świętej Genowefy*), ks. Jana Miki (Przemyśl 1836 pt. *Genowefa jedna z najpiękniejszych i najczulszych historyj starożytności*) i innych²⁶¹. Zwyczaj dokonywania tzw. wolnego przekładu umożliwiał swobodne modyfikowanie treści i skracanie tekstu, mimo to można przypuszczać, że wszystkie wersje wzorowane były na dziełku Schmida.

Na Górnym Śląsku historia Genowefy Brabanckiej ukazywała się już w drugiej połowie XIX wieku: w Mikołowie u T. Nowackiego (*Żywot świętej Genowefy* 1845, 1960, 1871), u K. Miarki młodszego (*Genowefa, jedna z najpiękniejszych i najczulszych historyj dla matek i dzieci*, ok. 1895), w Raciborzu (*Historia o świętej Genowefie*, wyd. 1 ok. 1860, prawdopodobnie w drukarni Wiktora Wichury i Spółki) i w Gliwicach (*Hrabina Genowefa. Ckliwa historia z dawniejszych czasów*, 1846). Po roku 1901 Miarka wydał książkę tę jeszcze co najmniej dwukrotnie pt. *Genowefa. Powiastka moralna z dawnych czasów* (ok. 1906 i b.r.). *Żywot świętej Genowefy* publikowany był też w Oleśnie u K. Nowackiego (ok. 1910), a ponadto, pod tytułem *Życie świętej Genowefy* ukazał się w Niemieckich Piekarach u T. Nowackiego (1906).

Nieco mniejszym powodzeniem cieszyła się kontynuacja losów świętej i jej syna zatytułowana *Bolesław czyli Dalsze losy Genowefy. Powieść moralna dla ludu* (Mikołów, K. Miarka 1895, ok. 1903; Niemieckie Piekary, T. Nowacki przed 1912) przełożona zapewne także z dzieł Schmida²⁶². W 1900 ukazała się też w Bytomiu obszerna powieść zeszytowa pióra Józefa Chociszewskiego pt. *Genowefa. Księżniczka, hrabina pustelnica*. Można więc zaryzykować stwierdzenie, że

²⁵⁹ T. Żabski: *Proza jarmarczna XIX wieku...*, s. 61-68

²⁶⁰ *Słownik literatury popularnej...*, s. 121-122, T. Żabski, Tamże, s. 61 i n., J. Dunin: Tamże, s. 105

²⁶¹ J. Dunin: *Papierowy bandyta...*, s. 114, więcej szczegółów zob. *Słownik literatury popularnej...*, s. 121-122

²⁶² Janusz Dunin w *Papierowym bandycie* (s. 115) neguje autorstwo Schmida, jednakże pozostałe źródła przypisują mu to dzieło m in. Jacka St. Burasa *Bibliographie deutscher Literatur in polnischer Übersetzung. Von 16. Jahrhunderts bis 1994* (Wiesbaden 1996) s. 558-559

górnosławskie edycje stanowią zauważalną część wśród 68 co najmniej edycji polskich, których doliczył się Janusz Dunin od 1835 roku.²⁶³

W repertuarze górnosławskich oficyn wydawniczych po 1901 roku znajdowały się niemal wszystkie, uznawane przez badaczy za najpopularniejsze powieści dla ludu. Przędowały w rozpowszechnianiu tego rodzaju publikacji księgarnia i drukarnia Teofila Nowackiego w Niemieckich Piekarach oraz Konstantyna Nowackiego w Oleśnie. W nakładzie Teofila ukazało się między innymi kilka powieści Schmidy: *Eustachiusz, Róża z Tanenburga, Ciekawe opowiadania o Jaskinii Beatusa, Węglarz z Walency i Koszyk Kwiatów* (wszystkie przed 1912).

Dzieła Schmidy wydawał także Karol Miarka w Mikołowie przed i po roku 1900. Bibliografia druków tego wydawnictwa sporządzona przez I. Mierzwę nie jest kompletna; nie notuje na przykład dzieła *Jaskinia Beatusa. Lepiej niewinnie cierpieć aniżeli źle czynić. Wzruszająca powiastka z średniego wieku dla młodych i dorosłych*, broszura z całą pewnością ukazała się w Mikołowie w roku 1906²⁶⁴.

Poza wymienionymi już, do grupy romansów można zaliczyć także *Historię o Gryzeldzie, Margrabi Walterze i o Jowianie Cesarzu Rzymskim, Hirlandę czyli Niewinność uciśnioną oraz Cierpliwą Helenę, Córkę króla Antoniusza, Cesarza Tureckiego z Konstantynopola*. Pierwsza z tych postaci – Gryzelda – to bohaterka przejęta z Dekameronu, również żona poddana przez męża próbie wierności i posłuszeństwa. W tłumaczeniu Józefa Lompy ukazała się w 1846 roku u Tomasza Nowackiego w Mikołowie (wznowiona już w r. 1847), a po 1901 wydawali ją Nowaccy: w Piekarach (1910), i w Oleśnie (około 1910). W opracowaniu Lompy ukazała się również *Hirlanda* (pierwsze wydanie w Lublińcu w 1846, po 1900 zachowała się jedynie w reklamach na okładkach druków oleskich sprzed 1910). Jej bohaterką jest matka, której porwano syna i omal niesłusznie skazano na śmierć. W tych samych oficynach ukazała się powiastka *Cierpliwa Helena* rozpowszechniana w Polsce od r. 1812 i wielokrotnie przedrukowywana także na Śląsku (w Piekarach jako wyd. 7 wydrukowano ją w r. 1909, w Oleśnie przed 1910). Równie często wydawano *Historię zajmującą o Grzegorzcu* (Piekary przed 1912; *Bibliografia polska 1901-1939* notuje 7 różnych wydań tego utworu w całej Polsce po 1901 roku).

Wymienione tu powiastki odznaczają się nie tylko prostym językiem, skromną szatą graficzną czy niewielką objętością. Podobny jest również ich schemat fabularny:

²⁶³ J. Dunin: *Papierowy bandyta...*, s. 113

²⁶⁴ I. Mierzwa: *Działalność wydawnicza Karola...*, s.179-180

uciśniona bohaterka wysokiego rodu, niespełniona, najeżona trudnościami miłość, niesłuszne oskarżenia męża i zawsze szczęśliwe zakończenie z odpowiednim morałem, podkreślającym zwycięstwo cnotliwości, cierpliwości i pobożności. Podobne tematy mogły podobać się przede wszystkim kobietom. Poczytność takich utworów może więc wskazywać na rozszerzenie się obyczaju czytania wśród tychże. Badacze wskazują także, że niektóre z wątków fabularnych przeszły do ludowej tradycji ustnej²⁶⁵.

Opracowywana w Bibliotece Narodowej bibliografia druków polskich z lat 1901-1939 nie notuje większości przedstawionych tu wydań, gdyż część z wymienionych i wiele innych z tej kategorii wskazać można wyłącznie na podstawie reklam publikowanych przez oficyny Nowackich. Ilość tych anonsów i liczba reklamowanych tytułów wskazują jednakże, że była to najliczniej reprezentowana kategoria wydawnictw dla ludu, obok literatury religijnej. Podobnie rzecz ma się z baśniami, które również zagościły na jarmarcznym kramie, choć badacze uważają to za osobliwość.

2.1.5. Baśnie i utwory czysto rozrywkowe

Baśnie uważane tradycyjnie za wytwór ludowy w wieku XVI, dzięki Gianfrancesco Straparoli, trafiły do literatury pięknej a u schyłku XVII wieku, dzięki utworom Charlesa Perraulta, stały się literaturą salonów. Baśnie te czerpały z motywów ludowych lecz nie były dla ludu przeznaczone. W duchu rokoko powstawały w środowisku arystokratów francuskich utwory takie jak *Baśnie czarodziejskie Pani d'Aulnoy*, na których później wzorowała swe *Baśnie wielkopolskie* Emilia Puffke. Na salony trafił także przetłumaczony w XVIII wieku przez Antoine'a Gallanda zbiór *Tysiąc i jedna noc*. W okresie Romantyzmu pojawiła się moda na rekonstrukcję baśni w jej pierwotnym kształcie. Uważano bowiem, że stworzona przez lud odrębna tradycja epicka, odpowiednio wykorzystana przez pisarzy, może stać się warunkiem rozwoju literatury prawdziwie narodowej²⁶⁶. Jednakże zarówno baśnie salonowe, jak i utwory romantyków aspirujące do miana literatury pięknej nie mogły stać się lekturą dla ludu, do czego zresztą nie aspirowały. Wyjątek i jednocześnie wyłom w tej zasadzie uczyniły baśnie braci Grimm *Kinder- und Hausmarchen*,

²⁶⁵ I. Mierzwa: *Literatura dla ludu...* s. 314; zob. też J. Krzyżanowski: *Polska bajka ludowa w układzie systematycznym*. T. 1-2. Wrocław 1962-1963

²⁶⁶ R. Waksmund: *Dziewiętnastowieczne baśnie dla ludu (na wybranych przykładach)*. „Kultura i Literatura Popularna” T. 1 (1991), s. 73

z których fragmenty trafiły do czytanek w niemieckich szkołach elementarnych oraz zaczęły krążyć jako wydawnictwa popularne. Nie należały jednak z założenia i programowo do literatury „dla ludu”²⁶⁷.

Sytuacja baśni w Polsce wyglądała podobnie. Znany od XVIII wieku w przekładzie Łukasza Sokołowskiego pod tytułem *Awantury arabskie* zbiór Gallanda ukazujący się w wyborach, przeróbkach całości i jako wydawane osobno historyjki, pociągnął za sobą mnóstwo tłumaczeń, najczęściej z francuskiego „*Mercure de France*”, historii znanych jako „powieści tureckie” lub „historie perskie”.

Polscy Romantycy zwrócili natomiast uwagę na rodzime baśnie, podania i klechdy. Wtedy też, obok innych, pojawiło się dzieło najbardziej znane i czytane – *Bajarz polski* Antoniego Józefa Glińskiego (1853), wielokrotnie wznawiane i spopularyzowane także wśród ludu²⁶⁸, być może także górnośląskiego. Nie udało się odnaleźć egzemplarza wydanego w rejencji opolskiej. Tytuł *Bajarz polski* figuruje jednakże na wspomnianych listach reklamowanych wydawnictw z Niemieckich Piekar sprzed 1909 i 1912 roku. Obok tytułu brak nazwiska autora, co może oznaczać przeróbkę tekstu, lub też całkiem inne dzieło. Pojawiały się również inne zbiory swojskich bajek czy przypowieści, jak choćby *Najpiękniejsze czarodziejskie baśnie* (N. Piekary przed 1912) oraz pojedyncze, zwykle kilkukartkowe, czasem wierszowane bajki i legendy, jak na przykład niezwykle popularna w całej Polsce od XVIII wieku *Historia o cudownej odmianie księżnej i szewcowej* (N. Piekary, prawdopodobnie wielokrotnie wznawiana, na pewno przed 1909 i przed 1912). Karol Miarka wydał również J. Kwaśniewskiego *Ciekawe przypowieści* (Mikołów 1906 i 1907) oraz czterotomowe wydawnictwo przypominające dzisiejsze czasopisma dla najmłodszych (zawierało oprócz opowiadań także rebusy, zagadki i historyjki obrazkowe) zatytułowane *Powiastrki ludowe. Zbiór ciekawych i wesołych opowiadań* (Mikołów, ok. 1902, 1907). Bytomskie wydawnictwo „Katolika” opublikowało w 1912 r. *Zbiór powiastrki wesołych i pouczających*.

Do najczęściej adaptowanych historii z cyklu *Tysiąca i jednej nocy* należały opowieści o Ali-Babie oraz o lampie Aladyna. O tym, że wydawano je również u Nowackich w Oleśnie i w Niemieckich Piekarach, wiemy z list reklamujących nakłady tych wydawnictw, dołączonych do innych zachowanych książeczek. I tak w roku 1910 Konstantyn Nowacki reklamował *Historię o Alibabie i 40stu*

²⁶⁷ Tamże, s. 74

²⁶⁸ Tamże.

rozbójnikach, a w 1912 r. Teofil Nowacki *Nową Historię Aladyna czyli Lampę cudowną i Historię ciekawą o dwóch siostrach*.²⁶⁹ Ta ostatnia zachowała się zresztą w wydaniu z 1913 pt. *Historia wielce ciekawa o dwóch siostrach zawistnych szczęścia młodszej siostrze*, oznaczona jako „wydanie nowe” i „przetłumaczona z niemieckiego przez E. Sokołowską”. W stylu *Baśni z tysiąca i jednej nocy* ukazywało się wówczas więcej dziełek, nie mających z pierwowzorem wiele wspólnego, ale zachowujących oryginalny, wschodni klimat. Na przykład *Nieprzeplacony pierścień* (Piekary, przed 1912) to niezbyt udana historia, której fabuła przypomina przygodę Aladyna, lecz miejsce cudownej lampy zajął magiczny pierścień.

Wschodni rodowód ma także *Historia o siedmiu mędrkach*, dzieło przywoływane w literaturze jako przykład religijnej opowieści egzemplarnej. Utwór ten ma w Polsce bogatą historię wydawniczą (od XVI wieku) i dorównuje w tym względzie pewnie *Genowefie*.

Baśnie rodzime i ze wschodu, zwane też często bajkami lub powiastkami²⁷⁰, to nie jedyne w tym czasie publikacje służące rozrywce. Do wydawnictw tego typu rozprawdzanych w obiegu kramarskim, należały także edycje opowieści o Sowizdrzale. Ta historia o niemieckim rodowodzie powstała około 1500 roku i tłumaczona była na wszystkie języki europejskie. Pierwsze znane wydanie staropolskie pochodzi z lat 30. XVI wieku i zachowało się jedynie we fragmencie. Pierwszy pełny tekst pochodzi z początków XVII wieku. Tłumacze nie są znani z nazwiska. Tytułowy bohater nosił różne imiona w zależności od prób przekładania niemieckiego Tyl (Til) Eulenspiegel na język polski. Pierwotnie nazywał się Sownociardłko, potem Sowiźrzał, Sowizrzał i wreszcie w XIX wieku Sowizdrzał²⁷¹. Autor monografii Sowizdrzała Jan Miśkowiak wyróżnił 13 staropolskich edycji, ostatnią opublikowano w 1786 roku w Lipsku pod tytułem *Kulhawiec cały w żartach*. W XIX i XX wieku (od 1844 roku), wyszło drukiem ponad 40 edycji w oficynach specjalizujących się w literaturze jarmarcznej: u Fiałka w Chełmnie, Rosenweina

²⁶⁹ Wykazy dołączone do *Historii o szlachetnej i pięknej Magelonie*. Olesno, K. Nowacki 1910, do *Widzenia rozlicznego Siodlaka Prostego* Częstochowa, N. Piekary, 1909 oraz do *Ciekawych opowiadań o Jaskinii Beatusa*, N. Piekary, T. Nowacki 1912. Zachował się również *Cennik pieśni odpustowych, książeczek do nabożeństwa oraz broszurek religijnych i do zabawy* Księgarni Teofila Nowackiego (b.r), w którym utwory te również występują.

²⁷⁰ Dziś terminów tych w zasadzie nie używa się zamiennie, w opracowaniach poświęconych literaturze dla ludu określenie „bajka” pojawia się jednak także w kontekście utworów o charakterze fantastycznym (np. u R. Waksmundy i K. Krasoń).

²⁷¹ *Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny*. Red. zespół J. Krzyżanowski i in. Warszawa 1984, T. 2, s. 389

w Warszawie, Feitzingera w Cieszynie, Bartelsa w Berlinie i innych. J. Dunin sugeruje jednak, że nie są to adaptacje wersji staropolskich, lecz przeróbki nowych edycji niemieckich, w których wykorzystano jedynie powszechnie znaną wersję imienia bohatera²⁷². Miśkowiak nie zanotował żadnego wydania z Górnego Śląska pruskiego. Najbliżej tego regionu wydawał Sowizdrzała Feitzinger pt. *Ten Okpiświat zwany także Sowizdrzałem [...] (1912; do 1930 ukazały się trzy wydania²⁷³)*. Podobnie jednak jak w przypadku innych straganowych historii, niezawodne w ich rozpowszechnianiu wydawnictwo Teofila Nowackiego z Piekar również Sowizdrzała miało w ofercie. Z wykazu dołączonego do *Widzenia rozlicznego Siodłaka prostego (1909)* wynika, że w sprzedaży znajdowała się „książka ludowa” *Sowizdrzał i awantury jego*.

O tym, że wątek ten był wówczas bardzo popularny niech świadczy fakt, że przywoływany już pisarz Józef Chociszewski wykorzystał postać żartownisia w dziełku dla ludu *Polski Sowizdrzał, czyli Zbiór uciesznych i dowcipnych powiastek*, wydanych w Poznaniu pięciokrotnie między 1878 a 1899 rokiem²⁷⁴.

2.1.6. Przepowiednie, magia, wiedza tajemna

Moda na książki magiczne pojawiła się dopiero na przełomie XIX i XX wieku, kiedy wydawcy odważyli się na jawne zlekceważenie zakazów Kościoła powstrzymujące ich rozpowszechnianie. Nie drukowano oczywiście tylko nowych tytułów, choć podkreślane przez autorów starożytne pochodzenie tekstów rzadko mogło być prawdą. Wiedzą tajemną i okultyzmem interesowały się warstwy lepiej wykształcone. Przeznaczone dla nich wydawnictwa odznaczały się starannością druku i wysoką ceną. Natomiast te drukowane dla ludowego odbiorcy nie odbiegały szatą edytorską od romansów. Na ich treść składały się głównie przepisy, jak zmusić chorobę do ustąpienia czy ukochanego do wzajemności. Czasem też pojawiały się samouczki dla amatorów sztuczek prestidigitatorskich. Traktowane jako literatura użytkowa a rozprowadzane na jarmarkach, dzieła te nie miały zbyt wielkich szans, by przetrwać w zbiorach do dziś. W Polsce najbardziej popularne okazały się wydawnictwa księgarni E. Bartelsa z Berlina. Wiadomo również, że utwory takie wydawał w Cieszynie Edward Feitzinger (np. *Siła sympatii, czyli wpływu duchowego na organizm ludzki i zwierzęcy [...] 1890, 1910, 1912; Tajemnice magii, wyczerpująca nauka wykonywania najpiękniejszych i najtrudniejszych sztuk magicznych oraz*

²⁷² J. Dunin: *Papierowy bandyta...*, s. 91

²⁷³ J. Miśkowiak: *Ze studiów nad Sowizdrzałem w Polsce*. Poznań 1938, s. 97

wywoływania duchów 1896)²⁷⁵. Trudno orzec czy podobne dzieła rozpowszechniano masowo na Górnym Śląsku. Badacze tego typu literatury wskazują na ogół dzieła wydawane w Warszawie, bądź pozbawione adresu wydawniczego. Dobrze znane były natomiast dzieła z pogranicza magii i baśni, poświęcone osobie słynnego mistrza czarnoksięskiego Pana Twardowskiego. Dyskusja, czy jest to postać autentyczna, czy tylko alter ego Fausta (a nawet drukarza Fusta), trwa w literaturze przedmiotu do dziś. Legenda rozwinęła się dopiero w XIX wieku, a zaczęła się od notatki w ukraińskim letopisie, informującej, że Mistrz Twardowski to nie Samuel Twardowski. Potem „odnalazła się” w Bibliotece Jagiellońskiej domniemana jego księga oraz magiczne lustro (przechowywane do dziś na plebanii w Węgrowie). W wyniku tych rewelacji powstało mnóstwo utworów literackich wysokiego i niskiego lotu, ukazujących Twardowskiego jako krakowskiego lekarza i czarnoksiężnika, niemalże bohatera narodowego²⁷⁶.

Najpopularniejszego wątku wykorzystywanego także w wydawnictwach dla ludu, dostarczyła legenda o wywoływaniu ducha Barbary Radziwiłłówny i podróży maga na Księżyc. Historia ta była popularna również w tradycji ustnej. Zachowało się sporo informacji o rozmaitych edycjach tego utworu. Na Górnym Śląsku wydawano go w Mikołowie u Karola Miarki pod tytułem *Pan Twardowski, sławny mistrz czarnoksięski. Ciekawe opowiadanie podług podań piśmiennych i legend ludowych zebrane* ([1895], [ok. 1900] i po 1911, są to różne edycje, a najpóźniejsza z większą liczbą ilustracji). W Niemieckich Piekarach wydanie prawdopodobnie ukazało się pod tytułem zaczynającym się od słów *Mistrz Twardowski*²⁷⁷, nie odnaleziono jednak żadnego egzemplarza, by tytuł ten zweryfikować.

Najpopularniejszą i najliczniejszą grupę dzieł „użytkowych” stanowiły wróżby, senniki i przepowiednie.

Senniki wydawano w Polsce od początku XVI wieku jako przedruki tzw. *Somnia Danielis*. Od połowy XVI wieku znane było już tłumaczenie polskie, które ze zmianami wznawiano do wieku XVIII. Spotkał je podobny los co inne popularne utwory: uległy stopniowej pauperyzacji, by trafić na końcu na stragany. Senniki dziewiętnastowieczne nie kontynuowały staropolskiej tradycji, lecz pochodziły

²⁷⁴ J. Dunin: *Papierowy bandyta...*, s. 93

²⁷⁵ Tamże, s. 140-141; I. Mierzwa: *Literatura dla ludu...*, s. 322

²⁷⁶ R. Bugaj: *Mistrz Twardowski w obliczu historii*. W: *W świecie pieśni i bajki. Studia folklorystyczne*. Pod red. R. Górskiego i J. Krzyżanowskiego. Wrocław 1969, s. 21

z innych źródeł (prawdopodobnie tłumaczenia z niemieckiego lub francuskiego)²⁷⁸. Podobnie jak książki magiczne, senniki też były lepsze i gorsze pod względem formy. Kariera wydawnicza tandetnych wydań trwała blisko 100 lat, od połowy wieku XIX do 1946 roku, kiedy to przypadł ostatecznie rynek wydawnictw „dla ludu”. Według J. Dunina w ciągu stu lat ukazało się około 100 wydań najrozmaitszych senników (dane z *Bibliografii polskiej XIX wieku* K. Estreichera i *Bibliografii polskiej 1901-1939*), lecz z całą pewnością nie jest to liczba rzeczywista. Dziś nawet przybliżone oszacowanie liczby edycji wydaje się być niemożliwe wobec niemal całkowitego zacytowania egzemplarzy. Druki te cieszyły się popularnością w całym kraju, zapewne także na Śląsku. Najbardziej znane *Senniki egipskie, babilońskie i chaldejskie* dawały prostą wróżbę ze snu na przyszłość. Nie zachowały się egzemplarze śląskie, wiadomo jednak z reklam, że wydawano je na Górnym Śląsku u Nowackich oraz w Cieszynie u Feitzingera. U tego ostatniego pojawiały się bogatsze wersje, uzupełnione liczbami, na które należy stawiać na loterii i horoskopami (np. *Wykład snów w obrazach, z liczbami na loteryę*. Cieszyn 1896). W Niemieckich Piekarach był na składzie *Sennik egipski i Wykład snów nocnych*. Tytuł ten widnieje na wszystkich wspomnianych listach reklamowych i w *Cenniku pieśni odpustowych*, w Oleśnie wyprodukowano chyba tylko *Wykład snów nocnych*.

W ofercie wydawniczej znajdowały się również inne proroctwa, nie związane bezpośrednio z czytelnikiem, lecz przedstawiające przyszłość świata lub kraju. Tego rodzaju przepowiednie dostarczały informacji niedostępnych innymi drogami, za to niezwykle pożądanymi. Większość proroctw wiązała się z osobą Sybilli, wieszczki znanej od starożytności i bardzo popularnej we wszystkich epokach, także jako bohaterki wierszy czy malowideł, utożsamianej czasem z królową Saby zwaną Michaldą i łączonej z osobą króla Salomona. Proroctwa podzielone są zwykle na trzy księgi: pierwsza opowiada o Sybilli kumejskiej i jej wizycie u rzymskiego króla Tarkwiniusza, dwie dalsze ujmują rozmowę królowej Saby z Salomonem o tym, co czeka ludzkość w przyszłości. Janusz Dunin przypuszcza, że wydawnictwa te mogły przywędrować do nas z Czech, gdzie opublikowano podobny tekst już w 1848 roku²⁷⁹. Najdawniejsze znane śląskie wydanie przepowiedni to *Proroctwa Michaldy Sybilije 13 królowej ze Saby albo mądra rozmowa królowej Saby z królem Salomonem, około roku*

²⁷⁷ Informacja z list reklamowych piekarskiego wydawnictwa z 1909 i 1912, tytuł taki figuruje również w niedatowanym cenniku drukarni.

²⁷⁸ J. Dunin: *Papierowy bandyta...*, s.156

875 *przed Narodzeniem Chrystusa Pana* (Mikołów, Tomasz Nowacki 1868). Tekst ten wydawał potem Foltyn w Wadowicach, Feitzinger w Cieszynie, Fiałek w Chełmnie, Rosenwein w Warszawie i inni. Z opublikowanych na Górnym Śląsku po 1900 r. przetrwał egzemplarz *Nowej Sybilli czyli Proroctwa królowej Saby. Mniemana rozmowa jej z królem Salomonem około roku 900-go przed Narodzeniem Chrystusa Pana* (Olesno, K. Nowacki, po 1900), a na listach reklamowych z Olesna znajduje się także tytuł *Proroctwo Michaldy* (m. in. na niedatowanym druku pt. *Odważna córka leśniczego*). Wydawał je również Teofil Nowacki w Piekarach, prawdopodobnie pod tytułem zaczynającym się od słów *Proroctwo królowej Saby*.

Na Górnym Śląsku znana była również klasyczna wróżba występująca pod tytułem *Kabała moralna, czyli mądrości Salomona* (Olesno, przed 1910, zapewne stałe na składzie). Nie zawiera ona proroctw, lecz „podręcznik” wróżenia: tarczę ze stoma polami oznaczonymi cyframi i sto sentencji wróżebnych, prorokujących los. Wizję przyszłości otrzymywało się rzucając ziarno na pola (z zamkniętymi oczyma, rzecz jasna) i odczytując sentencję pod wylosowaną liczbą. W katowickiej bibliotece zachowała się też książeczka pt. *Nieomylny prawdomówca, czyli wykład, z którego każdy w łatwy sposób swój los zgadnąć może* (czcionkami i nakładem Teofila Nowackiego, N. Piekary G. Śl., [b.r.]²⁸⁰). Zawiera ona spis pytań, które można zadać wyroczeni i zawiła metodę pozyskiwania odpowiedzi przy pomocy kostki do gry i tabel.

Przykładem budującego wykorzystania zamięłowania ludu do przepowiedni stał się znany nie tylko na Śląsku utwór słynnego twórcy dla ludu Józefa Chociszewskiego *Śpiący biały orzeł czyli Proroctwo starego pustelnika z Gór Karpackich. W dodatku inne ważne proroctwa o naszej kochanej ojczyźnie Polsce, szczególnie trzy przepowiednie Ojca św. oraz wiele innych* (Cieszyn E. Feitzinger, 1906, druk F. Lindnera w Raciborzu; pierwsze wydanie w Poznaniu 1881). Jest to legenda o pustelniku Ludomirze, który w nagrodę za patriotyczne i pobożne życie otrzymał łaskę zobaczenia we śnie przyszłości ojczyzny. Oczywiście ukryty został w baśni patriotyczny cel dydaktyczny i nauka dla maluczkich na przyszłość: tylko współpraca ludu z innymi stanami, wspólna walka, może doprowadzić do odrodzenia Polski, a tym samym do polepszenia doli ludu. Atrakcyjność funkcjonalną tego utworu uzyskano

²⁷⁹ *Proroctwi Michaldy Kralowny ze Soby 13 Sibyll*. Litomyśl 1848. Por. J. Dunin: Tamże, s. 188

²⁸⁰ Biblioteka Śląska w Katowicach, syg. 213482 I

przez wykorzystanie kilku chwytów jednocześnie: jest to zarazem baśń, proroctwo, dzieło edukacyjne, dydaktyczne, ideologiczne i patriotyczne²⁸¹.

2.1.7. Romans zbójcki i „powieści sądowe”

Rynaldo Rynaldini (lub zgodnie z wersją oryginalną Rinaldo Rinaldini) jako powieść należy do gatunku przygodowego, opowiadającego dzieje autentycznych lub fikcyjnych band zbójckich i ich przywódców. Gatunek ten narodził się w pierwszej połowie XVIII wieku w postaci zbiorów biografii zbójców i bandytów. Najślawniejszym poświęcono osobne książki, które od początku krążyły w obiegu ludowym. Wśród sławnych w całej Europie bohaterów takich jak Rinaldo Rinaldini właśnie, Abelino czy Kartusz, pojawiali się też lokalni, ludowi zbóje – Janosik czy Ondraszek²⁸². Popularność bohaterów spowodowała stałe zapotrzebowanie na książki tego rodzaju. Wystarczy dodać, że po *Życiu świętej Genowefy i Historii o Magielonie – Rinaldo Rinaldini* zajmuje trzecie miejsce pod względem liczby wznowień (26 zidentyfikowanych wydań)²⁸³.

Na Górnym Śląsku również nie zabrakło podobnych historii. Poza niedostępnym dziś *Rynaldo Rynaldinim* z Piekary (przed 1912) zachowało się kilka mniej znanych historii, które zapewne powstały na fali „mody na zbója”. Można więc wymienić wydaną w 1908 roku w Bytomiu powiastkę *Pileotto – król, czyli Dzieje bandyty, który marzył o koronie, czy Waleczny przewodnik czyli Historia o zwalczeniu dwunastu rozbójników* (N. Piekary 1906). Do powieści zbójckich należała także wydana w zeszytach lokalna opowieść o Tadeuszu Klimczoku (lub Klimszoku), herszcie zbójców na Śląsku, wydana pt. *Jan Tadeusz Klimczok. Najśmielszy herszt rozbójników na Śląsku* (Katowice 1907, nakł. Jana Szabika). Odmienny cel skłonił Józefa Chociszewskiego do ułożenia zbioru zatytułowanego *Powieści o zbójcach, opryszkach i hajdamakach* (co najmniej dwie edycje w Bytomiu w nakładzie „Katolika” – 1905 i około 1910). Jak autor sam pisze we wstępie, chciał w czytelniku „wzbudzić odrazę do zbójckiego rzemiosła”²⁸⁴, przedstawiając ich prawdziwe lub niemal prawdziwe losy. Wśród bohaterów pojawiają się znani do dziś Madej, Mateja,

²⁸¹ R. Waksmund: *Dziewiętnastowieczne baśnie dla ludu...*, s. 91-94

²⁸² *Słownik literatury popularnej...*, s. 377, zob. też T. Żabski: *Proza jarmarczna XIX wieku...*, s. 138 i nast., J. Dunin: *Papierowy bandyta...*, s. 118 i nast.

²⁸³ T. Żabski: *Proza jarmarczna XIX wieku...*, s. 141

²⁸⁴ J. Chociszewski: *Powieści o zbójcach, opryszkach i hajdamakach*. Bytom 1905, s. 4

zbójcy karpaccy, a nawet słynny Abelino, dowódca zbójów, który rzekomo stanął na drodze przysłemu świętemu – Janowi Kantemu.

W drugiej połowie XIX wieku pojawiła się w obiegu ludowym odmiana powieści o zbrodniarzu, nazwana przez T. Żabskiego „pitawalem ludowym”²⁸⁵, a będąca sensacyjnym opisem pospolitego zbrodniarza, jego czynów i kary. Jak pisze Żabski, u progu XX wieku nastąpił wzrost liczby podobnych wydawnictw, nastawionych jedynie na wzbudzenie sensacji, opisujących zdarzenia epatujące okrucieństwem. Są to kilkustronicowe zwykle historie, przejęte z doniesień prasowych i utrzymujące charakter nowiniarski, przekazywane w formie pieśni dziadowskiej lub prozy, lub obydwu naraz. Odnaleziono trzy przykłady takich utworów prozą, wszystkie wydane przez Franciszka Lindnera w Raciborzu: *Wielka zbrodnia czyli Jaki uczynek, taka zapłata, smutne zdarzenie z nowszego czasu; Dzielne wyratowanie od życia. Rzadki przykład pewnego ubogiego, który niewinnie cierpiał w ciemności więzienia przez kilka lat. Prawdziwe zdarzenie z Prus wschodnich; Prześladowanie chrześcijan w Chinach i okrucieństwa bokserów*. Na kartach tytułowych brak jest daty wydania, jednakże wstępnie zakwalifikowane zostały jako dwudziestowieczne przez redaktorów *Bibliografii polskiej 1901-1939*. Dwa pierwsze z tych utworów posiadają na końcu (s. 7-8) tę samą historię opowiedzianą w formie ballady, przeznaczonej być może do recytowania lub śpiewu na jarmarku. Historyjki te, wydane tanim kosztem na gazetowym papierze, napisane zostały niepoprawną, wręcz niezrozumiałą dziś polszczyzną. Opisane przykłady nie są najlepszą ilustracją gatunku zwanego pitawalem. Pod względem treści należą raczej do opowieści egzemplarnych, otrzymały jednak klasyczną dla pitawalu nowiniarską formę. Pierwszy z utwów opowiada o bogatej matce, która głodziła swe dzieci pod nieobecność ojca. Sama bawiła się tymczasem w towarzystwie panów, za co poszła oczywiście do więzienia, o czym donosiły „wiedeńskie dzienniki”. Druga historia opisuje zachowania godne raczej pochwały – wyratowanie z opresji osoby, która wcześniej skrzywdziła bohatera. *Prześladowanie chrześcijan w Chinach*, najbardziej reprezentatywna dla wariantu „nowiniarskiego” historia, przedstawia zebrane z gazet „wedle telegraficznego doniesienia” opowieści o okropnościach towarzyszących powstaniu bokserów: mordach, gwałtach i masakrach. Datowanie tej pozycji na okres po 1901 jest

²⁸⁵ T. Żabski: *Proza jarmarczna XIX wieku...*, s. 158

dyskusyjne, gdyż do wybuchu powstania bokserów doszło pomiędzy rokiem 1899 a 1900, druk ten mógł więc powstać około roku 1900.

Z relacji sądowo-policyjnych rozwinęły się z czasem dzisiejsze powieści kryminalne. Stadium pośrednie stanowiły zapewne zbeletryzowane opowieści ozbrodniach, uzupełnione sprawozdaniami z przebiegu procesu i czasem opisem wymierzonej kary. Utwory te, przeznaczone również dla ludowego czytelnika, znajdowały się jednak na nieco wyższym poziomie literackim, niż ballady dziadowskie. Zapewne wydano wiele takich powieści. Zachowało się co najmniej kilka drukowanych w Bytomiu (w serii „Biblioteka „Katolika”, jak również i poza tą serią), publikował je także K. Miarka w Mikołowie. Każda opowiada o jakiejś zbrodni, dochodzeniu policyjnym, relacjonuje przebieg procesu i wymierzenia kary. Niektóre starają się przedstawić okoliczności, kreślą niemalże psychologiczny lub socjologiczny portret zbrodniarza i przedstawiają sytuację w jakiej doszło do występku. Na przykład *Szatański posiew* (Bytom 1904), to historia o ojcu pijaku, który zabił córkę w stanie upojenia alkoholowego, lecz po odsiedzeniu kary nawrócił się na drogę cnoty, a żona przyjęła go z powrotem do rodzinnego domu. Opowiadanie *Sześć beczek złota* (Bytom 1902) urozmaica opis egzotycznej podróży morskiej na wyspę Nuka-Hiva, gdzie bohater pojął za żonę miejscową piękność, a popełniwszy przy okazji zbrodnię wszedł w posiadanie tytułowych sześciu beczek ze złotem. Po powrocie do domu na Śląsk, nad Odrę zbrodnia się wydała i bohater został oddany katu, o czym „pisały gazety”, w tym „Katolik”. Na końcu dodano i tak czytelny morał: pieniądze, zwłaszcza kradzione, szczęścia nie dają. Podobny wydźwięk miała powieść *Dla marnego grosza* (Bytom 1914). W tym przypadku jednakże do więzienia trafił truciciel zamożnego brata, a sprawiedliwość, jak zawsze, zwyciężyła.

Powieści te, liczące zwykle około 100-200 stron, nie męczyły czytelników zbyt dużą komplikacją wątków. Na ogół przedstawiały tylko jedno wydarzenie i jednego bohatera, a narracja przypominała dziennikarską relację: suchą, pozbawioną wszelkich ozdobników czy dygresji.

2.1.8. Romans martyrologiczny

Trudno nazwać ten typ romansu odrębnym gatunkiem. Należy on według T. Żabskiego do piśmiennictwa hagiograficznego²⁸⁶, gdyż wyróżnia go treść przedstawiająca wieki wczesnego chrześcijaństwa i męczeństwo pierwszych chrześcijan ujęte w fabularną formę romansu. W obiegu mieszczańsko-inteligenckim takie utwory przyjęły formę obszernych powieści w rodzaju *Quo vadis*, wzorowanych na *Ben-Hurze* L. Wallace'a, w obiegu ludowym pojawiło się mnóstwo nieco skromniejszych powiastek o tej samej tematyce.

Początek romansom martyrologicznym dał Rene Chateaubriand pisząc *Męczenników czyli Triumf religii chrześcijańskiej* (wydany w 1809 roku). Model powieści popularnej o tej tematyce powstał dopiero w połowie XIX wieku, a ogłosił go we wstępie do swej powieści *Fabiola* kardynał Nicholas Wiseman (1854). Powieść martyrologiczną miała według niego cechować pewna swoboda w wykorzystywaniu faktów historycznych, służąca rozrywkowej w zamierzeniu fabule (jeśli temat męczeństwa można w ogóle uznać za rozrywkowy)²⁸⁷. Podobne dzieła powstały również w Polsce, choć uważa się, że nie są to twory oryginalne lecz adaptacje (*Wiwia Perpetua* księżnej Mszczerskiej wydana w Krakowie w 1868 roku oraz *Irena, powieść z czasów Domicjana* Marii Skórzewskiej, której 3 wydanie ukazało się w Krakowie w 1901 roku)²⁸⁸. W rejencji opolskiej również przyjęła się moda na dzieła opisujące męczeństwo za wiarę. Najwięcej utworów o podobnej tematyce ukazało się w Mikołowie w wydawnictwie Karola Miarki na przełomie XIX i XX wieku, wszystkie w opracowaniu Antoniego Stefańskiego²⁸⁹. Po roku 1901 dokonano wznowienia utworów, których pierwsze wydania pojawiły się między 1895 i 1897 rokiem. Należały do nich: *Domicyan, powieść z pierwszego wieku dziejów chrześcijańskich osnuta na tle historycznym* (1902), *Świeczniki chrześcijaństwa. Historyczne opowiadania z czasów męczeństwa pierwszych chrześcijan* (cz. 1-2: 1906, cz. 3-4: 1908, cz. 1-5: 1912), *Skazani do kopalń. Opowiadania z dziejów chrześcijaństwa z czasów panowania cesarza Maksymiana* (1910) oraz *Modlitwa*

²⁸⁶ Tamże, s. 68

²⁸⁷ Tamże.

²⁸⁸ Tamże, s. 70

²⁸⁹ Nazwisko Stefańskiego nie jest podane na kartach tytułowych druków. *Bibliografia polska 1901-1939* ustaliła nazwisko opracowującego na podstawie pracy Mieczysława Dereżyńskiego *Antoni Stefański*. Por. T. Żabski: *Proza jarmarczna XIX wieku...*, s. 72, oraz I. Mierzwa: *Działalność wydawnicza Karola...*, Wykaz bibliograficzny, s.147-192

zwycięża. *Opowiadanie historyczne z czwartego wieku chrześcijaństwa za panowania cesarza Juliana* (b.r., prawdopodobnie po 1900). Dwa podobne druki ukazały się w wydawnictwie „Katolika” w serii „Biblioteka „Katolika””: tegoż Stefańskiego *Cesarz Domicjan i grabarze w katakumbach, opowiadanie historyczne z czasów prześladowania chrześcijan*²⁹⁰ (Bytom 1901) oraz Antona de Waal *Walerya. Opowiadanie historyczne z czasów prześladowania chrześcijan* (Bytom 1912), należąca do klasyki gatunku. W Mikołowie również pojawiła się przeróbka *Quo vadis* Sienkiewicza pod tytułem *Dokąd idziesz Panie? Opowiadanie historyczne z czasów prześladowania chrześcijan za panowania Nerona* (1907). Do martyrologicznego w treści, choć znacznie uboższego w formie, można też zaliczyć wspomnianego wcześniej *Eustachiusza* Christopha Schmida (Piekary, przed 1912). Na szczególną uwagę zasługuje utwór księdza Wiktora Lossa pod tytułem *Lubomira. Powieść nadodrzańska z 1-go wieku chrześcijaństwa* (wydany w Królewskiej Hucie w 1903 roku). Autor, proboszcz parafii w Pawłowicach i wieloletni dziennikarz, redaktor „Kuriera Górnos Śląskiego” doceniany jest raczej za próbę stworzenia *Dziejów Śląska*” (Bytom 1892) i za kilkanaście rozpraw z historii kościelnej Śląska, napisanych w języku polskim (1893-1894, na łamach „Kuriera”)²⁹¹. *Lubomira* jest chyba jedynym jego utworem fabularnym opublikowanym w formie książkowej. Napisana zapewne pod wpływem właśnie wydanego *Quo vadis*, wyróżnia się spośród innych naśladownictw tym, że wprowadza mile widziany przez czytelników wątek śląski, a bohaterka jest Słowianką znad Odry. Ponieważ zgodnie z konwencją utwór kończy się męczeńską śmiercią bohaterów, a realia słowiańsko-śląskie należą raczej do fantastyczno-bajecznych, miejsce tego utworu wśród romansów martyrologicznych jest w pełni uzasadnione.

Wymienione utwory łączą w sobie prostą, romansową fabułę z realiami historycznymi, a niektóre fakty wyjaśniane są w przypisach (w wydaniach mikołowskich). Romanse te pełniły więc potrójną rolę: bawiły, uczyły i umoralniały zarazem, propagując właściwe postawy religijne.

2.1.9. Powieść zeszytowa

Odmiana ta swą odrębność zawdzięcza przede wszystkim formie, w jakiej ukazywała się na rynku. Przeznaczona od samego początku dla odbiorcy o niskich

²⁹⁰ Wydanie anonimowe, nazwisko Stefańskiego przypisane przez redaktorów *Bibliografii polskiej 1901-1939*

²⁹¹ W. Ogrodziński: *Dzieje piśmiennictwa śląskiego...*, s. 206

kompetencjach czytelniczych, spełniała wszystkie kryteria literatury dla ludu: zaspokajała potrzebę rozrywki przez oderwanie się od rzeczywistości i zapewniała wartką akcję podaną w niewielkich porcjach z przerwami, pozwalającymi utrzymać ciekawość. Atrakcyjny, sensacyjny lub romansowy temat, wplecione do akcji aktualne często wydarzenia sprawiały, że powieść zeszytową odbierano jako nowoczesną. Za pierwszą tego rodzaju publikację w Polsce uważa się dziś *Barbarę Ubryk* Georga Füllborna, wydaną w Warszawie w 1869 roku przez Jana Breslauera.

Forma wydawnicza takich powieści była ściśle określona. Każda ukazywała się w zeszytach o ustalonej objętości, liczących zwykle od 16 do 48 stron, zaopatrzonych w niezbyt wyszukaną okładkę i często jedną ilustrację w zeszycie. Drukowane na najgorszym papierze gazetowym są dziś w opłakanym stanie, również ze względu na zacytanie²⁹².

Powieść zeszytową kierowano do najuboższej warstwy społeczeństwa – w przeciwieństwie jednak do jarmarczno-odpustowej literatury dla ludu, popularnej zwłaszcza na wsiach – znajdowała czytelników w miastach, wśród służących, rzemieślników i robotników. Okazała się jednak atrakcyjna także dla ludzi o nieco wyższym zwykle poziomie lektury, o czym świadczą przeprowadzone w 1939 roku badania Feliksi Bursowej. Wynika z nich, że do grona wiernych czytelników zeszytowych edycji zaliczali się także uczniowie szkół powszechnych (między 15 a 18 rokiem życia), ich rodziny i znajomi²⁹³. Do potentatów w produkcji powieści zeszytowych należały oficyny J. Breslauera z Warszawy, L. Zonera z Łodzi, Gacperskiego z Warszawy, Z. Bensingera z Wiednia, J. Rubinsteina z Wiednia i jeszcze kilku innych, głównie z Łodzi i Warszawy²⁹⁴. Produkcja górnośląska ulokowana w Katowicach i Bytomiu, była przy tym zjawiskiem marginalnym.

Janusz Dunin wydawnictwa zeszytowe dzieli na dwie kategorie: na powieść w odcinkach rozpowszechnianych w formie poszytów oraz serie zeszytowe, połączonych osobą bohatera opowiadań, z których każde stanowi zamkniętą całość²⁹⁵. Choć wśród morza tandety znajdowały się czasem wydawane w tej formie dzieła wyższego lotu, a nawet niezwykle wartościowe (np. słowniki i encyklopedie), to jednak powieść zeszytowa cieszyła się wśród krytyków jak najgorszą opinią przez cały

²⁹² A Gemra „*Kwiaty zła*” na miejskim bruku. *O powieści zeszytowej XIX i XX wieku*. Wrocław 1998, s. 5 i nast.

²⁹³ F. Bursowa: *Brukowa powieść zeszytowa i jej czytelnictwo*. Warszawa 1998, s. 34-41

²⁹⁴ A Gemra: „*Kwiaty zła*” na miejskim bruku..., s. 28

²⁹⁵ J. Dunin: *Papierowy bandyta*..., s. 192

czas swego istnienia, czyli do mniej więcej 1939 roku²⁹⁶. Trudno czasem dociec, które z zachowanych w bibliotekach powieści ukazywały się w formie zeszytowej. Podstawowym wyznacznikiem takich twórców jest ogromna liczba stron, zwykle co najmniej 1000. Powieści te przeważnie oprawiano i nie zachowały się okładki poszczególnych zeszytów, lecz ich numerację można odnaleźć czasem na dole całostronicowych ilustracji lub zapisaną drobnym drukiem na dole pierwszej strony poszytu. Te elementy w oglądanych drukach, a także wskazówki w bibliografiach Dunina i Mierzwianki oraz A. Gemry²⁹⁷ posłużyły do wyodrębnienia powieści zeszytowych spośród wielu innych wydanych po 1901 roku na Górnym Śląsku. Do wyłowienia powieściowych serii zeszytowych posłużyła też bibliografia Dunina i Knorowskiego²⁹⁸ oraz kartoteka *Bibliografii polskiej 1901-1939*.

Udało się odnaleźć i rozpoznać 13 tytułów utworów wydawanych w formie powieści zeszytowej, opublikowanych w interesującym nas okresie. Nie jest to jednak grupa jednolita pod względem treściowym, ani pod względem poziomu literackiego, łączy je jedynie podobieństwo formy wydawniczej. Do klasycznych zaliczyć można *Hrabinę żebraczkę* (Katowice 1906, wydawana jako dodatek do czasopisma „Polak”) i *Żywcem pogrzebaną* (Bytom 1906). Obie powieści spełniają podstawowe kryteria: mają znaczną objętość (odpowiednio 1027 i 2448 – ponad sto zeszytów), sensacyjną, zawiłą fabułę, współczesne realia, bohaterowie pochodzą z wyższych sfer, a autorzy tych dzieł są raczej nieznanymi (*Hrabinę żebraczkę* napisał być może Guido von Fels,²⁹⁹ autorem *Żywcem pogrzebanej* jest nieznanymi bliżej Dr med. Keller). Do tej samej grupy „klasycznych” powieści zeszytowych zaliczyć można też wspomniany już romans zbójcecki *Jan Tadeusz Klimczok*. Do nieco wyższej kategorii zaklasyfikować można opracowaną przez śląskiego dziennikarza Józefa Siemianowskiego powieść *Czterech bohaterów*. (Bytom 1912). Choć liczy sobie 1334 strony i niewątpliwie wydawana była w zeszytach, to jej treść stanowią przerobione dla prostego czytelnika losy *Trzech muszkieterów*. Jest to więc adaptacja, a nie dzieło stworzone jako powieść zeszytowa. Do tej kategorii należą także zeszytowe powieści historyczne, których treść oparta została na autentycznych wydarzeniach z historii Polski. Zaliczyć do nich można:

²⁹⁶ Miażdżąca, współczesną krytykę powieści zeszytowych wydawanych także w Bytomiu odnaleźć można m. in. w: A. Lisiecki: *Kolportaż pożytecznych pism i książek. Referat wypowiedziany na zebraniu XX Patronów i Wicypatronów Związku Towarzystw Robotniczych dnia 1.3.1909 w Poznaniu*. Poznań 1909, s. 6-8

²⁹⁷ J. Dunin, K. Mierzwianka: *Polska powieść zeszytowa. Materiały bibliograficzne*. Wrocław 1978; A. Gemra: „Kwiaty zła” na miejskim bruku..., s.132-143

²⁹⁸ J. Dunin, Z. Knorowski: *Polskie powieściowe serie zeszytowe. Materiały bibliograficzne*. Łódź 1984

²⁹⁹ A. Gemra: „Kwiaty zła” na miejskim bruku..., s. 138

Artura Gruszeckiego *Rycerz Maryi* (Bytom 1908) i *Król a car* (Bytom 1911) oraz wydane anonimowo teksty Adama Napieralskiego *Hrabia Damian. Powieść historyczna z ośmnastego wieku* (Bytom 1901) oraz *O grób Zbawiciela. Powieść historyczna z czasów wojen krzyżowych* (Bytom 1903/1904). Wprawdzie – jak twierdzi A. Gemra – historia w powieściach zeszytowych „sprowadza się do ukazania prywatnego życia (ze szczególnym uwzględnieniem wszelkich skandali) znanych postaci, odkrywania „tajemnic” dworów, kulisów ważnych decyzji”,³⁰⁰ to jednak na Śląsku przyświecał wydawcom jeszcze jeden cel – wprowadzenie do literatury opanowanej przez tłumaczenia niemieckie tematów z historii Polski. Ponieważ czytelnik nie był odpowiednio przygotowany do recepcji poważnej powieści historycznej, powieść zeszytowa podawała historię w uproszczonej, sfabularyzowanej, a tym samym strawnej dla niewykształconych formie. Choć w rezultacie powieść zeszytowa była droższa od powieści „w jednym kawałku”, to być może opłata rozłożona na raty była łatwiejsza do zaakceptowania przez mniej zamożnych niż jednorazowy spory wydatek.

Adam Napieralski jako redaktor i udziałowiec Wydawnictwa „Katolik” zaczął nie tylko wydawać, ale i sam pisać powieści zeszytowe po to właśnie, aby wyrugować z rynku tłumaczenia niemieckie³⁰¹. Poza wymienionymi już powieściami historycznymi w Bytomiu ukazały się jeszcze dwa obszernie utwory jego autorstwa: *Sieroty* (1901) i *Rycerze pracy* (1902). Akcja obu ułożona została na Śląsku w środowisku robotniczym (tkacze w *Sierotach* i bytomscy górnicy w *Rycerzach pracy*). Poruszone też zostały aktualne tematy. Szczególną wymowę ma zakończenie *Sierot*: opowieść zamyka opis patriotycznej pielgrzymki na Górę Świętej Anny, w której biorą udział autentyczne postaci z historii Śląska, działacze odrodzenia narodowego. Obserwując wejście pielgrzymów do kościoła, jeden z bohaterów opowiada innemu, kim są: Norbert Bonczyk, Konstanty Damrot, Franciszek Kirchniawy, Antoni Stabik i inni zasłużeni Ślązacy.

Być może ze względu na wyższy poziom twórczości, nie spełniającej wszystkich kryteriów powieści brukowej, utwory Artura Gruszeckiego nie występują w bibliografiach powieści zeszytowych, a ich autor w encyklopedycznych biogramach nie jest zaliczany do twórców literatury trywialnej, lecz raczej pozytywistycznej

³⁰⁰ A. Gemra: *Specyficzne ujęcie historii w wybranych powieściach zeszytowych*. „Literatura i Kultura Popularna”, T. 5 (1990), s. 56

³⁰¹ *Słownik pracowników książki...*, s. 619-620

powieści tendencyjnej³⁰². Jednakże dwa wspomniane utwory (nie wymieniane zresztą wśród najlepszych) spełniają formalne kryteria tego rodzaju wydawnictw. Liczą po 1200 stron i wydane zostały w 50 zeszytach każdy, a ich numeracja zachowała się u dołu całostronicowych ilustracji. W „Książce” z 1911 roku ukazała się recenzja *Rycerza Maryi* napisana przez Wiktora Hahna, w której dzieło to uzyskało niezbyt pochlebną opinię: „tło historyczne odmalowane bardzo blado, gdyż autor nie wniknął należycie w epokę”, „charakterystyka postaci słaba”, na koniec jest jednak drobna pochwała: „jest to niezawodnie postęp, jeżeli zamiast utworów obcych, sensacyjnych, daje się [...] utwór na tle historycznym polskim”³⁰³. Może właśnie dlatego, że nudne, dzieło to ukazało się także w innym wydaniu pod zmienionym tytułem *Za króla Stefana* (Bytom 1910) okrojone do 965 stron.

Odnaleziono jeszcze jedną historyczną, anonimową powieść zeszytową, która zapewne jest tłumaczeniem z czeskiego. Nosi tytuł *Husyci. Obrazy powieściowe na tle historycznym* (Bytom 1912) i na 933 stronach w 39 zeszytach, opowiada dzieje odszczepieństwa religijnego Jana Husa, które stopniowo, z ruchu propagującego reformy przemienia się w rewolucję. Powieść ta ma religijny charakter i została silnie nasycona niechęcią do poczynań reformatorskich w Kościele. Na końcu wzywa czytelników, aby jej treść przyczyniła się „do rozgrzania dusz naszych w miłości do Jezusa i przywiązania do naszego świętego Kościoła”³⁰⁴.

W zeszytach wydany był także *Ben-Hur* Lewisa Wallace’a (Mikołów 1901), powieść zaliczona przez T. Żabskiego do utworów fabularyzujących *Pismo Święte*, tworzących tzw. apokryfy literackie³⁰⁵. Choć wydany w formie powieści zeszytowej, utwór ten zdaniem badaczy należy do klasyki literatury popularnej.

Powieściami zeszytowymi były też: *Fiedora. Powieść na tle wojny japońskiej* (Katowice 1907), dołączana jako dodatek do czasopisma „Polak” i *Pomsta Boża. Obrazy na tle historycznym z niedawnej przeszłości* (Bytom 1905). Nie są one również ujęte w żadnej bibliografii powieści zeszytowych, ale ich objętość i budowa (ponad 50 numerowanych składek) oraz rozwlekła fabuła sugerują przynależność do omawianego typu wydawnictw.

³⁰² Por. hasło Gruszecki Artur w: *Polskim Słowniku Biograficznym* T. 9, *Literaturze polskiej. Przewodniku...* T.1, i *Słowniku literatury popularnej*.

³⁰³ A. Gruszecki: *Rycerz Maryi. Powieść historyczna*. Bytom 1909. Rec. Wiktor Hahn. „Książka” 1911 nr 2, s. 69

³⁰⁴ *Husyci. Obrazy powieściowe na tle historycznym*. Bytom 1912, s. 933

³⁰⁵ T. Żabski: *Proza jarmarczna XIX wieku...*, s. 44-45

2.1.10. Powieściowe serie zeszytowe

Od mniej więcej 1907 roku zaczęły się w Polsce ukazywać także kolekcje druków, w których „każdy zeszyt stanowi całość”³⁰⁶ Pierwowzorem były amerykańskie „Dime novels”, czyli powieści za 10 centów – przygodowe opowiadania wydawane w osobnych zeszytach, połączone w serię osobą głównego bohatera, lecz nie powiązane fabularnie. Do pierwszej wojny światowej największą popularność w Polsce zdobyli Buffalo Bill, Nick Carter, Sherlock Holmes i Jack Teksas. Ze względu na przygodowy wyłącznie charakter tych utworów czytelnikami byli przede wszystkim młodzi mężczyźni z różnych środowisk, również inteligenckich. Stosowano metody kolportażu podobne do używanych dla powieści zeszytowych: teksty rozprawdzali uliczni sprzedawcy, dostarczano je też do wyspecjalizowanych księgarni i kiosków. Zeszyty zwykle ukazywały się przynajmniej raz w tygodniu.

Choć w innych częściach Polski pojawiały się z rzadka także powieści rodzime, to jednak znakomitą większość stanowiły importy z USA i Wielkiej Brytanii. Na Górnym Śląsku, w Katowicach przez krótki czas między rokiem 1907 a 1908 drukowano co najmniej trzy serie zeszytowe: „Buffalo Bill Bohater Dzikiego Zachodu”, „Nick Carter, Najślawniejszy Detektyw Ameryki” i „Tajemnicze Przygody Szerloka Holmesa, Słynnego Ajenta Śledczego”.

Z serii „Buffalo Bill” oraz „Nick Carter” dotrwało zaledwie kilka zeszytów (a raczej informacji o nich), w których adresie wydawniczym znajdują się Katowice. Trzy zeszyty z serii „Buffalo Bill” (nr. 1 *Buffalo Bill, Bohater Dzikiego Zachodu*, 2 – *Tajemniczy sprzymierzeniec*, 5 – *Dzielni kresowcy*) oraz dwa z serii „Nick Carter” (zeszyty o nieokreślonej numeracji: *Niebezpieczna jazda tramwajem* i *Kasyno w Palm Beach*), jako nakładcę i drukarza wskazywały tajemniczą „Spółkę Wydawniczą Nick Cartera”, a jako redaktora i wydawcę St. Kavkę w Krakowie³⁰⁷. Z powodu tegoż wydawcy (St. Kavki) zapewne, bibliografia Dunina i Knorowskiego nie wspomina w opisie bibliograficznym serii o efemerycznym nakładcy, który powstał i znikł w ciągu roku³⁰⁸. Więcej szczęścia miała seria o Szerloku Holmesie. Co najmniej 10

³⁰⁶ Data za *Słownikiem literatury popularnej...*, s. 64 (hasło Cykl literacki). Źródła wcześniejsze (np. J. Dunina *Papierowy bandyta*) podają rok 1908

³⁰⁷ Informacja przejęta z kartoteki *Bibliografii polskiej 1901-39*. Te same opisy można również znaleźć w „Przewodniku Bibliograficznym” i „Książce” z 1908 roku

³⁰⁸ „Spółka Wydawnicza Nick Cartera” nie pojawia się więcej w innych książkach. Niemożność dotarcia do egzemplarzy pozostałych, kolejnych numerów wspomnianych serii („Buffalo Bill” nr 3, 4 oraz ewentualnie następne, po nr 5 i cztery tytuły z serii „Nick Carter”) nie pozwala stwierdzić czy w ich adresie znajdowała się ta Spółka. Por. J. Dunin, Z. Knorowski: *Polskie powieściowe serie zeszytowe...*, s. 18 i 59-60

tytułów z tej serii wydrukowano w Katowickiej drukarni W. Korfatego, o czym informuje także bibliografia serii zeszytowych³⁰⁹. Wydawcami tej serii były jednak dwie firmy spoza Śląska: J. Fiszer z Warszawy i Księgarnia K. Wojnara z Krakowa. Nie można mieć zatem pewności, czy „Tajemnicze Przygody Szerloka Holmesa” były w Katowicach również kolportowane.

2.1.11. Powieści i powiastki historyczne

Powieść historyczna w obiegu popularnym na Górnym Śląsku zajmowała szczególne miejsce. Była to dość liczna grupa druków, bardzo nierówna pod względem poziomu artystycznego. Mieściły się w tej kategorii zarówno utwory zaliczane do obiegu „dla ludu”, jak i trywialnego, a sporą ich część stanowiły dzieła miejscowych twórców. Przynależność gatunkowa tego piśmiennictwa jest dziś często dyskusyjna.

Za powieść historyczną uważa się utwór, w którym autor dzieli świat przedstawiony na dwie płaszczyzny: fikcyjną, związaną z głównym bohaterem i jego przygodami oraz prawdziwą, przedstawiającą autentyczne wydarzenia znane z dziejów. Nie uważa się więc za historyczne powieści, w których atrybuty dawności stanowią jedynie tło dla prywatnych losów fikcyjnego bohatera, nie angażując go przy tym w żadne autentyczne wydarzenia sugerowanego czasu (np. romans rycerski, czy zbójcki)³¹⁰. Tak rozumiana konwencja powieściowa ukształtowała się dopiero w wieku XIX, a za kanoniczne uważa się w tej odmianie powieści Waltera Scotta.

Dziejopisarstwo o formie powieściowej ma swe korzenie w okresie Oświecenia. Pojawiło się w wyniku nowej wówczas fascynacji chronologią, przeniesioną później na dzieje narodów i krajów, tworząc tym samym nowoczesne pojęcie historii dziejów. Powieść historyczna korzysta z tych osiągnięć, na gruncie polskim dodając jeszcze funkcję podtrzymywania ducha narodowego i nauczania dziejów ojczystych³¹¹.

Jak już wspomniano, grupa powieści historycznych, wydanych po 1901 roku na Górnym Śląsku w granicach pruskich była bardzo niejednorodna. Trudno jest oddzielić utwory należące do obiegu popularnego od adresowanych do ludu bez wnikliwej analizy każdego zachowanego utworu. W przypadku powieści, po których zostały jedynie opisy bibliograficzne, jest to w ogóle niemożliwe. O tym, że przynależą do kategorii historycznych, świadczą najczęściej tytuły, w skład których wchodziły formuły

³⁰⁹ J. Dunin, Z. Knorowski: Tamże, s. 89-91

³¹⁰ *Słownik literatury popularnej...*, s. 315-316

informujące czytelnika, iż ma do czynienia z „powieścią historyczną”, „opowieścią dziejową”, „opowieścią z czasów...”, „powieścią osnutą na tle historycznym” itp. Do grupy tej zakwalifikowano więc utwory spełniające warunki wyznaczone przez definicję powieści historycznej, wyłączone natomiast te, w których historyczne tło pełni jedynie funkcję dekoracyjną (np. powieści martyrologiczne), pominięto tu również omówione wcześniej powieści zeszytowe, adaptacje dzieł obiegu wysokiego i dydaktyczno-moralizatorskie powiastki Karola Miarki, uznane za literaturę patronacką.

Zgromadzone powieści podzielić można na dwie grupy: opowiadające dzieje autentycznych postaci, będących zarazem bohaterami utworu, oraz przedstawiające losy – najczęściej romansowe – lub przygody postaci fikcyjnych, osnute na tle historycznych wydarzeń. Podział ten wydaje się zasadny również dlatego, że grupa pierwsza to najczęściej edukacyjne powiastki „dla ludu”, grupa druga natomiast bardziej przypomina powieści popularne.

Do opisujących autentyczne postaci zaliczyć możemy np. opowiadki o królowej Jadwidze: Władysława Bandurskiego *Jadwiga, święta królowa na polskim tronie. Opowieść dziejowa w 3 tomach* (Kraków 1910, druk „Katolika” w Bytomiu) i króciutką *Zbudźmy Jadwigę* (18 s., b.m.w, druk „Katolika”, Bytom ok. 1906) czy Izydora Poeche *Królowa Jadwiga. Obrazek historyczny z XIV wieku* (Mikołów 1910). Wraz z drugim utworem współwydano jeszcze dwie historyjki niejakiego Szymona z Kępy (pseudonim Izydora Poeche): *Władysław Jagiełło pogromca Krzyżaków* i *Władysław Warneńczyk*. W „Bibliotece „Katolika” ukazał się *Święty Kazimierz, królewicz. Obrazek historyczny przedstawiony na tle ówczesnych stosunków społeczno-politycznych* Ludwika z Łukaszewic (Wyd. 2, Bytom 1912). Utwory te opisują dosyć odległe czasy niewątpliwej świetności Polski oraz osoby, których kult jako świętych katolickich utrzymuje się do dzisiaj (Jadwiga, Kazimierz), bądź losy ich zostały owiane legendą (Warneńczyk). Bliższe czasy historycznie reprezentuje książka *Na strunach wspomnień. 1. O Józefie Dwernickim* Jadwigi Strokowej (wydana pod pseudonimem Jadwiga z Z.S., Katowice 1905 nakładem „Górnoślązaka”).

Pozostałe powieści zaliczone do grupy historycznych, to utwory będące w większości romansami osnutymi na tle autentycznych lub legendarnych wydarzeń od czasów wprowadzenia chrześcijaństwa czy powstania państwa polskiego, po czasy

³¹¹ *Literatura polska. Przewodnik...*, T. 2, s. 218

niemal współczesne (np. powstanie styczniowe). Większość powieści historycznych posiada w adresie wydawniczym duże miasta przemysłowe: Katowice, Bytom, Królewską Hutę. Objętością zajmują przeważnie ponad sto stron, często są ilustrowane, starannie wydane i oprawione w twarde płócienne okładki (zwłaszcza opublikowane w serii „Biblioteka „Katolika”). Pojawiła się również wydana w Mikołowie w 1908 roku (i po 1910) w skróconej wersji powieść Feliksa Bernatowicza *Pojata córka Lizdejki. Powieść historyczna z XIV wieku*. Utwór ten, uchodzący za jedną z pierwszych polskich powieści napisanych w tradycji Waltera Scotta, został po raz pierwszy wydany w Warszawie w 1826 roku pod tytułem *Pojata, córka Lezdejki, albo Litwini w XIV wieku. Romans historyczny w 4 tomach*. Dzieło to było wielokrotnie wznawiane i tłumaczone na obce języki, przerobiono je również na dramat. Tło historyczne (Litwa czasów Jadwigi, Jagiełły i Kiejstuta) opracowane zostało według źródeł historycznych z zachowaniem prawdziwości szczegółów, fabułę tworzą losy fikcyjnych bohaterów związanych z dworem królewskim i ich sensacyjno-romansowe przygody³¹². Nieco wcześniejsze czasy (rok 1311) opisuje mniej znana powieść *Branka litewska. Opowiadanie z czasów litewskich* napisana przez Michalinę Zielińską (Katowice 1911) oraz typowy z wyglądu Volksbuch *Krzyż święty z procesyi zwycięża czyli Nawrócenie Hana Tatarów: za panowania książąt polskich r. 1300 czyli później* autorstwa Piotra Mertzika (N. Piekary 1913).

Poza czasami wczesnochrześcijańskimi i średniowiecznymi (zwłaszcza jagiellońskimi), w powieściach reprezentowane były również czasy nieco późniejsze. *W niewoli Tatarskiej. Powieść z XVI w. osnuta na tle historycznym* (Mikołów ok. 1906) była wydana anonimowo i zapewne przerobioną powieścią Franciszka Xawerego Tuczyńskiego *Dwie Marie*³¹³. „Górnoślązak” w Katowicach rozprowadzał w 1910 roku własnej edycji 138 stronicowe dziełko Walerego Przyborowskiego *Aryanie. Powieść historyczna z XVII wieku*, opisujące losy bohatera – innowiercy na tle wydarzeń potopu szwedzkiego. Pojawiały się też powieści przedstawiające czasy napoleońskie, np. *Buchowiecki* (Katowice 1912), czy powstania narodowe: kościuszkowskie – *Biała sukmana* Władysława Bandurskiego (Katowice 1908) czy styczniowe, np. *Ostatni z czwartaków* Stanisława Grabowskiego (T. 1-3, Katowice 1903). W niektórych powieściach opowiadano historię innych krajów. Większość z nich opublikowano w ramach serii „Biblioteka „Katolika”, np. *O życie i wolność*.

³¹² *Literatura polska. Przewodnik...* T. 2, s. 194

³¹³ I. Mierzwa: *Działalność wydawnicza Karola...*, s. 180

Powieść z wojny Burów z Anglikami (Bytom 1902 i ok. 1914, nr 6 w serii); *Obleżenie Pragi. Powieść z XVII wieku* (Bytom ok. 1914, nr 26 w serii); *Naczelnik. Powiastka z czasów wojny napoleońskiej w Hiszpanii* (Bytom 1910, nr 17), czy też wydana w 1909 roku przez katowickiego „Górnoślązaka” *Maurytanka. Powieść z dziejów Hiszpanii*, opowiadająca o upadku Granady.

2.1.12. Powieści obyczajowe i sensacyjne

Według definicji w *Słowniku terminów literackich* powieść społeczno-obyczajowa to odmiana powstała w XIX wieku, charakteryzująca się współczesną tematyką, zaczerpniętą z życia codziennego. Działania bohaterów umotywowane bywają zarówno psychologicznie, jak i poprzez warunki społeczno-historyczne³¹⁴. Powieści tego typu wydawane wówczas na Górnym Śląsku nie do końca spełniają założenia przytoczonej definicji. Zastrzeżenia można mieć zwłaszcza do psychologicznej motywacji działań bohaterów, gdyż w większości przypadków postaci stworzone zostały w celu potępienia lub wychwalenia określonej postawy, a nie analizowania jej motywów. Celem miało być raczej przedstawienie sztucznych, schematycznych wzorów do naśladowania dla prostego odbiorcy. Tematyka czerpana z życia codziennego miała przy tym ułatwić czytelnikowi utożsamienie się z postacią. Powieść sensacyjną natomiast charakteryzowała fabuła obfitująca „w niezwykle zdarzenia i niespodziewane zwroty akcji”, a bohater był mało zindywidualizowanym uczestnikiem szybko następujących po sobie wydarzeń (mogących się zdarzyć również w przeszłości)³¹⁵. Niektóre z opublikowanych wówczas utworów posiadały cechy obydwu typów na raz: współczesna tematyka „z życia”, działania bohaterów umotywowane przez warunki społeczno-historyczne, wartka akcja i nie pogłębiony psychologicznie bohater dały konglomerat, który trudno jednoznacznie określić gatunkowo. Przy tym dodać należy prosty język, małą objętość (zwykle do 200 stron) i niewielki format: w efekcie powstał twór z pogranicza literatury popularnej i „dla ludu”. Dla uatrakcyjnienia fabuły często w powieściach tych pojawiał się wątek sensacyjny, przygodowy, czasem egzotyczne lub historyczne tło, stąd trudno zdecydować, czy była to opowieść jeszcze obyczajowa czy już sensacyjna lub nawet przygodowa. Powiastek takich ukazało się wiele, a specjalizowała się w tego typu historiach zwłaszcza bytomska oficyna „Katolika”. Przedstawmy zatem kilka

³¹⁴ *Słownik terminów literackich...*, s.387

³¹⁵ Tamże, s. 387

przykładów powieści o charakterze obyczajowym i sensacyjnym: *Dziecię Maryi*. *Powieść obyczajowa* (Bytom 1911) opowiada dramatyczne losy ubogiej guwernantki i jej romansu z paniczem. Panienska oddała się w trudnych chwilach Boskiej opatrności i w nagrodę zyskała bogatego męża. *Oblakany ojciec czyli poświęcenie kochającej kobiety* (Bytom 1911) przedstawia perypetie żony usiłującej wyrwać swego męża z oblędu. W tym celu odbyli morską podróż do bogatego wuja mieszkającego w Jerozolimie. Małżonek odzyskał tam zmysły ku radości rodziny. *Na tropie zbrodniarzy* (Mikołów ok. 1910) opisuje proceder handlu żywym towarem. Bohaterski detektyw Bronisław Sep wyrywa ze szponów handlarzy niewinną dziewczę – guwernantkę zwabioną podstępnie przez nieuczciwych pośredników do pracy w USA. Był to jeden z nielicznych utworów pozbawionych sformułowanego morału, karmił czytelnika czystą sensacją. Sensacyjna w charakterze była także *Wydrążona igła* (Bytom 1912), w której treść anonimowy autor wplótł postacie Arsena Lupin i Sherlocka Holmesa. Dwie ostatnie powieści to jedyne z przejrzanych, które określić można mianem kryminalnych – ich bochaterami są detektywi rozwiązujący zagadkę, a celem nie jest morał lecz rozrywka.

2.1.13. Piśmiennictwo popularnonaukowe

Popularyzacja wiedzy różni się od nauczania przede wszystkim tym, iż odbywa się poza instytucjami do tego powołanymi, czyli szkołami. Jest niezależna od oficjalnych programów oświatowych i sprzyja podniesieniu ogólnego poziomu wiedzy i kultury społeczeństwa. Odpowiednia popularnonaukowa lektura umożliwia kształtowanie indywidualnych poglądów potencjalnych czytelników na otaczającą rzeczywistość. Takie właśnie postulaty spełnia grupa tekstów, które ukazały się w rejencji opolskiej w latach 1908-1914. Niemal we wszystkich tych dziełach autorzy popularyzowali historię Śląska, co było zapewne konsekwencją czasów walki o tożsamość narodową Ślązaków. Korzeni tego piśmiennictwa szukać trzeba w wieku XIX, kiedy trwały naukowe badania przeszłości piastowskiej Śląska przez niemieckich uczonych, przekazywano informacje historyczne w niemieckim szkolnictwie elementarnym i pojawiły się pierwsze próby opowiedzenia ludowi w polskich książkach o przeszłości tej ziemi (np. *Krótkie wyobrażenie historii Śląska* J. Lompy z 1821 r., czy nie dokończone *Dzieje Śląska* Wiktora Lossa z 1892 r.). Niektóre późniejsze zamierzenia zasługują raczej na miano dzieł edukacyjnych dla ludu i młodzieży, niż poważnych prac historycznych, cechował je bowiem natrętny

dydaktyzm i brak krytycyzmu. *Dzieje narodu polskiego opowiedziane dla ludu i młodzieży* (Mikołów 1901) były najlepszym przykładem lektury zawierającej błędy faktyczne, brak perspektywy historycznej i krytycznego podejścia do opisywanych wydarzeń.

W rejencji opolskiej nie pokuszono się o wydawanie w języku polskim prac naukowych *sensu stricto* w obawie, że nie znajdą dostatecznej liczby nabywców. Górny Śląsk nie był jednak całkowicie pozbawiony literatury naukowej. Nawet pobieżny przegląd ofert niektórych księgarń pozwala stwierdzić, że piśmiennictwo takie importowano z Krakowa, Warszawy, Poznania. Istniał również bogaty rynek poważnego piśmiennictwa naukowego w języku niemieckim. W Mikołowie, Bytomiu i Opolu publikowali jedynie miejscowi działacze, przeważnie dziennikarze, nie zajmujący się nauką zawodowo.

Najwięcej wydał pod pseudonimem „Książd” Jan Kudera, proboszcz z Brzezinki i dziekan myślowicki. Działalność pisarską rozpoczął od broszury *Polska pieśń nabożna na Górnym Śląsku* (Bytom 1911), w następnych przedstawił sylwetki Antoniego Stabika i Józefa Lompy (*Książd Antoni Stabik. Kartka pamiątkowa w 25 rocznicę śmierci*, Bytom 1912; *Józef Lompa, zasłużony działacz, krzewiciel ducha polskiego na Śląsku. W 50-tą rocznicę śmierci*, Opole 1913), opisał też historię dziennikarstwa (*Dziennikarstwo polskie na Śląsku. Zarys historyczny*, Bytom 1912). W 1912 roku ukazała się jeszcze w Opolu broszura *Nieco o tłumaczeniu biblii*. Po I wojnie światowej Kudera zachował aktywność pisarską. Powstały jeszcze biografie Rudolfa Lubeckiego, Norberta Bonczyka, Konstantego Damrota i Juliusza Ligonia, które zebrane i uzupełnione nowymi sylwetkami złożyły się na dzieło *Obrazy Ślązaków wspomnienia godnych* (Mikołów 1920)³¹⁶.

Drugim w kolejności pod względem liczby publikacji w interesującym nas okresie był Konstanty Prus, niedoszły książd i wieloletni dziennikarz. Do roku 1914 ukazały się w Bytomiu trzy jego prace: *Świętobliwa księżniczka Ofka i klasztor PP. Dominikanek w Raciborzu. Kartka z dawnych dziejów Śląska*. (1910), *Józef Lompa. jego życie i prace. Na 50 rocznicę zgonu jego* (1913), *O walce z pijaństwem na Śląsku Górnym za czasów księdza Ficka (w roku 1844). Zarys historyczny* (1914)

Dwa opracowania historyczne pozostawił po sobie Franciszek Godula. W 1912 roku opublikował on w Raciborzu *Historię Raciborza i okolicy* oraz w Opolu *Historię*

³¹⁶ W. Ogrodziński: *Dzieje piśmiennictwa śląskiego...*, s. 278

miasta Opola i okolicy. Sporadycznie pojawiały się też utwory opisujące historię jakiejś parafii, np. *Kilka notatek z starych dni parafii Radzińskiej* księdza Józefa Knosały (Bytom 1908) lub wydarzenie historyczne np. *Król Sobieski na Śląsku w kościołach w drodze pod Wiedeń. Opowiadanie historyczne* (Mikołów ok. 1914). Pomimo podtytułu sugerującego gatunek epicki *Król Sobieski* jest ujęciem historycznym, które autor Marcin Kopiec opatrzył ilustracjami, fotografiami opisywanych miejsc, budowli i osób oraz rzeczowymi i wyjaśniającymi przypisami. Modne w XIX wieku słowianofilstwo zaowocowało anonimową publikacją *Słowianie. Uroczystości i obrzędy*, wydaną nieprzypadkowo w ukierunkowanym proendecko wydawnictwie „Polaka” w Katowicach (1908).

Cechy „amatorskiej naukowości” uzyskało wiele dzieł z kategorii piśmiennictwa dla ludu, zwłaszcza tzw. utwory patronackie. Ponieważ śląscy historycy, w większości amatorzy i samoucy, pisali dla czytelnika ludowego, siłą rzeczy poziom ich prac nie mógł przekroczyć progu percepcji potencjalnego odbiorcy. Dlatego też zapewne w publikacjach badanego okresu brak dzieł o cechach rozprawy naukowej.

2.1.14. Edycje literatury wysokoartystycznej

Nietypowym dla górnośląskiego repertuaru przedsięwzięciem stała się edycja tanich i w zamierzeniu stale dostępnych dla ludu wydań klasyków literatury polskiego Romantyzmu. Był to ryzykowny eksperyment, zważywszy na niepowodzenie finansowe równoczesnej próby wydania dzieł współczesnej literatury polskiej w wersji oryginalnej, czyli nie uproszczonej. Wydane pod koniec XIX wieku utwory Klemensa Szaniawskiego *Kłusownik* i *Nowele* (1898) oraz Adolfa Dygasińskiego *Nowele* i *Jarmark na św. Onufry* (1898) nie spotkały się ze zbyt wielkim zainteresowaniem czytelników. Klasykom romantycznym grunt przygotowywały publikacje pojedynczych utworów w czasopismach ludowych oraz nagłośniona w prasie setna rocznica urodzin Mickiewicza³¹⁷. Serię „Nowa Biblioteka Pisarzy Polskich” rozpoczęto właśnie w roku rocznicy – 1898 – tomami *Poezyi* Adama Mickiewicza. Pojawiły się też w jej ramach *Pisma* Zygmunta Krasińskiego (T. 1-4, 1900-1901, T. 1-2 1906, T. 1-4 Mikołów-Częstochowa 1912, T. 5-6 Mikołów-Warszawa 1912, w serii numery 9-12 dla tomów 1-4 i 25-26 dla tomów 5-6). Jako następne ukazały się *Poezyje* Ludwika Kondratowicza czyli Syrokomli (T. 1-6, Mikołów-Warszawa 1908, numery w

serii 13-18), następnie tomy 5-8 edycji *Poezyi Słowackiego* (T. 1-4 1899, T. 5-8 1909) i jego *Listy wszystkie* (T. 9-10 1909, w serii kolejno numery 19-24). W roku 1912 wydany został tom 5 *Dzieł Mickiewicza* (T. 1-4 1898). Serię zakończono w r. 1913 *Dzielaми Wincentego Pola* (T. 1-4, w serii 28-31). Kolekcja ta mogła być dla wydawnictwa Miarki powodem do dumy. Eleganckie, starannie opracowane, niemal kompletne edycje dzieł pod redakcją Jana Kwiatkowskiego, Antoniego Stefańskiego i wreszcie najbardziej kompetentnego – księdza Juliusza Kantaka – w niczym nie odbiegały od publikacji wydawanych przez renomowane firmy specjalizujące się w zakresie literatury „wysokiej”. Za poważny mankament uznać trzeba brak przypisów, lecz ich opracowanie wykraczało poza możliwości mikołowskich redaktorów³¹⁸. Ponadto już poza serią, ukazało się kilka innych utworów wielkich pisarzy polskich w wersjach nie opracowywanych dla ludu: *Pan Tadeusz* Mickiewicza z ilustracjami Andriollego (1912), *Agaj-Han* a także *Władysław Herman i jego dwór* Krasieńskiego (obie niedatowane, prawdopodobnie około 1907).

Znając popularny repertuar oficyn górnośląskich, trzeba docenić odwagę i ambicję Karola Miarki młodszego. Utwory wychodzące w ramach serii były szeroko reklamowane i kolportowane nie tylko w rejencji opolskiej, Galicji i Królestwie, ale także daleko poza Śląskiem w Niemczech, Francji i Stanach Zjednoczonych³¹⁹. Nie ukazała się więc ekskluzywna, limitowana edycja, lecz wydawnictwo prawdziwie masowe, nobilitujące śląskiego czytelnika nie przygotowanego do czytelnictwa w języku polskim przez szkoły. Choć z pewnością poezje Mickiewicza, Słowackiego i pozostałych poetów znajdowały nabywców, to dzieła te nie osiągnęły chyba szczytów popularności, gdyż żaden inny wydawca nie zdecydował się na powtórzenie eksperymentu.

2.1.15. Broszury polityczne

Broszury polityczne stanowiły sporą grupę druków opublikowanych po 1901 roku. Mimo iż trudno przypisać im przynależność do odmian literatury popularnej, warto o nich wspomnieć. Pod koniec XIX wieku tematy polityczne królowały przede wszystkim na łamach gazet, lecz stopniowo, zwłaszcza tuż przed wyborami do parlamentu, tematy z nimi związane omawiano w specjalnych edycjach. W 1901 roku

³¹⁷ I. Mierzwa: *Działalność wydawnicza Karola...*, s. 85

³¹⁸ Tamże, s. 84-87

³¹⁹ Tamże, s. 88

w Opolu ukazała się szesnastostronicowa książeczka *Przyszłe wybory na Górnym Śląsku. Głos redaktorów*, w której przedrukowano artykuł namawiający do głosowania na Polaków. Tekst opublikowano wcześniej w kilku górnośląskich gazetach: „Gazecie Opolskiej”, „Katoliku”, „Dzienniku Śląskim” i „Nowinach Raciborskich”. W roku 1903 nakładem redagowanego przez Wojciecha Korfantego prawniczego „Górnoślązaka” i staraniem Zarządu Polskiego Towarzystwa Wyborczego na Śląsk wydano *Naukę o wyborach do parlamentu niemieckiego*. Około 1904 roku nakładem „Gazety Robotniczej” opublikowano agitującą przeciwko głosowaniu na partię „Centrum” zatytułowaną wymownie broszurę *Czy Górnoślązak może być Centrowcem? Do braci robotników i włościan*. Rok 1908 przyniósł książeczkę Paula Göhre *Katechizm o pruskim prawie wyborczym* (Katowice, J. Biniszkiwicz), a w 1910 Drukarnia Świętego Jacka opublikowała *Instrukcję wyborczą dla komitetów powiatowych partyi Centrum na powiaty [...]* (Królewska Huta). Wraz z pojawieniem się na rynku wydawnictwa Józefa Biniszkiwicza, działacza górnośląskiego oddziału PPS, przybyło też sporo druków socjalistycznych. *Socjalna demokracja a wojsko* (Katowice ok. 1906), *Pogadanka o socjalizmie* Ignacego Daszyńskiego (Katowice 1906; wyd. 3, 1913), *Podstawy socjalizmu* Karla Kautsky’ego (1908, 1912), *Ośmiogodzinny dzień roboczy* (Katowice 1908) – to tylko niektóre z wydanych wówczas tytułów, sponsorowanych przez Polską Partię Socjalistyczną zaboru pruskiego, której organ prasowy „Gazeta Robotnicza” ukazywał się w Katowicach od 1901 roku.

Liczne broszury o tematach politycznych rozpowszechniano przeważnie w dużych miastach, zwłaszcza w Katowicach, które z racji stopniowego osiągnięcia statusu ośrodka przemysłowego przyciągnęły również rozmaitych działaczy narodowych politycznych i robotniczych. Tutaj właśnie powstały wydawnictwa prowadzone przez Biniszkiwicza i Korfantego. Korfanty musiał zdawać sobie sprawę z ponoszonych kosztów lub tylko niewielkich dochodów, jakie można by uzyskać z podobnej literatury. Z tego powodu jego oficyna produkowała przede wszystkim powieści. Tematykę społeczno-polityczną poruszało zaledwie kilka jego wydawnictw. *O związkach zawodowych* F. Karasa (1903), *O spółkach* Janka Krzyżowskiego czyli Jana Jakuba Kowalczyka (1903), i wspomniana *Nauka o wyborach* (1903), to jedyne broszury poruszające ten temat. Echa walki o język polski również zaowocowały samodzielnymi tekstami w omawianym okresie. „Gazeta Opolska” Koraszewskiego opublikowała własnym nakładem dzieło Aleksandra Skowrońskiego *W jakim języku*

winna być nauka religii udzielaną (Opole 1909), Józef Biniszkiwicz w 1913 roku wydał natomiast „krótką historię germanizacji” pod tytułem *Jak nam wydzierano ziemię i język ojczysty* Józefa Mostowicza (pseudonim Józefa Frejlicha).

Broszur takich powstało z całą pewnością więcej, o czym świadczą reklamy na okładkach niektórych książek (np. na *Pogadance o socjalizmie* Daszyńskiego). Księgarnie działające przy wymienionych tu wydawnictwach prasowych sprowadzały także podobne teksty z innych ziem polskich.

2.1.16. Śpiewniki świeckie

Zwyczaj rozpowszechniania pieśni w postaci druków ulotnych sięga czasów staropolskich, choć wówczas nie tworzone publikacji dla ludu, lecz raczej dla niewykształconej szlachty. Niektóre przypominały tematyką druki nowiniarskie (np. Kochanowskiego *Pieśń o potopie* wydana osobno u Scharffenberga po 1582 i wiele innych). Większość miała jednak charakter dewocyjny. Świeckie utwory rozpowszechnione w przeszłości zebrane zostały w zbiór *Świecka pieśń ludowa polskiego Baroku. Współcześnie drukiem utrwalona* – lecz jak przypuszcza Janusz Dunin są one „produktem folkloru ...szlacheckiego”³²⁰.

Według teorii Dunina pieśni ulotne, zwłaszcza dewocyjne, stały się typową lekturą maluczkich już w pierwszym ćwierćwieczu XIX wieku. Utwory te, rozpowszechniane przeważnie przez kramarzy na jarmarkach, przyjęły postać tzw. pieśni dziadowskich, czyli utworów przeznaczonych do recytowania lub śpiewu przez wędrownego śpiewaka–żebraka czyli dziada. Na tym etapie rozwoju edycje pieśni świeckich nie różniły się zasadniczo od dewocyjnych³²¹. Nie były to też twory folkloru, lecz raczej „płody skandalu”.

W XIX wieku na Śląsku pieśni ulotne były równie rozpowszechnione jak w innych częściach kraju. O ich popularności świadczą ballady dołączone do dwóch ośmiostronicowych druczków zawierających sensacyjne historie: *Wielka zbrodnia czyli Jaki uczynek, taka zapłata, smutne zdarzenie z nowszego czasu* i *Dzielne wyratowanie od życia. Rzadki przykład pewnego ubogiego, który niewinnie cierpiał w ciemności więzienia przez kilka lat. Prawdziwe zdarzenie z Prus wschodnich* (Racibórz ok. 1900?). Umieszczone na końcu wierszowane utwory, być może przeznaczone do śpiewania, były wersjami opowieści przedstawionych w broszurze prozą.

³²⁰ J. Dunin: *Papierowy bandyta...*, s. 26

³²¹ Tamże, s. 27

W połowie stulecia pod wpływem mody romantycznej zaczęto interesować się także utworami rozpowszechnionymi w tradycji ustnej. Pierwszym na Górnym Śląsku, który zwrócił uwagę na miejscowy folklor, jako na zjawisko, które warto utrwalić, był nieoceniony Józef Lompa. Jego zbiory obejmowały swym zakresem wszelkie przejawy kultury ludowej od języka do obrzędów. Większości zbiorów nie udało mu się jednak wydać drukiem, część więc zaginęła³²². Szczęście sprzyjało natomiast Bawarowi Juliuszowi Rogerowi, lekarzowi księcia raciborskiego, który zdołał zebrane przez siebie utwory opublikować w 1863 roku we Wrocławiu pod tytułem *Pieśni ludu polskiego w Górnym Śląsku*. Zbiór ten wkrótce częściowo przetłumaczono na język niemiecki³²³. Pod koniec stulecia praktyka zbierania i układania pieśni w większe śpiewniki, pozbawione na ogół zapisu nutowego, stała się niemal codziennością wydawniczą. Romantyczne inspiracje zbieraczy wzmocnione były na Śląsku nie tylko koniecznością poszukiwania tradycji narodowych, ale także potrzebą powtórnego wprowadzenia folkloru do obiegu czytelniczego, folkloru ginącego z powodu administracyjnego zakazu odprawiania obrzędów ludowych, uznanych za groźne dla polityki germanizacyjnej. Można powiedzieć, że zbieractwo pieśni na Górnym Śląsku stało się programowe³²⁴. W rejencji opolskiej publikowali je Karol Miarka młodszy, Wydawnictwo „Katolika” oraz incydentalnie inni wydawcy. Autorami zbiorów byli Józef Gallus, Ryszard Gillar, Jan Kwiatkowski, Karol Miarka i zapewne kilku innych, nieznanych z imienia.

Najwięcej śpiewników wydano niewątpliwie w mikołowskiej oficynie Karola Miarki młodszeo. Pierwszy *Zbiór pieśni ludowych* (1896) należał jeszcze do skromnych wydawnictw, dopiero kolejny *Śpiewniczek kieszonkowy. 300 najulubieńszych piosnek, arii, dumek, krakowiaków, kujawiaków, marszów itd.* (1902) przyniósł spory zestaw pieśni ludowych i znanych utworów polskich autorów. Wkrótce ukazała się też wersja skrócona, czyli *Mały śpiewniczek kieszonkowy i Wybór pieśni światowych* (obydwa ok. 1902). Za autora *Wyboru* uważa się Karola Miarkę młodszeo. Około 1903 roku, jako dodatek do „Kalendarza Maryańskiego na rok 1903” ukazały się pierwsze dwa zeszyty *Pieśniarza polskiego*. Rok później powtórzono edycję, uzupełniając ją nutami. Zeszyty 3-10 planowano udostępnić

³²² Ukazały się natomiast *Przysłowia i mowy potoczne ludu polskiego w Szląsku* (Bochnia 1859)

³²³ W. Ogrodziński: *Dzieje piśmiennictwa śląskiego...*, s. 129

³²⁴ K. Kossakowska-Jarosz: *Śląsk znany, Śląsk nie znany...*, s. 63-64

w księgarniach i wszystkie razem tworzyć miały tom 1 większego wydawnictwa³²⁵. W rzeczywistości już w r. 1903 wydano ten zamierzony tom pierwszy oddzielnie (liczył 320 stron), być może równoległe z edycją zeszytową. Wydawnictwo Miarki nękane było za te pieśni nakazami konfiskaty przez cenzurę³²⁶. Zapewne dlatego ponowna edycja T. 1 i T. 2 ukazała się rzekomo nakładem wydawnictwa Kubaczki i Langa w Białej w 1906 i 1908 roku. Karol Miarka przyznawał się w ich przypadku jedynie do druku. Mniej więcej w 1910 roku wydany został *Nowy śpiewniczek kieszonkowy*, w 1911 zebrany przez Jana Kwiatkowskiego *Zupełny śpiewniczek kieszonkowy. 763 najwięcej ulubionych arii, dumek, [...]*, a po 1912 r. *Nowy śpiewniczek. 766 pieśni światowych* (wyd. 2 *Zupełnego śpiewniczka kieszonkowego*). Lista wydań jest więc niemała, a każda kolejna edycja przynosiła rozszerzenie poprzedniej o nowe teksty.

„Katolik” także zajmował się niezwykle popularnymi śpiewnikami. Podobnie jak w wydawnictwie Miarki, w Bytomiu ukazało się kilka różnych edycji. W 1901 roku wydrukowano *Mały śpiewniczek towarzyski, zawierający pieśni religijne i światowe* (szerszy w r. 1910 w nakładzie Związku Górnoląskich Towarzystw Żeńskich), około 1903 wyszedł *Zbiór melodyi dla użytku kościelnego i prywatnego* opracowany przez Ryszarda Gillara, organistę i dyrygenta chóru przy kościele Mariackim w Bytomiu (następna edycja w 1912 r.). Do spółki z Otonem Hoffmanem, organistą z kościoła św. Trójcy³²⁷, Gillar zebrał *Śpiewnik dla ludu katolickiego oraz książkę do nabożeństwa* (ok. 1908). Autorem uznanych za wartościowe zbiorów pieśni był także Józef Gallus³²⁸, działacz narodowy, pisarz ludowy i drukarz w „Katoliku”. Ogłosił dwa zbiorki: *Śpiewnik polski* (1905 i b.r.) oraz *Najnowszy śpiewnik polski* (b.r.). Józef Gallus był także autorem popularnego – jak się wydaje z liczby wydań – *Starosty weselnego. Zbioru przemówień, wierszy i piosenek do użytku starostów, drużbów i gości przy godach weselnych* (wyd. 5 pomnożone 1907 r., wyd. 6 ok. 1910 r.) oraz *Wielkiego zbioru powinszowań zawierającego powinszowania, przemowy i toasty wierszem i prozą na wszystkie dni pamiątkowe, obchody i uroczystości rodzinne* (ok. 1908). W Bytomiu krótko publikował pieśni Józef Gayda, współpracownik wydawnictwa „Katolika”. Rozpowszechnił on wiele ulotnych pieśni

³²⁵ Informacja umieszczona na okładce *Pieśniarza polskiego* wydanego jako dodatek do „Kalendarza Maryjańskiego na 1903 rok”

³²⁶ I. Mierzwa: *Działalność wydawnicza Karola ...*, s. 99

³²⁷ Informacje o Hoffmanie podano za: W. Durynek: *Historia kościoła św. Trójcy w Bytomiu na Górnym Śląsku*. Brzeziny pod Bytomiem [ok. 1911], o Gillarze za *Polskim Słownikiem Biograficznym* T. 7, s. 466-467

religijnych, np. *Pieśń na Boże Narodzenie*, *Pieśń na Zmartwychwstanie P[ana] J[ezusa]*, *Pieśni o świętym Franciszku*, *Pieśń Bractwa Najśw. Serca Pana Jezusa* i wiele innych oraz *Dodatek do książki chóralnej i do „Śpiewnika dla ludu polskiego”* Gillara (Bytom 1902). Staraniem licznych na Górnym Śląsku kółek towarzyskich ukazały się między innymi: *Pieśni towarzyskie. Zebrało Towarzystwo Katolickich Robotników z Welnowca i Bytkowa pod opieką św. Józefa i św. Alojzego* (Katowice, „Górnoślązak”, 1906), *Mały śpiewniczek dla towarzystw polskich* (wyd. 3, Królewska Huta, Drukarnia Świętego Jacka, 1908), *Śpiewnik ludowy. Zbiór najużywanych piosnek dla towarzystw* (Opole 1909) i inne. Ciekawostką mogą się wydawać trzy *Śpiewniki dla Abstynentów*, z czego dwa identyczne w treści powstały w 1912 roku w Bytomiu i Rudzie, a trzeci, inny, w 1914 r. w Miechowicach.

2.1.17. Literatura dla dzieci i młodzieży

Teoria obiegów literackich Żółkiewskiego nie wspomina o obiegu ani o czytelniku dziecięcym, chociaż specjalna literatura dla małych i młodych odbiorców obecna była w Europie co najmniej od drugiej połowy XVIII wieku. „Oświecenie jest starożytnością literatury dla dzieci” pisał Ryszard Waksmund w książce poświęconej początkom tej specyficznej odmiany piśmiennictwa. Przyznaje jednak, że w minionych epokach „zdarzały się przypadki pisania na zamówienie wychowawcze (np. starochińskie *Cztery księgi dla dziewcząt* oraz *Księga poezji młodego ucznia* czy starohinduski zbiór bajek *Pańczatantra*)”³²⁹. Najpierw starano się młodych paniczów zadowolić podręcznikami do nauki języków, gramatyki, retoryki, dworskiej etykiety, moralności czy kompendiami z zakresu historii naturalnej i ludzkiej. Dzieci znały też niewątpliwie utwory należące do tak zwanego przedpiśmiennego folkloru, w którym funkcjonowały ulubione przez nie baśnie, zagadki, przysłowia i piosenki. Dzieci starsze znały też z pewnością, choćby z głośniejszej lektury dorosłych, łatwo dostępne utwory jarmarczne, zaspokajające naturalny głód fabuły. Kolejnym etapem, zgodnym z duchem Oświecenia, stało się przystosowywanie metodą skracania lub streszczania przez pedagogów na potrzeby dzieci istniejących utworów literatury wysokiej, uznawanych za wartościowe i kształcące. Nie zadawano sobie przy tym trudu zbadania dziecięcych gustów i upodobań, narzucając z uporem własne wzorce i ideały tak, by

³²⁸ Opinia za I. Mierzwą: *Literatura dla ludu...*, s. 323

³²⁹ R. Waksmund: *Nie tylko Robinson, czyli o oświeceniowej literaturze dla dzieci i młodzieży*. Warszawa 1987, s. 5

przybliżyć świat dorosłych ich „naiwnym” umysłem³³⁰. Tak spreparowanymi utworami zadowalały się młodsze dzieci. Młodzież szybko zaczęła przejawiać samodzielność w doborze lektury i gustować w szeroko rozumianej literaturze popularnej. W XVIII wieku oznaczało to *Przygody Robinsona Kruzoa*, *Podróże Guliwera* i *Don Kichota*, a nawet romanse rycerskie, utwory sowizdrzalskie i tym podobne, już wówczas uważane za niezbyt wartościowe dzieła. Sztucznie tworzona wówczas literatura dla dzieci nie zawsze okazywała się dziecięcą, czyli narzucana nie oznaczała wybieranej. W XIX wieku na użytek młodzieży adaptowano przez tłumaczenia i skróty utwory Christopha Schmidta, Harriet Beecher Stowe, Waltera Scotta, Aleksandra Dumasa i wielu innych. Z polskich autorów najczęściej przerabiano powieści Józefa Ignacego Kraszewskiego, Henryka Rzewuskiego i Henryka Sienkiewicza³³¹. Ten sam repertuar kierowano zgodnie z ideami szerzenia oświaty także do ludu, którego umysłowość porównywano powszechnie z dziecięcą. Można więc śmiało powiedzieć, że upór dorosłych w narzucaniu wartościowej lecz nudnej lektury pchnął publiczność dziecięcą w objęcia pochłanianych w konspiracji dzieł Wielkiej Przygody³³².

W pierwszej połowie XIX wieku śląska produkcja książek dla dzieci koncentrowała się we Wrocławiu u Korna i Schlettera, lecz kolportowano je głównie poza regionem³³³. Pod koniec wieku XIX książeczki „dla ludu i młodzieży”, a także dla młodszych dzieci publikowała oficyna Feitzingera w Cieszynie, a za nią te same teksty drukował Karol Miarka młodszy w Mikołowie³³⁴.

Podobnie jak na innych ziemiach polskich, także na Śląsku pierwsze przeznaczone dla dzieci książki miały postać elementarzy, katechizmów i modlitewników. Sytuacja polityczna przyniosła także konieczność domowego nauczania języka polskiego i historii innej niż szkolna. Zabiegano o zapoznanie dzieci z przeszłością narodu i bohaterskimi czynami przodków (np. *Piękne przykłady z życia Polaków i Polek* Józefa Chociszewskiego, Katowice 1903). Stopniowo, głównie na łamach prasy skryształizował się program, według którego należało kształtować lektury dzieci. Książki powinny być być przykładowe, użyteczne, moralne, zawierać nauki

³³⁰ Tamże, s. 8

³³¹ *Słownik literatury popularnej...*, s. 217

³³² R. Waksmund: *Nie tylko Robinson...*, s. 9

³³³ I. Socha: *Małe legendy, czyli opowieści o świętych dla użytku dzieci na Śląsku w XIX i na początku XX wieku*. W: *Z dziejów książki i prasy na Śląsku w XIX i XX wieku. Wybrane zagadnienia*. Pod red. Krystyny Heskowej-Kwaśniewicz. Katowice 1999, s. 40

³³⁴ I. Mierzwa: *Działalność wydawnicza Karola...*, s. 47

religijne, obyczajowe i obywatelskie³³⁵. Wśród wydawnictw realizujących podobne założenia a przeznaczonych dla dzieci, wymienić trzeba też specjalne, dziecięce dodatki do gazet, np. „Dzwonek” dołączany co tydzień do „Katolika”.

Domową lekturę wspierały także organizacje młodzieżowe, głównie stowarzyszenia religijne, propagujące samokształcenie i udział w przedsięwzięciach kulturalnych takich jak teatry amatorskie, kółka śpiewacze i sportowe oraz inne. Należał do nich Związek św. Józefa z Piekar, męskie i żeńskie kongregacje mariańskie i zwłaszcza Towarzystwo Świętego Alojzego skupiające młodzież męską³³⁶. Towarzystwa te często wydawały własne modlitewniki, śpiewniki oraz inne druki użytkowe (np. *Ustawy Towarzystwa świętego Alojzego w Bytomiu*, Bytom 1903; *Ustawy dla Kongregacji Maryańskiej z dołączeniem różnych modlitw i praktyk pobożnych*, Wyd. 3 Królewska Huta 1905; *Zbiór pieśni dla użytku dziewcząt Kongregacji Najśw. Maryi Panny*, Mikołów 1912).

Początek wieku XX zastał na rynku górnośląskim sporą grupę druków przeznaczonych dla dzieci lub „dla ludu i młodzieży”. Do pierwszej wojny światowej repertuar ten nie uległ radykalnej zmianie. Wśród zgromadzonego materiału z lat 1901-1914 wydawnictwa dla najmłodszych stanowią grupę kilkudziesięciu (ponad czterdzieści) pozycji³³⁷, w tym około 70% druków religijnych, zwłaszcza książeczki do nabożeństwa i żywoty świętych. Początkowo katechizmy, fragmenty *Pisma Świętego*, modlitewniki czy żywoty świętych służyły jako teksty do nauki czytania w domu lub w szkole elementarnej, później doszedł jeszcze element kształcenia postawy moralnej, oprócz najważniejszej funkcji – nauki religii³³⁸.

Teksty dewocyjne tworzą dwie grupy: druki związane z codziennym praktykowaniem religii (modlitewniki, katechizmy, poradniki zbożnego życia, rozprawy teologiczne) oraz publikacje o charakterze literackim i religijnym wydźwięku (powieści i powiastki, pieśni, wiersze i żywoty świętych)³³⁹. Niemal wszystkie te odmiany gatunkowe znalazły reprezentację w repertuarze początku XX wieku. Najliczniej dziś reprezentowane są modlitewniki i książeczki do nabożeństwa, co sugeruje, że i wówczas była to grupa najliczniejsza. Choć ich użytkowy charakter oraz sytuacja dziecięcego czytelnictwa nie sprzyjały zachowaniu się poszczególnych

³³⁵ I. Socha: „Przykładne, użyteczne i zabawne”..., s. 18

³³⁶ I. Socha: „Przykładne, użyteczne i zabawne”..., s. 17

³³⁷ Podanie dokładnej liczby byłoby bałamutne, gdyż wyłonienie książek dla dzieci z grupy druków niedostępnych jest niemożliwe, a tytuł nie zawsze pomaga w weryfikacji.

³³⁸ I. Socha: „Przykładne, użyteczne i zabawne”..., s. 29

³³⁹ I. Socha: *Małe legendy, czyli...*, s. 40

egzemplarzy, to jednak przetrwało do naszych czasów osiem tytułów zbiorów modlitw przeznaczonych dla młodych, między innymi: *Nabożeństwo dla młodzieńców. Książka do nabożeństwa* Bolesława Żychlińskiego (Mikołów 1911); *Dzieci Boże. Ilustrowana książeczka do nabożeństwa dla dzieci obojga płci* (Mikołów 1911); *Chleb anielski. Bardzo praktyczna książka do nabożeństwa dla młodzieży* Jana Chrzęszcza (Bytom 1914), *Zbiorek modlitw dla dzieci szkolnych* zebrany przez J. Kajdasa (Bytom 1914) i inne. Modlitwy znajdowały się także często w książeczkach, które nazwać można poradnikami życia religijnego, np. *Marya, wzór dziewicy chrześcijańskiej. Książka do modlitwy oraz przestrogi i nauki dla dziewcząt* Józefa Stagraczyńskiego (Mikołów 1903), czy *Święty Alojzy. Rady i przestrogi dla młodzieży, tudzież modlitwy i nabożeństwo ku czci św. Alojzego* Wojciecha Galanta (Mikołów 1913). Cechy poradników religijnych wykazują też książeczki przygotowujące dzieci do godnego życia codziennego i uczestnictwa w życiu Kościoła, np. *Na drogę życia. Złota książeczka dla dziewcząt chrześcijańskich* (Bytom 1901) lub księdza Bolesława Żychlińskiego *Słowo do młodzieży. Częsta Komunia św. a młodzież* (Mikołów 1913). Liczną kategorię stanowią także żywoty świętych, uznawane od zawsze za dzieła kształcące religijne postawy i cnoty przez budujący przykład. Niektóre żywoty zawierały także treści narodowe – historie życia św. Jadwigi śląskiej, Stanisława ze Szczepanowa, królewicza Kazimierza, Wojciecha i innych powiązane bywały z epizodami z historii Polski. W omawianym okresie opublikowano między innymi *Żywot Jezusa Chrystusa dla młodzieży* Marii Nowodworskiej (Mikołów 1903 i być może 1905); *Żywot Najśw. Maryi Panny dla młodzieży* w opracowaniu Wojciecha Galanta (Mikołów 1903, Mikołów-Warszawa 1905); *Obraz z życia świętych Pańskich. Opowiadania dla młodzieży* tegoż (Mikołów 1913); *Mała legenda* J. Chrzęszcza (Wielkie Strzelce 1901). Pojawiła się także książeczka Arseniusza Dotzlera, spolszczona w wydawnictwie mikołowskim Karola Miarki, ujmująca żywoty w nieco inny, oryginalny sposób. Przedstawiała ona *Zwierzęta w żywotach świętych Pańskich* w postaci *Opowiadań dla miłośników świata zwierzęcego i dla młodzieży* (1911). Odnaleziono także jeden śpiewnik autorstwa Franciszka Skiby *Dla was dziewice zestawil te pieśni wasz braciszek ksiądz Franciszek* (Mikołów 1907) oraz jedno dzieło poważniejsze – *Wykład ewangelii niedzielnych dla katolickich szkół ludowych* Heinricha Stieglitza (Mikołów 1912). Niewątpliwie jednym z najbardziej znanych na Górnym Śląsku dzieł religijnych pisanych z przeznaczeniem dla dzieci był *Katechizm rzymsko-katolicki dla dzieci gotujących się do spowiedzi i komunii św.* księdza

Franciszka Kirchniawego. Ukazał się na przełomie XIX i XX wieku aż 31 razy, z tego wydanie 15 w roku 1900 a 26 w 1913. Był bez wątpienia najpopularniejszym wydawnictwem tego rodzaju w owym czasie.

Literatura świecka dla dzieci produkowana na Śląsku w XIX wieku rozwijała się w zgodzie z europejskimi prądami pedagogicznymi i dawała świadectwo związków z piśmiennictwem ogólnopolskim. Dopiero zaostrożona walka z językiem polskim w szkole i życiu codziennym pod koniec wieku XIX zmieniła tę sytuację zmuszając lokalne środowiska do stworzenia własnego piśmiennictwa dla dzieci, wyposażonego w wartości i treści wychowawcze jakich poszukiwano³⁴⁰. Literatura ta czerpała inspiracje przede wszystkim z folkloru, wydawnictw straganowych i popularnych dostępnych na miejscu, dopiero początek XX wieku przyniósł pierwsze tłumaczenia literatury obcej. Pojawiły się wówczas w oficynie Miarki przekłady prawdziwych przebojów światowej literatury popularnej – wspomniane już przy okazji adaptacji *Chata wuja Tomasza* Beecher Stowe (1901, 1905), *Bez rodziny* Henri Malota (1910) czy *Między niebem a ziemią* Juliusza Verne'a (według *Dzieci kapitana Granta*, 1910), należące dziś do klasyki literatury młodzieżowej. Większość popularnych wątków literatury wysokiej krążyła jako anonimowe adaptacje w seriach książeczek dla ludu, lub jako fragmenty w zbiorach powiastek. W postaci druków jarmarcznych znane były dzieciom z pewnością *Podróże Guliwera*, *Bazarz Polski*, *Nowa historia Aladyna czyli Lampa cudowna* (wszystkie N. Piekary ok. 1909), *Historia o Alibabie i czterdziestu rozbójnikach* (Olesno po 1901) oraz inne baśnie wschodnie i ich przeróbki³⁴¹. Maluchy znały też zapewne baśnie krążące w folklorystycznej tradycji ustnej, których uniwersalne wątki uzupełniano często lokalnymi. Ludowe druki straganowe nie powstały z myślą o dzieciach, podobnie zresztą jak zbiory baśni ludowych, na które panowała moda od czasów Romantyzmu, i które miały upowszechniać rodzimy folklor. Obie te grupy – mimo woli ich twórców – stały się literaturą dziecięcą, czy to z braku innych tekstów, czy też dlatego, że zaspokajały określone potrzeby czytelnicze. Na Górnym Śląsku pierwszym polskim zbiorem baśni ludowych były *Klechdy i podania ludu śląskiego* (Bytom 1891)³⁴². Kilkanaście lat później opowieści górnicze wydała Zofia Bukowiecka pod tytułem *Zalew kopalni. Legendy górnicze: O górze Golonoskiej, O skarbniku, O Piotrze Wydźdze* (Katowice 1908). Książka Bukowieckiej

³⁴⁰ I. Socha: „Przykładne, użyteczne i zabawne”..., s. 65

³⁴¹ Por. rozdział „Baśnie i utwory czysto rozrywkowe”

³⁴² I. Socha: „Przykładne, użyteczne i zabawne”..., s.70

należy już jednak do literatury pięknej, wykorzystującej wątki „folkloru robotniczego”, i nie jest zapisem oryginalnych przekazów. Pojedyncze utwory folkloru ludowego i robotniczego ukazywały się stale na łamach gazet, w zbiorach powiastek i w kalendarzach.

Liczną grupę powiastek skierowanych też do młodego odbiorcy stanowiły utwory niezwykle popularnego twórcy dla ludu Christoph'a Schmid'a, którego wszystkie chyba dzieła były w Polsce znane od połowy XIX wieku³⁴³. Wydawano je w postaci druków jarmarcznych, zamieszczano w kalendarzach, czasopismach dla dzieci i zbiorach powiastek. Wydawnictwa te pozbawiano często nazwiska autora, a nawet tłumacza czy adaptatora, do których należeli m. in. Józef Lompa, Józef Chociszewski, oraz Izydor Poeche. Zmieniano także często realia na polskie, z oryginału zatrzymując jedynie fabułę³⁴⁴. Na Górnym Śląsku potrzeby młodych czytelników zaspokajać musiała literatura straganowa lub licznie wydawane teksty w języku niemieckim, gdyż nie ujawnił się żaden lokalny talent, który specjalizowałby się w książce dziecięcej. Poprzestano na adaptacjach z literatury niemieckiej (np. wspomniany Schmid) i nielicznych importach z innych dzielnic (np. utwory Józefa Chociszewskiego, m.in. *Wesoły deklamator zawierający żartobliwe, śmieszne i przyjemne wiersze dla zabawy kółek towarzyskich a szczególnie młodzieży płci obojga. Dodane są dwie wesołe sztuczki teatralne*, Bytom 1911).

W dużych ilościach rozpowszechniano druki o charakterze edukacyjnym, elementarze przeznaczone do nauki domowej i tzw. „książki do czytania”, czyli interdyscyplinarne czytanki „dla edukacji, rozrywki i pouczenia”³⁴⁵. Pierwsze polskie książki edukacyjne do domowego czytania na Górnym Śląsku wiążą się z osobą Józefa Lompy, nie były jednak wznawiane w XX wieku. Po 1901 roku ukazało się tylko kilka edycji elementarzy: *Nauka czytania polskiego dla użytku w domu mianowicie dla dzieci, które się w szkole tylko po niemiecku wyuczyły* (Bytom 1902); *Elementarz polski do użytku szkolnego i domowego* (na okładce inna wersja tytułu: *Elementarz polski. Dzieciom polskim ofiaruje ks. Józef Janiszewski, Hliboka (Bukowina)* Mikołów ok. 1906); *Elementarz polski do użytku szkolnego i domowego* (wydany najpierw jako dodatek do „Kalendarza Maryańskiego na rok 1902” Mikołów 1901, potem samodzielnie, ok. 1906 i po 1910); *Nowy elementarz ułożony podług metody pisania*

³⁴³ J. St. Buras: *Bibliographie deutscher Literatur in polnischer Übersetzung. Von 16. Jahrhunderts bis 1994* (Wiesbaden 1996), s. 550 i nast.

³⁴⁴ I. Socha: „Przykładne, użyteczne i zabawne”..., s. 77

i czytania (Bytom 1904). Oprócz elementarzy na Śląsku rozchodziły się książeczki kształcące wiedzę historyczną i geograficzną o Polsce, przeważnie autorów zamieszkujących w innych dzielnicach: na Dolnym Śląsku, w Poznańskim, w Cieszynie lub Galicji. Do najbardziej znanych twórców należał Wielkopolanin Józef Chociszewski, którego utwory wydane w Poznaniu (np. *Dzieje narodu polskiego dla ludu i młodzieży*) kolportowano także na Górnym Śląsku ze specjalną, niższą ceną³⁴⁵. Większość tego typu druków ukazała się przed 1901 rokiem, po tej dacie pojawiły się tylko wspomniane przy okazji książek popularnonaukowych: *Świat i jego cuda* Tuczyńskiego (Mikołów 1898, 1912); *Słowianie. Uroczystości i obrzędy* (Katowice 1908); *Wielkopolska i Wielkopole pod względem rozmiaru, podziału, zarządu i płodów. Zwyczaje i obyczaje, zabawy, obrzędy, przesady i zabobony oraz najciekawsze podania, piosnki i zagadki ludu wielkopolskiego* (Mikołów 1898, 1907) oraz kontrowersyjne *Dzieje narodu polskiego opowiedziane dla ludu i młodzieży* (Mikołów 1901)

Na Górnym Śląsku rozwinęło się także „użytkowe” piśmiennictwo dla dzieci w postaci listowników i zbiorów powinszowań uzupełnionych wierszykami, łamigłówkami i tym podobną rozrywką. Kształciły one nie tylko język, umiejętność wyrażania urzędowych próśb, mniej lub bardziej poważnych gratulacji czy podziękowań, ale i kulturę osobistą dzieci, przekazując pozytywne wzory zachowań. Na szczególną uwagę zasługuje *Listownik dla dzieci i młodzieży zawierający wzory listów z dodatkiem powinszowań, łamigłówek, wierszyków, powiastek, nauki o grzeczności dla młodzieży i komedyjki „Sprawunek Marysi”* Józefa Chociszewskiego (Bytom 1904), przynoszący niezwykle bogactwo treści edukacyjnych z odniesieniami do literatury, historii i geografii Polski. Oprócz tego ukazało się dwukrotnie dzieło niejakiego Gozdawy *Winszuję! Obfity zbiór powinszowań do użytku dzieci i młodzieży na wszelkie uroczystości rodzinne i obchody jubileuszowe z dodatkiem wierszyków do pamiętników wyjętych z utworów najcelniejszych pisarzy polskich* (Mikołów ok. 1910, 1912). Znalazły tu miejsce fragmenty utworów, „złote myśli” poetów polskich od Kochanowskiego po Konopnicką. Józef Chociszewski był także autorem *Wesołego deklamatora, zawierającego żartobliwe, śmieszne i przyjemne wiersze dla zabawy kółek towarzyskich a szczególnie dla młodzieży płci obojga* (Bytom 1911), przynoszącego zabawę o charakterze literackim dla starszej części publiczności

³⁴⁵ Tamże, s. 96 i nast.

³⁴⁶ Tamże, s. 113

dziecięcej. Do dzieci były też kierowane niektóre utwory Antoniego Stefańskiego pisane pod pseudonimem Stary Maciej w latach 90. XIX wieku, lecz według katalogów wydawnictwa Miarki dostępne także później. Chodzi tu o kilka zbiorów z grami i zabawami np. *Gry na wolnym powietrzu*, *Zabawy zimą*, *Harce we wodzie* i kilka innych (Mikołów ok. 1898). Nakładem Karola Miarki ukazały się jeszcze dwie książeczki dla najmłodszych o charakterze edukacyjnym: *Pocziwy Antoś. Książeczka dla dzieci, które chcą być pocziwemi* księdza Brunsa (1902 lub 1903) i *Dobry Staś, Książeczka dla dzieci z obrazkami* (1911). Obie zawierały nauki i porady jak grzeczne dziecko powinno zachowywać się w ciągu dnia: po wstaniu z łóżka i przy jedzeniu, kiedy myć się, kiedy modlić, kiedy i jak się bawić. *Pocziwy Antoś* przetłumaczony z języka niemieckiego, dostarczał przy tym wizerunek posłuszeństwa już wówczas uznawany za archaiczny i wręcz szkodliwy³⁴⁷.

Literatura dla dzieci i młodzieży w języku polskim, w porównaniu z innymi dzielnicami nie przedstawiała się na Górnym Śląsku imponująco. Większość dostępnych tu druków pochodziła z Cieszyna, Wrocławia, Poznania, miast galicyjskich. Wiadomo także, że liczną grupę książek dla najmłodszych stanowiły druki niemieckie³⁴⁸. Rodzima twórczość ograniczała się zaledwie do kilkunastu tytułów, z czego niektóre wzorowano na niemieckich oryginałach. Piśmiennictwo lokalne starało się zgodnie z ogólną tendencją przede wszystkim kształcić, przy okazji bawiąc i przemycając treści patriotyczne.

Podsumowując krótko przedstawione tu piśmiennictwo świeckie należy zwrócić uwagę przede wszystkim na ogromną różnorodność tematyczną, jaka bez wątpienia je cechuje. Ilość występujących wówczas odmian gatunkowych w piśmiennictwie Górnego Śląska w okresie pruskiego panowania jest imponująca. Można też zauważyć, że często była to literatura nowoczesna, nadszająca za współczesnymi modami. Niejednokrotnie, *via* Śląsk nowe utwory docierały do innych części kraju. Ludowe piśmiennictwo reliktowe, królujące na prowincji nie zaliczało się wcale do zjawisk odosobnionych, lecz należało do ogromnego, ogólnopolskiego (wręcz ogólnoeuropejskiego) rynku podobnej produkcji. Ilością wznowień i liczebnością nakładów było na głowę pozostałe propozycje repertuarowe. Doczekało

³⁴⁷ Książeczka ta doczekała się miazdzącej krytyki na łamach „Książki” R. 2 (1902) nr 7, s. 232/233 w recenzji H. Orszy

³⁴⁸ Więcej o sytuacji książki polskiej dla dzieci na Śląsku można znaleźć w wielokrotnie cytowanej pracy I Sochy: „Przykładne, użyteczne i zabawne”...

się też wreszcie uznania w oczach badaczy literatury jarmarcznej. Krytykowane początkowo za marną treść i postać, uważane wręcz za wstydliwą kartę w historii książki i literatury, spotyka się dziś z zainteresowaniem naukowców, widzących w tym ciekawe zjawisko kulturowe i socjologiczne oraz ogromny obszar do badań. Śląsk postrzega się dziś nie jako izolowane od kraju miejsce, gdzie we własnym kręgu toczyła się walka o tożsamość narodową, lecz jako część Europy, w której w XIX wieku dokonywał się stopniowy proces umasowienia kultury. Zgodnie z tym poglądem również na Górnym Śląsku pojawiły się pierwsze objawy trywializacji i umasowienia literatury. Do tego procesu należała także nowa koncepcja literata piszącego na społeczne zamówienie, a nie piszącego dzieła, których oczekiwała nieliczna grupa krytyków³⁴⁹. Mówiąc prościej, chodzi tu o pojawienie się masowej literatury popularnej w miejsce konającej patronackiej i straganowej, uznawanych już za ideologicznie i treściowo nienowoczesne. Na repertuar oficyn zaczęły więc wpływać upodobania odbiorców (coraz bardziej „masowych”), a nie przygotowywane pieczołowicie przez oświatowców programy edukacyjne. Powyższe rozważania nad repertuarem oparte są w znacznej mierze na zachowanych egzemplarzach bądź szczytkowych informacjach o ich istnieniu. Zamieszczona w Aneksie bibliografia ilustruje rozważania lecz z całą pewnością nie jest odzwierciedleniem rzeczywistych proporcji wznowień i nowych propozycji, nie mówi też nic o liczebności nakładów. Wiele istniejących utworów w ogóle do niej nie trafiło z braku dokładniejszych informacji. Mimo to wnioski są oczywiste: literatura tego okresu to w większości tzw. literatura popularna w odmianie jarmarcznej i brukowej, z nielicznymi wyjątkami w postaci edycji polskiej literatury pięknej.

2.2. Piśmiennictwo religijne

Pojęciem „literatura religijna” określa się na ogół „piśmiennictwo o religijnej tematyce, związane genologicznie z tekstami sakralnymi”³⁵⁰, w naszej kulturze głównie z *Pismem Świętym*. Zanim przystąpi się do omówienia kategorii polskiego piśmiennictwa religijnego zauważyć trzeba, że na Górnym Śląsku w XIX i XX wieku obcowano niemal wyłącznie z literaturą katolicką krążącą w obiegu ludowym i popularnym. Podobnie bowiem, jak w przypadku repertuaru świeckiego, brak było stosownej publiczności (czyli odpowiednio wykształconego odbiorcy), by

³⁴⁹ K. Kossakowska-Jarosz: *Śląsk znany. Śląsk nie znany...*, s. 22

³⁵⁰ T. Żabski: *Proza jarmarczna XIX wieku...*, s. 35

funkcjonować mogła tutaj odmiana „wysoka” piśmiennictwa religijnego w języku polskim. Na tle całego Śląska tylko na Górnym wyraźna była przewaga Kościoła katolickiego, gdyż na Dolnym i Cieszyńskim przewagę miał Kościół ewangelicki.

Repertuar religijny w ruchu wydawniczym i kolportażu nie stanowił jednolitej grupy tekstów. Wręcz przeciwnie, był niemal równie różnorodny jak piśmiennictwo świeckie lecz mimo to, naukowo został daleko mniej opracowany. Według szacunkowych obliczeń badaczy w obiegu ludowym utwory dewocyjne z pewnością liczebnie przekraczały 50% wszystkich druków³⁵¹.

Europejskie chrześcijańskie piśmiennictwo religijne rozwijało się od czasów średniowiecza. Chociaż grupa osób umiejących czytać była wówczas niewielka i ograniczała się przeważnie do duchownych, to jednak społeczność należąca do Kościoła mogła uczestniczyć w odbiorze słuchając jej. A że w obrzędku religijnym uczestniczyli niemal wszyscy chrześcijanie, to literaturę przekazywaną w murach kościelnych można by nazwać po dzisiejszemu masową³⁵².

Okolo wieku XVII krąg samodzielnych odbiorców poszerzył się, a dzieła, które uznać można za użytkowe (np. katechizmy, modlitewniki) zaczęły docierać do niższych warstw społeczeństwa. Związane to było zapewne nie tylko ze wzrostem liczby umiejących czytać, lecz z wprowadzaniem języków narodowych także do dzieł religijnych. Z fragmentarycznych ustaleń Tadeusza Żabskiego wiadomo, że piśmiennictwo religijne dominowało we francuskiej serii książek dla ludu „Bibliothèque Bleue” (XVII-XIX w.) i w całym ludowym repertuarze. Wiadomo też, że w wieku XVIII w Niemczech w liczbie wszystkich tytułów druki dewocyjne sięgnęły 80%³⁵³. Na tę kulturową zmianę z pewnością wpłynął protestantyzm, który pomógł stworzyć odpowiedni wizerunek czytelnika, przeznaczającego wolny od pracy czas na budowanie charakteru, ćwiczenie cnót, umacnianie duszy. Nie postrzegał on przy tym czytania jako sposobu na przyjemne spędzenie czasu. Dostrzegana również literatura świecka miała spełniać wyłącznie zadania wychowawcze, kształtować wzorce postępowania, uczyć i „dostarczać dowodów na istnienie boskiego porządku świata i chrześcijańskiego porządku życia”³⁵⁴.

³⁵¹ *Słownik literatury popularnej...*, s. 223

³⁵² T. Żabski: *Proza jarmarczna XIX wieku...*, s. 35, za: A. Guriewicz: *Problemy średniowiecznej kultury ludowej*. Warszawa 1987, s. 23

³⁵³ T. Żabski: *Proza jarmarczna XIX wieku*, s. 33

³⁵⁴ Tamże, s. 34

Brak stosownych opracowań uniemożliwia wyciągnięcie podobnych wniosków na temat sytuacji dewocyjnej literatury dla ludu w Polsce. Jak już wspomniano, szacuje się jej udział w rynku wydawnictw na około 50%, podkreśla się też stały i duży popyt związany z autentycznym, nie narzuconym i niezmiennym przez wieki światopoglądem, przyjmującym nadprzyrodzoną wykładnię dla wielu zjawisk życia codziennego, w tym dla zwyczajów i ludowych obrzędów³⁵⁵. Jest pewne, że rosnące zapotrzebowanie uruchomiło też proces trywializacji, któremu zaczęły się poddawać dostępne poprzednio nielicznym tylko wiernym teksty mów, kazań, żywotów. Uległy one umasowieniu, ale i uproszczeniu, dostosowując się do możliwości percepcyjnych ludzi o niewielkiej erudycji.

Współcześnie literaturę religijną dla ludu Tadeusz Żabski dzieli na apokryfy i quasi-apokryfy *Pisma Świętego*, legendy hagiograficzne i opowieści egzemplarne³⁵⁶. Poza tym podziałem pozostają teksty nieliterackie: modlitewniki i wszelkie książeczki do nabożeństwa, śpiewniki kościelne, katechizmy, pisma liturgiczne, egzegetyczne, teologiczne, homilie, kazania, poradniki życia pobożnego itp. dzieła, które masowo rozpowszechniano w obiegu ludowym i popularnym, a które stanowią przeważającą część repertuaru inspirowanego religią chrześcijańską.

Teksty zawarte w drukach dewocyjnych Janusz Dunin dzieli na 5 grup: 1. modlitwy; 2. podręczniki, katechizmy, historia Kościoła, dogmatyka; 3. rozmyślania, medytacje, poradniki pobożnego życia; 4. rozprawy naukowe i popularnonaukowe, filozoficzne, historyczne itp.; 5 teksty literackie – pieśni, powieści, żywoty świętych, opowiadania budujące czyli przykłady (*egzempla*). Badacz zastrzega przy tym, że walory literackie mogą posiadać także niektóre dzieła z pierwszych czterech kategorii, że poszczególne utwory mogą posiadać cechy charakterystyczne dla dwu lub więcej przedstawionych typów, i że istniały także druki dewocyjne nie przeznaczone do czytania, lecz pełniące rolę amuletu (np. modlitwy wkładane do szkaplerza). Uważa on także, że wyodrębnienie utworów literackich nie przedstawia trudności, jeśli przyjmuje się za wyznacznik potoczne pojęcie beletrystyki³⁵⁷.

³⁵⁵ Tamże, s. 35

³⁵⁶ Tamże, s. 33-82

³⁵⁷ J. Dunin: *Opowieści przykładowe. Przyczynek do historii ludowego i robotniczego czytelnictwa*. „Miscellanea Łódzkie” R. 1984 z. 3, s. 49-55

2.2.1. Apokryfy i quasi-apokryfy

Do grupy tej należy stosunkowo niewielka grupa tekstów posiadających cechy utworów literatury pięknej, lecz tematykę ściśle podporządkowaną zasadom religii. Trudność przy klasyfikowaniu do utworów religijnych omówienia stanowi fakt, iż trzeba się przedrzeć przez niezliczoną ilość dzieł, zapoznać się z ich treścią, aby rzetelnie przydzielić je do odpowiedniej odmiany. W wielu przypadkach nie jest to możliwe z powodu niedostępności egzemplarzy. Dotychczas nie prowadzono żadnych badań szczegółowych nad piśmiennictwem religijnym Górnego Śląska z historyczno-literackiego punktu widzenia. Dokładnie opracowane zostały jedynie utwory dla dzieci i młodzieży³⁵⁸ oraz górnośląskie modlitewniki. Sporo pisano również o śpiewnikach i hagiograficznych legendach przy okazji badania funkcji druków jarmarcznych lub analizy ruchu wydawniczego w regionie. Nietkniętą dotychczas naukowo kategorią wydają się być wydawane na Górnym Śląsku opowieści egzemplarne i apokryfy (z grupy tekstów literackich) oraz wszystkie pozostałe kategorie religijnego piśmiennictwa „użytkowego”, pozostającego zwykle poza zainteresowaniami historyków literatury. Istniejące na ten temat wypowiedzi mają charakter przyczynkowski.

Jak stwierdził Tadeusz Żabski, oryginalnych apokryfów *Pisma Świętego* właściwie nie publikowano w obiegu ludowym. Powstawały natomiast nieznane klasycznej apokryfice nowe opowieści, tzw. quasi-apokryfy, których źródło trudne jest do ustalenia³⁵⁹. Do najczęściej spotykanych wątków zaliczają się niekanoniczne uzupełnienia do żywotów Marii i Jezusa, opowieści o ziemskiej wędrówce Jezusa i św. Piotra, o Piłacie i Żydzie wiecznym tułaczem. Czytelnicy nie znali też przeważnie całego *Pisma Świętego*. Czytano jedynie jego skróty, wypisy, streszczenia i adaptacje w postaci rozmaitych „opowieści biblijnych”. Na Śląsku najpopularniejsze były w opracowaniu m. in. Konstantego Damrota, Christoha Schmida, Józefa Stagraczyńskiego³⁶⁰.

W rejencji opolskiej nie ukazało się w omawianym okresie ani jedno wydanie pełnego tekstu Biblii. Próbę zmiany tego stanu podjęło wydawnictwo Karola Miarki młodszego w latach 1909-1911. Rozpoczęto wówczas zeszytową edycję *Pisma Świętego* zaplanowaną na cztery tomy pod tytułem *Biblia to jest Księgi Święte Starego*

³⁵⁸ I. Socha: „Przykładne, użyteczne i zabawne”... oraz T. Ochot: *Modlitewniki górnośląskie do 1914 r...*

³⁵⁹ T. Żabski: *Proza jarmarczna XIX wieku...*, s. 39

³⁶⁰ Tamże s. 36

i Nowego Testamentu w przekładzie polskim ks. Jakóba Wujka, T. J. z tekstem łacińskim Wulgaty. Edycję niestety przerwano na zeszytcie trzecim. Ukazało się natomiast kilka żywotów Matki Boskiej i Jezusa, z których część niewątpliwie należy do gatunku apokryfów. Nie tylko na Śląsku najbardziej znany był zbiór Mariana Gawalewicza *Królowa Niebios. Legendy o Matce Boskiej* (Mikołów 1901). Życie Jezusa zbeletryzował Jacek Obrochta (właśc. Roman Andrusikiewicz) w zbiorze *Legendy o Zbawicielu świata* wydanym nakładem „Prawdy” w Krakowie, lecz drukiem Karola Miarki w Mikołowie (1911). Oprócz tego czytelnicy mogli jeszcze poznać anonimowy *Żywot Najświętszej Maryi Panny, Matki Bożej i naszej* (Mikołów-Warszawa, 1904); *Obraz Matki naszej Maryi. Żywot Najświętszej Bogarodzicy* Franciszka Hattlera w tłumaczeniu Józefa Stagraczyńskiego (Mikołów 1902) i *Żywot Pana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa i Boga-Rodzicy Dziewicy Maryi podług książki Marcina z Kochem i Busingera* (Bytom 1909). Charakter mistycznych rozważań miało dzieło nie stanowiące apokryfu w klasycznym rozumieniu. Chodzi tu o *Żywot i bolesną mękę Pana Naszego Jezusa Chrystusa i Najświętszej Matki Jego Maryi, wraz z tajemnicami Starego Przymierza według widzeń świątobliwej Anny Katarzyny Emmerich z zapisów Klemensa Brentano* (Mikołów 1901). Przekazywane ludowi informacje o życiu Chrystusa i Marii uzupełniane były mniej lub więcej zmyślonymi biografiami ich bliskich – św. Anny (np. *Święta Anna, matka Najświętszej Maryi Panny*, Mikołów 1904). i św. Józefa. Życiorysy te łączono często z modlitwami lub nabożeństwami skierowanymi do tychże świętych. Uzupełnieniu wiedzy służyć miała też książeczka Wojciecha Galanta *Relikwie Najświętszej Maryi Panny. Dzieje różnych pamiątek pozostałych po Matce Bożej. Przechowywanie ich i cześć im oddawana* (Mikołów 1913) oraz opowieści o cudownych wizerunkach, np. *Łaskami słynące cudowne praskie Dzieciątko Jezus, koleje jakie przechodziła święta figura i rozkwit czci ku cudownemu Dzieciątku z dodatkiem różnych modlitw i ćwiczeń pobożnych do Dzieciątka Jezus* Wojciecha Galanta (Mikołów 1913).

Ludowym odpowiednikiem apokryficznej opowieści o zstąpieniu Jezusa do piekieł (rodem z *Ewangelii Nikodema*) stała się kursująca w obiegu jarmarcznym powieść o charakterze moralistycznym, zaliczana przez J. Dunina do dzieł parabeletrystycznych³⁶¹, natomiast przez T. Żabskiego do religijnych – właśnie quasi-apokryficznych³⁶². Obaj mieli na myśli niezwykle popularny psalmiczno-modlitewno-

³⁶¹ J. Dunin: *Papierowy bandyta...*, s. 129

³⁶² T. Żabski: *Proza jarmarczna XIX wieku...*, s. 48

beletrystyczny opis piekła i oczekiwania na przyjście Chrystusa pt. *Narzekanie czyli Placz Ojców Świętych*³⁶³. Utwór ten, znany również pod późniejszym tytułem *Placz i narzekanie Ojców świętych przed narodzeniem Chrystusa Pana blisko 4000 lat w otchłaniach będących aż do dnia wstąpienia Chrystusa Pana do piekła*, wydawany był na Śląsku już przez Tomasza Nowackiego w Mikołowie od 1848 roku, potem przez jego syna Juliusza (wyd. 8, przed 1898). Prawdopodobnie przejął ten tekst także drugi syn – Teofil, gdyż widnieje na liście reklamowanych wydawnictw w przytaczanych już dziełach z oficyny piekarskiej z 1909 i 1912 roku. Epatujący koszmarem opis piekła musiał wywierać piorunujące wrażenie na grzesznym z natury czytelniku i służyć miał przywołaniu go do porządku pod groźbą odwiedzenia tego potwornego miejsca po śmierci.

Innym utworem parabeletrystycznym o moralizatorskim wydźwięku i quasi-apokryficznych korzeniach była legenda o Ahaswerusie – Żydzie wiecznym tułaczem, mająca w wieku XIX w Polsce około dziesięciu wydań³⁶⁴. W rejencji opolskiej po roku 1901 utwór ten ukazał się co najmniej dwa razy w Niemieckich Piekarach pod tytułem *Podanie o wiecznym Żydzie. Dziwne przygody Izraelity Ahaswerusa, który był obecny przy ukrzyżowaniu Pana naszego Jezusa Chrystusa i po dziś dzień ma być przy życiu* (Częstochowa, skł. gł. A. Białkowskiego, nakł. i druk T. Nowackiego w Piekarach 1908 oraz przed 1912). Tekst ten jest identyczny z wydaniem mikołowskim K. Miarki z około 1892 (seria „Biblioteka Ludowa”, nr 8). Przygodowy charakter fabuły oraz fikcyjność bohatera, który nie jest znany ani z *Pisma Świętego*, ani z jego apokryfów, nie pozwala zaliczyć tego dzieła, tak jak i losów Genowefy Brabanckiej, do utworów hagiograficznych. Wątpliwa jest też jego religijna wymowa – okrutna kara wiecznego tułactwa sprzeczna jest z ideą Bożego miłosierdzia i przypomina raczej pogańskie mity o Syzyfie i Prometeuszu, ponoszących niekończącą się karę za sprzeniewierzenie się bóstwu³⁶⁵.

Tadeusz Żabski dopatrywał się także religijnej proveniencji dla piśmiennictwa profetycznego, którego korzeni szukać należy w apokryfach judeochrześcijańskich oraz w *Starym Testamencie* (np. postać królowej Saby odwiedzającej króla Salomona, egipski sennik Józefa). Ich apokryficzność stanowiła nawet dla wydawców tajemnicę, tym bardziej więc czytelnicy nie wiązali tych tekstów z orientalnymi pierwowzorami.

³⁶³ J. Dunin: *Papierowy bandyta*, s. 129

³⁶⁴ T. Żabski: *Proza jarmarczna XIX wieku...*, s. 48

³⁶⁵ Tamże, s. 50

Można je więc zaliczyć w ich dziewiętnasto- i dwudziestowiecznym kształcie do utworów rozrywkowych.

2.2.2. Legendy hagiograficzne i żywoty świętych

Żywoty męczenników, a później świętych zaczęły powstawać niemal równocześnie z pierwszymi przypadkami męczeństwa, czyli w początkach ery chrześcijaństwa. Pierwotnie były to dokumenty (protokoły sądowe) upamiętniające heroiczne czyny, z czasem beletryzowano je, dodając elementy fantastyczne, cudowne czy awanturnicze. W średniowieczu żywotopisarstwo osiągnęło swoje apogeum pod względem rozmiarów i stopnia nieprawdopodobieństwa. Powstał wówczas pierwszy chyba zbiór żywotów świętych, głównie pustelników z wczesnochrześcijańskiego wschodu, uprzystępniony Europie za pośrednictwem przekładu św. Hieronima i zatytułowany *Vitae Patrum*. Stał się on wzorem dla szczytowego osiągnięcia tamtej epoki, czyli sławnej *Złotej legendy* (*Legenda aurea* Jakuba de Voragine), najlepiej do dziś znanego zbioru żywotów³⁶⁶. W 1584 r. papież Grzegorz XIII sporządził oczyszczoną z fantazji kanoniczną wersję żywotów i umieścił ją w tzw. *Martyrologium rzymskim*. Od 1643 roku do dziś prowadzone są przez bollandystów (jezuitów-hagiografów z Brukseli) prace nad krytyczną kolekcją wszystkich wersji żywotów wydawanych pod tytułem *Acta sanctorum*³⁶⁷. W Polsce pierwszym i najlepszym na wiele stuleci zbiorem stały się *Żywoty świętych Starego i Nowego Zakonu* Piotra Skargi (1579). Na Górnym Śląsku w 1850 roku w Piekarach pojawił się zbiór *Matka świętych Polska* F. Jaroszewicza, wydany staraniem księdza Alojzego Ficka, tamtejszego zasłużonego proboszcza, zawierający żywoty polskich błogosławionych i świętych z dawnych epok po XVIII wiek. W Królewskiej Hucie *Żywoty świętych patronów* opracował i wydał Karol Miarka starszy (z. 1-2, 1882)³⁶⁸. W początkach XX wieku w rejencji opolskiej znane było *Rzymskie martyrologium* (Mikołów 1910). Publikowano także straganowe wersje życiorysów w ich najatrakcyjniejszej bo tradycyjnej, średniowiecznej formie. Stanowiły one namiastkę rozrywkowej literatury pięknej dla ludu, gdyż początkowo niemal nic innego nie było na wsiach czytowane³⁶⁹. Utwory cechował schematyzm. Przedstawiały wydarzenia według zawsze tego samego wzorca. Do sporządzenia takiego przykładowego schematu żywotu św. męczenniczki

³⁶⁶ I. Mierzwa: *Literatura dla ludu...*, s. 317

³⁶⁷ Do 1942 roku ukazało się 67 tomów *Acta sanctorum*

³⁶⁸ I. Mierzwa: *Literatura dla ludu...*, s. 317

³⁶⁹ T. Żabski: *Proza jarmarczna XIX wieku...*, s. 56-57

Tadeusz Żabski posłużył się biografiami kilku popularnych świętych: Agaty, Agnieszki, Barbary, Krystyny, Łucji i Tekli. Bohaterka, czyli zawsze piękna, młoda dziewczyna, przeważnie wysokiego rodu zmuszona była zwykle do małżeństwa z poganinem, lub do uległości niegodziwcowi. Musiała bronić się, przyznając się rodzicom (opiekunom) do wyznawania wiary chrześcijańskiej, której nie wyrzekła się nawet wydana sędziom mimo groźby męczeństwa. Skazana na wymyślne tortury, w sposób nadprzyrodzony otrzymywała ochronę przed bólem i wstydem, aż w końcu umierała zgładzona w sposób bardziej humanitarny (np. przez ścięcie głowy). Po jej śmierć rozpoczął się kult świętej³⁷⁰. Do charakterystycznych cech żywotów krążących w obiegu ludowym zaliczała się ich „regionalność”. Oznacza to, że lokalne społeczności miały swoich własnych świętych, których życiorysy były im bliskie. Posiadali czasem ich relikwie i otaczali szczególnym kultem. Postaciom świętych przypisywano związki z wykonywanymi przez lud zawodami (Florian, Barbara, Józef) lub faktycznym czy domniemanym miejscem działalności albo zamieszkania (Wojciech, Jan Kanty, Jadwiga śląska, Kinga, Stanisław ze Szczepanowa). Pojawiały się też żywoty postaci fikcyjnych, np. świętej Genowefy Brabanckiej, które jak się zdaje, zdobywały największą popularność, zapewne ze względu na ich bajkowy charakter. Dużą poczytnością cieszyły się też wspomniane już romanse martyrologiczne, których korzeni szukać należy właśnie w żywotach pierwszych męczenników.

Po 1901 roku na Górnym Śląsku do najpopularniejszych należeli święci Antoni padewski, Józef, Barbara, Jadwiga, Anna, Alojzy. Imiona ich pojawiały się przede wszystkim w książeczkach do nabożeństwa poświęconych tym postaciom, opatrzonych przeważnie krótkim życiorysem i opisem cudów. Ukazała się między innymi *Książka św. Antoniego z Padwy, zawierająca żywot św. Antoniego, Modlitwy poranne, wieczorne, do Mszy św., do Spowiedzi i Komunii św., Godzinki, Litania, dwie nowenny i różne inne nabożeństwa i pieśni do św. Antoniego* (Góra św. Anny, 1910); Jana Chrzęszcza *Książeczka o św. Józefie. Rozmyślenia i modlitwy na miesiąc marzec, nowenna i inne liczne nabożeństwa ku czci świętego Józefa* (Góra św. Anny, 1905); tegoż autora *Książeczka o św. Ignacym. Poświęcona niewiastom w błogosławionym stanie i matkom* (Góra św. Anny, wyd. 2, 1910); Józefa Stagraczyńskiego *Święty Alojzy, wzór młodzieży. Książka do modlitwy oraz przestrogi i nauki dla młodzieńców*

³⁷⁰ Tamże s. 59-60

(Mikołów 1903). Wydawnictwo Karola Miarki młodszego publikowało nieco poważniejsze prace poświęcone sylwetkom postaci mniej znanych wśród ludu, lecz niewątpliwie godnych szacunku, ze względu na czyny. Ukazał się zatem Wincentego Misia *Życiorys św. Jana Chrzciciela de la Salle, założyciela zgromadzenia Braci Szkół Chrześcijańskich z dodatkiem łask i cudów po śmierci za pośrednictwem jego działanych* (1907); Józefa Stagraczyńskiego *Żywoć św. Wincentego a Paulo* (wyd. 2, 1905); Wilhelma Śmiecha *Życie i objawienia świętobliwej Anny Katarzyny Emmerich* (1902); Giovanniego Francesii *Żywoć wielebnego służy Bożego ks. Jana Bosko* (1913); Gorgoniusza Greupnera *Męczennicy z Nepi: św. Ptolomeusz i św. Roman wraz z 38 towarzyszami* (1914) i inne. Wydawnictwo Miarki wydało także kilka razy przepięknie opracowane, ekskluzywne *Żywoty świętych Pańskich podług najlepszych źródeł wyjętych z dzieł Ojców i Doktorów Kościoła świętego [...]* w opracowaniu ojca Bitschnaua z Einsiedeln (wyd. najnowsze, ok. 1907) oraz *Żywoty świętych Pańskich na wszystkie dnie roku podług najwiarogodniejszych źródeł wyjętych z dzieł Ojców i Doktorów Kościoła św., opracowane podług ks. Piotra Skargi, ojca Prokopa kapucyna, Ojca Bitschnaua benedyktyna i innych wybitnych autorów, z uwzględnieniem świętych Pańskich, błogosławionych i świętobliwych, których wydała Ziemia Polska, aż do najnowszych czasów* (wyd. 6, 1910³⁷¹). Oficyny specjalizujące się w drukach kramarskich rozpowszechniały także żywoty legendarne, nie do końca zgodne z kanonem *Martyrologium rzymskiego*, za to naładowane przygodą i morałami. W opowieściach takich dostrzec można podobieństwo do „Historyj”, czyli romansów moralizatorskich. Zawsze szlachetni bohaterowie – potencjalni święci – przeżywali nadzwyczajne przygody, odbywali niebezpieczne podróże (przeważnie morskie) do nieznanych krajów (często na wschód). Prześladowani przez niegodziwców czynili po drodze cuda, lub spotykali się z nadprzyrodzoną opieką i tego rodzaju ratunkiem z opresji. Do najpopularniejszych postaci należeli Eustachiusz, Patrycjusz, Wincenty Ferreryusz, Róża z Witerbo, Zyta, Rozyna Pedemont. Do naszych czasów przetrwało wydanie *Żywotu św. Patrycyusza, oraz krótkiego opisanie o Czystcu tegoż świętego, które Mombrićusz i Boroniusz studnią zowią. z żywotów świętych wyjęty przez Stefana Wielewiejskiego* (N. Piekary, 1910); *Żywoć św. Patrycyusza arcybiskupa i apostoła w Hiberni pisany przez Joachima mnicha, Probusa Jolandczyka, Rycharda i w[ielu]*

³⁷¹ Była to prawdopodobnie rozszerzona edycja wydanych w 1901 roku *Żywotów świętych Pańskich na wszystkie dnie roku podług najwiarogodniejszych źródeł wyjętych z dzieł Ojców i Doktorów Kościoła św.* z

i[nnych] (Katowice 1901) i *Żywot św. Eustachiusza, żony i dwóch synów jego*, przetłumaczony z łaciny przez Piotra Skargę (N. Piekary, po 1900). Z list reklamowych wiadomo, że do sprzedaży trafiły także *Żywot św. Onufrego*, *Życie Rozyny Pedemont* (Olesno, po 1900), *Żywot św. Wincentego Ferreryusza*, *Żywot św. Zity* oraz *Żywot św. Róży z Witerbu* (N. Piekary, po 1900).

2.2.3. Opowieści egzemplarne (przykładowe)

Opowieść egzemplarna nie jest właściwie samodzielny gatunkiem literackim. Wywodziła się z klasycznej retoryki, w której stosowano tzw. *egzemplum* (przykład), mające ukonkretnić abstrakcyjną tezę³⁷². Zostało ono w średniowieczu wprowadzone do homiletyki i od tamtej pory uchodziło za formę piśmiennictwa religijnego. Przykłady służyły zilustrowaniu i udowodnieniu słuszności tezy, przekonaniu, utwierdzeniu i zabawieniu odbiorcy³⁷³. *Egzemplum* posiadało prostą konstrukcję: norma – jej przekroczenie – kara, lub norma – jej zachowanie – nagroda, służyło przestrzeganiu przed nierespektowaniem praw rządzących ludzkim życiem. Występowało zawsze z wyraźnie określonym morałem lub eksplikacją. Najstarsze zbiory średniowiecznych przykładów powstały na potrzeby kaznodziejów. Do najpopularniejszych wówczas należały *Speculum historiale* Vincenta de Beauvais (1244-1250), *Gesta Romanorum* (XVI w.) i *Speculum exemplorum* (1484). Zawierały one fragmenty *Pisma Świętego*, dzieł Ojców Kościoła, żywoty świętych, romanse, facecje itp. opowieści zaczerpnięte ze świata fantazji i życia codziennego. Pierwotnie *egzempla* wykorzystywano w procesach sądowych jako pośredni dowód winy, bądź niewinności. Znakomitą ilustracją tego stwierdzenia stanowi utwór *Historia siedmiu mędrców* – sfabularyzowana relacja z procesu. Utwór ten narodził się w Indiach w V wieku, do Europy dotarł w wieku XII, w XV był już powszechnie znany w łacińskim przekładzie jako *Historiae septem sapientum Romae*. Pierwsze polskie wydanie ukazało się w 1540 roku pt. *Poncian, który ma w sobie rozmaite powieści mile barzo ku czcieniu wzięte z Rzymskich dziejów*. Autorem przekładu był Jan z Koszyczek³⁷⁴. W następnych wiekach przybyły cztery edycje, na przełomie wieku XIX i XX (1847-1914) Janusz Dunin naliczył ich dwadzieścia w pięciu różnych

uwzględnieniem świętych Pańskich, błogosławionych i świętobliwych, których wydała Ziemia Polska, aż do najnowszych czasów Józefa Stagraczyńskiego.

³⁷² *Słownik literatury popularnej...*, s. 225

³⁷³ T. Żabski: *Proza jarmarczna XIX wieku...*, s. 74

³⁷⁴ Tamże, s. 76

wersjach³⁷⁵. Główny bohater, Dioklecjan, syn cesarza Poncjana, został oskarżony przez macochę o próbę gwałtu i skazany za ten czyn przez ojca na śmierć. Jeden z siedmiu obecnych przy tym mędrców opowiedział historię, pod wpływem której Poncjana zmienił zdanie, po czym macocha podała jeszcze inną, która skłoniła cesarza do podtrzymania pierwotnej decyzji. W ciągu siedmiu dni procesu każdy z mędrców opowiadał historię, na którą kontropowieść przedstawiała cesarzowa. Na końcu piętnasty przykład przedstawił Dioklecjan, uwalniając się ostatecznie od zarzutów. *Egzempla* opowiadane przez bohaterów pełnią właśnie funkcję dowodów *per analogiam* świadczących o winie lub niewinności oskarżonego. Cesarz na przemian dawał wiarę opowieściom o zdradzieckich synach i niewiernych żonach, wierząc, że skoro czyn ten popełnił bohater *egzemplum*, to z pewnością popełnili go także jego syn lub żona. Opowieści przedstawione w *Historii o siedmiu mędrkach* pozbawione zostały opisu kary, dając tylko przykład zachowania nagannego lub cnotliwego. Skalę winy określano w osobnym, dołączonym do opowieści morale³⁷⁶. *Historia* wydawana była w Niemieckich Piekarach przez Teofila Nowackiego. Chociaż nie udało się odnaleźć żadnego egzemplarza, po 1901 roku tytuł ten musiał być wydany co najmniej raz, gdyż widniał na wszystkich dostępnych listach reklamowych piekarskiego wydawnictwa.

W kazaniach *egzempla* miały służyć także zaciekawieniu, przyciągnięciu uwagi słuchacza. Jednakże w dobie Oświecenia zostały poddane ostrej krytyce i ze zbiorów kazań stopniowo je usunięto. Utrzymały się tylko w publikacjach przeznaczonych dla ludu i młodzieży, gdyż katecheci uznali, że zajmujące opowieści pomagają przyswoić poważne problemy³⁷⁷. W ludowych dziełach homiletycznych przykłady postaw do naśladowania przetrwały XIX wiek. Niektóre powstałe wówczas zbiory historii były wytworem literatury patronackiej, inne należały do tzw. „tematów wędrownych”, które w różnych wersjach krążą od stuleci. Ich źródłem były apokryfy, żywoty, pisma Ojców Kościoła itp. Niektóre z nich przekazywano ustnie na równi z baśniami czy anegdotami³⁷⁸. Do grona twórców kazań wykorzystujących *egzempla* należeli w dziewiętnastowiecznej Polsce Józef Wilczek, Ernest Wodziński, Jan Komperda, Antoni Królicki, Walenty Załuski i wielu innych³⁷⁹. Na Górnym Śląsku znano takie utwory, jak *Nauka wiary i obyczajów Kościoła Katolickiego wyłożona obszernie*,

³⁷⁵ J. Dunin: *Papierowy bandyta...*, s. 94

³⁷⁶ T. Żabski: *Proza jarmarczna XIX wieku...*, s. 76-77

³⁷⁷ Tamże, s. 77

³⁷⁸ J. Dunin: *Opowieści przykładowe...*, s. 50

³⁷⁹ *Słownik literatury popularnej...*, s. 225

stwierdzona i objaśniona miejscami z Pisma Świętego i Ojców Kościoła. Przewodnik życia dla rodzin Chrześcijańskich autorstwa Hermana Rolfusa i F. J. Brandelego (Mikołów 1898), *Kazania na niedziele i święta całego roku* T. 1-2 Józefa Stagraczyńskiego (Mikołów 1899) oraz Franciszka Spirago *Zbiór przykładów dla ludu katolickiego a w szczególności dla katechetów, kaznodziei i nauczycieli* (Mikołów 1911).

Zawarte w tych zbiorach opowieści wypełniały opisy cudowności i relacje z nadzwyczajnych zdarzeń. Szczególną uwagę przyciągała kwestia sprawiedliwej kary za przewinienia, wymierzanej przez Opatrzność w życiu doczesnym. Zbrodnia i kara były także stałym elementem ginącego wówczas powoli gatunku zwanego pieśnią dziadowską – utworów śpiewanych lub recytowanych przez wędrownych bardów, zwykle żebraków, na jarmarkach. *Egzemplia* należały więc do dosyć popularnych i chętnie czytanych lub słuchanych przez lud.

Motywy znane z kazania, nauki katechizmu, a nawet z ballady słuchanej na jarmarku mogły bez wątpienia stać się osnową dla utworów nieco większych rozmiarów, nazywanych przez T. Żabskiego „opowieściami egzemplarnymi”³⁸⁰. Pisane przeważnie przez ludzi wykształconych z przeznaczeniem dla prostych ztracały swój naiwny, prymitywny charakter, fantazję i absurdalność przykładów z kazań, zbliżając się konstrukcją i wymową do romansów i powiastek moralistycznych. Opowieścią egzemplarną pozostaje jednakże tylko taka, w której „dokonywana jest religijna interpretacja zdarzeń, polegająca na podporządkowaniu losu bohaterów wyrokom boskim i Opatrzności”³⁸¹. Nie przeprowadzono dotychczas próby wyłonienia przedstawicieli tego gatunku z masy powiastek wydawanych na Górnym Śląsku. Większość przedstawionych przez Tadeusza Żabskiego przykładów wyróżniał szczególny tytuł, sugerujący udział Opatrzności w opisywanych wydarzeniach (*Kto z Bogiem to Bóg z nim* Anny M. Lisickiej, 1890) bądź też zwycięstwo cnoty (*Mały kominiarczyk czyli dobroczynność nagrodzona*, 1867) oraz nieuchronność kary (*Zbrodniarza nie ujdzie kara choćby w Ameryce* ok. 1850), Spróbujmy zatem – *per analogiam* – pokusić się o wyłonienie podobnych z piśmiennictwa opublikowanego po 1901 roku w rejencji opolskiej. W przedstawionym tu zbiorze druków znajdujemy między innymi: *Dzieci wdowy czyli Pan Bóg pomaga niewinnie cierpiącym* (Bytom 1912), *Wielka zbrodnia czyli Jaki uczynek taka zapłata* (Racibórz b.r.), *Dzielne*

³⁸⁰ T. Żabski: *Proza jarmarczna XIX wieku...*, s. 80

³⁸¹ Tamże.

wyratowanie od życia. Rzadki przykład pewnego ubogiego, który niewinnie cierpiał w ciemności więzienia przez kilka lat (Racibórz b.r.). Drugi z wymienionych utworów opowiadał o bardzo bogatej matce, która głodziła swe dzieci pod nieobecność ich ojca, a sama bawiła się tymczasem w towarzystwie panów. Za czyn ten poszła oczywiście do więzienia, o czym donosiły „wiedeńskie dzienniki”. Trzecia mówiła o losie biednego nauczyciela muzyki, który potraktowany źle przez rodziców swej uczennicy (siedział przez nich w więzieniu), odpłacił potem dziewczynie i jej matce miłosierdziem: wyratował je z pożaru i wspomagał w biedzie. Ta historia także nie odbiega od schematu wina – kara – panna i jej rodzice stracili za niegodziwość cały majątek i zdrowie, a poszkodowany, wyposażony przecież w szereg cnót, odzyskał szacunek otoczenia.

Opowieści egzemplarne cechowała drastyczność opisywanych wydarzeń, by tym sposobem sprowadzać grzeszników na drogę pokuty i cnoty. Tak uformowana historia sugerowała też nieuchronność kary wymierzonej przez Opatrzność jeszcze za życia. Podobny schemat fabularny i moralną wymowę, choć zwykle bez mieszania sił nadprzyrodzonych, miały niektóre powieści „sądowe” i kryminalne – tam karę z największą surowością wymierzały sądy ludzkie.

2.2.4. Modlitewniki

Książki do nabożeństwa, książki modlitewne, książki nabożne czy modlitewniki to inne nazwy tego samego typu druków religijnych o charakterze użytkowym, przeznaczonych dla osób świeckich. Najstarsze pisano wyłącznie po łacinie, od XIII wieku zaczęły pojawiać się także w językach narodowych. Modlitewniki należały do najliczniej reprezentowanej grupy wydawnictw religijnych drugiej połowy XIX i początku XX wieku, choć nie można stwierdzić ich faktycznej liczby³⁸²

Pierwsze na Górnym Śląsku modlitewniki wydawano od XVI wieku w Nysie w języku niemieckim. Książeczki polskie sprowadzano wtedy z Krakowa, Wrocławia, Brzegu, Częstochowy, Lwowa, Torunia i Gdańska. Rozprowadzali je domokrażcy i jarmarczni księgarze, zwłaszcza na odpustach i w miejscach pielgrzymkowych: na Jasnej Górze, Górze św. Anny, w Kalwarii Zebrzydowskiej³⁸³. Znane były wówczas Górnoszlązakom *Modlitwy św. Gertrudy [...]* (Toruń 1697, Jasna Góra 1722), *Głos*

³⁸² T. Ochot: *Modlitewniki górnośląskie do 1914...* s. 357-383

³⁸³ Tamże, s. 358

Synogarlicy na pustyni świata tego jęczącej [...] O. Owaniszewskiego (Lwów 1735, potem osiem przedruków w XVIII wieku), Bieg roku całego [...] ks. J.B. Chmielowskiego (Lwów 1767) oraz Nowa Jerozolima albo kalwaria całej męki Jezusowej i bolesnej Matki jego Marii Panny, wyrażająca drogi w Górnym Śląsku na Górach Chełm teraz Anny Świętej nazwanych O. W. Waxmańskiego, wikarego klasztoru annogórskiego (Wrocław 1767 i nast. aż do 1836). Ten ostatni powstał zresztą specjalnie dla pątników podążających na Górę św. Anny w związku z otwarciem nowo wybudowanej kalwarii. Modlitewnik ów wyróżniał się literacką polszczyzną i zawierał pieśni do św. Anny ze wzmiankami o Polsce³⁸⁴.

Wraz z pojawieniem się nowych drukarni na Górnym Śląsku w początkach XIX wieku (Opole, Racibórz, Gliwice, Olesno, Lubliniec, Bytom, Pszczyna) zaczęły się ukazywać także nowe modlitewniki, które w większości nie zachowały się do dzisiaj. Zwiększające się naciski germanizacyjne oraz fakt, że drukarnie należały przeważnie do Niemców sprawiał, że w pierwszej połowie XIX wieku polskojęzyczne książeczki do nabożeństwa wciąż były nieliczne. Ożywienie w tej dziedzinie nastąpiło dopiero po 1840 roku, kiedy ogólna liczba wydanych modlitewników zwiększała się stale w każdym następnym dziesięcioleciu. Teresa Ochot w swym opracowaniu górnośląskich modlitewników ustaliła liczbę 7 opublikowanych tytułów w języku polskim w okresie 1841-1850, 14, w latach 1851-1860, 25 w latach 1871-1880 i aż 106 w latach 1891-1900. W latach 1901-1914 liczba ta spadła nieznacznie do 92 tytułów polskich i 11 niemiecko-polskich³⁸⁵. Dane te opracowano jedynie na podstawie materiału dostępnego w bibliotekach i katalogach wydawniczych. Można przypuszczać, że edycji tych było wiele.

Najwięcej polskich i polsko-niemieckich książeczek nabożnych ukazało się w Mikołowie (łącznie 109), następnie na Górze św. Anny (55), w Bytomiu (26), N. Piekarach (26), Opolu (14), Gliwicach (9), Oleśnie (9), Królewskiej Hucie (7) i Raciborzu (6)³⁸⁶. Przeważającą liczbę modlitewników opublikowano anonimowo, bez nazwiska twórcy. Wśród znanych z nazwiska lub kryptonimu autorów, których modlitewniki publikowano po 1901 roku, znakomitą większość stanowili księża i zakonnicy, z czego zaledwie kilku pochodziło spoza Śląska. Do najpłodniejszych należeli ks. Ignacy Böhm z Góry św. Anny (3 tytuły: *Ołtarzyk rzymsko-katolicki* 1904;

³⁸⁴ W. Ogrodziński: *Dzieje piśmiennictwa śląskiego...*, s. 82

³⁸⁵ T. Ochot: *Modlitewniki górnośląskie do 1914 r...*, s. 361

³⁸⁶ Dane dotyczą XIX i XX wieku do 1914 roku. Zob. T. Ochot: *Modlitewniki górnośląskie do 1914 r...*, s. 365

Różaniec święty 1910; *Wianek pieśni dla członków Kongregacji Maryańskiej i innych bractw zawierający modlitwy kongregacyjne [...]*, 1910; wszystkie tłoczone na Górze Świętej Anny) i ks. Jan Chrzyszcz, od 1890 proboszcz w Pyskowicach (18 tytułów, wszystkie z Góry św. Anny, m.in.: *Jezus Pasterz Dobry* 1904; *Najsłodsze Serce Jezusa* 1910, *Stół Pański* po 1901). Za autorów dwu najpopularniejszych chyba zbiorów modlitw uważa się Józefa Kühna, którego utwór *Katolik w modlitwie czyli Książka do nabożeństwa oraz śpiewnik kościelny* wydawano wielokrotnie (m. in. wyd. 12, 1899, wyd. poprawione i pomnożone w 1902 roku w Gliwicach nakładem A. Krausa w Katowicach) i Ludwika Skowronka (*Droga do nieba. Książka parafialna do nabożeństwa dla katolików każdego stanu i wieku* Racibórz, około 10 wydań między 1901 a 1914). Spoza Śląska pochodził ksiądz Józef Stagraczyński, administrator parafii w Łeknie (diecezja gnieźnieńska), który mnóstwo swoich dzieł, w tym 7 modlitewników opublikował w Mikołowie (z tego 5 po 1901 roku, m. in. *Panie, wysłuchaj modlitwę moją!*, 1901, *Nabożeństwo do najśłodszego Serca Jezusowego w każdym czasie* 1913). Z diecezji gnieźnieńskiej pochodził także Bolesław Żychliński, ojciec duchowny tamtejszego seminarium i autor dwu książek nabożnych (*Nabożeństwo dla młodzieńców i Nabożeństwo dla robotników*, obie z Mikołowa, obie wydane dwukrotnie w 1909 i 1911 r.). Z Przemyśla zaś wywodził się Wojciech Galant, autor ośmiu opublikowanych wówczas w Mikołowie modlitewników (m. in. *Skarbczyk nowenn*, ok. 1912; *Panie zostań z nami! Wybór najlepszych nabożeństw dla katolików* 1906). Trzy książeczki do nabożeństwa pozostawił po sobie franciszkanin Euzebiusz Stateczny (*Anioł Stróż chrześcianina katolika* 1901; *Ołtarzyk rzymsko-katolicki* 1902 *Wyborek nabożeństwa i pieśni dla chrześcijan katolików* 1901, wszystkie z Bytomia). Wśród autorów pojedynczych modlitewników znajdują się także Karol Miarka starszy – *Skuteczne nabożeństwo do Najśw. Marji Panny [...]* (Mikołów 1904) i młodszy – m.in. *Bóg z Tobą* (1902), *Katolik w modlitwie* (1903), *Głos duszy do Boga* (1902, 1913) i wiele innych, mniej znanych osób.

Modlitewniki nie stanowią jednolitej grupy pod względem zawartości. Oprócz ogólnych, składających się z modlitw i pieśni na wszelkie możliwe okazje, skróconego katechizmu, pouczeń dotyczących sakramentów, kalendarza świąt itp. (np. *Droga do nieba czyli książka do nabożeństwa* Góra św. Anny 1902, 1905, 1907), wydawano także kilkudziesięciostronicowe zaledwie broszurki, przeznaczone do czczenia i rozpamiętywania niektórych tajemnic Pańskich, na przykład: *Serca Jezusowego* (*Skuteczna nowenna do Boskiego Serca Jezusowego dla uproszenia osobnej jakiej łaski*

lub wspomnienia Mikołów 1904), Najświętszego Sakramentu (*Adoracja Najświętszego Sakramentu Ołtarza podczas wystawienia lub też w czasie cichego nawiedzenia Mikołów 1904*), Dzieciątka Jezus (Nabożeństwo do Przenajświętszego Dzieciątka Jezus Mikołów 1904), poszczególnych świętych i Matki Bożej: Bolesnej (*Święta Maryja, Morze boleści. Nabożeństwo do Matki Boskiej Bolesnej Eleuteriusza Siedzińskiego Góra św. Anny 1914*), Nieustającej Pomocy (*Nowenna do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy Wojciecha Galanta, Mikołów 1912*), Niepokalanie Poczętej (np. *Wieniec powiastek i nabożeństw na cześć Niepokalanie Poczętej Najśw. Maryi Panny (Mikołów 1904)*), świąt (*Nabożeństwo na uroczystość Bożego Ciała i całą oktawę autorstwa tajemniczego A. G. Opole 1901*) itp. lub zawierające konkretne rodzaje nabożeństw i modlitw: litanie (np. *Zbiorek litanii. Książeczka do nabożeństwa Opole 1902*), różańce (*Różaniec żywy z pieśniami Olesno, 1913*), drogi krzyżowe (*Stacye czyli Droga Krzyżowa z pieśniami stosownymi Góra św. Anny 1901*) gorzkie żale, nowenny (*Pięć nowenn do Najświętszej Maryi Panny Mikołów 1904*), godzinki (*Godzinki i modlitwy ku nagrodzeniu czci Najśw. Sakramentowi przez niezbożnych ujętej [...]. Góra św. Anny, 1904*). Popularne były także książki kalwaryjskie i przewodniki z modlitwami dla pątników przybywających na Górę św. Anny lub do Piekar: np. *Książka kalwaryjska zawierająca w sobie rozmyślenia i modlitwy o męce i śmierci P. Jezusa [...] dla pątników przybywających do Góry św. Anny w Górnym Śląsku 1902*)

Modlitewniki wydawano przeważnie starannie, w twardych, skórzanych często okładkach, ze złożonymi, marmurkowymi lub czerwonymi brzegami, często były ilustrowane. Zdarzały się też specjalne edycje z grubym drukiem dla starszych. Osiągały niewielkie rozmiary, tak aby łatwo było je przenosić, ilość stron wahała się pomiędzy kilkudziesięcioma a liczbą większą niż tysiąc³⁸⁷.

2.2.5. Katechizmy, podręczniki, poradniki zbożnego życia, rozmyślenia, czytania nabożne

Pierwsze cztery wyróżnione przez Janusza Dunina kategorie piśmiennictwa religijnego nie należą w zasadzie do literatury pięknej, nie stały się więc poza nielicznymi wyjątkami przedmiotem badań historycznoliterackich. Brak też bardziej szczegółowych opracowań o charakterze bibliologicznym. Większość badaczy do tej

pory ograniczała się jedynie do sygnalizowania istnienia dużej liczby wydawnictw religijnych na Górnym Śląsku, nie pokuszono się jednakże o głębszą analizę druków innych niż modlitewniki, religijna literatura piękna, religijne piśmiennictwo dla dzieci i druki ewangeliczne³⁸⁷. Poza tymi, przedstawionymi już typami utworów pozostaje cała masa druków dewocyjnych, których charakter waha się od naiwnej, jarmarcznej tandety do dzieł ekskluzywnych i niemal naukowych. Niemal – gdyż podobnie jak w innych kategoriach piśmiennictwa – brak było publiczności dla utworów przesadnie ambitnych. Również podobnie jak w innych kategoriach, najładniejsze pod względem edytorskim i najtrudniejsze dzieła publikował Karol Miarka młodszy w Mikołowie, najbardziej prymitywne – oficyny tradycyjnie „ludowe”, czyli Nowaccy.

Spośród wymienionych przez Dunina gatunków po 1901 roku popularne były rozmyślenia, poradniki zbożnego życia, podręczniki i katechizmy. Nawet najtrudniejsze z ukazujących się wówczas dzieł nie sięgały poziomu rozpraw naukowych czy filozoficznych. Celem ukazujących się utworów było przede wszystkim nauczanie zasad religii i umacnianie wiary. Wydawano je po polsku, bo był to jedyny zrozumiały język dla sporej grupy tamtejszych mieszkańców, oraz po to, by go zachować i umocnić. Ilościowo najwięcej opublikowano rozmyślań, poradników dla „prawowiernych katolików” i podręczników przygotowujących dzieci i dorosłych do przyjęcia sakramentów. Niewątpliwie powszechnie dostępnym drukiem stał się katechizm, uważany wówczas za podręcznik, stawiany na równi z elementarzem i wykorzystywany do nauki religii w szkołach elementarnych³⁸⁹.

Po 1901 roku ukazały się co najmniej trzy różne katechizmy w wielu wydaniach. Najpopularniejszym był zapewne *Katechizm rzymsko-katolicki dla dzieci gotujących się do spowiedzi i komunii świętej* księdza Franciszka Kirchniawego korespondenta „Katolika”, ukazujący się od 1880 roku w Gliwicach³⁹⁰. W zbiorach bibliotecznych zachowały się trzy wydania z omawianego okresu: 17 z 1902, 24 z 1911 i 26 z 1913 (nakł. A. Kraus, Katowice; dr. T. Zalewski, Gliwice). W sumie było ich 31. Następny to trzytomowy *Katolicki Katechizm ludowy stosownie do potrzeb czasu i pedagogicznie opracowany przez ks. prof. Franciszka Spirago* w przekładzie

³⁸⁷ T. Ochot: *Modlitewniki górnośląskie do 1914 r...*, s. 382.

³⁸⁸ W przywoływanych tu stale pracach modlitewniki opisała T. Ochot, literaturę dla dzieci I. Socha, druki ewangeliczne W. Chojnacki, literaturę piękną T. Żabski.

³⁸⁹ O. Słomczyńska: *Książki z kraju J. Lompy...*, s. 70

³⁹⁰ W. Ogrodziński: *Dzieje piśmiennictwa śląskiego...*, s. 203

Wojciecha Galanta. Nakładem Karola Miarki młodszego powstały dwie edycje: w 1906 roku i wydanie 2 pomnożone w 1911. Także w 1911 roku ukazało się jeszcze jedno dzieło F. Spirago „katechety przy niemieckim gimnazjum państwowym w Pradze”, uzupełniające niejako katechizm, a mianowicie *Metodyka katolickiej nauki religii. Praktyczne wskazówki dla katechetów*. Wojciech Galant przetłumaczył jeszcze kilka innych podręczników księdza Spirago, m. in. w 1906 roku opublikowano w Mikołowie *Naukę o Komunii świętej, Naukę o ofierze Mszy świętej, Naukę o Sakramencie małżeństwa i naukę o Spowiedzi świętej*. Trzecim ze wspomnianych katechizmów był *Katechizm rzymsko-katolicki do użytku domowego*, poświęcony matkom chrześcijańskim przez Karola Miarkę a dołączony jako dodatek do kalendarza „Święta Rodzina” na rok 1903.

Grupę podręczników reprezentują też niewątpliwie *Szczegółowo rozwinięte katechezy* Henryka Stieglitza, księdza proboszcza z Monachium, przetłumaczone przez Wojciecha Galanta a opublikowane w Mikołowie. Kwestie religijne omówiono w czterech tomach: t. 1 *O nauce wiary*, t. 2 *O nauce obyczajów*, t. 3 *O środkach łaski* i t. 4 *O Spowiedzi i Komunii św.* (1909). Charakter podręcznika przyjęła też *Historia biblijna dla rodzin chrześcijańskich* autorstwa Józefa Stagraczyńskiego (2 t., Mikołów-Warszawa 1903) i tegoż *Krótki wykład nauki o doskonałości chrześcijańskiej* (Mikołów 1901).

Czytania nabożne, czyli inaczej rozważania Boskich przykazań, prawd wiary itp. najlepiej reprezentowane są w serii o znaczącym tytule „Chleb Duchowny: dla prawowiernych katolików”, w której w ośmiu tomach autor jezuita Franciszek Hattler wyjaśnia wiernym przykazania (np. *Serce za serce czyli Przykazania miłości Boga*, nr 3 w serii czy *Perły do korony niebieskiej, zawarte w przykazaniu miłości bliźniego*, nr 4) oraz dostarczał odpowiedniej dla przyzwoitego chrześcijanina budującej lektury (np. *Dobry pasterz, czytania nabożne dla wszystkich stanów*, nr 7 czy *Prawdy zasadnicze. Przewodnik życia dla rodzin chrześcijańskich*, nr 6). „Chleb duchowny” ukazał się w przekładzie ks. Józefa Stagraczyńskiego w Mikołowie w 1904 roku, w 1905 pojawił się jeszcze *Dom serca Jezusowego. Czytanki nabożne dla wszystkich stanów* tegoż Hattlera, również w wydawnictwie Karola Miarki młodszego.

Poradniki zbożnego życia stanowią sporą grupę druków. Opublikowano między innymi *Przewielebnego ks. Leonarda Goffinego książkę do oświecenia i zbudowania duszy chrześcijańsko-katolickiej czyli Krótki wykład Lekcyi i Ewangelii na wszystkie niedziele i święta wraz z wynikającą stąd nauką wiary i obyczajów [...] (1903);*

Spowiadającego się chrześcijanina czyli jak rozwiązywać wątpliwości sumienia w życiu chrześcijańskim franciszkanina Fructosusa Hockenmeiera (Góra św. Anny, 1912); *Kwiateczki duchowne Ludwika Blozyusza czyli Nauki i rady do pobożnego życia chrześcijan [...] (nakł. Karmelitów Bosych w Czernej, wydrukowane w Bytomiu w 1907 r.); Jakie to szczęście być katolikiem! Książkę pouczającą o najważniejszych zasadach religii chrześcijańskiej* ks. Jana Mocko (Mikołów 1906). Rolę przewodników pobożnego życia pełniły też zapewne broszury przygotowujące do przyjęcia sakramentów, np. księdza Rudolfa Lubeckiego *Książeczka o bierzmowaniu czyli wskazówki i modlitwy do godnego przyjęcia św. Sakramentu Bierzmowania* (Mikołów, po 1900); *Krótkie przygotowanie do częstej Komunii św.* Bolesława Żychlińskiego (Mikołów 1913).

Ostatnią, reprezentowaną przez wiele tytułów grupę stanowiły rozmyślenia, wykazujące pewne podobieństwa formalnego charakteru do czytań nabożnych, rozważały bowiem także różne kwestie wiary katolickiej. W tej grupie znalazły się między innymi: *Droga do poznania Boga i zjednoczenia się z Jezusem Chrystusem. Rozmyślenia na każdy dzień roku* ks. Leona Gąsiorowskiego (t. 1-2, Mikołów–Warszawa, 1905); *Dwanaście rozmyślań o Dzieciątku Jezus* arcybiskupa Stanisława Galla (wydane anonimowo w serii „Kwiateczki Rajskie”, Mikołów 1904); Wojciecha Galanta *Marya królowa miesiąca maja. Trzydzieści jeden rozmyślań o życiu Najświętszej Matki Bożej* (Mikołów 1912); *Rozmyślenia o rzeczach ostatecznych* Józefa Stagraczyńskiego (Mikołów 1903) i inne.

Wymienione i omówione kategorie nie zamykają listy gatunków druków o charakterze religijnym, które ukazywały się w początkach XX wieku. Poza przedstawionymi publikowano kazania (m. in. J. Stagraczyńskiego, E. Statecznego, W. Galanta); druki informujące, jak uzyskać rozmaite odpusty (np. *Odpust Porcyunkuli* Jana Chrzęszcza, co najmniej cztery wydania na Górze św. Anny między 1901 a 1909 rokiem, czy *Książeczka jubileuszowa. Nauka o odpustach, szczególnie o odpuście Jubileuszowym [...] Królewska Huta 1905*); broszury opisujących pielgrzymki do odległych miejsc (np. *Duchowna pielgrzymka do Lourdes. Historia miejsca cudownego w Lourdes, oraz dziewięciodniowa pielgrzymka duchowna w Lourdes [...] Jana Chrzęszcza* wydana na Górze św. Anny, po raz drugi w 1913 r. czy Józefa Gallusa *Wspomnienie z pielgrzymki mojej do Ziemi Świętej* opublikowane w Opolu w 1909 roku) oraz opisy kościołów i zgromadzeń zakonnych (np. *Monografia klasztoru OO. Karmelitów Bosych w Czerny* ojca Romualda od św. Eliasza czyli

Szczepana Kućki, wydrukowane w Bytomiu w 1914 nakładem klasztoru). Te ostatnie miały raczej historyczny niż religijny charakter.

Z pewnością nie wyczerpano tu wszystkich zagadnień związanych z piśmiennictwem religijnym dostępnym w rejencji opolskiej na początku XX wieku, jednak wobec braku stosownych, szczegółowych opracowań można się było pokusić jedynie o rekonesans i kilka ogólnych stwierdzeń, popartych przykładami. Tradycyjnie bowiem tzw. użytkowa literatura religijna nie wchodzi w zakres badań historycznoliterackich. Jedynie pojedyncze utwory, o niewątpliwych walorach artystycznych, znalazły się w kręgu zainteresowania krytyki. Jednakże już z samej ilości zachowanych tytułów wywnioskować można, że dzieła religijne i modlitewniki były najchętniej nabywanymi wydawnictwami. Ponieważ przetrwało ich tak wiele, musiały też być otaczane szacunkiem i dlatego między innymi warto się nimi zainteresować, tym bardziej, że bogactwo przechowywanego w bibliotekach materiału pozwala na przystąpienie do poważnych studiów nad tymi tekstami.

3. Zakończenie

3.1. *Kontakty wydawnicze Górnego Śląska z resztą kraju*

Do XIX wieku Górny Śląsk pozbawiony był w zasadzie polskich oficyn wydawniczych, wszystkie bowiem istniejące zakłady typograficzne należały do Niemców, bądź Żydów. Potrzeby w zakresie druków polskojęzycznych zaspokajały oficyny dolnośląskie (głównie wrocławskie), galicyjskie (Kraków i Lwów), wielkopolskie, z Królestwa Polskiego oraz niemieckie³⁹¹.

Najprostszą i najwcześniejszą metodą importu książek spoza Górnego Śląska było nabywanie ich i przywożenie przez pielgrzymów odwiedzających pozaśląskie sanktuaria (przede wszystkim Częstochowę i Kalwarię Zebrzydowską). Podobnie w późniejszych latach druki górnośląskie wędrowały do innych części kraju wraz z pątnikami nawiedzającymi Górę św. Anny czy Piekary. Stały napływ pielgrzymów, a co za tym idzie, popyt na wszelkiego rodzaju druki dewocyjne, a także przy okazji i świeckie, stymulował powstanie i rozwój wyspecjalizowanych oficyn wydawniczych, produkujących pożądaną literaturę w masowych nakładach. Świetnym przykładem może być drukarnia jasnogórska działająca od 1692, której publikacje bardzo dobrze znano na Śląsku. W jej cieniu wychował się także jeden z pierwszych drukarzy piekarskich, Teodor Heneczek, którego bracia zatrudnieni byli właśnie w klasztornej oficynie³⁹². Z Częstochowy sprowadził modlitewniki do rozprowadzenia na Śląsku w 1846 roku ksiądz Alojzy Ficek. Tomasz Nowacki, mieszkając jeszcze w Woźnikach, zanim założył warsztat w Mikołowie (około 1840 roku), nabywał druki częstochowskie, sam je oprawiał (był wówczas introligatorem) i sprzedawał z zyskiem okolicznym mieszkańcom³⁹³. W XIX wieku – według świadectwa Józefa Lompy – w śląskich domach najczęściej spotykało się druki częstochowskie. Uważano bowiem, „że nic lepszego być nie może krom książek częstochowskich, na miejscu świętym wychodzących”³⁹⁴. Kontakty z firmami częstochowskimi utrzymywano także w początkach XX wieku. Z firmą A. Białkowskiego współpracował (mniej więcej w latach 1908-1910) Teofil Nowacki z Niemieckich Piekar. Nakładem Białkowskiego

³⁹¹ Za M. Kalczyńską: *Drogi rozchodzenia się książki polskiej na Górnym Śląsku na przełomie XIX i XX wieku*. „Studia Bibliologiczne” T. 11 (1998) s. 18

³⁹² J. Osoba: *Dzieje rodziny Heneczków...*, s. 99

³⁹³ M. Kalczyńska: *Drogi rozchodzenia się książki...* s. 20

³⁹⁴ O. Słomczyńska: *Książki z kraju J. Lompy...*, s. 153

a drukiem Nowackiego ukazało się co najmniej kilka druków straganowych, sprzedawanych także w Piekarach. Nadruk Mikołów-Częstochowa pojawił się także około 1912 roku na drukach z Wydawnictwa Karola Miarki młodszego. Sam Karol Miarka utrzymywał szerokie kontakty handlowe nie tylko w kraju, ale i za granicą. Dobrze zorganizowana sieć kolporterów rozprowadzała jego druki w całym kraju. Już w 1890 roku nawiązana została współpraca z Edwardem Feitzingerem z Cieszyna. Od 1898 roku pojawiają się dzieła wydawane wspólnie z warszawskim księgarzem Gabrielem Centnerszwerem. We wrześniu 1902 Miarka założył własną filię w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej³⁹⁵. Istnieją również przekazy o istnieniu składu wydawnictw Miarki w firmie Wiarus w miejscowości Winona w Minnesocie (USA) oraz o przedstawicielstwie w Wielkim Księstwie Poznańskim (współpraca z księgarzem S. Lesińskim), o składzie głównym na Galicję u Feliksa Westa w Brodach (od 1910) i u W. Świerkosza w Kalwarii Zebrzydowskiej (1913)³⁹⁶.

Druki gromadziły także zakony. W klasztorach cystersów w Rudach, franciszkanów na Górze św. Anny, augustianów w Oleśnie i innych znajdowało się mnóstwo druków przywożonych przeważnie z Galicji. Podróże osób prywatnych także sprzyjały sprowadzaniu książek na własny użytek. Skala tego zjawiska nie była jednak dotąd badana³⁹⁷.

Wydawnictwo „Katolika” z Bytomia również nie ograniczało się do kolportowania własnej produkcji. Sprowadzano do sprzedaży wydawnictwa z Krakowa (m. in. książki Kraszewskiego) i Poznania (książki dla dzieci)³⁹⁸. „Katolik” współpracował także z wydawcami spoza rejencji opolskiej wykonując dla nich usługi drukarskie. Kilka broszur wydrukowano dla oświęcimskiego klasztoru ojców salezjanów, kilka wyszło nakładem krakowskiej „Prawdy”, natrafiono także na pojedyncze druki sygnowane przez firmę F. Kasprzykiewicz i Szmakfefer oraz „Kronikę Rodzinną” z Warszawy. Pojedyncze nosiły nazwę Księgarni św. Wojciecha w Poznaniu i Gebethnera i Sp. z Krakowa. Rozległe interesy i kontakty Adama Napieralskiego owocowały wieloma inicjatywami tego typu, jednakże wyszukanie dokumentów jedynie drukowanych w jakiegokolwiek oficynie a posiadających innego nakładcę wymaga nieprawdopodobnego nakładu pracy, tzn. obejrzenia z autopsji całej masy druków.

³⁹⁵ I. Mierzwa: *Działalność wydawnicza Karola...*, s. 47

³⁹⁶ Tamże, s. 48

³⁹⁷ M. Kalczyńska: *Drogi rozchodzenia się książki...*, s. 21

³⁹⁸ Tamże, s. 22

Górnośląscy wydawcy korzystali z usług innych wydawców także dlatego, że nie dysponowali przeważnie zbyt dobrym sprzętem. Większość oficyn nie mogła na przykład drukować nut, toteż większość śpiewników została ich więc pozbawiona. Bronisław Koraszewski drukował swoje śpiewniki w wydawnictwie „Gońca Wielkopolskiego”, a okładki do modlitewników w Krakowie. Wymiana usług działała zresztą w obie strony. Drukarnia Wojciecha Korfantego w Katowicach w celach zarobkowych drukowała na zlecenie innych firm (z Krakowa i Warszawy) słynną serię zeszytową „Tajemnicze Przygody Szerloka Holmesa Słynnego Ajenta Śledczego”. Listy reklamowe zamieszczone w książkach wydawanych przez czasopismo „Polak” oprócz druków wydawanych przez Korfantego reklamowały także książki sprowadzane do sprzedaży³⁹⁹.

Wymiana usług edytorskich dokonywała się także w obrębie rejencji opolskiej. Polskie książki na zlecenie drukowała np. niemiecka drukarnia Fr. Lindnera w Raciborzu oraz T. Zalewskiego w Gliwicach. Tłoczyły one polskie druki dla wydawnictwa Karola Böhma z Góry św. Anny.

Na Górny Śląsk docierały także publikacje z Wrocławia, zwłaszcza po otwarciu tam uniwersytetu w 1811 roku. Studenci z Górnego Śląska, także Polacy, najczęściej studiowali w stolicy Śląska teologię, prawo i medycynę. Jadąc w rodzinne strony, studium przywozili ze sobą książki (np. Konstanty Damrot interesował się historią i literaturą polską). Członkowie Towarzystwa Polskich Górnoślązaków przy Uniwersytecie Wrocławskim sprowadzali dla biblioteki towarzystwa polską prasę: „Katolika”, „Gwiazdkę Cieszyńską” i lwowskie „Kłosa” oraz polskie książki. Przez wiele lat Konstanty Damrot wraz z Bronisławem Koraszewskim organizowali przesyłki polskich książek dla wrocławskich uczniów⁴⁰⁰.

Kolportażem książek spoza Śląska zajmowały się także redakcje wydawnictw prasowych (np. red. „Polaka”), księgarnie zakładane przy tychże, księgarnie nakładowe i zwykłe, parające się jedynie sprzedażą. Filię poznańskiej księgarni Twardowskiego w Królewskiej Hucie prowadził w początkach swojej kariery Bronisław Koraszewski. Księgarnia Antoniego Stoca ogłosiła iż „Przyjmuje na skład główny w celach rozpowszechnienia na Górnym Ślązku dzieła ludowe świeżo wyszłe z druku”⁴⁰¹. Książki z Warszawy od Stanisława Bełzy i z lwowskiego wydawnictwa Altenberga

³⁹⁹ Lista w powieści *Dwa światy*. Katowice 1909

⁴⁰⁰ M. Kalczyńska: *Drogi rozchodzenia się książki...*, s. 23

⁴⁰¹ Reklama z książki *Prawo o zebraniach i stowarzyszeniach w państwie niemieckim* Janka Krzyżowskiego (Jana Jakuba Kowalczyka). Katowice 1902

otrzymywała do swojej księgarni Franciszka Koraszewska. Źródłem wiedzy o tym procederze są nieliczne zachowane w książkach reklamy tego, co księgarnia lub wydawnictwo miało na składzie, a także przekazy z pamiętników, wspomnień i korespondencji.

3.2. Książki górnośląskie w oczach krytyki

Informacje o drukach górnośląskich docierały także do znanych czasopism bibliograficznych, takich jak warszawska „Książka” czy krakowski „Przewodnik Bibliograficzny”. Nie wiadomo, jakimi drogami pozyskiwali redaktorzy opisy śląskich nowości; nie mógł to bowiem być egzemplarz obowiązkowy. Z pojedynczych zdań wyłowionych z działu krytycznego „Książki” lub *Kroniki* „Przewodnika Bibliograficznego” wynika, że wieści o książkach docierały raczej przypadkowo – w wyniku współpracy „nieznajomego dobroczyńcy”, nadsyłającego od czasu do czasu spisy druków z zaboru pruskiego i Górnego Śląska, zawierające informacje z kilku wcześniejszych lat⁴⁰² lub celowych poszukiwań redaktorów, świadomych istnienia dosyć bogatego, acz mało dostępnego rynku wydawnictw polskich⁴⁰³.

Mimo braku stałego źródła pozyskiwania opisów nowości, na łamach obu czasopism pojawiło się łącznie około 200 tytułów górnośląskich książek, co stanowi mniej więcej 1/3 zgromadzonego w niniejszej pracy materiału do rozważań⁴⁰⁴. Niektóre z zanotowanych w pismach tytułów przetrwały jedynie jako opisy bibliograficzne, które dziś stanowią jedyną informację o ich istnieniu. Poza opisami nowości na łamach „Książki”, w jej dziale krytycznym ukazało się także kilka recenzji mikołowskich druków, autorstwa H. Orszy (pseudonim Heleny Radlińskiej), w większości nieprzychylnych. Zarzucała ona omawianym utworom przede wszystkim naiwność, błędy językowe i merytoryczne, wreszcie w jednym przypadku – *Powiastek ludowych, zbioru ciekawych i wesołych opowiadań dla ludu* – utwór nazwała „bredniami potwornymi” i podkreśliła całkowitą jego bezwartościowość⁴⁰⁵. Pozytywną opinię natomiast wygłosił ksiądz M. Szkopowski, omawiając dzieło H. Stieglitza *Szczegółowo rozwinięte katechezy o nauce wiary* (Mikołów–Warszawa 1909).

⁴⁰² „Przewodnik Bibliograficzny” 1905 nr 7, s.153-154, *Kronika*

⁴⁰³ Zob. H. Stieglitz: *Szczegółowo rozwinięte katechezy o nauce wiary*. Mikołów-Warszawa 1901. Rec. H. Szkopowski. „Książka” 1910 nr 7, s. 277/278

⁴⁰⁴ Liczbę tę pomniejszono o roczniki kalendarzy, które nie weszły w zakres naszych rozważań. Por. A. Stempień: *Druki górnośląskie w języku polskim na łamach „Przewodnika Bibliograficznego” i „Książki” (1901-1914)*. „Śląskie Miscellanea” T. 12 (1999), s. 58

⁴⁰⁵ *Powiastki ludowe, zbiór ciekawych i wesołych opowiadań dla ludu*. Mikołów-W-wa, 1902. Rec. H. Orsza „Książka” 1902 nr 5, s. 52, *Krytyka*

Entuzjastyczna wręcz recenzja zachęcała potencjalnych czytelników do zapoznania się z książką, którą recenzent nazwał „perłą w morzu wydawnictw religijnych”⁴⁰⁶. Przychylne opinie uzyskało jeszcze kilka druków z Górnego Śląska, chwalono je jednak raczej za „poprawność polityczną” (że polskie, patriotyczne, dla ludu i że ładnie wydane), niż za rzeczywistą wartość literacką⁴⁰⁷.

„Przewodnik Bibliograficzny” nie prowadził działu krytycznego tylko kronikę, która donosiła czasem o wydarzeniach związanych z ruchem wydawniczym na Górnym Śląsku. Były to doniesienia raczej ogólne: o powstaniu nowego czasopisma, konfiskatach wydawnictw, procesach redaktorów. „Książka” natomiast, oprócz działu recenzji publikowała także w każdym numerze jakiś artykuł wstępny, poświęcony zagadnieniom współczesnej literatury czy problemom wydawniczym. Cztery z nich poświęcone zostały krytyce literatury dla ludu, w tym piśmiennictwu górnośląskiemu.

W 1902 roku H. Orsza ogłosiła w 3 numerze „Książki” artykuł *Piśmiennictwo ludowe*, rozważający cechy pożądane w nowej literaturze dla wiejskiego odbiorcy. Skrytykowany został obraz pocziwego kmiotka, do którego kierowano XIX wieczną patronacką literaturę ludową. „Rozpowszechnione jest nawet pojęcie, że wobec książki chłop stoi na poziomie dziecka” – pisała autorka. W jej odczuciu „lud nie posiadając wiadomości naukowych, może mieć wiele wiedzy życiowej”⁴⁰⁸, a zatem skierowana do niego książka powinna tę wiedzę uporządkować i rozszerzyć, ulokować wśród problemów codziennego życia narodu. Czy piśmiennictwo górnośląskie dla ludu z początku dwudziestego wieku zrealizowało te zadania? Raczej nie. Zaczęło natomiast wypełniać inny postulat – udostępniania prostemu czytelnikowi arcydzieł literatury polskiej. Kolejny artykuł omawiający tym razem konkretne przykłady z repertuaru rejencji opolskiej ukazał się w „Książce” nr 3 z 1904 roku. Władysława Weychertówna zauważyła w nim, że celem literatury dla ludu jest „wytworzenie najszybciej takiego stanu rzeczy, aby przestała być potrzebna”⁴⁰⁹. Wymieniała dalej poszczególne pozycje przeznaczone dla ludu, które znalazły się w bibliografii „Książki”, w tym druki mikołowskie, jako jedyne z terenu Śląska pruskiego, uznane przez nią niestety, pod wpływem recenzji H. Orszy, za „przedstawiające się najgorzej”. Warszawskie wydawnictwa dla chłopów uważała przy tym za najlepsze. W numerze 8 „Książki” z tego samego roku Weychertówna przedstawiła *Piśmiennictwo ludowe na Górnym*

⁴⁰⁶ H. Stieglitz: *Szczegółowo rozwinięte katechezy...*, s. 277/278

⁴⁰⁷ A. Stempień: *Druki górnośląskie w języku polskim...* s. 61

⁴⁰⁸ H. Orsza: *Piśmiennictwo ludowe*. „Książka” 1902 nr 3, s. 68

⁴⁰⁹ Wł. Weychertówna: *Nasze piśmiennictwo ludowe (1901-1903)*. „Książka” 1904 nr 3, s. 84

Śląsku, w Poznańskim i w Prusach Zachodnich. Na wstępie zauważyła, że poziom czytelnictwa prasy i książek był dość wysoki wśród ludu polskiego prowincji pruskich, Poczytnością cieszyły się według niej przede wszystkim gazety prezentujące nowinki polityczne i ostre walki partyjne. Poza tym pisma te nie niosły nic wartościowego. Na repertuar książkowy – według autorki – składały się przede wszystkim „powieści sensacyjne i przeróżne bajdy”, a lud tamtejszy (tzn. śląski, poznański i z Prus Wschodnich) „kulturalnie znacznie od naszego (tzn. z zaboru rosyjskiego) wyżej stojący, lud, którego potrzebą jest gazeta i książka, zaczytuje się najmarniejszymi powieściami, których mu się dostarcza jak najtroskliwiej, jak najhojniej, byle czytał po polsku, no – i byle kupował wydawnictwa polskie”⁴¹⁰. Krytyce poddano przede wszystkim wartość artystyczną utworów, sugerując, że skoro lud czytuje *Trylogię*, czy mikołowskie edycje Mickiewicza, Słowackiego i Krasińskiego, to znaczy, że poradzi sobie z nieco wyższym poziomem estetycznym przeznaczonych dla niego dzieł. W dalszej części autorka rozprawiła się z powiastkami w rodzaju *Gryzeldy*, *Genowefy*, *Echa trąby ostatecznej* i pełnymi anachronizmów i bzdur powiastkami historycznymi. Chwaliła natomiast wydawnictwa ludowe z dziedziny prawa – tłumaczenia niemieckiego kodeksu cywilnego, *O spółkach* Janka Krzyżowskiego, *O związkach zawodowych* Karasa itp., zauważyła też niemal zupełny brak piśmiennictwa przyrodniczego. Na koniec, w 1912 roku ukazał się artykuł Stanisława Posnera zatytułowany *Walka ze złą książką*. Poruszony w nim został problem zalewającej rynek literatury brukowej, zwłaszcza powieści zeszytowych i pornograficznych, które rozprzestrzeniały się, głównie z Niemiec, także na ziemiach polskich. Uznane już wówczas za literaturę szkodliwą, wywoływały konieczność przeciwdziałania jej skutkom. Według Posnera skutecznie zadziałać mógł dobry nauczyciel, potrafiący odciągnąć uwagę uczniów i ich rodziców od podobnej literatury. Dobrą metodą przeciwdziałania mogło też być podsuniecie czytelnikowi książki dobrej, a przy tym równie zajmującej i sensacyjnej, co zła. Autor podkreślał też rolę biblioteki publicznej w kształtowaniu gustów odbiorcy, który ukończył już szkołę.

Artykuły rozważające podobne kwestie licznie publikowano w prasie przełomu stuleci, zwłaszcza warszawskiej⁴¹¹. W Krakowie natomiast, w 1913 roku ukazało się wydawnictwo zatytułowane *Praca oświatowa, jej zadania, metody, organizacja*,

⁴¹⁰ Wł. Weychertówna: *Piśmiennictwo ludowe na Górnym Śląsku, w Poznańskim i w Prusach Zachodnich*.

„Książka” 1904 nr 8, s. 288.

⁴¹¹ Wiele na ten temat pisano w czasopiśmie „Głos” w latach 80. i 90. XIX wieku; nakładem „Głosu” ukazała się też broszura M. Brzezińskiego *Co i jak lud czyta*. Warszawa 1890

zbierające artykuły poświęcone sposobom podnoszeniu ludu z bezmiaru ciemnoty oraz historii tych działań. Co najmniej dwie zamieszczone tu prace poruszały kwestię współczesnej literatury popularnej i książki dla ludu. Obie prezentowały poglądy wyrażane wcześniej także na łamach „Książki”, zwłaszcza, że jednym z autorów była również Helena Radlińska (jako H. Orsza), która dokonała przeglądu piśmiennictwa czytanego przez lud. Nie pominęła przy tym zasług „pocziwego Lompy” i Karola Miarki, powtórzyła tezę Zygmunta Wasilewskiego wygłoszoną na łamach „Głosu”, że nie należy tworzyć specjalnej literatury dla ludu, przerabiać i sztukować arcydzieł, tworząc z nich tandetę⁴¹². Zauważyła też pojawienie się nowego typu odbiorcy – robotnika fabrycznego, mającego inne potrzeby niż wieśniak i inne przygotowanie. Generalnie w *Pracy oświatowej* krytyce poddano zasadność tworzenia literatury patronackiej, jako uwłaczającej godności odbiorcy. „Dzieci i lud nie lubią, gdy ludzie nie ich sfery przemawiają do nich ich językiem, widzą w tym pewne poniżenie siebie, pewne lekceważenie ich ze strony autorów, podejrzewają w takim stylu nieprzyjemny im ton protekcyjny” – pisał M. Heilpern⁴¹³. Autor sugerował też znacznie wyższe od spodziewanego wykształcenie ludu czy robotników, gdyż często sami szukali sobie interesujących lektur z informacjami wcale nie podstawowymi. Heilpern zauważył też, że książka dla samouków nie powinna posiadać cech książki dla dzieci, co było wówczas powszechną praktyką, lecz walory książki popularnonaukowej⁴¹⁴.

Jak się wydaje, wydawnictwa górnosląskie były znane we wszystkich zaborach, a krytycy literatury dla ludu nie zostawiali na nich przeważnie suchej nitki. Taki też cel przyświecał referatowi A. Lisieckiego *Kolportaż pożytecznych pism i książek*, wygłoszonemu w 1909 roku w Poznaniu na zebraniu patronów Związku Towarzystw Robotniczych. Surowej krytyce poddano przede wszystkim serie opowiadań o Sherlocku Holmesie, Buffalo Billu itp., oraz sensacyjne powieści w zeszytach. Co dziwne, podobne wydawnictwa „Katolika” z Bytomia zostały pochwalone i wręcz polecone. Jako godne uwagi wymienione zostały anonimowa *Pomsta Boża* i *Rycerz Maryi* Gruszeckiego, wyśmiany został *Jan Tadeusz Klimczok* i *Żywcem pogrzebana*. Autor wzywa oczywiście do dostarczania ludowi lepszej lektury, zwłaszcza do wymiany repertuaru w bibliotekach ludowych, w których królowały „żywoty, nauki moralne i obyczajowe, pielgrzymki i lekarstwa na biedę, piekła zwyciężone a między

⁴¹² Za H. Orsza: *Piśmiennictwo popularne w Polsce*. W: *Praca oświatowa...*, s. 180

⁴¹³ M. Heilpern: *Jakim warunkom odpowiadać winna książka popularna*. W: *Praca oświatowa...*, s. 157

⁴¹⁴ Tamże, s. 164

nimi *Rinaldo Rinaldini*, *Sześć beczek złota*, *Odzyskana córka* – dalej niby popularne a w rzeczywistości strasznie nudne i trudne do zrozumienia przeróbki powieści Kraszewskiego i wiele, wiele innych⁴¹⁵. Radą na taki stan rzeczy było „zaprowadzenie” kolportażu dzieł pożytecznych. Ile z tych postulatów dotarło na Śląsk, trudno ocenić wobec braku fachowej krytyki literackiej w tym regionie.

Przeciętny czytelnik polskojęzycznego piśmiennictwa na Górnym Śląsku nie był dostatecznie wykształcony, by posiadać choć elementarną „hierarchię estetyczności dzieł”. Fakt istnienia jedynie ludowego obiegu literatury wśród Polaków sprawiał, że krytykiem mógł być jedynie czytelnik, którego typ odbioru bliższy był recepcji, niż krytyce. Oznacza to, że poznany utwór poddawał ocenie (reklamował lub ganił) ze względu na subiektywne przeżycie czy oczekiwania, jakie miał wobec dzieła, zbieżne z uznawanymi ideałami moralnymi czy religijnymi. Ocena taka dotyczyła zwykle tematyki, rzadko i ogólnikowo formy, a lektura stawała się pretekstem do rozważań kwestii pozaliterackich⁴¹⁶. Choć śląski krytyk dysponował profesjonalnym medium jakim wówczas była już przecież prasa, nie wykraczał w swych opiniach poza zakres charakterystyczny dla amatora⁴¹⁷. Typ recenzji też uwzględniał cechy raczej skonwencjonalizowane – zwykle były to reklamy, rzadziej nagany. Krytycy nie formułowali oczekiwań i postulatów wobec autorów, lecz jedynie oceniali istniejący stan rzeczy. Na podstawie repertuaru wydawniczego można wnioskować, że śląscy autorzy i wydawcy dobrze orientowali się we współczesnych, europejskich tendencjach rynkowych i wręcz dotrzymywali im kroku, co nie zawsze zadowalało krytyków. Krystyna Kossakowska-Jarosz stwierdziła, że mimo świadomości tego stanu, nie potrafili oni zaakceptować stopniowego „przemieszczania książki ze sfery *mądrości* do sfery *przyjemności*”⁴¹⁸, a co za tym idzie, uporczywie widzieli w książce jedynie narzędzie dające wykształcenie, podnoszące moralność, utwierdzające w enocie. Ludyczność dzieła mogła być co najwyżej środkiem do osiągnięcia wyższych wartości, a nie celem samym w sobie dla przekazu literackiego. Ponadto gust do masowej tandety postrzegany był jako niszczenie osiągniętej emancypacji kulturowej polskojęzycznych Ślązaków.

⁴¹⁵ A. Lisiecki: *Kolportaż pożytecznych pism i książek...*, s. 13

⁴¹⁶ K. Kossakowska-Jarosz: *Krytycy o „złej książce” na Śląsku na przełomie XIX i XX wieku*. „Literatura i Kultura Popularna” T. 6 (1997), s.110

⁴¹⁷ K. Kossakowska-Jarosz przeciwstawia w swej pracy pojęcia „znawcy” i „profana” na określenie typu odbiorców dzieła literackiego. Krytyk śląski stał według niej na pozycji profana ze względu na potoczny standard odbioru. Por. K. Kossakowska-Jarosz: *Krytycy o „złej książce”...*, s. 111

⁴¹⁸ Tamże, s. 115

Argumentów na takie stwierdzenia dostarczał fakt, iż w ciągu omawianych pierwszych czternastu lat XX wieku nie ukazało się w samodzielnym wydaniu ani jedno dzieło uznanego lokalnego twórcy literatury pięknej, piszącego właśnie w tym czasie. Brak wśród odnalezionych książeczek śląskiej poezji, powieści czy opowiadań, które można by zaliczyć do literatury wysokiej. Utwory dziś uznawane przez badaczy za wartościowe ukazywały się przeważnie w czasopiśmie, podobnie jak większość znanych na Śląsku dzieł pisarzy z innych części kraju. Wydawano wówczas wprawdzie wznowienia dzieł Karola Miarki starszego, kilka romansów w tłumaczeniu Lompy, sztuki Teofila Borysa, lecz brakło utworów Piotra Kołodzieja, Maksymiliana Jasionowskiego czy Jana Nikodema Jaronia, brakło też wznowień Norberta Bonczyka, Juliusza Ligoniaczy Konstantego Damrota⁴¹⁹. W wybranym do badań czasie stosunkowo niewiele ukazało się jakichkolwiek wartościowych utworów literackich. Chlubny wyjątek stanowiła oferta mikołowskiej oficyny Karola Miarki młodszego, w której ujmowano arcydzieła romantycznych wieszczów

Aby wytrzymać konkurencję z zalewającą rynek brukową książką niemiecką, wydawcy literatury polskojęzycznej musieli wprowadzać jej swojskie odpowiedniki. Trzeba zatem zauważyć, że kwintesencja książki brukowej, za jaką trzeba uznać powieść zeszytową, w wydaniu górnośląskim nie osiągnęła dna estetycznego. Ukazało się kilka utworów nawiązujących formą do omawianego typu, lecz o daleko wyższym poziomie przekazywanych treści. Mamy tu na myśli publikowane przez „Katolika” utwory Napieralskiego (*Rycerze pracy, Sieroty, Hrabia Damian*) i wydawaną przez Karola Miarkę młodszego w poszytach klasykę literatury popularnej (np. *Ben Hur* Wallace’a). Za wydające najwięcej „złych” książek uchodziło jednak w oczach rodzimych krytyków znane także w rejencji opolskiej wydawnictwo Feitzingera z Cieszyna⁴²⁰. Powszechnie przez nie wydawane powieści o zbójcach i mordercach uchodziły za demoralizujące i kryminogenne, szczególnie szkodliwe w przypadku dzieci. Dyskutowano wówczas szeroko, podobnie jak dziś względem filmów telewizyjnych, że zachodzi związek między podobnymi publikacjami a wzrostem przestępczości i dewiacji psychicznych⁴²¹. Logiczną konsekwencją było więc piętnowanie takich lektur przez krytykę w obawie, że wyprą one z kręgu zainteresowań książki pożyteczne.

⁴¹⁹ Por. W. Ogrodziński: *Dzieje piśmiennictwa śląskiego...*

⁴²⁰ K. Kossakowska-Jarosz: *Krytycy o „złej książce”...*, s. 116

⁴²¹ H Hollender: *Dobra i zła książka...*, s. 193

Oskarżanie książki „złej” miało na celu obronę postulowanych celów oświatowych piśmiennictwa. Importowana literatura brukowa niosła też ze sobą wartości i treści dotychczas obce lokalnej społeczności. Groziło to w konsekwencji stopniowym zacieraniem się świeżo odkrytej i pielęgnowanej odrębności kulturalnej górnośląskich Polaków. W opiniach publikowanych w „Katoliku”, „Gazecie Opolskiej” i „Gwiazdce Cieszyńskiej” książce śląskiej zarzucano przede wszystkim niemieckie pochodzenie, obce tło, wysoką cenę, kiepski styl i niepoprawny język, zbyt wysoki stopień trudności, niepraktyczność, nieużyteczność, sprzeczność z duchem religii katolickiej, zabobonność, liberalizm, bezwstydnosc, bezbożność, śmieszność, nieobyczajność, szerzenie nienawiści i rozpusty, epatowanie zbrodnią, podważanie uznanych autorytetów (zwłaszcza rodziców) i tym podobne wady⁴²². Krytykę wzmacniał stosowany rodzaj wypowiedzi, szczególnie dobór słów, wyolbrzymiający szkodliwość recenzowanego utworu i sugerujący jego emocjonalne nastawienie. Recenzenci śląscy, choć nie byli profesjonalistami w dziedzinie krytyki literackiej, dostrzegali jednak przemiany zachodzące na rynku wydawnictw dla ludu, zwłaszcza zanikanie zainteresowania książką kształcącą, na rzecz od początku uważanej za nic nie wartą, młodej jeszcze literatury popularnej. Podobnie jak ich koledzy po fachu z ośrodków wielkomiejskich pozostałych części kraju musieli zauważać fakt emancypacji czytelnika coraz częściej dokonującego samodzielnych wyborów. Profil wydawniczy przedsiębiorstw i ich kondycja finansowa najlepiej świadczyły o nieprzystawaniu do siebie oczekiwań oświatowców i odbiorców. Firmy nastawione na określony, wąski typ wydawnictw (np. politycznych) kończyły żywot zaledwie po kilku latach, tonąc w długach (np. katowickie wydawnictwa prasowe). Oficyny produkujące to, czego oczekiwał czytelnik, lub również to, radziły sobie znacznie lepiej (np. Karol Miarka czy „Katolik”).

Pozytywistyczna tendencja kształcenia mas przez spreparowaną lekturę umierała powoli właśnie w pierwszych latach XX wieku. Przełom wieków był świadkiem powstawania i błyskawicznego rozwoju nowych gatunków literatury popularnej. Zmiany były bardzo szybkie i skokowe, więc gatunki reliktowe występowały na rynku równocześnie z najnowszymi. Szczególnie uwidocznilo się to właśnie na Górnym Śląsku, gdzie w miastach prężnie działały duże wydawnictwa, wydające modne powieści brukowe, pisane według importowanych wzorów, lub wręcz

⁴²² Za K. Kosszakowską-Jarosz: *Krytycy o „złej książce”...*, s.120-121

na bieżąco tłumaczone z języków obcych, podczas gdy na prowincji wciąż tłoczono i sprzedawano z zyskiem średniowiecznej proveniencji romanse rycerskie⁴²³.

Zapóźnienie kulturalne wsi dziewiętnastowiecznej nie wydaje się oczywiście niczym dziwnym. Istnienie co najmniej dwóch obiegu literatury – ludowego i mieszczańskiego było typowe dla omawianego okresu. W konsekwencji oczywiście powstały różne zestawy lektur dla wsi i dla miasta. Wydaje się jednak, że ten obraz stojącej w miejscu, konserwatywnej polskojęzycznej społeczności wiejskiej i rzemieślniczo-inteligenckiego niemieckojęzycznego mieszczaństwa, uzupełniony został rozwijającym się w szybkim tempie polskim robotniczym środowiskiem miejskim. W tym należy właśnie widzieć element nowy, charakterystyczny dla początku XX wieku, wywołujący nie tylko zmiany polityczne, ale i kulturalne. Geografia lektury wyraźnie się wówczas zmieniła. Ustalony w drugiej połowie XIX wieku religijno-moralizatorski repertuar królował wciąż na prowincji, o czym świadczą wydawnictwa Nowackich, czy z Góry Świętej Anny. Złoty środek znalazło wydawnictwo Miarki z Mikołowa, publikujące dzieła zaspokajające wszystkie gusta, podobnie jak bytomski „Katolik”, który zrezygnował jednak z masowej produkcji dzieł treści religijnej. Nowe oficyny miejskie (jak np. wydawnictwo Korfantego, czy inne prasowe), nastawione były przede wszystkim na kolportaż czasopisma o treści politycznej, książki traktując jako dodatkowe źródło zysku, a więc nie przebiegały specjalnie w rozpowszechnianych treściach. Pomniejsze oficyny, zarówno prowincjonalne jak i wielkomiejskie, nie posiadały żadnych programów wydawniczych, trudniąc się tłoczeniem przypadkowych dzieł dla zysku.

Piśmiennictwo początku XX wieku uznać należy za naturalną kontynuację dziewiętnastowiecznego ruchu wydawniczego, a rok 1901 nie stanowił jakiegokolwiek historycznej, czy historycznoliterackiej cezury. Pojawiały się wciąż kolejne wydania najpopularniejszych utworów jarmarcznych tzn. modlitewników, zbiorów pieśni, romansów rycerskich i tym podobnych. Przełom wieków przyniósł jednakże nowe gatunki literatury popularnej, które błyskawicznie znalazły swoje miejsce w obiegu dotychczas tylko ludowym. Nowa literatura znalazła nowych wydawców, którzy rozpoczęli swoją działalność w dużych miastach, takich jak Bytom, czy Katowice.

⁴²³ Dla przykładu: w roku 1908 w Katowicach z drukarni Korfantego wychodziły zeszyty serii o Szerlocku Holmesie, w oryginale angielskim powstałe niewiele wcześniej, wydawnictwo Teofila Nowackiego w Piekarach opublikowało w 1910 roku 8 wydanie *Historii o szlachetnej i pięknej Magelonie*.

Dawne centra książki polskiej na Górnym Śląsku, wierne tradycyjnemu straganowemu repertuarowi, powoli odchodziły w przeszłość.

Bibliografia

A. Źródła

1. Bibliografia polska 1901-1939. Pod red. J. Wilgat. T. 1-4. Wrocław-Warszawa 1986-1998. Ciąg dalszy w kartotece zgromadzonej w Zakładzie Bibliografii Polskiej 1901-1939 w Bibliotece Narodowej w Warszawie
2. Buras J. S.: Bibliographie deutscher Literatur in polnischer Übersetzung. Von 16. Jahrhunderts bis 1994. Wiesbaden 1996
3. Cennik pieśni odpustowych, książeczek do nabożeństwa oraz broszurek religijnych i do zabawy. Księgarnia Teofila Nowackiego, N. Piekary [b.r.]
4. Chojnacki W.: Bibliografia polskich druków ewangelickich ziem zachodnich i północnych 1530-1939, Warszawa 1966
5. Dunin J., Knorowski Z.: Polskie powieściowe serie zeszytowe. Materiały bibliograficzne. Łódź 1984
6. Dunin J., Mierzwińska K.: Polska powieść zeszytowa. Materiały bibliograficzne. Wrocław 1978
7. Gemra A.: „Kwiaty zła” na miejskim bruku. O powieści zeszytowej XIX i XX wieku. Wrocław 1998, s. 132-143: **Bibliografia powieści zeszytowych**
8. Gondek E.: Rynek książki na Śląsku pod panowaniem pruskim w XIX wieku. Drukarnie, księgarnie, płatne wypożyczalnie publikacji. Katowice 2001, s. 143-201: **Aneks**
9. Jędrych A.: Polskie serie literackie i paraliterackie 1901-1939. Cz. 1-2. Łódź 1991
10. Kalczyńska M.: Książka polska w profilu edytorskim wydawnictwa prasowego „Gazety Opolskiej” 1890-1923. W: Książka polska na Śląsku w latach 1900-1922. Zarys problematyki. Pod red. Marii Pawłowiczowej. Katowice 1994, s. 72-73: **Bibliografia druków zwartych wydanych przez „Gazetę Opolską” w latach 1891-1921**
11. Kalczyńska M.: Przyczynek do dziejów książki na Górze Świętej Anny. W: Dziedzictwo duchowe i historyczne Góry Świętej Anny. Materiały z sesji naukowej odbytej na Górze Świętej Anny 5 listopada 1996 r. Pod red. Wandy Musialik. Opole–Wrocław 1997, s. 103-109: **Bibliografia wydawnictw Góry św. Anny (1864-1941)**
12. Mierzwa I.: Działalność wydawnicza Karola Miarki młodszego. Opole 1976, s. 143-192: **Bibliografia wydawnictw Karola Miarki młodszego 1879-1913**
13. Ochot T.: Modlitewniki górnośląskie do 1914 r. „Rocznik Teologiczny Śląska Opolskiego” T. 1 (1968), s. 383-408: **Zestawienie alfabetyczne modlitewników wydanych na Górnym Śląsku do 1914 roku.**
14. Wąjgiel T.: Polskie druki zwarte wydane przez drukarnię „Katolika” w Bytomiu w początkach XX wieku. „Biuletyn Informacyjny Biblioteki Śląskiej” R. 12 (1967) nr ½, s. 18-28

B. Opracowania

15. Balicki A. E.: Ukochane muzy nasze czyli Miłość w kajdanach. Sensacyjna opowieść o dziewięciu łotrzcach i Sherlocku Holmesie. Kraków 1908
16. Bednarska-Ruszajowa K.: Metoda bibliograficzna i jej zastosowanie W: Z problemów metodologii i dydaktyki bibliotekoznawstwa i informacji naukowej. Pod red. Marii Kocójowej. Kraków 1989, s. 37-53
17. Bugaj R.: Mistrz Twardowski w obliczu historii. W: W świecie pieśni i bajki. Studia folklorystyczne. Pod red. R. Górskiego i J. Krzyżanowskiego. Wrocław [i in.] 1969, s. 21-84
18. Bursowa F.: Brukowa powieść zeszytowa i jej czytelnictwo. Warszawa 1998
19. Całka E.: Druki i czasopisma polskie w Gliwicach. „Zeszyty Gliwickie” T. 6 (1968), s.165-178
20. Chruściński K.: Formy literatury popularnej w Wielkopolsce i na Pomorzu w okresie Pozytywizmu. Gdańsk 1983
21. Chruściński K.: Powiastka „dla ludu”. Z badań nad „literaturą trzecią” 2. połowy XIX w. W: Problemy literatury polskiej okresu pozytywizmu. Seria I. Pod red. E. Jankowskiego i Janiny Kulczyckiej-Saloni. Wrocław 1980, s. 217-231
22. Czapliński M.: Powstanie i rozwój koncernu „Katolika” w Bytomiu w latach 1898-1914. „Śląski Kwartalnik Historyczny Sobótka” R. 26 (1971) z. 3, s. 315-333
23. Czarnowska M.: Ilościowy rozwój polskiego ruchu wydawniczego 1501-1965. Warszawa 1967
24. Dunin J.: Jeszcze o dokumentacji literatury popularnej. „Literatura i Kultura Popularna” T. 5 (1996), s. 15-22
25. Dunin J.: O źródłach do społecznej historii książki XIX i XX wieku. „Studia o Książce” T. 15 (1985), s. 149-156
26. Dunin J.: Opowieści przykładowe. Przyczynek do historii ludowego i robotniczego czytelnictwa. „Miscellanea Łódzkie” R. 1984 z. 3, s. 49-55
27. Dunin J.: Papierowy bandyta. Książka kramarska i brukowa w Polsce. Łódź 1974
28. Dunin J.: Rozwój cech wydawniczych polskiej książki literackiej XIX-XX w. Łódź 1982
29. Dunin J.: U źródeł czytelnictwa ludowego. W: W świecie pieśni i bajki. Studia folklorystyczne. Pod red. R. Górskiego i J. Krzyżanowskiego. Wrocław [i in.] 1969, s. 85-95
30. Encyklopedia wiedzy o książce. Red. A. Birkenmajer, B. Kocowski, J. Trzynadłowski. Wrocław 1971
31. Gaca-Dąbrowska Z.: O teoretycznych problemach nauki o bibliotece. „Studia o Książce” T. 10 (1980), s.201-210
32. Gemra A.: „Kwiaty zła” na miejskim bruku. O powieści zeszytowej XIX i XX wieku. Wrocław 1998
33. Gemra A.: Fantasy – powrót romansu rycerskiego? . „Literatura i Kultura Popularna” T. 7 (1998), s. 53-73
34. Gemra A.: Specyficzne ujęcie historii w wybranych powieściach zeszytowych. „Literatura i Kultura Popularna”, T. 5 (1996), s. 44-56
35. Glensk J.: Diariusz prasy polskiej na Śląsku. T. 1, Do 1945 roku. Opole 1993

36. Glensk J.: Ograniczenia wolności prasy polskiej na Górnym Śląsku (na przełomie XIX i XX wieku). Opole 1989
37. Glensk J.: Represje wobec książek wydawanych przez polskie wydawnictwa prasowe na Śląsku (w okresie niewoli narodowej). W: Książka polska na Śląsku w latach 1900-1922. Zarys problematyki. Pod red. M. Pawłowiczowej. Katowice 1994, s. 76-90
38. Glensk J.: Wojciech Korfanty jako wydawca, redaktor i publicysta. W: Dzieło Wojciecha Korfantego. Praca zbiorowa. Katowice [i in.] 1993. (Wszechnica Górnośląska T.7), s. 23-38
39. Gondek E.: Rynek książki na Śląsku pod panowaniem pruskim w XIX wieku. Drukarnie, księgarnie, płatne wypożyczalnie publikacji. Katowice 2001
40. Gregor J.: Mapa Górnego Śląska z uwzględnieniem stosunków językowych, granic powiatowych i kolei żelaznych. Mikołów 1904
41. Heilpern M.: Jakim warunkom odpowiadać winna książka popularna. W: Praca oświatowa, jej zadania, metody, organizacja. Kraków 1913, s. 153-170
42. Hernas Cz.: Potrzeby i metody badania literatury brukowej. W: O współczesnej kulturze literackiej. Pod red. S. Żółkiewskiego. T. 1. Wrocław 1973, s. 15-45
43. Hollender H.: Dobra i zła książka w opiniach bibliotekarzy i publicystów warszawskich przed I wojną światową. „Studia o Książce” T. 18 (1989), s. 189-208
44. Józef Lompa dla Śląska i dla Polski. Praca zbiorowa. Katowice [i in.] 1993. (Wszechnica Górnośląska T. 9)
45. Kaczmarek R.: Józef Biniszkiwicz (1875-1940). Biografia polityczna. Katowice 1994
46. Kalczyńska M.: Drogi rozchodzenia się książki polskiej na Górnym Śląsku na przełomie XIX i XX wieku. „Studia Bibliologiczne” T. 11 (1998), s. 18-30
47. Kalczyńska M.: Książka polska w profilu edytorskim wydawnictwa prasowego „Gazety Opolskiej” 1890-1923. W: Książka polska na Śląsku w latach 1900-1922. Zarys problematyki. Pod red. Marii Pawłowiczowej. Katowice 1994, s. 60-75.
48. Kalczyńska M.: Przyczynek do dziejów książki na Górze Świętej Anny. W: Dziedzictwo duchowe i historyczne Góry Świętej Anny. Materiały z sesji naukowej odbytej na Górze Świętej Anny 5 listopada 1996 r. Pod red. Wandy Musialik. Opole–Wrocław 1997, s. 90-109
49. Koraszewska-Żuwał S.: Fragmenty wspomnień. W: Bronisław Koraszewski (1864-1924). Materiały z sesji zorganizowanej w Opolu 14 lutego 1978. Opole 1979, s. 109-123
50. Kossakowska-Jarosz K.: Dziecko w Śląskim planie upowszechniania kultury (przełom XIX i XX w.). „Studia Śląskie” T. 55 (1997), s. 257-272
51. Kossakowska-Jarosz K.: Krytycy o „złej książce” na Śląsku na przełomie XIX i XX wieku. „Literatura i Kultura Popularna” T. 6 (1997), s. 109-122
52. Kossakowska-Jarosz K.: Procesy upowszechniania czytelnictwa na Górnym Śląsku (przełom XIX i XX wieku). „Śląskie Miscellanea” T. 12 (1999), s. 41-49
53. Kossakowska-Jarosz K.: Śląsk znany, Śląsk nie znany. O kulturze literackiej na Górnym Śląsku przed pierwszym progiem umasowienia. Opole 1999
54. Kowalski P.: (Nie) bezpieczne światy masowej wyobraźni. Opole 1996
55. Krzyżanowski J.: Polska bajka ludowa w układzie systematycznym. T. 1-2. Wrocław 1962-1963

56. Książka polska na Śląsku w latach 1900-1922. Zarys problematyki. Pod red. M. Pawłowiczowej. Katowice 1994
57. Kwiatek J.: Organizacja górnośląskiej szkoły ludowej na przełomie XIX i XX w. „Studia Śląskie” Seria nowa T. 43 (1984), s. 213-227
58. Kwiatkowski J.: Z siedziby Karola Miarki. Katowice 1938
59. Lis M.: Górny Śląsk. Zarys dziejów do I wojny światowej. Opole 1986
60. Lisiecki A.: Kolportaż pożytecznych pism i książek. Referat wypowiedziany na zebraniu XX Patronów i Wicepatronów Związku Towarzystw Robotniczych dnia 1.3.1909 w Poznaniu. Poznań 1909
61. Literatura polska. Przewodnik encyklopedyczny. Red. zespół J. Krzyżanowski [i in.], T. 1-2. Warszawa 1984
62. Ładogórski T.: Ludność Śląska na przełomie dwóch epok. W: Historia Śląska. T.3, Cz. 1. Red. S. Michalkiewicz. Wrocław 1976
63. Malicki J.: Faust, Abu Zajd i księżęta śląscy. Imitacje literackie Józefa Lompy. Katowice 1997
64. Mendel E.: Wkład Bronisława Koraszewskiego w walkę o polskość w Opolskiem. W: Bronisław Koraszewski (1864-1924). Materiały z sesji zorganizowanej w Opolu 14 lutego 1978 r. Opole 1979, s. 7-19
65. Mendykowa A.: Dzieje książki polskiej na Śląsku. Wrocław 1991
66. Mierzwa I.: Działalność wydawnicza Karola Miarki młodszego. Opole 1976
67. Mierzwa I.: Literatura dla ludu. W: Folklor Górnego Śląska. Pod red. Doroty Simonides. Katowice 1989, s. 305-331
68. Migoń K.: Problematyka źródłoznawcza w bibliologii. „Studia o Książce” T. 15 (1985), s. 5-17
69. Migoń. K.: Nauka o książce wśród innych nauk społecznych. Wrocław 1976
70. Miśkowiak J.: Ze studiów nad Sowizdrzałem w Polsce. Poznań 1938
71. Obieg książki i prasy na Śląsku a wielokulturowość regionu. Pod red. K. Heskiej-Kwaśniewicz. Katowice 1999
72. Oblicza literackie Śląska. Pod. red. J. Malickiego. Katowice [i in.] 1992 (Wszechnica Górnośląska T. 6)
73. Ochot T.: Modlitewniki górnośląskie do 1914 r. „Rocznik Teologiczny Śląska Opolskiego” T. 1 (1968), s. 357-408
74. Ogrodziński W.: Dzieje piśmiennictwa śląskiego. Do druku przygot. L. Brożek i Z. Hierowski. Katowice 1965
75. Orsza H.: Piśmiennictwo ludowe. „Książka” R. 2 (1902) nr 3, s. 67-69
76. Orsza H.: Piśmiennictwo popularne w Polsce. W: Praca oświatowa, jej zadania, metody, organizacja. Kraków 1913, s. 175-190
77. Orsza H.: Początki pracy oświatowej w Polsce. W: Praca oświatowa, jej zadania, metody, organizacja. Kraków 1913, s. 15-150
78. Osoba J.H.: Dzieje rodziny Heneczków w XIX wieku. Wyd. 2. Tychy 1998

79. Osoba J.H.: Zarys dziejów drukarni Teodora Zalewskiego pracującej w Gliwicach w końcu XIX wieku. Tychy 1999
80. Pater M.: Śląsk w latach 1870-1914. Warszawa 1960
81. Pigoń S.: Zarys nowszej literatury ludowej (przed rokiem 1920). Kraków 1946
82. Piusińska W.: Problemy selekcji w polskiej bibliografii narodowej 1901-1939. Warszawa 1969
83. Posner S.: Walka ze złą książką. „Książka” R. 12 (1912) nr 9, s. 297-402
84. Przybylski H.: Działalność prasowo-wydawnicza Wojciecha Korfatego w latach 1900-1939. „Roczniki Historii Czasopiśmiennictwa Polskiego” T. 6 (1967) z. 2, s. 160-188
85. Ratajewski J.: Wydawnictwo i czasopismo „Nowiny” w Opolu w latach 1911-1921. Warszawa 1972
86. Rulikowski M.: Produkcja wydawnicza polska w latach 1909-1911. Warszawa 1913
87. Sieradzka D.: Drukarstwo województwa śląskiego w latach 1920-1939. Katowice 2001
88. Sieradzka D.: Kartki z dziejów chorzowskiego druku. W: Obieg książki i prasy na Śląsku a wielokulturowość regionu. Katowice 1999, s.105-119
89. Słomczyńska O.: Książki z kraju J. Lompy, K. Damrota, J. Ligonii. Opole 1990
90. Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku. Pod red. M. Patera. Katowice 1996
91. Słownik literatury polskiej XX w. Zespół red. A. Brodzka [i in.] Wrocław [i in.] 1993
92. Słownik literatury popularnej. Pod red. T. Żabskiego. Wrocław 1997
93. Słownik pracowników książki polskiej. Pod red. I. Treichel. Warszawa-Lódź 1972
94. Słownik terminów literackich. Pod red. J. Sławińskiego. Wyd. 2, Wrocław 1988
95. Socha I.: „Przykładne użyteczne i zabawne”. O polskich książkach dla młodego odbiorcy na Śląsku w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku. Katowice 2001
96. Socha I.: Małe legendy, czyli opowieści o świętych dla użytku dzieci na Śląsku w XIX i na początku XX wieku. W: Z dziejów książki i prasy na Śląsku w XIX i XX wieku. Wybrane zagadnienia. Pod red. K. Heskowej-Kwaśniewicz. Katowice 1999, s. 40-54
97. Stempień A.: Druki górnośląskie w języku polskim na łamach „Przewodnika Bibliograficznego” i „Książki” (1901-1914). „Śląskie Miscellanea” T. 12 (1999), s. 57-64
98. Surman Z.: Polityka szkolna. Szkolnictwo ludowe, średnie i wyższe. W: Historia Śląska. T. 3, Cz. 1. Red. S. Michalkiewicz. Wrocław 1972
99. Szymiczek F.: Bytom jako ośrodek kultury polskiej oraz piśmiennictwa ludowego na Górnym Śląsku (od połowy XIX do początku XX wieku). Stalinogród 1956
100. Szymiczek F.: Polskie tradycje kulturalne na Śląsku i udział w nich bibliotek (w latach 1861-1939). Wrocław 1970
101. Tobiasz M.: Bronisław Koraszewski wydawca „Gazety Opolskiej” 1864-1922. Warszawa 1948
102. Tokarska A.: Biblioteki polskie na górnym Śląsku w XIX wieku. Katowice 1997
103. Tomkiewicz. M.: Z dziejów druku w Pszczynie. Pszczyna 1984
104. Urban W.: Polskie kaznodziejstwo i katechizacja we wrocławskiej diecezji w czasach pruskich. „Nasza Przeszłość” T. 17 (1963), s. 123-186

105. Waksmund R.: Dziewiętnastowieczne baśnie dla ludu (na wybranych przykładach). „Literatura i Kultura Popularna” T. 1 (1991), s. 73-96
106. Waksmund R.: Nie tylko Robinson, czyli o oświeceniowej literaturze dla dzieci i młodzieży. Warszawa 1987
107. Weychertówna W.: Nasze piśmiennictwo ludowe (1901-1903). „Książka” R. 4 (1904) nr 3, s. 83-86
108. Weychertówna W.: Piśmiennictwo ludowe na Górnym Śląsku, w Poznańskim i w Prusach Zachodnich. „Książka” R. 4 (1904) nr 8, s. 287-290.
109. Wróblewski J.: Polskie biblioteki ludowe w zaborze pruskim i na terenie rzeszy niemieckiej w latach 1843-1939. Olsztyn 1975
110. Z dziejów książki i prasy na Śląsku w XIX wieku. Wybrane zagadnienia. Pod red. K. Heskiej-Kwaśniewicz. Katowice 1999
111. Żabski T.: Proza jarmarczna XIX w. Próba systematyki gatunkowej. Wrocław 1993
112. Żabski T.: Romans religijny XIX wieku. „Literatura i Kultura Popularna” T. 1 (1991), s. 43-71
113. Żółkiewski S.: Kultura literacka (1918-1932). Wrocław 1973
114. Żółkiewski S.: Niektóre sporne problemy badania obiegu popularnego. „Literatura i Kultura Popularna” T. 1 (1991), s. 9-20
115. Żółkiewski S.: Obiegi społeczne literatury a problem publiczności. W: Publiczność literacka. Pod red. S. Żółkiewskiego i M. Hopfinger. Wrocław [i in.] 1982, s. 57-66

Indeks osobowy

A

Altenberg, 162
Amicis Edmondo de, 45
Andriolli Michał, 127
Andrusikiewicz Roman, 143
Arndt Augustyn, 69

B

Bandtkie Jerzy Samuel, 15, 90
Bandurski Władysław, 45, 121, 122
Bar F., 19
Bartels E., 106
Beauvais Vincent de, 149
Bednarska-Ruszejowa K., 9, 173
Belica Antoni, 63
Belza Stanisław, 48, 65, 162
Bensinger Zygmunt, 115
Bernatowicz Feliks, 28, 121
Białkowski A., 58, 145, 160
Bieder Bernard, 34
Biniszkiewicz Józef, 40, 41, 50, 77, 127, 128, 174
Bitschnau Otto, 148
Blott T., 41
Bogedain Bernard, 16
Bögner Franciszek Juliusz, 69
Böhm Ignacy, 52, 53, 153
Böhm Karol, 51, 52, 54, 74, 162
Böhm, bracia, 49, 50
Bolczyk Andrzej, 55
Bonczyk Norbert, 117, 125, 168
Borys Franciszek Teofil, 69, 168, 183
Brandele F. J., 150
Bredull R., 31
Breslauer Jan, 100, 114, 115
Brettner Jan Antoni, 90
Brożek Ludwik, 11
Bruns, ksiądz, 30, 138
Bugaj Roman, 107, 173
Bukowiecka Zofia, 45, 136
Bursowa Feliksa, 115, 173

C

Całka Edmund, 14, 73, 74, 75, 173
Caspari Emil, 41, 50
Centnerszwer Gabriel, 25, 161
Ceynowa Florian, 86
Chateaubriand Rene, 113
Chmielowski J. B., 152
Chociszewski Józef, 31, 36, 43, 71, 86, 95, 101, 106, 109, 110, 133, 136, 137, 138
Chojnacki Władysław, 7, 23, 49, 155, 172
Chruściński Kazimierz, 11, 82, 86, 96, 173
Chrząszcz Jan, 29, 37, 53, 71, 76, 134, 147, 153, 158
Czapliński Marek, 13, 32, 33, 38, 173
Czartoryska Izabela, 87
Czenczek Herman, 57
Czubek Jan, 6

D

Damrot Konstanty, 117, 125, 143, 162, 168, 176
Daszyński Ignacy, 41, 42, 50, 128
Dąbrowski Jan Kanty, 101
Defoe Daniel, 95
Dickens Charles, 96
Dombek Paweł, 32
Dotzler Arseniusz, 135
Dumas Aleksander, 36, 96, 97, 132
Dunin Janusz, 10, 11, 47, 81, 83, 85, 100, 101, 102, 106, 107, 108, 110, 115, 116, 118, 119, 129, 142, 144, 149, 150, 155, 156, 172, 173
Durynek R., 33
Durynek Wiktor, 33, 131
Dygasiński Adolf, 26, 27, 97, 126
Dzierżon Jan, 91

E

Eckert Jan, 32, 72
Eichhorn Jan, 50
Estreicher Karol, 108

F

Feistel Karol Beniamin, 19, 64
Feitzinger Edward, 25, 26, 71, 99, 100, 105, 106, 108, 109, 133, 161, 168
Feldhuss F., 74
Fels Guido von, 116
Ficek Alojzy, 57, 59, 95, 125, 146, 160
Fischer Duckelmann Anna, 30
Fiszer Jan, 44
Foltyn Franciszek, 99, 109
Forster Wilhelm, 31
Francesia Giovanni Battista, 32, 147
Fredro Aleksander, 90
Frejlich Józef, 42, 128
Füllborn Georg, 114

G

Gaca-Dąbrowska Zofia, 10, 173
Gajda Jan, 20
Galant Wojciech, 29, 30, 134, 144, 154, 156, 157, 158
Gall Stanisław, 158
Galland Antoine, 103, 104
Gallus Józef, 36, 66, 130, 131, 158
Gałęcka Stanisława, 27
Gałęzka Jan, 61
Gawalewicz Marian, 30, 45, 143
Gayda Robert, 32, 38, 131
Gąsiorowski Leon, 158
Gemra Anna, 11, 115, 116, 172, 173
Gielnik Fabian, 54, 55
Gielnik Franciszek, 51, 54, 55, 56, 71
Gillar Ryszard, 36, 38, 130, 131
Glensk Joachim, 17, 40, 41, 43, 44, 46, 65, 72, 173, 174
Gliński Antoni Józef, 104
Godula Franciszek, 66, 73, 125
Goffine Leonhard, 30, 157

Göhre Paul, 42, 127
Gondek Elżbieta, 12, 16, 17, 19, 20, 23, 31, 47, 50, 57,
64, 65, 68, 70, 71, 73, 76, 77, 80, 90, 172, 174
Gozdawa K., 138
Górny, doktor, 37
Grabowski Stanislaus, 43, 122
Gregor Józef, 5, 14, 174
Greupner Gorgoniusz, 30, 147
Grimm Jacob, 104
Grimm Wilhelm, 104
Gruszecki Artur, 35, 45, 116, 117, 118, 166
Grzegorz XIII, papierz, 146

H

Haase, dr, 23, 49
Habryka Paweł, 95
Hahn Wiktor, 117
Handel Henryk, 19
Hattler Franz Seraph, 25, 143, 157
Hautepierre Jan C., 90
Heer Józef, 57
Heilpern M., 166, 174
Heneczek Teodor, 23, 47, 56, 57, 58, 74, 160
Hernas Czesław, 10, 11, 174
Herzog J. G., 70
Hieronim, św., 146
Hierowski Zdzisław, 11
Hilferding Aleksander, 86
Hockenmeier Fructosus, 157
Hoffman Oton, 36, 131
Hollender H., 4, 168, 174
Hoppe Karl, 71
Hruzik Alojzy, 64
Hubner R., 76

I

Immerwahr Alfred, 31

J

Jan z Koszyczek, 149
Jaroń Jan Nikodem, 168
Jaroszewicz Florian, 146
Jaschke Alois, 61
Jasionowski Maksymilian, 168
Juhr Karol Henryk, 69

K

Kaczmarek R., 41, 174
Kajdas J., 37, 134
Kalczyńska Maria, 8, 13, 14, 51, 52, 53, 65, 66, 67, 160,
161, 162, 172, 174
Kalesa Antoni (Kelles), 73
Kapica Jan (Kapitza), 68
Karas Franciszek, 43, 128, 165
Karpiński Franciszek, 90
Kasprzykiewicz F., 161
Kautsky Karl, 41
Kavka Stanisław, 47, 119
Keller, dr med., 33
Kere Gustaw, 70
Kirchniawy Franciszek, 48, 74, 75, 117, 135, 156
Kirsch Karol Antoni, 31
Kleinwachter A., 55

Knorowski Zdzisław, 47, 116, 119, 172
Knosala Józef (Knosalla), 39, 125
Kochanowski Jan, 90, 129, 138
Kocójowa Maria, 9, 173
Kolano Konstantego (Colano), 20
Kolberg Oskar, 86
Kołodziej Piotr, 66, 168
Kondratowicz Ludwik, 27, 126
Koneczny Feliks, 34
Konopnicka Maria, 46, 138
Kopiec Marcin, 125
Kopp Georg, 43, 76
Koraszevska Franciszka, 163
Koraszevska-Żuwal S., 66, 174
Koraszewski Bronisław, 31, 65, 66, 67, 77, 128, 162,
174, 175, 176
Korfanty Wojciech, 14, 33, 34, 42, 43, 44, 45, 46, 50,
77, 93, 119, 127, 128, 162, 170, 174, 176
Kosicki Karol, 31
Kossakowska-Jarosz Krystyna, 12, 96, 130, 140, 167,
168, 174
Kowalczyk Jan Jakub, 33, 42, 43, 48, 128, 162, 165
Krasicki Ignacy, 90
Krański Zygmunt, 27, 90, 126, 165
Kraszewski Józef Ignacy, 27, 45, 97, 132, 161, 167
Kraus Adrian, 47, 48, 75, 153, 156
Kreutziger Jan, 19
Krummer August, 19
Krzyżanowski Julian, 11, 103, 105, 107, 173, 174, 175
Kućka Szczepan, 158
Kudera Jan, 37, 66, 125
Kühn Józef, 47, 51, 59, 74, 153
Kuhnert Franciszek, 61
Kukucz Arnold, 19, 20
Kuprin A. J., 44
Kurpierz Franciszek, 67
Kwiatek Jolanta, 15, 16
Kwiatkowski Jan, 23, 27, 28, 29, 30, 49, 97, 126, 130,
175

L

Landsberger Zygmunt, 73
Langer Franciszek, 70
Lerh Franciszek, 67
Leuckart F. E. C., 20
Ligoń Adolf, 43
Ligoń Juliusz, 125, 168
Lindner Franciszek, 55, 70, 72, 109, 111, 162
Lis M., 14, 115, 167, 175
Lisicka Anna M., 151
Lisiecki Arkadiusz, 166
Lisowski Ignacy, 51, 56
Loehr Johann A. C., 90
Lokay Alfons, 19
Lokay Otmár, 19
Lompa Józef, 13, 16, 19, 20, 21, 22, 33, 61, 64, 66, 70,
73, 86, 90, 91, 100, 102, 124, 125, 129, 136, 137,
156, 160, 166, 168, 174, 175, 176
Londzin Józef, 7
Loss Wiktor, 69, 114, 124
Lubecki Rudolf, 26, 28, 30, 125, 157
Ludwik z Łukaszewic, 121

Ł

Ładogórski Tadeusz, 15
Łoziński Walery, 27, 97

Lukaszczyk, proboszcz, 68

M

Maciałowski Julian, 34
Maćkowski Karol, 72
Malicki Jan, 91, 175
Malot Hector, 30
Marbach Gotard Oswald, 91
Marcygo Adolf, 51
Marmontel Jan Franciszek, 86
Mendel E., 65, 175
Mendykowa Aleksandra, 12, 24, 64, 69, 70, 72, 80, 175
Mertzik Piotr, 61, 122
Meyer Reinhard, 52, 56, 71
Miarka Karol, młodszy, 7, 13, 18, 23, 24, 25, 26, 27, 28, 29, 30, 31, 34, 59, 77, 91, 93, 94, 96, 97, 101, 102, 104, 113, 127, 130, 133, 143, 147, 155, 156, 157, 161, 168, 172, 175
Miarka Karol, starszy, 23, 26, 28, 29, 31, 68, 92, 93, 94, 120, 168
Michalkiewicz S., 15, 175, 176
Mickiewicz Adam, 27, 126, 127, 165
Mielżyński Maciej, 24, 34
Mierzwa Irena, 7, 12, 13, 24, 25, 29, 83, 84, 90, 92, 94, 102, 103, 107, 113, 122, 126, 130, 131, 133, 146, 161, 172, 175
Mierzwianka Krystyna, 116, 172
Migoń Krzysztof, 6, 175
Mika Jan, 101
Miś Wincenty, 37, 147
Miśkowiak Jan, 105, 106, 175
Mocko Jan, 157
Mondro Herman, 23
Morawska T., 50
Morawski Franciszek, 40
Musialik Wanda, 8, 172, 174
Myśliwiec Karol, 66, 67

N

Nachbar A., 23
Napieralski Adam, 13, 24, 31, 32, 33, 34, 36, 38, 44, 45, 46, 65, 72, 75, 116, 117, 161, 168
Neumann Gustaw, 73
Neumann Karol Fryderyk, 73
Niegritz Gustav, 19
Nowacki Juliusz, 23, 62
Nowacki Konstanty, 21, 23, 62, 99, 101, 102
Nowacki Mateusz, 61
Nowacki Teofil, 58, 62, 63, 69, 99, 102, 105, 106, 109, 150, 160, 168, 170, 172
Nowacki Tomasz, 21, 22, 55, 57, 58, 61, 99, 100, 101, 102, 108, 144, 145, 160
Nowicki Telesfor, 70, 72
Nowodworska Maria, 135

O

Ochot Teresa, 7, 47, 51, 52, 142, 152, 153, 155, 172, 175
Ogrodziński Wincenty, 11, 49, 53, 69, 92, 114, 125, 129, 153, 156, 168, 175, 183
Olowson Rudolf, 19
Onderka Antoni, 73
Opalek Mieczysław, 7
Oppersdorf Jerzy, III, 19

Orkan Władysław, 46
Orzeszkowa Eliza, 46
Osoba Janina Halina, 14, 57, 74, 75, 160, 175
Owaniszewski O., 152

P

Pałędzki Józef, 35, 72
Pappenheim Szymon, 69
Pawłowiczowa Maria, 13, 17, 172, 174, 175
Perl Feliks, 42
Perls Siegfried, 40, 50
Perrault Charles, 103
Piekoszewski Karol, 23, 74
Piernikarczyk J., 15
Pigoń Stanisław, 81, 176
Piramowicz Grzegorz, 87
Piusińska Wanda, 7, 176
Plessner Juliusz, 20, 31, 73
Ploch Franz, 68
Podworski Stefan, 32, 37
Poeche Izidor, 121, 137
Pol Wincenty, 27, 126
Posner S., 176
Posner Stanisław, 165
Pośpiech Paweł, 46
Promnitz Baltazar, 19
Prus Konstanty, 33, 35, 37, 72, 95, 125
Przyborowski Walery, 44, 122
Przybylski Henryk, 14, 42, 44, 45, 46, 176
Przyniczny Stanisław, 74

R

Raabe Erdmann, 64
Radeck E., 19
Radek Fryderyk, 20
Radek Herman, 20
Radlińska Helena, 31, 87, 95, 139, 163, 164, 166, 175
Radziejewska Ludwika, 23, 31, 32, 34
Radziejewska Maria, 32
Radziejewski Stanisław, 23, 31
Ratajewski Jerzy, 67, 176
Reinhard David, 73
Richter J., 76
Riedinger Fryderyk, 69
Rimel W., 55
Roger Juliusz, 129
Rogier Marta, 51
Rogier Michał, 51, 52, 53, 54, 77
Rolfus Herman, 150
Rosenkranz Franz Anton, 19
Rostek Ignacy, 72
Rostek Józef, 72
Rzewuski Henryk, 27, 97, 132

S

Samarzewski A., 33
Sappa Józef, 50
Sassenbach Johann, 42
Schemmel Christian, 19
Schiller Fryderyk, 49
Schmeer Fedor, 70
Schmid Christoph, 23, 26, 28, 91, 98, 101, 102, 114, 132, 137, 143
Schneider Władysław, 51

Schwartz Sofie, 44
Scott Walter, 96, 120, 121, 132
Seyda Zygmunt, 46
Siedziński Eleuteriusz, 154
Siemianowski Józef, 32, 33, 36, 75, 97, 116
Sienkiewicz Henryk, 27, 97, 113, 133
Sieradzka Danuta, 14, 20, 31, 49, 50, 61, 68, 69, 74, 176
Sierakowski Stanisław, 35
Simonides Dorota, 12, 175
Siwinna Gottfried, 23, 49
Skarga Piotr, 29, 146, 148
Skiba Franciszek, 95, 135
Skowronek Ludwik, 71, 153
Skowroński Aleksander, 66, 128
Skórzewska Maria, 113
Skulik Bernard, 94
Sławiński Janusz, 79, 176
Słomczyńska Otylia, 13, 16, 20, 21, 22, 91, 156, 160, 176
Słowacki Juliusz, 27, 126, 127, 165
Socha Irena, 12, 133, 134, 135, 136, 137, 139, 142, 155, 176
Sokołowski Łukasz, 104
Sołtys Joachim, 75
Spirago Franz, 30, 150, 156
Spychałowicz W., 33
Stabik Antoni, 37, 117, 125
Stagraczyński Józef, 29, 30, 134, 143, 147, 148, 150, 153, 157, 158
Stateczny Euzebiusz, 37, 154, 158
Stefański Antoni, 26, 28, 29, 42, 94, 113, 126, 138
Stempień Agnieszka, 163, 164, 176
Stieglitz Heinrich, 135, 156, 163
Stoc Antoni, 48, 49, 162
Stowe Harriet Beecher, 28, 96, 132, 136
Straparola Gianfrancesco, 103
Strokowa Jadwiga, 43, 121
Surman Z., 15, 176
Szabik Jan, 110
Szafranek Józef, 31
Szaniawski Klemens, 26, 27, 126
Szczercińska Felicja, 24
Szkopowski M., 163
Szramek Emil, 33
Szymiczek Franciszek, 16, 176

Ś

Śmiech Wilhelm, 30, 147
Świerkosz W., 161

T

Thiel Stefan, 40
Tobiasz M., 65, 176

Tokarska Anna, 15
Treichel I., 14, 176
Trzebiatowski, doktor, 37
Tuczyński Franciszek Ksawery, 28, 94, 122, 137
Twardowski Bolesław, 65, 162

U

Uhland Ludwik, 49
Urban W., 15, 176

V

Voragine Jakub de, 146

W

Waal Anton de, 36, 113
Waksmund Ryszard, 103, 109, 132, 133, 177
Wallace Lewis, 28, 96, 112, 118, 168
Wallis Felix, 38
Wangenfield M., 19
Wasilewski Zygmunt, 166
Waxmański Wacław, 51, 54, 152
Weilshauser Fryderyk Wilhelm, 64
Wenske Alfred, 68
Wenske Fritz, 68
Werner Anna Maria, 74
West Feliks, 161
Weychertówna Władysława, 164, 165, 177
Wichura Wiktor, 70, 101
Wilpert A., 71, 76
Wilpert O., 76
Wiseman Nicholas, 113
Wisłocki Władysław Teodor, 6
Wyleżoła B., 31

Z

Zalewski Teodor, 14, 47, 48, 51, 57, 74, 156, 162
Zielińska Michalina, 45, 122
Zimowski Kazimierz, 37

Ż

Żabski Tadeusz, 11, 80, 81, 83, 98, 99, 101, 110, 112, 113, 118, 140, 141, 142, 143, 144, 145, 146, 149, 150, 151, 155, 176, 177
Żółkiewski Stefan, 11, 79, 81, 89, 132, 174, 177
Żychliński Bolesław, 95, 134, 154, 157

Aneks

Materiały do bibliografii druków górnośląskich w języku polskim (1901-1914)

Celem poniższego zestawienia jest zaprezentowanie wydawnictw zwartych opublikowanych w języku polskim na terenie rejencji opolskiej w latach 1901-1914. W wykazie ujęte zatem zostały wszystkie publikacje samoistne liczące powyżej 4 stron druku, opracowane w języku polskim lub gwarze śląskiej, których wydawca, nakładca lub drukarz za swą siedzibę podawał którąś z miejscowości znajdujących się w granicach Górnego Śląska pod panowaniem pruskim. Spośród druków bez określonej daty wydania zdecydowano się umieścić jedynie te, których prawdopodobny rok publikacji można było ustalić.

Opisy druków zgromadzono, korzystając z kartoteki *Bibliografii polskiej 1901-1939* opracowanej w Bibliotece Narodowej w Warszawie oraz na podstawie autopsji zbiorów Biblioteki Śląskiej i Biblioteki Narodowej. Opisy przejęte z *Bibliografii polskiej 1901-1939* zostały w miarę możliwości skonfrontowane z dokumentami oryginalnymi i zweryfikowane oraz uzupełnione danymi w toku redakcji tak, by spełniały wymogi normy PN-N-01152. Kartoteka *Bibliografii polskiej 1901-1939* jest jednak nadal zbiorem niejednorodnym. Spora jej część (ponad połowa zgromadzonych materiałów) nie przeszła jeszcze fazy redakcji, czyli nie została ustalona ostateczna budowa haseł i zawartość poszczególnych opisów. W takich przypadkach opisywano dokumenty z autopsji lub – jeśli nie udało się dotrzeć do oryginałów – przejmowano opisy w takiej postaci, jaką odnaleziono w kartotece tworzonej w BN.

Hasła autorskie sporządzono, korzystając ze wskazań Marii Janowskiej zawartych w broszurze *Hasło osobowe. Wybór i zasady tworzenia w bibliografii narodowej i katalogach Biblioteki Narodowej* (Warszawa 1998). Postać haseł w większości zgodna jest z ustaleniami redaktorów *Bibliografii polskiej 1901-1939*. Tworząc spis śląskich druków, na zmiany pozwolono sobie jedynie w przypadku haseł lub innych części opisu bibliograficznego pozycji nie zredagowanych w BN (modyfikacje dotyczyły np. formy hasła lub wynikały z ustalenia przypuszczalnej daty wydania), gdy opis sporządzano z

autopsji. W powstałym zestawieniu numery pozycji przejętych bez porównania z dokumentem pierwotnym zaznaczono pochyłymi cyframi

Spis prezentuje jedynie te druki, których istnienie zostało potwierdzone co najmniej współczesnym opisem bibliograficznym. Nie umieszczono tu, podobnie jak w *Bibliografii polskiej 1901-1939*, druków wymienianych jedynie np. w reklamach zamieszczanych na okładkach książek, gdyż często nawet tytuł nie był w nich przytaczany dosłownie. Owe listy informujące o książkach choć stanowią źródło wiadomości o repertuarze, nie mogły stać się podstawą opisu bibliograficznego. Dlatego też wykaz ten pomija liczne tytuły świeckich i religijnych wydawnictw dla ludu, mimo że niemal na pewno ukazały się staraniem wydawnictw Nowackich w Niemieckich Piekarach i Oleśnie, gdyż poza zniekształconymi tytułami nie przetrwał po nich żaden inny ślad. Nie starano się także domniemywać istnienia brakujących wydań w przypadkach, gdy odnaleziono np. wydanie 3 i 6. Brak dowodów na istnienie wydań 4 i 5 nie oznacza oczywiście faktycznego ich nieistnienia.

Podstawą utworzonego zestawienia był jednak nie tylko opis oryginalnego dokumentu, lecz przynajmniej pewne źródło informacji o nim, a za takowe uznano prócz *Bibliografii polskiej* „Przewodnik Bibliograficzny”, „Książkę” oraz inne bibliografie szczegółowe lub katalogi bibliotek czy muzeów. Wykorzystano również cały szereg drobnych spisów i zestawień dołączonych do różnych artykułów w czasopismach naukowych. Zdecydowano się nie umieszczać przy pozycjach informacji o źródle opisu, gdyż niemal w stu procentach przejęto je z *Bibliografii polskiej 1901-1939*, postanowiono jednak dołożyć kilka opisów, które ze względu na brak zbyt wielu danych zapewne w *Bibliografii polskiej 1901-1939* się nie znajdują. Mowa tu o utworach Franciszka Borysa, przejętych z *Dziejów piśmiennictwa śląskiego* Wincentego Ogrodzińskiego. Pozycje te oznakowano w uwagach nazwiskiem autora *Dziejów* i numerem strony, z której informację przejęto.

Zebrany materiał uszeregowano alfabetycznie według nazwisk autorów. W przypadku dzieł anonimowych o miejscu w szeregu decydował pierwszy wyraz tytułu. W sytuacjach, gdy ustalone zostało nazwisko autora dzieła wydanego anonimowo, lokowano utwór pod nazwiskiem twórcy, sporządzając od tytułu odsyłacz. Utworzono także odsyłacze dla obocznych form nazwisk, dla rozwiązanych pseudonimów i kryptonimów oraz dla dzieł adaptowanych (kierujące od oryginału do adaptacji).

Dla większości pozycji przyjęto drugi stopień szczegółowości opisu. Od zasady tej odstąpiono w kilku przypadkach. Po pierwsze, starano się oddać wiernie formę tytułatury,

zachowując oryginalną ortografię wraz z pisownią wielkich liter oraz nie pomijając wszystkich, niejednokrotnie licznych tytułów, przynależnych osobom odpowiedzialnym. Uznano bowiem, że ortografia i pisownia wielkich liter mogą przyczynić się np. do odróżnienia kolejnych wydań w przypadku druków niedatowanych, natomiast tytuły i określenia występujące przy osobach pozwalają na ich identyfikację, lub podają jedyne dostępne dziś o nich wiadomości. Po drugie, zdecydowano się na rozszerzenie opisu przez wskazanie miejsca druku i nazwy drukarni. Zasadę tę stosowano w sytuacjach, gdy nakładca lub wydawca pochodził spoza rejencji opolskiej, lub gdy dysponując własną drukarnią, zlecał druk dokumentu gdzie indziej. Niestety, nie można było zastosować tej metody w odniesieniu do druków, których opisy przejęto bez autopsji. W tej grupie występuje często brak danych w strefie opisu fizycznego.

Zestawienie opisów druków śląskich nie pretenduje do miana bibliografii, co zasygnalizowano już w tytule. W założeniu miało się stać podstawą próby omówienia górnośląskiego ruchu wydawniczego w wyodrębnionym sztucznie okresie czasu. Aby mogło zyskać rangę bibliografii, należałoby przede wszystkim rozszerzyć zasięg chronologiczny, lub co wydaje się praktyczniejsze, zaprezentować cały dorobek wybranych oficyn wydawniczych, bez względu na daty wydania poszczególnych dokumentów. Ten właśnie element opisu stanowił w tejże pracy najtrudniejszy metodyczny problem do rozstrzygnięcia w procesie selekcji. Większość odrzuconych w toku gromadzenia dokumentów stanowiły właśnie druki, których daty wydania nie udało się ustalić żadną prostą metodą, choć można przypuszczać, że spora ich część powinna się była znaleźć w tworzonym zbiorze.

Przedstawiony materiał dokumentacyjny jest w chwili obecnej najkompletniejszym z dostępnych zestawień piśmiennictwa polskiego początku wieku XX na Górnym Śląsku i jako taki stanowić może podstawę do wyciągania wniosków na temat ruchu wydawniczego tego regionu we wskazanym okresie. Wydaje się, że choć nie osiągnął kompletności, stanowi on dobre źródło do rozważań nad repertuarem poszczególnych oficyn. Pozwala wskazać nazwy i nazwiska nakładców, a także instytucji takich jak różnego typu spółki zajmujące się wydawaniem polskiej książki na Śląsku pod panowaniem pruskim. Nie wydaje się jednak, aby na podstawie poniższego zestawienia można było formułować hipotezy określające proporcję pomiędzy literaturą świecką a religijną, czy też piśmiennictwem popularnym i „dla ludu”. Warunki rozpowszechniania książki w latach 1901-1914, przeszłe wojny, a także niski w szerokim odczuciu społecznym prestiż literatury straganowej sprawiły, że niewiele zachowało się do dziś

egzemplarzy ze śląskich edycji i nie ma prawie żadnych informacji bibliograficznych na ich temat. Dlatego też o tym typie publikacji można powiedzieć, że w powstałym zestawieniu istnienie wielu odmian piśmiennictwa zostało co najwyżej zasygnalizowane.

Wykaz skrótów zastosowanych w opisie bibliograficznym

adapt. – adaptacja, adaptator
aut. – autor
B.m. – bez miejsca
b.w. – bez wydawcy
czes. – czeski
dod. – dodatek
dr. – druk, drukiem
druk. – drukarnia
G.-Ś. – Górny Śląsk
il. – ilustracje
imprim. – imprimatur
jęz. – język
k. – karta
krypt. – kryptonim
N. Piekary – Niemieckie Piekary
nagł. – nagłówek
nakł. – nakład
niem. – niemiecki
O/S – Oberschlesien
ok. – około
okł. – okładka, okładkowy
oprac. – opracował
pol. – polski
pomn. – pomnożone
popr. – poprawił, poprawione
por. – porównaj
poz. – pozycja
przekł. – przekład
przeł. – przełożył
pseud. – pseudonim
red. – redaktor
ryc. – ryciny
s. – strony
skł. gł. – skład główny
Sp. – spółka
t. – tom
tabl. – tablica
tł. – tłumaczył, tłumaczenie
tyt. – tytuł
wł. – włoski
wol. – wolumin
W-wa – Warszawa
wyd. – wydanie
wydaw. – wydawnictwo
z. – zeszyt.
zob. – zobacz

1. A. G.

Nabożeństwo na uroczystość Bożego Ciała i całą oktawę / przez A. G. [krypt.]. – Opole : nakł. i dr. Wydaw. „Gazety Opolskiej” <Bronisław Koraszewski>, [imprim. 1901]. –73, [1] s. ; 16 cm

A. W. Krzyż Żyda zob. **MACOSZEK, Antoni**. Pan Jezus na Krzyżu..., poz. 296-298

2. Adoracya Najświętszego Sakramentu Ołtarza podczas wystawienia lub też w czasie cichego nawiedzenia. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarka, 1904. – 32 s. ; 13 cm. – (Kwiateczki Rajskie ; 4)

3. Album Koła Polskiego w Parlamencie Niemieckim. – Katowice : nakł. i własnością A. Ligonía, [ok. 1904] (Leipzig : J. J. Weber). – 20 k. tabl. ; 10 cm

4. AMICIS, Edmondo de

Na tonącym okręcie ; W szpitalu ; Od Apeninów do Andów / Edmondo de Amicis. Oblężenie Berlina ; Koza Ojca Bartłomieja ; Ze wspomnień Kuropatwy / A. Daudet. – Katowice : „Polak”, 1908. – 90 s. ; 20 cm. – Nazwa aut. w nagł. utworów

ANDRUSIKIEWICZ, Roman zob. **OBROCHTA, Jacek**. Legendy o Zbawicielu..., poz. 405

Arcybractwo Różańca Świętego... zob. **ZIELONKOWSKI, P. (ksiądz)**. Arcybractwo Różańca Świętego, poz. 693

5. ARNDT, Augustyn (ksiądz)

Skarbnica odpustów modlitewnych i uczynkowych / w tł. aprobowanem przez stolicę świętą wydał Augustyn Arndt T. J. – Królewska Huta : nakł. Druk. św. Jacka, 1901. – 231, VIII s. ; 16 cm

6. Arumugam książę indyjski : powieść. – Mikołów ; Częstochowa : nakł. K. Miarki, Sp. z ogr. por., [1912]. – 90, [1] s. ; 19 cm

7. BANDURSKI, Władysław (biskup)

Biała sukmana : opowieść z czasów Kościuszki / przez ks. biskupa Władysława Bandurskiego. – Katowice G.-Ś. : dr. i nakł. „Polaka”, Spółki z ogr. odp., 1908. – 102 s. ; 20 cm. – Zawiera również: Sieroca dola : opowieść z życia ludu / przez Sewera Maciejowskiego oraz Maciej Mazur : szkic z Syberyi / przez Adama Szymańskiego. – Na okładce wszystkie trzy tytuły

8. BANDURSKI, Władysław (biskup)

Jadwiga, święta królowa na polskim tronie : opowieść dziejowa w 3 tomach / biskup Bandurski Władysław ; kolor. ryc. według obrazów Piotra Stachewicza ; ozdoby drukarskie J. Bukowskiego. – Kraków : nakł. „Prawda”, 1910 (Bytom : czcionkami „Katolika”). – [8], 383 s., 11 k. tabl. : ryc. ; 28 cm.

9. BANDURSKI, Władysław (biskup)

Zbudźmy Jadwigę. – [B.m. : b.w., ok. 1906] (Bytom : Druk. „Katolika”). – 18 s. ; 16 cm. –
Wyd. anonimowe. – Aut. Władysław Bandurski

10. BARBERIS, Giulio

Żywot św. Franciszka Salezego w czterech księgach : dla młodzieży / napisał X. Dr. Juliusz Barberis ; tł. X. A[ntoni] Kotarski Salezjanin. – Wyd. 2. – Oświęcim : nakł. XX. Salezjanów, 1913 (Bytom : czcionkami „Katolika”). – 494 s., 22 k. tabl. : il. ; 17 cm.

11. BEŁZA, Stanisław

My czy oni na Szląsku polskim / Stanisław Bełza. – Wyd. 2. – Katowice : nakł. i własność Księgarni A. Stoca ; W-wa : Gebethner i Wolff ; Kraków : G. Gebethner i Sp., 1902. – 48 s. ; 18 cm

12. BERDYSZYŃSKI, Stanisław

Niepokalana / napisał Stanisław Berdyszyński ; zillustrował Franciszek Zamian ; wydał X. Melchior Kędziola. – [Kraków] : nakł. red. „Prawdy”, 1904 (Bytom : Druk. „Katolika”). – 23 s. : 8 ryc. ; 25 cm.

13. BERNATOWICZ, Feliks

Pojata córka Lizdejki : powieść historyczna z XIV wieku / napisał Feliks Bernatowicz. – Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarki, 1908. – 128 s. ; 16 cm

14. BERNATOWICZ, Feliks

Pojata córka Lizdejki : powieść historyczna z XIV wieku / napisał Feliks Bernatowicz. – Mikołów Wydaw. Dzieł Ludowych K. Miarki, [po 1910]. – 128 s. ; 17 cm.

15. BERTHOLD, T.

Obrazki z życia świętych : dziatwie chrześcijańskiej do naśladowania / T. Berthold ; przeł. W[o]jciech]. Galant. – Mikołów ; W-wa : nakł. i dr. K. Miarki, 1911. – 232 s. : 15 il. ; 21 cm

16. Biblia to jest Księgi święte Starego i Nowego Testamentu w przekładzie polskim ks. Jakóba Wujka T. J. z tekstem łacińskim Wulgaty / przekł. pol. popr. i nowym komentarzem opatrzył Fr[anciszek] Albin Szymon. – Mikołów ; W-wa : nakł. Karola Miarki, 1909-1911. – 3 z. (144 ; 145-288 ; 289-432 s.) ; 30 cm. – Na k. tyt. uwaga: Całość obejmuje cztery tomy. – Ukazały się jedynie z. 1-3

17. BIEGAŃSKI, Paweł

Katolik w modlitwie i śpiewie : książka do nabożeństwa i śpiewnik kościelny / ułożona przez ks. St. B. [krypt.]. – Wyd. poprawne. – Mikołów : „Wydaw. Dzieł Ludowych” K. Miarki, [imprim. 1902]. – [4], 544, 399, [1], 36, VIII s. : il. ; 15 cm. – Nazwa autora Paweł Biegański. – Wydane prawdopodobnie tuż przed 1912

18. BIEGAŃSKI, Paweł

Źródło łask : zbiór najlepszych nabożeństw i pieśni dla dusz pobożnych / St. B. [krypt.]. – Mikołów : K. Miarka, 1909. – 325 s. ; 15 cm. – Nazwa autora Paweł Biegański

19. BILCZEWSKI, Józef (arcybiskup)

Listy pasterskie i mowy okolicznościowe / arcybiskup Józef Bilczewski. – Mikołów ; W-wa : nakł. Księgarni K. Miarki, 1908. – 601 s. ; 21 cm

20. BITSCHNAU, Otto (ksiądz)

Prawidła życia chrześcijańskiego dla każdego wieku i stanu / napisał ks. ojciec Bitschnau ; przeł. na pol. ks. Józef Janiszewski. – Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarki, [imprim.1911]. – VI, 624 s. ; 29 cm

21. BITSCHNAU, Otto (ksiądz)

Żywoty świętych Pańskich / oprac. podług O. Bitschnaua. – Najnowsze poprawne wydanie. – Mikołów : K. Miarka, [1907]. – 25 z. (ok. 1200 s.) : il. ; 30 cm. – Opis skrócony. – Por. hasło „Żywoty świętych”

22. BLOIS, Louis de

Kwiateczki duchowne Ludwika Blozyusza czyli Nauki i rady do pobożnego życia chrześcijan wyjęte z różnych jego dzieł wraz z niektórymi dodatkami z nauk błog[osławionego] ks. Jana Marii Vianey'a. – Czerna : nakł. OO. Karmelitów Bosych, [imprim. 1907] (Bytom G.-Ś. : Druk. „Katolika”). – [2], 189, [3] s. ; 17 cm.

23. BŁACHUT, Augustyn

Błagalne modły podczas Mszy św. troskliwej o zbawienie swych dzieciątek matki chrześcijańskiej. – Mikołów : K. Miarka, [1908]. – 32 s. ; 15 cm. – Wydanie anonimowe. – Nazwa aut. Augustyn Błachut.

Błagalne modły podczas... zob. **BŁACHUT, Augustyn**. Błagalne modły podczas..., poz. 23

Bolesław czyli Dalsze losy... zob. **SCHMID, Christoph (1768-1854 ; ksiądz)**. Bolesław czyli Dalsze losy..., poz. 508

24. BORYS, Franciszek Teofil

Chorzowianie : obrazek ludowy w 5-ciu aktach ze śpiewami i tańcami / napisał Franciszek Borys. – Królewska Huta : nakł. aut., [po 1900?] (Królewska Huta : Druk. św. Jacka). – 100 s. ; 18 cm

25. BORYS, Franciszek Teofil

Kilka wypadków z życia Górnosłazaków / Franciszek Borys. – [Królewska Huta] : nakł. aut., 1904 ([Królewska Huta : Druk. „Gazety Katolickiej”]). – Tyt. pierwotny Dzielný ludek. – Ogrodziński, s. 245

26. BORYS, Franciszek Teofil

Ogólne prawo górnicze dla państw pruskich z 24.VI.1865 z uwzględnieniem noweli z 21.VI.1892 i noweli z 14.VII.1905 / Franciszek Borys. – Królewska Huta, 1905. – Ogrodziński, s. 246

27. BORYS, Franciszek Teofil

Zakochany Żyd / Franciszek Borys. – Królewska Huta : „Gazeta Katolicka”, 1905. – Ogrodziński, s. 246

28. BÖHM, Ignacy (ksiądz)

Ołtarzyk rzymsko-katolicki : książka do nabożeństwa dla ludu katolickiego : zawiera najpotrzebniejsze nabożeństwa i pieśni na cały rok / przez ks. proboszcza Böhm z Diecezyji Wrocławskiej. – Wydanie nowe. – Góra św. Anny : nakł. Karola Böhm następcy M. Rogier, 1904. – Muz. Śl. Op

29. BÖHM, Ignacy (ksiądz)

Różaniec święty : książeczka dla czcicieli Maryi zawierająca w sobie Naukę o Arcybractwie Różańca świętego, o Różańcu wiecznym i o Różańcu żywym oraz sposób odmawiania Różańca Maryi i niektóre modlitwy i pieśni / ułożył ks. Ignacy Böhm. – Wyd. 4. – Góra św. Anny : nakł. Wydaw. Dzieł Katolickich M. Rogiera <dawniej Karola Boehma>, 1910. – 56 s. ; 17 cm. – Na okł. r. wyd. 1907

30. BÖHM, Ignacy (ksiądz)

Wianek pieśni dla członków Kongregacji Maryańskiej i innych bractw zawierający modlitwy kongregacyjne używane przy przyjęciu, zgromadzeniach itd., modlitwy poranne, wieczorne i do Mszy św. / zebrał i ułożył Ignacy Böhm. – Wyd. nowe. – Góra św. Anny : Wydaw. Dzieł Katolickich M. Rogier <Dawniej K. Böhm>, [1910]

31. Bóg nadzieja nasza : książeczka do nabożeństwa dla wszystkich katolików. – Wydanie poprawione / przez Ign[acego] Böhm. – Góra św. Anny : nakł. Wydaw. Dzieł Katolickich M. Rogiera <Dawniej Karola Boehm>, [imprim. 1901]. – 254, II s., [1] k. tabl. : il. ; 9 cm

32. Bratanek królowej : powieść historyczna z dziejów missyi na wyspach japońskich. – Mikołów : K. Miarka, [1904]. – 104 s. – Prawdopodobnie tł. z Der Neffe Konigin / Spillman

BRTENTANO, Klemens zob. **EMMERICH, Anna Katarzyna**. Żywot i bolesna męka..., poz. 108

33. BRUNS (ksiądz)

Pocziwy Antoś : książeczka dla dzieci, które chcą być pocziwymi / Bruns. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarka, 1902. – 50 s. : 24 il. ; 10 cm

34. BRUNS (ksiądz)

Pocziwy Antoś : książeczka dla dzieci, które chcą być pocziwymi / Bruns. – Mikołów ; W-wa : nakł. i dr. K. Miarka, 1903. – 50 s. : il. ; 10 cm

35. Buchowiecki : powieść historyczna. – Bytom G.-Ś. : „Górnoślązak”, 1912 (Bytom : czcionkami „Katolika”). – 136 s. ; 17 cm. – Zawiera również Odpoczynek Filipa

36. BUDZIAK, Michał

Przyjaciół duszy : książka do nabożeństwa dla młodzieży z dodatkiem najużywanych pieśni / przez Michała Budziaka. – Bytom : Wydaw. „Katolika”, [1905]. – 328 s. ; 12 cm

37. Buffalo Bill bohater Dzikiego Zachodu / red. i wyd. St. Kavka w Krakowie. – Katowice : nakł. i dr. Spółki Wydaw. Nick Cartera, [ok. 1908] . – 32 s. ; 25 cm. – (Buffalo Bill Bohater Dzikiego Zachodu ; 1)

38. BUKOWIECKA, Zofia

Zalew kopalni ; Legendy górnicze : O górze gołonoskiej, O Skarbniku ; O Piotrze Wydźdze / Zofia Bukowiecka [i in.]. – Katowice G.- Ś. : dr. i nakł. „Polak”, 1908. – 36 s. ; 21 cm. – Nazwiska pozost. aut. w nagł. poszczególnych utworów

BUSINGER zob. **MARTIN von KOCHEM (1634-1712)**. Żywot Pana i Zbawiciela, poz. 308

Cesarz Domicyan i grabarze... zob. **STEFAŃSKI, Antoni**. Cesarz Domicyan i grabarze..., poz. 579

39. Chata irlandzka : powieść / spolszczył Józef Gallus. – Bytom G.-Ś. : drukiem „Katolika” Sp. wydaw. z ogr. odp., [po 1900?]. – 120 s. ; 18 cm

40. CHIAVARINO, Luigi Giuseppe (ksiądz)

Miesiąc marzec / przez L. Chiavarino ; tł. A[ntoni] K[otarski]. – Oświęcim : nakł. XX Salezjanów, 1913. – (Bytom : druk. „Katolika”). – 110 s. ; 21 cm

41. CHIAVARINO, Luigi Giuseppe (ksiądz)

Miesiąc marzec / przez ks. L. Chiavarino ; tł. ks. A[ntoni] K[otarski] Salezjanin. – Wyd. 2. – Oświęcim : nakł. XX. Salezjanów, 1914. – (Bytom : czcionkami „Katolika”). – 96 s., [1] k. tabl. : il. ; 18 cm

42. CHOCISZEWSKI, Józef

Listownik dla dzieci i młodzieży zawierający wzory listów z dodatkiem powinszowań, łamigłówek, wierszyków, powiastek, nauki o grzeczności dla młodzieży i komedyjki „Sprawunek Marysi”/ ułożył Józef Chociszewski. – Bytom G.-Ś. : nakł. i dr. „Katolik”, 1904. – 100 s. ; 15 cm

43. CHOCISZEWSKI, Józef

Piękne przykłady z życia Polaków i Polek / zebrał Józef Chociszewski. – Katowice : nakł. „Górnoślązaka”, 1903. – 20 s. : il. ; 22 cm. – Tyt. okł.

44. CHOCISZEWSKI, Józef

Powieści o zbójcach, opryszkach i hajdamakach / zebrał i spisał Józef Chociszewski. – Bytom G.-Ś. : nakł. i dr. „Katolika”, 1905. – 182, [1] s., [4] k. tabl. ; 16 cm. – (Biblioteka „Katolika” ; 10)

45. CHOCISZEWSKI, Józef

Powieści o zbójcach, opryszkach i hajdamakach / zebrał i spisał Józef Chociszewski. – Bytom G.-Ś. : nakł. i dr. „Katolika”, [ok. 1910]. – 194, [1] s. : il. ; 16 cm. – (Biblioteka „Katolika” ; 10)

46. CHOCISZEWSKI, Józef

Śpiący biały orzeł czyli Proroctwo starego pustelnika z gór Karpackich : w dodatku inne ważne proroctwa o naszej kochanej Ojczyźnie Polsce, szczególnie trzy przepowiednie Ojca ś[więtego] oraz wiele innych / [J. Ch.] – Wyd. nowe popr. – Cieszyn : E. Feitzinger, 1906

(Raciborz : F. Lindner). – 48 s. : il. ; 16 cm. – (Książeczki Ludowe ; 521). – Krypt. autora pod Przedmową. – Nazwa aut. Józef Chociszewski

47. CHOCISZEWSKI, Józef

Wesoły Deklamator zawierający żartobliwe, śmieszne i przyjemne wiersze dla zabawy kółek towarzyskich a szczególnie dla młodzieży płci obojga : dodane są dwie wesołe sztuczki teatralne / zebrał J. Chociszewski. – Bytom G. Ś. : nakł. i czcionkami „Katolika”, 1911. – 96 s. ; 16 cm

48. CHRZĄSZCZ, Jan (ksiądz)

Chleb anielski : bardzo praktyczna książka do nabożeństwa dla młodzieży / napisał Jan Chrząszcz. – Bytom : „Katolik”, 1914

49. CHRZĄSZCZ, Jan (ksiądz)

Duchowna Pielgrzymka do Lourdes : historia Miejsca Cudownego w Lourdes oraz Ddziewięciodniowa Pielgrzymka Duchowna w Lourdes na cześć Najświętszej Maryi Panny niepokalanie poczętej, w Lourdes / napisał ks. Jan Chrząszcz Doktor Teologii i Proboszcz w Pyskowicach. – Wyd. 2. ozdobione obrazkami. – Góra św. Anny : nakł. Wydaw. Dzieł Katolickich M. Rogiera <dawniej Karola Boehma>, 1913. – 90, [6] s. ; 13 cm

50. CHRZĄSZCZ, Jan (ksiądz)

Jezus, pasterz dobry : książka modlitewna dla ludu katolickiego z dodatkiem Drogi krzyżowej, Gorzkich żali, psalmów nieszpornych i najpiękniejszych pieśni na cały rok / Jan Chrząszcz. – Góra św. Anny : K. Böhm, [1904]. – 550 s. ; 11 cm.

51. CHRZĄSZCZ, Jan (ksiądz)

Jubileusz Konstantyński : Książeczka Jubileuszowa na szesnastosec-letni Jubileusz lub pamiątkę Edyktu cesarza Konstantyna Wielkiego ogłoszonego w Medyolanie 313 roku, przez który wolnością i pokojem obdarzony został Kościół święty / napisał dla uzyskania Odpustu Jubileuszowego ks. Jan Chrząszcz Doktor Teologii i proboszcz. – Góra św. Anny : Wydaw. Dzieł Katolickich M. Rogiera <dawniej Karola Boehma>, 1913. – 48 s. ; 13 cm

52. CHRZĄSZCZ, Jan (ksiądz)

Książeczka o świętym Antonim z Padwy nazwaną zawierająca Żywot świętego Antoniego oraz Nowennę na dziewięć wtorków jakoteż nabożeństwo na trzynastcie wtorków na cześć Jego z nauką o chlebie św. Antoniego / napisał ks. Jan Chrząszcz Doktor św. Teologii i prob. W Piskowicach [!]. – Góra św. Anny : nakł. Karola Böhma Następcy Michała Rogiera, 1901. – 76 s. ; 14 cm

53. CHRZĄSZCZ, Jan (ksiądz)

Książeczka o świętym Antonim z Padwy zawierająca Żywot świętego Antoniego oraz Nowennę jako też Nabożeństwo trzynasto-wtorkowe na cześć Jego z nauką o chlebie św. Antoniego / napisał ks. Jan Chrząszcz Doktor św. Teologii i prob. W Pyskowicach. – Wyd. 4 popr. i pomn. – Góra św. Anny : Wydaw. Dzieł Katolickich M. Rogiera <dawniej Karola Boehma>, 1910. – 86 s. ; 14 cm

54. CHRZĄSZCZ, Jan (ksiądz)

Książeczka o świętym Ignacym : poświęcona niewiastom w błogosławionym stanie i matkom / napisał ks. Jan Chrząszcz Doktor św. Teologii i proboszcz W Pyskowicach. – Wyd. 2 popr. – Góra św. Anny : Wydaw. Dzieł Katolickich M. Rogiera dawniej Karola Böhma, 1910. – 72 s. ; 15 cm. – Na okł. tyt.: Książeczka świętego Ignacego

55. CHRZĄSZCZ, Jan (ksiądz)

Książeczka o świętym Józefie : rozmyślenia i modlitwy na miesiąc Marzec, Nowenna i inne liczne nabożeństwa ku czci świętego Józefa / napisał ks. Jan Chrząszcz Doktor Teologii i proboszcz. – Św. Anna : Wydaw. Dzieł Katolickich M. Rogier dawniej Karola Böhm, 1905. – 204, [4] s. ; 12 cm

56. CHRZĄSZCZ, Jan (ksiądz)

Książeczka o świętym Józefie Oblubieńcu N. Maryi Panny i Opiekunie Jezusa Chrystusa : rozmyślenia i modlitwy na miesiąc Marzec, Nowenna i inne liczne nabożeństwa ku czci św. Józefa i dla Związku Rodzin Chrześcijańskich / napisał ks. Jan Chrząszcz Doktor Teologii i proboszcz. – Góra św. Anny : Wydaw. Dzieł Katolickich M. Rogier <dawniej Karola Boehma>, [imprim. 1905]. – 128 s. ; 12 cm

57. CHRZĄSZCZ, Jan (ksiądz)

Książka o św. Antonim [...] / Jan Chrząszcz. – Wyd. większe. – Góra św. Anny : nakł. Michała Rogiera, 1911. – 192 s. ; 14 cm. – Opis skrócony

58. CHRZĄSZCZ, Jan (ksiądz)

Mała legenda : Żywoty Świętych dla młodzieży i ludu katolickiego / według niemieckiego dziełka wydanego przez O[skara] Wilperta ; oprac. Jan Chrząszcz. – Wielkie Strzelce na Szląsku : nakł. A. Wilperta, 1901 (Racibórz G.- Ś. : R. Meyer). – 38, [1] s ; 19 cm

59. CHRZĄSZCZ, Jan (ksiądz)

Najśłodsze Serce Jezusa czyli Nabożeństwo do Serca Jezusowego i Niepokalanego Serca Najśw[iętszej] Panny Maryi z dodaniem najpowszechniejszych i najużywanych Nabożeństw i Pieśni na cały rok kościelny / na nowo oprac. ks. Jan Chrząszcz Doktor św. Teologii. – Wyd. 11. – Góra św. Anny <St. Annaberg, Oberschl.> : Wydaw. Dzieł Katolickich Michała Rogiera <dawniej K. Boehma>, 1910. – XVI, 480, 496 s., [2] k. tabl. : il. ; 14 cm

60. CHRZĄSZCZ, Jan (ksiądz)

Najśłodsze Serce Jezusa czyli Nabożeństwo do Serca Jezusowego i Niepokalanego Serca Najśw[iętszej] Panny Maryi z dodaniem najpowszechniejszych i najużywanych Nabożeństw i Pieśni na cały rok kościelny / oprac. i uzupełn. ks. Jan Chrząszcz Doktor św. Teologii. – Wyd. 12. – Góra św. Anny <Sanct Annaberg, Oberschl.> : Wydaw. Dzieł Katolickich Michała Rogiera <dawniej Karola Boehma>, 1914. – XVI, 496, 633, [7] s., [2] k. tabl. : il. ; 14 cm

61. CHRZĄSZCZ, Jan (ksiądz)

Najświętsza Panna Marya Matka dobrej rady : książeczka dla ludu katolickiego osobiwie dla członków Bractwa czyli Pobożnego Stowarzyszenia N. P. Maryi Matki dobrej rady / napisał ks. Jan Chrzęszcz Doktor św. Teologii i proboszcz – Góra św. Anny : Wydaw. Dzieł Katolickich Michała Rogiera <dawniej Karola Boehma>, 1910. – 90, [6] s. ; 13 cm

62. CHRZĄSZCZ, Jan (ksiądz)

Odpust Porcyunkuli : nauka o Oduście Porcyunkuli oraz modlitwy aby zyskać tenże odpust / napisał ks. Jan Chrzęszcz Doktor św. Teologii i prob. w Piskowicach [!]. – Wyd. 2. – Góra św. Anny : nakł. Karola Böhma Następcy Michała Rogiera, 1901 (Królewska Huta : Druk. św. Jacka). – 48 s. ; 13 cm

63. CHRZĄSZCZ, Jan (ksiądz)

Odpust Porcyunkuli : nauka o Oduście Porcyunkuli oraz modlitwy aby zyskać tenże odpust / napisał Jan Chrzęszcz. – Wyd. 3. – Góra św. Anny <Sct. Annaberg O.-S.> : nakł. Karola Böhm następcy Michała Rogier, 1903. – 63 s. ; 13 cm

64. CHRZĄSZCZ, Jan (ksiądz)

Odpust Porcyunkuli : nauka o Oduście Porcyunkuli oraz Modlitwy aby zyskać tenże odpust / napisał ks. Jan Chrzęszcz Doktor św. Teologii i proboszcz w Piskowicach. – Wyd. 4. – Góra św. Anny <Sct. Annaberg O.-S.> : nakł. Karola Böhm następcy M. Rogier, 1906. – 75, [5] s. : il. ; 13 cm

65. CHRZĄSZCZ, Jan (ksiądz)

Odpust Porcyunkuli : nauka o Oduście Porcyunkuli oraz Modlitwy o uzyskanie tegoż odpustu / napisał ks. Jan Chrzęszcz Doktor św. Teologii i proboszcz w Pyskowicach. – Wyd. 5 popr. – Góra św. Anny : nakł. Wydaw. Dzieł Katolickich Michała Rogiera <dawniej K. Boehma>, 1909. – 75 s. ; 13 cm

66. CHRZĄSZCZ, Jan (ksiądz)

Przewodnik tercyarski dla członków III-go Zakonu św[iętego] Ojca Seraf[ickiego] Franciszka czyli „Dostateczny zbiór nabożeństw codziennych i powszechnych” dla braci i sióstr III Zakonu oraz to najnowsze „Breve Jego Świątobliwości Ojca św. Leona XIII” i „Spis odpustów z dnia 11 września 1901 r.” / oprac. i ułożył Jan Chrzęszcz. – Góra św. Anny : nakł. Karola Böhm następcy Michała Rogier, 1903 (Królewska Huta : Druk. św. Jacka). – XXIV, 840, 60 s. ; 15 cm

67. CHRZĄSZCZ, Jan (ksiądz)

Pustelnik na Górze Świętej Anny : powieść z końca siedemnastego stulecia / napisał Jan Chrzęszcz Doktor Teologii i proboszcz. – Św. Anna : nakł. Karola Böhma Następcy <M. Rogiera>, 1901 (Królewska Huta : Druk. św. Jacka). – 92 s. ; 15 cm

68. CHRZĄSZCZ, Jan (ksiądz)

Stół Pański : książka modlitewna dla Katolików osobiwie dla dzieci po raz pierwszy przystępujących do Spowiedzi i Komunii świętej zawierająca dokładną naukę o Spowiedzi i Komunii św. jako też różne najpiękniejsze Nabożeństwa i Pieśni na cały rok / napisał ks. Jan

Chrząszcz Doktor św. Teologii i prob. W Piskowicach [!]. – Wyd. 2. – Góra św. Anny : nakł. Wydaw. Dzieł Katolickich Michała Rogiera <dawniej K. Böhma>, [imprim. 1901] (Królewska Huta : Druk. św. Jacka). – 480 s. ; 11 cm

69. CHRZĄSZCZ, Jan (ksiądz)

Święty Sakrament Bierzmowania : książeczka przygotowująca do godnego przyjęcia świętego Sakramentu Bierzmowania oraz nabożeństwo do Ducha Świętego osobliwie w czasie Zielonych Świątek / napisał ks. Jan Chrząszcz Doktor św. Teologii i proboszcz w Piskowicach [!]. – Wyd. 2. – Św. Anna <Sct. Annaberg> : nakł. Wydaw. Dzieł Katolickich Karola Böhm następcy <M. Rogier>, 1909. – 72 s. ; 13 cm

70. CHRZĄSZCZ, Jan (ksiądz)

Źródło pociechy czyli Książeczka dla członków Arcybractwa Pocieszenia N. M. P. Paska Rzemiennego i dla czcicieli Bogarodzicy Dziewicy, pocieszycielki naszej. – Wyd. nowe. – Góra św. Anny : nakł. Michała Rogiera, 1907. – 283, V s. ; 12 cm

71. Chwała Bogu na wysokościach : wybór nabożeństwa i pieśni kościelnych. – Mikołów : K. Miarka, 1907. – 352 s. ; 11 cm

72. Chwała Bogu na wysokościach : wybór nabożeństwa i pieśni kościelnych. – Mikołów : K. Miarka, 1909. – 352 s. ; 11 cm

73. Cicha łaza chrześcijańska : książka do nabożeństwa dla chrześcijan – katolików każdego stanu i wieku na cały rok kościelny. – Góra św. Anny : Wydaw. Dzieł Katolickich M. Rogiera <dawniej K. Böhm>, 1905. – 640 s. ; 11 cm. – Prawdopodobny aut. Franciszek Łasiewicki

74. Ciekawe opowiadania o jaskini Beatusa czyli Daleko lepiej krzywdę cierpieć niż komukolwiek krzywdę wyrządzać : powieść wzruszająca z wieków średnich – N. Piekary G.-Śl. : dr. i nakł. T. Nowacki, 1912. – 63 s. ; 17 cm

75. Cierpliwa Helena, córka króla Antoniusza, Cesarza Tureckiego z Konstantynopola, która u dworu była i jak przy jej pielgrzymowaniu przez 22 lat wielkie utrapienia, nędzę cierpliwie i mężnie znosiła : wszystkim niewiastom na przykład, a pożądanym miłośnikom na odstrach. – Wyd. 7. – N. Piekary : dr. i nakł. T. Nowackiego, 1909. – 48 s. ; 15 cm

76. Córka praczki ; O krok od śmierci : powieści. – Bytom : nakł. i dr. „Katolika”, 1908. – 191 s. ; 16 cm. – (Biblioteka : „Katolika” ; 13)

77. Czarna księżniczka : wzruszająca powieść dla młodych i starych. – Bytom : nakł. i dr. „Katolika”, [ok. 1914?]. – 16 cm. – (Biblioteka : „Katolika” ; 27).

78. Czcij ojca twego i matkę swoją : krótki wykład IV przykazania Bożego. – Mikołów ; W-wa : nakł. i dr. K. Miarki, 1904. – 32 s. ; 13 cm. – (Kwiateczki Rajskie ; 13)

79. Cześć Maryi na każdy czas, osobliwie w miesiącu Maja : książka pouczająca i modlitewna dla czcicieli Najśw[iętszej] Panny Maryi z dodatkiem modlitw porannych, wieczornych do mszy św., do spowiedzi i komunii św. i różnych innych nabożeństw. – Mikołów : K. Miarka, [1903]. – 470 s. ; 17 cm

80. Cześć Maryi na każdy czas, osobliwie w miesiącu Maju : książka pouczająca i modlitewna dla czcicieli Najśw[iętszej] Panny Maryi z dodatkiem modlitw porannych, wieczornych do mszy św., do spowiedzi i komunii św. i różnych innych nabożeństw. – Mikołów : Wydaw. Dzieł Ludowych K. Miarki, [ok.1910]. – 470 s. ; 17 cm

81. Czy Górnoszlazak może być Centrowcem? : do braci robotników i włościan. – Katowice : „Gazeta Robotnicza” <S. Thiel>, [1904] (Katowice : S. Perls). – 8 s. ; 14 cm

82. DASZYŃSKI, Ignacy

Pogadanka o socjalizmie / napisał Ignacy Daszyński. – Katowice : nakł. „Gazety Robotniczej” <Józef Biniszkiwicz>, 1906 (Katowice : drukiem T. Morawskiej). – 15, [2] s. ; 18 cm – (Biblioteka Robotnika Polskiego. Seria 1 ; t. 1). – Tyt. okł.

83. DASZYŃSKI, Ignacy

Pogadanka o socjalizmie / napisał Ignacy Daszyński. – Nakł. 3. – Katowice : dr. i nakł. Józefa Biniszkiwicza i Sp., 1913. – 15 s. ; 21 cm. – (Biblioteka Robotnika Polskiego)

DAUDET, A. Oblężenie Berlina. zob. **AMICIS, Edmondo de.** Na tonącym okręcie..., poz. 4

84. Dla marnego grosza : powieść. – Bytom G.-Ś. : nakł i dr. „Katolika”, 1914. – 155 s. ; 16 cm. – (Biblioteka „Katolika” ; 25)

85. DŁUGOŁĘCKI, Władysław

Pierwsza Komunia św. / oprac na podstawie wersji niem. Władysław Długołęcki. – Mikołów : J. Kammiel, K. Kubitz, 1904. – 32 s. ; 12 cm

86. Dobry Staś : książeczka dla dzieci z obrazkami. – Mikołów : czcionkami K. Miarki, 1911. – 94 s. ; 13 cm

Domicyan : powieść... zob. **STEFAŃSKI, Antoni.** Domicyan..., poz. 580

87. Dostateczny śpiewnik kościelny i domowy obejmujący najwięcej używanych pieśni w Kościele Katolickim na cały rok zebrany z ksiąg przez cenzurę duchowną aprobowanych. – Wyd. nowe, poprawne i pomnożone. – N. Piekary : nakł. i dr. Teofila Nowackiego, 1901. – 276, XII s. ; 21 cm

88. DOTZLER, Arseniusz

Zwierzęta w żywotach Świętych Pańskich : opowiadania dla miłośników świata zwierzęcego i dla młodzieży / oprac. na podstawie wiarogodnych źródeł O. Arseniusz Dotzler Z.B.M. ; spolszczył z drugiego powiększonego i popr. wyd. ks. Prof. Dr. W[o]jciech] Galant. – Mikołów : nakł. K. Miarki i Sp., 1911. – VIII, 143, [1] s. ; 16 cm

89. Droga do nieba : książka do nabożeństwa dla wygody młodzieży katolickiej. – Wyd. najnowsze / za aprobatą księcia biskupa wrocławskiego Jerzego kardynała Kopp. – Św. Anna : F. Gielnik, 1914. – 672 s. ; 11 cm

90. Droga do nieba czyli Książka do nabożeństwa : nowe wydanie powiększone z dodatkiem nieszpornych Psalmów, Gorzkich żali i pieśni nabożnych. – Olesno G. Ś. <Rosenberg O.-S.> : Wydaw. Dzieł Katolickich dr. i nakł. Konst. Nowackiego, [przed 1904]. – 368 s. : il. ; 13 cm

91. Droga do Nieba czyli Książka do nabożeństwa dla wszystkich katolików z dodatkiem niespornych psalmów, Drogi Krzyża Jezusowego, Gorzkich żali i najużywanych pieśni / przejrzał i popr. Ignacy Böhm. – Wyd. powtórne. – Góra św. Anny : Wydaw. Dzieł Katolickich M. Rogier, 1902. – XIV, 15-442, X s. ; 11 cm

92. Droga do Nieba czyli Książka do Nabożeństwa dla wszystkich katolików z dodatkiem Niespornych [!] Psalmów, Drogi krzyża Jezusowego, Gorzkich Żali i najużywanych Pieśni / przejrzał i popr. ks. Ignacy Böhm. – Wyd. 4. – Góra św. Anny : Wydaw. Dzieł Katolickich Michała Rogier <dawniej Karola Böhm>, 1905. – XIV, 15-352 s. ; 12 cm

93. Droga do nieba czyli Książka do nabożeństwa dla wszystkich katolików z dodatkiem niespornych psalmów, Drogi Krzyża Jezusowego, Gorzkich żali i najużywanych pieśni / przejrzał i popr. ks. Ignacy Böhm. – Wyd. 5. – Góra św. Anny : nakł. Wydaw. Dzieł Katolickich Michała Rogier <dawniej Karola Böhm>, 1907. – XIII, 14-352 s., [2] k. tabl. : il. ; 11 cm

94. Droga Krzyża Jezusowego czyli Stacye. – N. Piekary G. Szl. : dr. i nakł. Teofila Nowackiego, [po 1900?]. – 32 s. : il. ; 17 cm

95. Droga Krzyżowa czyli Nabożeństwo do męki Pana Jezusa według książki parafialnej „Droga do Nieba” ks. Proboszcza Ludwika Skowronka / za pozwoleniem autora i zwierzchności duchownej. – Racibórz : dr. i nakł. Reinharda Meyera, [imprim. 1906]. – 144 s. ; 16 cm.

96. DUBARRY, Armand Ernest

Zbłąkani na koralowem morzu / A. Dubarry ; z fr. Dziwna przygoda : nowela. – Katowice G. – Ś. : nakł. „Górnoślązak”, 1913 (Bytom : czcionkami „Katolika”). – 192 s. ; 21 cm

97. DURYNEK, Wiktor

Historia kościoła św. Trójcy w Bytomiu na Górnym Śląsku : z okazji 25-letniego jubileuszu / oprac. wg niem. wyd. ks. Wiktora Duryńka nauczyciela religii przy wyższej szkole realnej w Bytomiu z polecenia zarządu kościelnego J. Bednorz. – Brzeziny pod Bytomiem : nakł. Rudolfa Duryńka, [nie przed 1911] (Bytom : Druk. „Katolika”). – 55 s., 15 k. tabl. : il. ; 20 cm

98. Dwa światy : powieść. – Katowice : dr. i nakł. „Polaka”, 1909. – 208 s. ; 20 cm

Dwanaście rozmyślań o Dzieciątku... zob. **GALL, Stanisław (arcybiskup)**. Dwanaście rozmyślań o Dzieciątku..., poz. 135

Dwanaście słów św. Franciszka... zob. **TOUSSAINT, Johann Peter**. Dwanaście słów św. Franciszka..., poz. 631

99. Dzieci wdowy czyli Pan Bóg pomaga niewinnie cierpiącym. – Bytom : nakł. i dr. „Katolika”, 1912. – 157 s. ; 16 cm. – (Biblioteka „Katolika” ; 22). – Tyt. na okł.: Dzieci wdowy i Przygody Marceli i Marysi

100. Dziecię Boże : ilustrowana książeczka do nabożeństwa dla dzieci obojga płci / przeł. na pol. Jan Kwiatkowski. – Mikołów ; W-wa : nakł. i dr. K. Miarki, 1911. – 64 s. ; 11 cm

101. Dziecię Maryi : powieść obyczajowa. T. 1-2. – Bytom : nakł. i czcionkami „Katolika”, 1911. – 310, [3] s., [6] k. tabl. : il. ; 16 cm. – (Biblioteka „Katolika” ; 15)

102. Dzieje narodu polskiego opowiedziane dla ludu i młodzieży. – Mikołów : nakł. K. Miarki, 1901. – 341, VII s. : 62 il., mapa ; 21 cm

103. Dziełne wyratowanie od życia : rzadki przykład pewnego ubożego, który niewinnie cierpiał w ciemności więzienia przez kilka lat : prawdziwe zdarzenie z Prus Wschodnich. – Racibórz : F. Lindner, [190?]. – 8 s. ; 17 cm

104. Dzielni kresowcy / red. i wyd. St. Kavka w Krakowie. – Katowice : nakł. i dr. Spółki Wydaw. Nick Cartera, [ok. 1908]. – 32 s. ; 27 cm. – (Buffalo Bill Bohater Dzikiego Zachodu ; 5)

El. S. Krypt. zob. **SIEDZIŃSKI, Eleuteriusz.** Święta Marya, Morze..., poz. 521

105. Elementarz polski do użytku szkolnego i domowego. – Mikołów ; W-wa : nakł. Karola Miarki, [1901]. – 64 s. : il. ; 17 cm. – Na okł. dod. do tyt.: dziełkom naszym poświęca Karol Miarka. – Dodatek do Kalendarza Maryańskiego na rok 1902

106. Elementarz polski do użytku szkolnego i domowego. – Mikołów : Wydaw. Dzieł Ludowych K. Miarki, [nie przed 1906]. – 64 s. : il. ; 16 cm

107. Elementarz polski do użytku szkolnego i domowego. – Mikołów : Spółka Wydaw. Karola Miarki, [po 1910]. – 96 s. : il. ; 16 cm. – Na okł. tyt. Nowy elementarz polski z obrazkami. – Być może także edycja z Częstochową w adresie wydaw.

108. EMMERICH, Anna Katherina

Żywot i bolesna męka Pana naszego Jezusa Chrystusa i Najświętszej Matki Jego Maryi, wraz z tajemnicami Starego Przymierza, według widzeń świątobliwej Anny Katarzyny Emmerich / z zapisów Klemensa Brentano przeł. na pol. ks. Władysław Rakowski. – Mikołów : Wydaw. Dzieł Ludowych K. Miarki, 1901. – 1252 s. ; 18 cm

109. Fatalna miłość. – Warszawa : nakł. J. Fiszer, [ok. 1907] (Katowice : dr. i skł. gł. W. Korfanty). – 24 s. ; 25 cm. – (Tajemnicze Przygody Sierłoka Holmesa, Słynnego Ajenta Śledczego ; 34)

110. FELIKS Anatol

Przygody Janka sieroty przez niego samego opowiedziane / napisał Feliks Anatol [pseud.]. – Mikołów : Wydaw. Dzieł Ludowych K. Miarka, [1907]. – 66 s. ; 17 cm

111. Fiedora : powieść na tle wojny japońskiej. – Katowice G. – Ś. : dr. i nakł. W. Korfanty, 1907. – 918 s. ; 21 cm

112. FISCHER–DUCKELMANN, Anna (doktor medycyny)

Kobieta lekarką domową : podręcznik lekarski do pielęgnowania zdrowia i lecznictwa w rodzinie z szczególnem uwzględnieniem chorób kobiecych i dziecięcych, położnictwa i pielęgnowania dzieci / przez Annę Fischer-Duchelmann ; na pol. przeł. za zezwoleniem aut. Teresa Jaroszevska ze współudziałem A. Czarnowskiego. – Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarki, 1908. – VIII, 856 s., 35 k. tabl. : 460 il. ; 21 cm.

113. Fr. K.

Betleem i Tabernakulum czyli Nawiedzenie Najśw[iętszego] Sakramentu w czasie Bożego Narodzenia / wydał Fr. K. [krypt.]. – N. Piekary G.-Ś. : czcionkami Teofila Nowackiego, 1913. – 16 s. ; 11 cm

114. Fr. K.

Nabożeństwo pątne do Matki Boskiej : dla wygody pątników przybywających do Matki Boskiej Piekarskiej / wydał Fr. K. [krypt.]. – N. Piekary : Druk. Teofila Nowackiego, 1913. – 24 s. ; 16 cm

115. FRANCESIA, Giovanni Battista (ksiądz doktor)

Żywot wiel[ebnego] sługi Bożego ks. Jana Bosko / Ks. Dr. Jan Francesja. – Oświęcim : nakł. Ks. Ks. Salezjanów, [imprim.1913] (Bytom : dr. „Katolika”). – VII, [1], 407, [1] s. : il. ; 21 cm

116. FRANCISZEK Salezy (św.)

Filotea : droga do życia pobożnego : z dodatkiem najpotrzebniejszego nabożeństwa / przez św. Franciszka Salezjusza ; na język pol. przeł. Ks. A. J. – Mikołów : nakł. Karola Miarki, [1902]. – 704 s. ; 13 cm

117. FREJLICH, Józef

Jak nam wydzierano ziemię i język ojczysty / Józef Mostowicz [pseud.]. – Katowice : Wydaw. Teofil Blott ; dr. i nakł. Józefa Biniszkiwicza i Sp., 1913. – 69 s. ; 18 cm. – Nazwa aut. Józef Frejlich

FROELICH, Józef zob. **FREJLICH, Józef**, poz. 117

118. GALANT, Wojciech (ksiądz doktor)

Chrześcijańska pomoc chorym : wskazówki do niesienia chorym pomocy co do ciała i duszy, Z dodaniem nabożeństwa Mszy św. i licznych modlitw / oprac. Ks. Dr. W. Galant – Mikołów ; Częstochowa : nakł. K. Miarki, [imprim. 1912]. – 180 s. ; 12 cm

119. GALANT, Wojciech (ksiądz doktor)

Duchowna pielgrzymka do wielkiego cudotwórcy św. Antoniego w Padwie : nabożeństwo dziewięciu wtorków, responsorium i wiele modlitw / zebrał i zestawiał W. Galant. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarki, 1912. – 138 s. ; 13 cm

120. GALANT, Wojciech (ksiądz doktor)

Formy towarzyskie : prawidła i wskazówki przyzwoitego zachowania się w różnych chwilach życia. / oprac Ks. Dr. W. Galant.- Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarki, [1912]. – 200 s. ; 13 cm

121. GALANT, Wojciech (ksiądz doktor)

Łaskami słynące cudowne praskie Dzieciątko Jezus, koleje jakie przechodziła święta figura i rozkwit czci ku cudownemu Dzieciątku z dodatkiem różnych modlitw i ćwiczeń pobożnych do Dzieciątka Jezus / W. Galant. – Mikołów : K. Miarka, [1913]. – 96 s. ; 13 cm

122. GALANT, Wojciech (ksiądz doktor)

Marya Królowa miesiąca maja : trzydzieści jedno rozmyślań o życiu Najświętszej Matki Bożej / oprac. Ks. Dr. W. Galant. – Mikołów : nakł. K. Miarki, 1912. – 168 s., 1 k. tabl. ; 14 cm

123. GALANT, Wojciech (ksiądz doktor)

Miłosierdzie dla dusz czyścących : rozmyślania nad kościołem cierpiącym w czyścisku : modlitwy i ćwiczenia pobożne ku pomocy i pocieszeniu dusz / W. Galant. – Mikołów ; Częstochowa : nakł. i dr. K. Miarki, 1912. – 116 s. : il. ; 14 cm

124. GALANT, Wojciech (ksiądz doktor)

Najświętsza Maryja Panna Matka Dobrej Rady [...] / W. Galant. – Mikołów ; Częstochowa : nakł. i dr. K. Miarki, 1912. – 148 s. ; 13 cm. – Opis skrócony

125. GALANT, Wojciech (ksiądz doktor)

Nowenna do Matki Boskiej Nieustającej Pomocy / Wojciech Galant. – Mikołów ; Częstochowa : nakł. i dr. K. Miarki, 1912. – 112 s. ; 13 cm

126. GALANT, Wojciech (ksiądz doktor)

Obraz z życia świętych Pańskich : opowiadania dla młodzieży / spolszczył Wojciech Galant. – Mikołów : K. Miarka, 1913

127. GALANT, Wojciech (ksiądz doktor)

Ośm błogosławieństw spełnionych na świętej Teresie i przykłady wzięte z jej życia / Wojciech Galant. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarka, 1905. – 32 s. ; 13 cm. – (Kwiateczki Rajskie ; 23)

128. GALANT, Wojciech (ksiądz doktor)

Panie zostań z nami! : wybór najlepszych nabożeństw dla katolików / Wojciech Galant. – Mikołów : Zakł. Wydaw. K. Miarki, 1906. – 512 s. ; 11 cm

129. GALANT, Wojciech (ksiądz doktor)

Relikwie Najsw[iętszej] Maryi Panny : dzieje różnych pamiątek pozostałych po Matce Bożej : przechowywanie ich i cześć im oddawana / Wojciech Galant. – Mikołów ; Częstochowa : K. Miarka, [1913]. – 102, [2] s., 1 k. tabl. ; 12 cm

130. GALANT, Wojciech (ksiądz doktor)

Skarbczyk nowenn : dziewięciodniowe nabożeństwa dla przygotowania się na obchód ważniejszych świąt i do użytku w ważniejszych chwilach życia / Wojciech Galant. – Mikołów ; Częstochowa : nakł. i dr. K. Miarki, [cenz. 1912]. – 90, [2] s. : il. ; 12 cm

131. GALANT, Wojciech (ksiądz doktor)

Święty Alojzy : rady i przestrogi dla młodzieży, tudzież modlitwy i nabożeństwo ku czci św. Alojzego / Wojciech Galant. – Mikołów : K. Miarka, 1913. – 64 s. ; 16

132. GALANT, Wojciech (ksiądz doktor)

Uczyń w twym sercu przybytek dla Dzieciątka Jezus / Wojciech Galant. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarka, 1905. – 32 s. ; 13 cm. – (Kwiateczki Rajskie ; 29)

133. GALANT, Wojciech (ksiądz doktor)

Żywot Najśw[iętszej] Maryi Panny dla młodzieży / oprac. Ks. Dr. Wojciech Galant. – Wyd. ilustrowane. – Mikołów : nakł. Karola Miarki, 1903. – 198 s. : il. ; 15 cm. – Część egz. w adresie wydawniczym podaje także Warszawę

134. GALANT, Wojciech (ksiądz doktor)

Żywot Najśw[iętszej] Maryi Panny dla młodzieży / oprac. Ks. Dr. W. Galant. – Wyd. ilustrowane. – Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarka, 1905. – 196 s. : il. ; 15 cm.

135. GALL, Stanisław (arcybiskup)

Dwanaście rozmyślań o Dzieciątku Jezus. – Mikołów ; W-wa : nakł. Karola Miarki, 1904. – 32 s. ; 13 cm. – (Kwiateczki Rajske ; 21). – Wyd. anonimowe. – Aut. Stanisław Gall

136. GALLUS, Józef

Najnowszy śpiewnik polski : wybór najulubieńszych pieśni i śpiewów religijnych, narodowych, ludowych itd. używanych w towarzystwach polskich / zebrał Józef Gallus. – Bytom : nakł. i dr. „Katolika”, [przed 1914]. – 501 s. ; 12 cm

137. GALLUS, Józef

Starosta weselny : zbiór przemówień, wierszy i piosnek do użytku starostów, drużbów i gości przy godach weselnych / zebrał Józef Gallus. – Wyd. 5 pomnożone. – Bytom G.-Ś : nakł. i czcionkami „Katolika”, 1907. – 445 s., 6 k. tabl. ; 12 cm

138. GALLUS, Józef

Starosta weselny : zbiór przemówień, wierszy i piosnek do użytku starostów, drużbów i gości przy godach weselnych / zebrał Józef Gallus. – Wyd. 6 pomnożone. – Bytom : nakł. i czcionkami „Katolika”, [ok. 1910]. – 445 s., 6 k. tabl. ; 12 cm

139. GALLUS, Józef

Wielki zbiór powinszowań zawierający powinszowania, przemowy i toasty wierszem i prozą na wszystkie dni pamiątkowe, obchody i uroczystości rodzinne / zebrał Józef Gallus. – Bytom G. Ś : nakł. i czcionkami „Katolika”, [1908]. – 335 s. ; 16 cm

140. GALLUS, Józef

Wspomnienie z pielgrzymki mojej do Ziemi Świętej / napisał Józef Gallus. – Opole : czcionkami „Gazety Opolskiej”, 1909. – 164 s. ; 15 cm

141. GALLUS, Józef

Śpiewnik polski / zebrał Józef Gallus. – Bytom G.-Ś. : nakł. i czcionkami „Katolika”, [po 1900]. – 495 s. ; 12 cm. – Na okł. dodatkowo podtyt.: (353 piosenek)

142. GALLUS, Józef

Śpiewnik polski / zebrał Józef Gallus. – Bytom G.-Ś. : nakł. i czcionkami „Katolika”, 1905. – 495, [1] s. ; 12 cm. – Na okł. dodatkowo podtyt.: (353 piosenek)

GALECKA, Stanisława. Różaniec Strączów (adapt.) zob. **KWIATKOWSKI, Jan.** Potęga Różańca świętego, poz. 274

143. GAWALEWICZ, Marian

Królowa Niebios : legendy o Matce Boskiej / zebrane i oprac. przez Maryana Gawalewicza. – Wyd. 5 / przejrz. i popr. przez aut. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarki, 1901. – 167 s., 1 k. tabl. : il. ; 16 cm. – 1 Mk.

144. GAWALEWICZ, Marian

Królowa Niebios : legendy o Matce Boskiej / zebrane i oprac. przez Maryana Gawalewicza. – Wyd. 5 / przerobione. i popr. przez aut. – Mikołów ; W-wa : nakł. i dr. K. Miarki, 1901. – 167 s., 1 k. tabl. : il. ; 15 cm. – 60 kop.

145. GAWALEWICZ, Marian

Królowa Niebios : legendy o Matce Boskiej / Maryan Gawalewicz. – Katowice G.-Ś. : dr. i nakł. „Polaka”, 1908. – 25 s. ; 21 cm

146. GAŚSIOROWSKI, Leon (ksiądz)

Droga do poznania Boga i zjednoczenia się z Jezusem Chrystusem : rozmyślenia na każdy dzień roku / przez ks. Leona Gaśniorowskiego proboszcza w Biskupicach. T. 1-2. – Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarki, 1905. – 2 wol. (545 ; 510 s.) : il. ; 18 cm

Genowefa : powiastka moralna... zob. **SCHMID, Christoph (1768-1854 ; ksiądz)**.
Genowefa : powiastka moralna..., poz. 510, 511

GILLAR zob. **GILLAR, Ryszard**. Śpiewnik dla ludu..., poz. 148

147. GILLAR, Ryszard

Dodatek do książki chóralnej i do „Śpiewnika dla ludu polskiego” / wydał Ryszard Gillar rektor śpiewu przy kościele N. M. Panny w Bytomiu G./Śl. – [B.m. : b.w. : imprim. 1904] – 85, [7] s. : nuty ; 20 cm. – Tyt. nagł. – Do nabycia u Felixa Wallisa kościelnego przy kościele N. M. Panny w Bytomiu

148. GILLAR, Ryszard

Śpiewnik dla ludu katolickiego oraz książka do nabożeństwa / ułożyli Gillar i Hoffman organiści z Bytomia. [Cz. 1-2]. – Bytom G. -Ś. : nakł. i czcionkami „Katolika”, [imprim. 1908]. – XVI, 1150, [2] s. ; 16 cm

149. GILLAR, Ryszard

Zbiór melodyi dla użytku kościelnego i prywatnego / zebrał i za pomocą szanownych współpracowników wyd. Ryszard Gillar. – Bytom G.-Ś. : skl. gł. Księgarni „Katolika”, [1903]. – XXII, [2], 217 s. : nuty ; 23x30 cm

150. GILLAR, Ryszard

Zbiór melodyi dla użytku kościelnego i prywatnego / zebrał i za pomocą szanownych współpracowników wyd. Ryszard Gillar. – Bytom G.-Ś. : Księgarnia „Katolika”, 1912. – XXIV, 217 s. : nuty ; 23x30 cm

151. GODUŁA, Franciszek

Historia Raciborza i okolicy / skreślił Fr. Goduła. [Cz. 1]-2 – Racibórz : dr. „Nowin Raciborskich”, [po 1902, 1912]. – 2 wol. ([2], 159 ; 162 s.) ; 15 cm

152. GODULA, Franciszek

Historia miasta Opola i okolicy / napisał Fr. Godula. – Opole : nakł. i dr. „Gazety Opolskiej”, 1912. – 108 s. ; 18 cm

153. Godzinki i modlitwy ku nagrodzeniu czci najśw[ięszemu] Sakramentowi przez niezbożnych ujętej oraz Godzinki do najśw[ięszego] Serca Pana Jezusa. – Góra św. Anny : nakł. Fr. Gielnik, 1904. – 80 s. ; 12 cm

154. GOFFINE, Leonhard (ksiądz)

Przewieleb[nego] ks. Leonarda Goffinnego krótki wykład Lekcyi i Ewangelii na wszystkie niedziele i święta wraz z wynikającą ztąd nauką wiary i obyczajów i gruntownem wyjaśnieniem roku kościelnego, najgłówniejszych obrzędów kościelnych i Mszy świętej / przejrz. i popr. ks. profesor. Dr. A. [Wojciech] Galant. – Wyd. mniejsze. – Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarki, 1905. – [3], 687, [1] s. ; 21 cm

155. GOFFINE, Leonhard (ksiądz)

Przewieleb[nego] ks. Leonarda Goffinnego książka do oświecenia i zbudowania duszy chrześcijańsko-katolickiej czyli Krótki wykład Lekcyi i Ewangelii na wszystkie niedziele i święta wraz z wynikającą ztąd nauką wiary i obyczajów i gruntownem wyjaśnieniem roku kościelnego, najgłówniejszych obrzędów kościelnych, mszy świętej, nabożeństwa domowego i dla chorych, drogi krzyżowej jako też życiorysami Świętych Pańskich czczonych mianowicie przez lud polsko-katolicki / podług 54 wyd. niem. ks. Otta pomnożone i popraw. przez ks. Franciszka Hattlera Tow. Jezus. Z. 1. – Mikołów ; W-wa : nakł. i dr. K. Miarki, 1903. – 32 s. ; 21 cm. – Całość prawdopodobnie ponad 60 z. <wg. wyd. z 1893>

156. GOZDAWA, K.

Winszuję! : obfity zbiór powinszowań do użytku dzieci i młodzieży na wszelkie uroczystości rodzinne i obchody jubileuszowe z dodatkiem wierszyków do pamiętników wyjętych z utworów najcelniejszych pisarzy polskich / zebrał i ułożył Gozdawa. – Mikołów : Wydaw. Dzieł Ludowych K. Miarka, [ok. 1910]. – 155 s. ; 17 cm

157. GOZDAWA, K.

Winszuję! : obfity zbiór powinszowań do użytku dzieci i młodzieży na wszelkie uroczystości rodzinne i obchody jubileuszowe z dodatkiem wierszyków do pamiętników wyjętych z utworów najcelniejszych pisarzy polskich / zebrał i ułożył Gozdawa. – Mikołów ; Częstochowa : K. Miarka, 1912. – 141, [1] s. ; 19 cm

158. GÖHRE, Paul

Katechizm o pruskiem prawie wyborczem / Paweł Göhre. – Katowice : nakł. i dr. J. Biniszkiewicz, 1908. – 20 s. : il. ; 24 cm

159. Górnośląski knapszaft w roku 1911 / Związek Górników w Niemczech. – [B.m. : b.w., 1912]. – 4 k. ; 22 cm. – (Materiał Agitacyjny ; nr 8, listopad 1912). – Tyt. nagł. – Prawdopodobne miejsce wydania Tarnowskie Góry

160. GÓRNY, Dr

Poradnik podatkowy dla praktycznego użytku [...] / napisał Dr. Górny – Bytom G.-Ś. : nakł. i dr. „Katolika”, 1902. – V, 264 s. ; 19 cm. – Tytuł dużo dłuższy

161. GRABOWSKI, Stanislaus

Ostatni z Czwartaków : powieść historyczna z czasów walk o niepodległość / napisał Grabowski ; tł. z niem. T. 1-3. – Katowice G.-Ś. : nakł. i czcionkami druk. „Górnoślązaka”, 1903. – 904 s. ; 22 cm

162. GREUPNER, Gorgoniusz

Męczennicy z Nepi : św. Ptolomeusz i św. Roman wraz z 38 towarzyszami / przez Gorgonisz[!] Greupner Zak[on] Br[aci] Mn[iejszych] ; przeł. z niem. O. Adam Ratusiński Zak. Br. Mn. w Krakowie. – Mikołów : czcionkami K. Miarki, [imprim. 1914]. – 48 s. : il. ; 23 cm

163. Grób w latarni morskiej. – [W-wa] : nakł. J. Fiszera ; W. Korfanty, [1907] (Katowice : Druk. W. Korfantego). – 24 s. ; 25 cm. – (Tajemnicze Przygody Sierloka Holmesa, Słynnego Ajenta Śledczego ; 26)

164. GRUSZECKI, Artur

Król a Car : powieść historyczna / Artur Gruszecki. T. 1-2. – Bytom G.-Ś. : nakł. i czcionkami „Katolika”, 1911. – 1200 s., 50 k. tabl. : il. ; 20 cm

165. GRUSZECKI, Artur

Rycerz Maryi : powieść historyczna / przez Artura Gruszeckiego. – Bytom G.-Ś. : nakł. i czcionkami „Katolika”, 1908. – 1200 s, 50 k. tabl. : il. ; 21 cm. – Prawdopodobnie drugie wydanie lub dodruk w 1909

166. GRUSZECKI, Artur

W stuletnią rocznicę Somo-Sierry / Artur Gruszecki. – Katowice : nakł. Towarzystwa Wydaw. „Polak”, 1910. – 78 s., 13 k. tabl : il. ; 30 cm

167. GRUSZECKI, Artur

Za króla Stefana : powieść historyczna / przez Artura Gruszeckiego. T. 1-2. – Bytom G. Ś. : nakł. i czcionkami „Katolika” ; W-wa : Tania Biblioteka, 1910. – 2 wol. (442 ; 523 s.) ; 20 cm.

168. GRUSZECKI, Artur

Za króla Stefana : powieść historyczna / przez Artura Gruszeckiego. [T. 1-2]. – Bytom G. Ś. : nakł. i czcionkami „Katolika”, 1911. – 2 wol. (442 ; 523 s.) ; 20 cm.

169. Gwiazda Betleemska czyli Pieśni i modlitwy na Boże Narodzenie : według książki parafialnej „Droga do Nieba” ks. prob. Ludwika Skowronka z dodatkiem Pieśni domowych. – Racibórz : nakł. i dr. Wydaw. Dzieł Katolickich Reinharda Meyera, [ok. 1909]. – 136 s. : nuty ; 13 cm. – Być może także wyd. ok. 1905

170. HAASE, Dr

„Ten Burgschaft” od Schillera, ubersetzował, nieco tez z tego Uebersetzungu nieboscyka Księża Pana fararza Koehlera ukrocił Dr Haase w Szczecinie. – Wyd. 4. – Breslau ; Kattowitz ;

Leipzig : Phonix-Verl. <Inh. F. Und C. Siwinna>, [1910] (Kattowitz : Druck G. Siwinna). – 10 s. ; 16 cm

171. HAASE, Dr

Ten Gang na żelazny młotek od Schillera, zaś taki spasowity Uebersetzunek przez dr. Haase w Szczecinie. – Kattowitz O.-S. : G. Siwinna, [1910]. – [2], 11 s. ; 16 cm

172. HATTLER, Franz Seraph (ksiądz)

Dobry Pasterz, czytania nabożne dla wszystkich stanów / napisał Franciszek Ser. Hattler ; przeł. Józef Stagraczyński. – Mikołów ; W-wa : nakł. i dr. K. Miarki, 1904. – 164 s. ; 28 cm. – (Chleb Duchowny : dla prawowiernych katolików ; 7). – Istnieją dwie edycje z tego samego roku różniące się okładkami. – Być może kolejne wyd. w 1905

173. HATTLER, Franz Seraph (ksiądz)

Dom Serca Jezusowego : czytania nabożne dla wszystkich stanów / napisał X. Franciszek Ser. Hattler T. J. ; przeł. na pol. X. Józef Stagraczyński. – Mikołów ; W-wa : nakł. Karola Miarka, 1905. – 472 s. : 122 il., 8 ryc. kolor. ; 26 cm

174. HATTLER, Franz Seraph (ksiądz)

Krople rosy na ochłodę serc chrześcijańskich / napisał ks. Franciszek Ser. Hattler T. J. ; przeł. na pol. za pozwoleniem autora X. Józef Stagraczyński. – Mikołów ; W-wa : nakł. Karola Miarka, 1904. – 178 s. ; 18 cm.

175. HATTLER, Franz Seraph (ksiądz)

Na co świat chory i kto go uzdrowi : czytania nabożne dla wszystkich stanów / napisał Fr. Hattler ; przeł. na pol. za pozwoleniem autora Józef Stagraczyński. – Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarki, 1902. – 172 s. ; 28 cm. – (Chleb Duchowny : dla prawowiernych katolików ; 2)

176. HATTLER, Franz Seraph (ksiądz)

Na co świat chory i kto go uzdrowi : czytania nabożne dla wszystkich stanów / napisał Fr. Hattler ; przeł. na pol. za pozwoleniem autora Józef Stagraczyński. – Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarki, 1903. – 172 s. ; 28 cm

177. HATTLER, Franz Seraph (ksiądz)

Najlepsza pociecha w godzinie konania / napisał Franciszek Hattler ; przeł. na pol. za pozwoleniem autora Józef Stagraczyński. – Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarki, 1904. – 116 s. ; 28 cm. – (Chleb Duchowny : dla prawowiernych katolików ; 8)

178. HATTLER, Franz Seraph (ksiądz)

Obraz Matki naszej Maryi : żywot Najświętszej Bogarodzicy / napisał Franciszek Hattler ; przeł. na pol. za pozwoleniem autora Józef Stagraczyński. – Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarki, 1902. – 296 s. ; 28 cm. – (Chleb Duchowny : dla prawowiernych katolików ; 1). – Bibliogr. pol. 1901-1939 rozróżnia trzy edycje: dwie z 1902 i jedną z 1903 <za Prz. Bibliogr.> – wątpliwą.

179. HATTLER, Franz Seraph (ksiądz)

Perły do korony niebieskiej, zawarte w przykazaniu miłości bliźniego / napisał ks. Franciszek Ser. Hattler T. J. ; przeł. na pol. za pozwoleniem autora X. Józef Stagraczyński. – Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarki, 1903. – 173 s., [1] k. tabl. : il. ; 18 cm. – 2 edycje z tego roku, różne okładki

180. HATTLER, Franz Seraph (ksiądz)

Prawdy zasadnicze : przewodnik życia dla rodzin chrześcijańskich / napisał ks. Franciszek Ser. Hattler T. J. ; przeł. na pol. za pozwoleniem autora X. Józef Stagraczyński. – Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarki, 1904. – 110 s., [1] k. tabl. : il. ; 18 cm. – (Chleb Duchowny : dla prawowiernych katolików ; 6). – 2 edycje z tego roku, różne okładki

181. HATTLER, Franz Seraph (ksiądz)

Serce za serce czyli Wykład przykazania miłości Boga / napisał ks. Franciszek Ser. Hattler T. J. ; przeł. na pol. za pozwoleniem autora X. Józef Stagraczyński. – Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarki, 1903. – 191 s. ; 18 cm. – 3 edycje, różne okładki

182. Historia klasztoru częstochowskiego : opis obłężenia jego od Szwedów. – Wyd. 3. – N. Piekary : nakł. i dr. Teofila Nowackiego, 1904. – 72 s. : il. ; 15 cm

183. Historia o cierpliwiej Helenie, córce króla Antoniusza, cesarza tureckiego z Konstantynopolu, która u dworu była i jak przy jej pielgrzymowaniu przez 22 lat wielkie utrapienia, nędze cierpliwie i mężnie znosiła : wszystkim niewiastom na przykład, a pożądlwym miłośnikom na odstrach. – Wyd. 7. – Olesno <Rosenberg O.-S.> : K. Nowacki, [przed 1913] (Racibórz : R. Meyer). – 40 s. ; 16 cm

184. Historia o Książęciu Stylfrydzie i synu jego Brącwiku ile ci dwaj rycerze w świecie złego wycierpieli i jak dziwnym sposobem sławy nabywali : powieść z tysiąca i jednej nocy / N. Piekary G.-Ś. : dr. i nakł. T. Nowackiego, 1912. – 36 s. ; 15 cm

185. Historia o szlachetnej i pięknej Magelonie córce króla z Neapolu i o Piotrze rycerzu hrabim : różne przygody, smutki i pociechy, nieszczęścia i szczęścia przy odmianach omylnego świata reprezentująca. – Wyd. 8. – N. Piekary : Teofil Nowacki, 1910. – 72 s. ; 14 cm

186. Historia o szlachetnej i pięknej Magelonie córce króla z Neapolu i o Piotrze rycerzu hrabim : różne przygody, smutki i pociechy, nieszczęścia i szczęścia przy odmianach omylnego świata reprezentująca. – Wyd. 8. – Olesno : Konstantin Nowacki, 1910. – 72 s. ; 14 cm

187. Historia wielce ciekawa o dwóch siostrach Zawistnych szczęścia młodszej siostrze / przetł. z niem. przez E. Sokołowską. – Wyd. nowe. – N. Piekary : czcionkami Teofila Nowackiego, 1913. – 64 s. ; 17 cm. – W nagł. podtyt. <powieść z tysiąca i jednej nocy>. – Zawiera także: O dwóch rodzonych braciach.

188. HOCKENMAIER, Fructosus (franciszkanin)

Spowiadający się chrześcijanin czyli Jak rozwiązywać wątpliwości sumienia w życiu chrześcijańskim / napisał w niem. O. Fructosus Hockenmaier kapłan z zakonu OO. Franciszkanów bawarskiej prowincji franciszkańskiej ; za pozwoleniem aut. przetł. zostało na pol. z dziewiątego wydania niem. z dodaniem najpotrzebniejszych modlitw. – Wydanie 1: 1-6000. –

Góra św. Anny < Sanct-Annaberg. Oberschl> : nakł. Wydaw. Dzieł Katolickich Michała Rogiera <dawniej Karola Boehma>, 1912. – XV, [1], 752 s., [1] k. tabl. ; 12 cm

189. HOCKENMAIER, Fructosus (franciszkanin)

Spowiadający się chrześcijanin czyli Jak rozwiązywać wątpliwości sumienia w życiu chrześcijańskim / napisał w niem. O. Fructosus Hockenmaier kapłan z zakonu OO. Franciszkanów bawarskiej prowincji franciszkańskiej ; za pozwoleniem aut. przetł. zostało na pol. z dziewiątego wydania niem. z dodaniem najpotrzebniejszych modlitw. – Wydanie 2: 7-12000. – Góra św. Anny < Sanct-Annaberg. Oberschl> : nakł. Wydaw. Dzieł Katolickich Michała Rogiera <dawniej Karola Boehma>, 1912. – [2], XV, [1], 752 s., [1] k. tabl. ; 12 cm

HOFFMAN Oton zob. **GILLAR, Ryszard**. Śpiewnik dla ludu..., poz. 148

Hrabia Damian zob. **NAPIERALSKI, Adam**. Hrabia Damian, poz. 369

190. Hrabina żebraczka : romans kryminalny : Katowice : Druk. W. Korfantego, 1906. – 1027 s. ; 20 cm. – Prawdopodobny aut. Guido von Fels

191. HUNNER, Karol (jezuita)

Niech się dzieje woła Boża! : przygotowania na dni krytyczne dla starców chorych i zdrowych / napisał O. Karol Hunner, T. J. ; wydał O. Wacław Lerch T. J. ; przeł. Ks. Dr. W. Galant, profesor teologii w Przemyślu, prałat papieski. – Mikołów ; Częstochowa : nakł. K. Miarki, 1912. – 632 s. ; 17 cm

192. Husyci : obrazy powieściowe na tle historycznym. – Bytom G.-Ś. : nakł. „Katolika”, 1912. – 933 s., 38 k. tabl. : il. ; 21 cm

193. Idźcie do Józefa! : zachęta do czci nieustającej świętego Józefa. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarka, 1904. – 32 s. ; 13 cm. – (Kwiateczki Rajskie ; 7). – Tyt. okł. Pójdźmy do Józefa

194. Instrukcja wyborcza dla komitetów powiatowych partyi centrum na powiaty Bytom <miasto>, Bytom <okręg wiejski>, Katowice <miasto>, Katowice <okręg wiejski>, Królewska Huta, Tarnowskie Góry i Zabrze. – [B.m. : b.w., 1910] (Konigshutte : St. Hyacinth-Druckerei). – 17, [3] s. ; 18 cm. – Tekst równol. pol.-niem.

195. (J. H.)

Koło polskie a sprawa robotnicza / (J. H) [krypt.]. – Britz ; Berlin : Stefan Thiel, [1904] (Katowice : Druk. A. Berfus). – 16 s. ; 13 cm. – Nr. 1

196. J. M. F.

Brewiarzyk Tercyarski / J. M. F. [krypt.]. – Góra św. Anny : nakł. i dr. Fr. Gielnik, 1906

JADWIGA S. Pseud. zob **KRASZEWSKI, Józef Ignacy**. O Franusiu i jego matuli, poz. 241

JADWIGA z Łobzowa. Pseud. zob. **STROKOWA, Jadwiga**. Szpieg, poz. 594

JADWIGA z Z. S. Pseud. zob. **STROKOWA, Jadwiga**. Na strunach wspomnień, poz. 593

197. Jak mamy Boga miłować : praca tłumaczona na języki angielski, niemiecki, włoski / z fr. przeł. na pol. Iry [pseud.]. – Mikołów : K. Miarka, 1910. – 41 s. ; 20 cm. – Nazwa tł. Irena Stablewska

198. JAN Bosko (św.)

Młodzieniec zaopatrzony w praktyki pobożności chrześcijańskiej / Jan Bosko. – Oświęcim : nakł. Zakł. Salezjańskiego, 1905 (Bytom : Druk. „Katolika”). – 721 s. ; 16 cm

199. JAN Bosko (św.)

Życiorys sługi Bożego Dominika Savio wychowanka wielbnego księdza Bosko w Turynie / napisany przez Wiel[ebnego] księdza Jana Bosko ; przekł. z wł. – Oświęcim : nakł. księży Salezjanów, [imprim. 1913] (Bytom : czcionkami „Katolika”). – 179 s. ; 18 cm

200. Jan Tadeusz Klimczok : najśmielszy herszt rozbójników na Śląsku. – Katowice G.-Ś. : nakł. Jana Szabika, 1908. – 2 wol. (2135 s.) : il. ; 22 cm

Jaskinia Beatusa zob. **SCHMID, Christoph (1768-1854 ; ksiądz)**. Jaskinia Beatusa, poz. 509

201. JEŻ, Teodor Tomasz

Szewckie dziecko : powieść / przez Teodora Tomasza Jeża. – Katowice G. Ś. : nakł. „Górnoślązaka”, 1913 (Bytom : czcionkami „Katolika”). – 192 s. ; 22 cm

202. JUNOSZA, Klemens

Kłusownik / nowela Klemensa Junoszy [pseud.]. – Mikołów : Wydaw. Dzieł Ludowych K. Miarka Sp., [po 1910]. – 126 s. ; 16 cm. – Nazwa aut. Klemens Szaniawski

203. K. B.

Najsłodsze Serce Jezusa czyli Nabożeństwo do Serca Jezusowego z dodatkiem najpowszechniejszych i najużywańszych nabożeństw i pieśni / zebrał K. B. [krypt.] ; przejrz. i popr. ks. Ślązak [pseud.]. – Góra św. Anny : Wydaw. Dzieł. Katolickich Karola Böhma, 1904. – 792 s. ; 16 cm. – Por. Toż w oprac. Jana Chrzęszcza

204. KAJDAS, J.

Zbiorek Modlitw dla dzieci szkolnych / zebrał J. Kajdas. – Bytom : Wydaw. „Katolika”, 1914. – 236 s. ; 10 cm

205. KAPICA, Jan (ksiądz)

Alkohol i ruch trzeźwości : mowa wygłoszona w Berlinie / przez księdza proboszcza Kapicę ; [tł. z niem.]. – Mikołów ; W-wa : nakł. Karola Miarki, 1909. – 23 s. ; 16 cm

206. KAPICA, Jan (ksiądz)

Mowa żałobna na pogrzebie śp. Ks. Rosenbergera proboszcza w Zabrze / Kapitza. – Zabrze : Druk. Braci Wenske, 1913. – [6] s. ; 20 cm

207. KAPICA, Jan (ksiądz)

Zapytania o pijaństwie i pijakach : dla oświaty ludu naszego / napisał ksiądz proboszcz Kapitza z Tychów. – Bytom : nakł. Tow. Górnośląskiego Przeciw Nadużywaniu Gorących

Napojów, [po 1902] (Mikołów : Druk. K. Miarki). – VII, 8-189, [3] s. ; 16 cm. – Tyt. i tekst równol. pol.-niem.

208. KAPICA, Jan (ksiądz)

Zapytania o pijaństwie i pijakach / napisał dla oświaty ludu naszego ksiądz proboszcz Kapitza z Tychów. – Bytom : nakł. Tow. Górnośląskiego Przeciw Nadużywaniu Gorących Napojów, [po 1900] (Mikołów : czcionkami Karola Miarki). – V, 96 s. ; 16 cm

209. KAPICA, Jan (ksiądz)

Zapytania o pijaństwie i pijakach / napisał dla oświaty ludu naszego ksiądz proboszcz Kapitza z Tychów. – Wyd. 3. – Bytom : nakł. Tow. Górnośląskiego Przeciw Nadużywaniu Gorących Napojów, [po 1900] (Mikołów : czcionkami Karola Miarki). – V, [2], 8-96 s. ; 16 cm

KAPITZA zob. **KAPICA, Jan (ksiądz)**, poz. 206-209

210. KARMELITA J. B. R.

Dwór niebieski czyli Modlitwa św. Luitgardy / przez Karmelitę J. B. R [pseud.] ; przeł. z niem. ksiądz Józef Adamczyk. – Bytom : nakł. A. Ziób w Bytomiu, 1912 (N. Piekary G.-Ś. : czcionkami T. Nowackiego). – 48 s. ; 15 cm

211. KARWATOWA, Anna

O chatę : powieść osnuta na tle stosunków współczesnych / Anna Karwat z Bardzkich. – Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarka, 1901. – 303, [1] s. ; 16 cm

212. KARWATOWA, Anna

O chatę : powieść osnuta na tle stosunków współczesnych / Anna Karwat z Bardzkich. – Mikołów : K. Miarka, 1907. – 303 s. ; 16 cm

213. Kasyno w Palm Beach / red. i wyd. St. Kavka w Krakowie. – Katowice : nakł. i dr. Spółki Wydaw. Nick Cartera, [1908]. – 32 s. ; 27 cm (Carter Nick, Najślynniejszy Detektyw Ameryki)

214. KARAS, Franciszek (doktor)

O Związkach Zawodowych / Franciszek Karas. – Katowice : nakł. i czcionkami „Górnoślązaka”, 1903. – 112 s. ; 16 cm

215. Katalog biblioteki Górnośląskiego Towarzystwa Literackiego w Bytomiu. – Bytom G. Ś. : czcionkami „Katolika”, 1902 (Bytom : Druk. „Katolika”). – 72 s. ; 21 cm

216. Katechizm rzymsko-katolicki do użytku domowego : <poświęca matkom chrześcijańskim Karol Miarka>. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarki, 1902. – 32 s. : il. ; 16 cm. – Dod. bezpłatny do kalendarza „Święta Rodzina” na rok 1903

217. KAUTSKY, Karl

Podstawy socjalizmu / Karol Kautsky. – Katowice : dr. i nakł. J. Biniszkiewicza i Sp., 1908. – 29 s. ; 23 cm. – (Biblioteka Robotnika Polskiego)

218. KAUTSKY, Karl

Podstawy socjalizmu / Karol Kautsky. – Wyd. 2. – Katowice : nakł. „Gazety Robotniczej”, 1912. – 29 s. ; 21 cm. – (Biblioteka Robotnika Polskiego)

219. KELLER, Dr med.

Żywcem pogrzebana czyli Tragiczny los młodej matki : powieść z życia / przez Dr. med. Kellera. – Bytom G. – Ś. : nakł. W. Spychałowicza, 1906 (Bytom : czcionkami „Katolika”). – 2 wol. (2448 s.) : 104 il. ; 21 cm

220. KIRCHNIAWY, Franciszek (ksiądz)

Katechizm rzymsko-katolicki dla dzieci gotujących się do spowiedzi i komunii świętej / wydał ks. Kirchniawy. – Wyd. 17. – Katowice : W Księgarni A. Kraus, 1902 (Gliwice : drukiem T. Zalewskiego <Fr. Feldhuss>). – 64 s. ; 20 cm

221. KIRCHNIAWY, Franciszek (ksiądz)

Katechizm rzymsko-katolicki dla dzieci gotujących się do spowiedzi i komunii świętej / wydał ks. Kirchniawy. – Wyd. 24. – Katowice : W Księgarni A. Kraus, 1911 (Gliwice : drukiem T. Zalewskiego <Friedrich Feldhuss>). – 64 s. ; 20 cm

222. KIRCHNIAWY, Franciszek (ksiądz)

Katechizm rzymsko-katolicki dla dzieci gotujących się do spowiedzi i komunii świętej / wydał ks. Kirchniawy. – Wyd. 26 – Katowice : A. Kraus, 1913 (Gliwice : drukiem T. Zalewskiego <Friedrich Feldhuss>). – 64 s. ; 20 cm

223. KLEINWACHTER, A.

Brewiarzyk Tercyarski / A. Kleinwachter. – Góra Świętej Anny : dr. F. Gielnik, 1906

KNOSALLA zob. **KNOSAŁA, Józef**. Kilka notatek..., poz. 224

224. KNOSAŁA, Józef

Kilka notatek z starych dni parafii radzinskiej / zestawił ks. Knosalla. – Bytom G.-Ś. : [b.w], 1908 (Bytom : Oberschlesische Zeitung). – 24, [2] s. ; 16 cm. – Tyt. okł.

225. Kolędnik : zbiór pieśni i kolęd na czas Bożego Narodzenia do użytku kościelnego i domowego, z nowenną na adwent, dodatkiem pieśni przygodnych i krótkiego nabożeństwa. – Mikołów : dr. i nakł. K. Miarki, [imprim. 1904]. – 312 s. ; 12 cm

226. Kolędnik : zbiór pieśni i kolęd na czas Bożego Narodzenia do użytku kościelnego i domowego, z nowenną na adwent, dodatkiem pieśni przygodnych i krótkiego nabożeństwa. – Mikołów ; W-wa : nakł. Karola Miarki, 1910. – 416 s. ; 12 cm

KONDRATOWICZ, Ludwik zob. **SYROKOMLA, Władysław**. Poezye Ludwika Kondratowicza, poz. 601

227. KONECZNY, Feliks (doktor)

Dzieje Polski / Dr F. Koneczny. – Bytom G.-Ś. : nakł. : „Katolika”, 1908. – 380 s., [7] k. tabl. : il. ; 22 cm

228. KONECZNY, Feliks (doktor)

Dzieje Polski / Dr F. Koneczny. – Kraków : nakł. „Prawdy” czcionkami „Katolika” w Bytomiu, 1910. – 380 s., [7] k. tabl. : il. ; 22 cm. – Na okł.: Bytom G.-Ś. : nakł. „Katolika”

229. KOPIEC, Marcin

Król Sobieski na Śląsku w kościołach w drodze pod Wiedeń : opowiadanie historyczne / Marcin Kopiec. – Mikołów ; Częstochowa : K. Miarka, 1914. – 140, [1] s. : il. ; 19 cm

230. KORASZEWSKI, Bronisław

W 20 rocznicę założenia Towarzystwa Polsko-Katolickiego w Opolu / B. Koraszewski. – Opole : „Gazeta Opolska, 1911

231. Koronka do pocieszenia N. P. Maryi. – Olesno : drukiem i nakł. Konstantyna Nowackiego, [1913]

232. Koronka o miłosierdziu Bożem z dodaniem koronki zasług Męki Pańskiej i modlitw o dobrą śmierć. – Nowe wyd. – Bytom : nakł. A. Ziob., 1913 (N. Piekary G. -Ś. : Druk. Teofila Nowackiego). – 32 s. ; 14 cm. – Na ost. stronie: nakł. X. P. Kutyby. T. J.

KOWALCZYK, Jan Jakub zob. **KRZYŻOWSKI, Janko**, poz. 244, 245

233. KOWERSKA, Zofia

Dzielny chłopiec : powieść z życia młodzieży / Zofia Kowerska. – Bytom G.-Ś. : nakł. „Górnoślązaka” w Katowicach, 1908 (Bytom : dr. „Katolik”). – 120 s. ; 22 cm

234. KRAMORZ, Aleks

Smutki i zbytki robotników polskich : lo kamratów hutników i górników / opisał Aleks Kramorz z Nowego Cekaja. – Katowice : nakł. i dr. „Górnoślązaka”, 1903. – 30 s. ; 14 cm

235. KRASIŃSKI, Zygmunt

Agaj-Han : powieść historyczna / przez Zygmunta Krasińskiego. – Mikołów : K. Miarka, [ok. 1907]. – 136 s. ; 18 cm. – Prawdopodobne również wyd. w 1906 i 1908

236. KRASIŃSKI, Zygmunt

Pisma Zygmunta Krasińskiego. T. 2-4. – Mikołów <Nicolai O. S.> : nakł. Karola Miarki, 1901. – 3 wol. (335, [1] ; 383, [2] ; 324 s.) ; 18 cm. – (Nowa Biblioteka Pisarzy Polskich ; t. 10-12). – T. 1 wyd. w 1900

237. KRASIŃSKI, Zygmunt

Pisma Zygmunta Krasińskiego. T. 1-2. – Mikołów : nakł. Karola Miarki, 1906. – 2 wol. (415, [1] ; 335, [1] s.) ; 18 cm. – (Nowa Biblioteka Pisarzy Polskich ; t. 9-10)

238. KRASIŃSKI, Zygmunt

Pisma Zygmunta Krasińskiego. T. 1-4. – Mikołów ; Częstochowa : nakł. Karola Miarki, 1912. – 4 wol. (415, [1] ; 335, [1] ; 383, [2] ; 324 s.) ; 18 cm. – (Nowa Biblioteka Pisarzy Polskich ; t. 9-12)

239. KRASIŃSKI, Zygmunt

Pisma Zygmunta Krasieńskiego : ciąg dalszy illustrowany / zebrał Kamil Juliusz Kantak. T. 5-6. – Mikołów ; W-wa : nakł. Karola Miarki, 1912. – 2 wol. (204, [1] ; 262 s.) ; 18 cm. – (Nowa Biblioteka Pisarzy Polskich ; t. 25-26)

240. KRASIŃSKI, Zygmunt

Władysław Herman i jego dwór : powieść historyczna / przez Zygmunta Krasieńskiego. – Mikołów : K. Miarka, 1906. – 324 s. ; 18 cm. – Mierzwa podaje [1908]

KRASZEWSKI, Józef Ignacy. Bracia Zmartwychwstańcy (adapt.) zob. **KRASZEWSKI, Józef Ignacy.** Tajemnica na dworze..., poz. 242

241. KRASZEWSKI, Józef Ignacy

O Franusiu i jego matuli : opowieść z czasów przygotowań do powstania 1861 roku / wedle Kraszewskiego opowiedziała Jadwiga S. [pseud.]. – Kraków : [G. Gebethner i Sp.], 1908 (Katowice : czcionkami „Polaka”). – 40 s. ; 21 cm. – Nazwa adapt. Jadwiga Strokowa

242. KRASZEWSKI, Józef Ignacy

Tajemnica na dworze królewskim : powieść historyczna z czasów Bolesława Chrobrego. – Mikołów ; W-wa : nakł. Karola Miarki, 1908. – 151, [1] s. : il. ; 17 cm. – Wyd. anonimowe. – Skrót powieści J. I. Kraszewskiego Bracia Zmartwychwstańcy

243. Krwawe klejnoty. – W-wa : nakł. Jana Fiszera ; Kraków : Księg. K. Wojnara, [1908] (Katowice : Druk. W. Korfantego). – 24 s. ; 25 cm. – (Tajemnicze Przygody Sierloka Holmesa Słynnego Ajenta Śledczego ; 24)

244. KRZYŻOWSKI, Janko

Prawo o zebraniach i stowarzyszeniach w państwie niemieckim wraz z dodatkiem, zawierającym przepisy o rozszerzaniu pism, druków itd., wzory zażaleń i zestawienie miarodajnych wyroków najwyższych trybunałów : niezbędny podręcznik dla każdego Polaka / napisał Janko Krzyżowski [pseud.]. – Katowice : nakł. i własność Antoniego Stoca, 1902 (Pleszew : F. K. Ziółkowski). – 102 s. ; 16 cm. – Nazwa aut. Jan Jakub Kowalczyk

245. KRZYŻOWSKI, Janko

O spółkach / Janko Krzyżowski [pseud.]. – Katowice : nakł. i dr. „Górnoślązaka”, 1903. – 1903. – 79 s. ; 16 cm. – Nazwa aut. Jan Jakub Kowalczyk

246. Ks. B. W.

Czytania majowe / według Douceta Ks. B. W. [krypt.]. – Mikołów ; Częstochowa : nakł. i dr. K. Miarki, 1913. – 160 s. ; 16 cm

247. Ks. Prob. A. D.

Pątnik rzymski : objaśnienia i wskazówki dla pątników / oprac. Ks. Prob. A. D. [krypt.]. – Bytom : Druck. „Oberschlesische Zeitung”, [przed 1914]. – 80 s. ; 15 cm. – Tyt. okł. Przewodnik dla pielgrzymów do Rzymu

ks. St. B. Krypt. zob. **BIEGAŃSKI, Paweł.** Katolik w modlitwie i śpiewie, poz. 17

Książd. Pseud. zob. **KUDERA, Jan,** poz. 263-267

Ksiądz Franciszek. Pseud. zob. **SKIBA, Franciszek.** Dla was dziewice, poz. 525

248. Książeczka jubileuszowa : nauka o odpustach szczególnie o odpuszczeniu Jubileuszowym oraz modlitwy przy odwiedzaniu kościołów w roku 1904. – Królewska Huta : Drukarnia św. Jacka, [1904]. – 48 s. : il. ; 15 cm

249. Książeczka jubileuszowa : nauki i modlitwy na odzyskanie odpustu jubileuszowego ogłoszonego przez Ojca św. Piusa X w roku 1913. – St. Annaberg O/S : nakł. Fr. Gielnik, 1913. – 46 s. ; 13 cm

250. Książeczka o szkaplerzu świętym Matki Boskiej. – N. Piekary : dr. Teofila Nowackiego, [ok. 1910?]. – 120 s. ; 15 cm

251. Książeczka o szkaplerzu świętym Matki Boskiej : (z dodatkiem mszy św., koronki, godzinków i litanii). – N. Piekary : Teofil Nowacki, 1914. – 120 s. ; 14 cm

252. Książę w klatce. – Bytom : nakł. i dr. „Katolika”, 1908. – 23 s. ; 25 cm. – (Czytelnia Ludowa ; 1)

253. Książka członkowska Polskiej Partii Socjalistycznej Zaboru Pruskiego. Program PPS Zaboru Pruskiego. Ustawa organizacyjna PPS Zaboru Pruskiego uchwalona na X Zjeździe w roku 1907 w Zabrze. Ustawa Towarzystwa PPS. – [B.m.] : nakł. PPS Zaboru Pruskiego, [1908]. – 14, [10] s. ; 21 cm

254. Książka do Nabożeństwa dla członków Bractwa św. Anny na Górze Chełm <św. Anny> na Górnym Szląsku. – Góra św. Anny : nakł. OO. Franciszkanów, [imprim. 1905]. – 110, II s. ; 16 cm

255. Książka Kalwaryjska zawierająca Stacje Drogi Krzyżowej Pana Jezusa, Nabożeństwo przy Gradusach i Stacje Drózek N. P. Maryi na Kalwaryi u św. Anny. – Góra św. Anny : nakł. Klasztoru OO. Franciszkanów u Św. Annie [!]; Do nabycia u F. Gielnik, 1902 (Racibórz : Druk. R. Meyer'a). – 159 s. ; 15 cm

256. Książka Kalwaryjska zawierająca Stacje Drogi Krzyżowej Pana Jezusa, Nabożeństwo przy Gradusach i Stacje Drózek N. P. Maryi na Kalwaryi u Św. Anny. – Góra św. Anny : nakł. Klasztoru OO. Franciszkanów u św. Anny ; Do nabycia u F. Gielnik, 1906. – 175, [1] s. ; 15 cm

257. Książka Kalwaryjska zawierająca Stacje Drogi Krzyżowej Pana Jezusa, Nabożeństwo przy Gradusach i Stacje Drózek N. P. Maryi na Kalwaryi u św. Anny. – Góra św. Anny : nakł. Klasztoru OO. Franciszkanów ; Do nabycia u F. Gielnik, 1913. – 176 s. ; 16 cm + Dodatek Pieśni pątnicze : 31 s.

258. Książka kalwaryjska zawierająca w sobie rozmyślenia i modlitwy o męce i śmierci P. Jezusa, także obchody tajemnic bolesnych, żałobnych i tryumfalnych Najśw. Maryi Panny dla wygody pobożnych pątników przybywających do Góry św. Anny w Górnym Śląsku. – Góra św. Anny : OO. Franciszkanie, 1902. – 159 s. ; 13 cm. – Przypuszczalny autor Władysław Schneider

259. Książka św. Józefa patrona Kościoła katolickiego i rodzin chrześcijańskich : rozmyślenia i modlitwy na każdy dzień miesiąca marca : modlitwy codzienne do Mszy św., do

Spowiedzi, Komunii św., nowenny i różne inne nabożeństwa i pieśni na cześć św. Józefa. – Wyd. nowe. – Góra św. Anny : Wydaw. Dzieł Katolickich Michała Rogiera <dawniej Karola Böhma>, [1910]. – 208 s. ; 12 cm

260. Książka św. Antoniego z Padwy zawierająca żywot św. Antoniego, modlitwy poranne, wieczorne, do Mszy św., do Spowiedzi i Komunii św., godzinki, litania, dwie nowenny i różne inne nabożeństwa i pieśni do św. Antoniego. – Wyd. nowe. – Góra św. Anny : Wydaw. Dzieł Katolickich Michała Rogiera <dawniej Karola Böhma>, [1910]. – 224 s. ; 13 cm

261. Ku śmiechu i zabawie : zbiór ilustrowanej humorystyki. Z. 1-3. – Mikołów : [K. Miarka], 1914

262. KUĆKA, Szczepan

Monografia klasztoru OO. Karmelitów Bosych w Czerny : z ilustracjami : na podstawie źródeł wiarogodnych i za zezwoleniem W. O. Prowincyała / napisał O. Romuald od św. Eliasza [pseud.] z zakonu OO. Karmelitów Bosych – Czerna : nakł. OO. Karmelitów Bosych, 1914 (Bytom G. Ś. : dr. „Katolika”). – 120, [1] s., [9] k. tabl. ; 16 cm. – Nazwa aut. Szczepan Kućka

263. KUDERA, Jan (ksiądz)

Dziennikarstwo polskie na Śląsku : zarys historyczny / napisał Ksiądz [pseud.]. – Bytom : dr. i nakł. „Katolika”, 1912. – 63, [1] s. ; 18 cm. – Nazwa aut. Jan Kudera

264. KUDERA, Jan (ksiądz)

Józef Lompa zasłużony działacz, krzewiciel ducha polskiego na Śląsku : w 50-tą rocznicę śmierci / napisał Ksiądz [pseud.]. – Opole : dr. Wydaw. „Gazety Opolskiej” <Bronisław Koraszewski>, 1913. – 16 s., [1] k. tabl. ; 21 cm. – Nazwa aut. Jan Kudera

265. KUDERA, Jan (ksiądz)

Ksiądz Antoni Stabik : kartka pamiątkowa w 25 rocznicę śmierci / napisał Ksiądz [pseud.]. – Bytom G. –Ś. : nakł. i czcionkami „Katolika”, 1912. – 16 s., [1] k. tabl. ; 18 cm. – Nazwa aut. Jan Kudera

266. KUDERA, Jan (ksiądz)

Nieco o tłumaczeniu biblii / napisał Ksiądz [pseud.]. – Opole : druk. „Gazety Opolskiej”, 1912. – 12 s. ; 18 cm. – Nazwa aut. Jan Kudera

267. KUDERA, Jan (ksiądz)

Polska pieśń nabożna na Górnym Śląsku : zarys historyczny i ocena / napisał Ksiądz [pseud.]. – Bytom : dr. i nakł. „Katolika”, 1911. – 50 s. ; 19 cm. – Nazwa aut. Jan Kudera

268. KÜHN, Józef

Katolik w modlitwie czyli Książka do nabożeństwa oraz śpiewnik kościelny / wydanie przez księdza Józefa Kühn komisarza biskupiego dziekana i proboszcza gliwickiego. – Wyd. popr. i pomnożone. – Katowice : do nabycia w Księgarni A. Kraus, [1902] (Gliwice : dr. Teodora Zalewskiego <Fr. Feldhussa>, 1902). – XII, 828, [2], XXII s. : il. ; 18 cm

269. KUPRIN, Aleksander Ivanovic

Olesia : powieść / A. I. Kuprin. – Katowice G. S. : dr. i nakł. Wojciecha Korfantego, 1908. – 85 s. ; 21 cm.

KUROWSKI, Leon. zob. **WOLSZLEGIER, Antoni.** Nowy śpiewnik polski, poz. 673

270. KWAŚNIEWSKI, J.

Ciekawe przypowieści / zebrał i ułożył J. Kwaśniewski. – Mikołów ; W-wa : K. Miarka, 1906. – 128 s. ; 13 cm

271. KWAŚNIEWSKI, J.

Ciekawe przypowieści / zebrał i ułożył J. Kwaśniewski. – Mikołów : K. Miarka, 1907. – 128 s. ; 13 cm

272. KWIATKOWSKI, Jan

Krzyżacy : powieść historyczna z czasów krzyżackich / według H. Sienkiewicza streścił Jan Kwiatkowski. – Mikołów : Spółka Wydaw. K. Miarki, [1910]. – 108 s. ; 17 cm

273. KWIATKOWSKI, Jan

Nowy śpiewniczek : 766 pieśni światowych. – Wyd. 2. – Mikołów ; Częstochowa : nakł. Karola Miarki, [po 1912]. – [2], 632 s. ; 13 cm. – Wyd. anonimowe. – Pierwsze wyd. pt. Zupelny śpiewniczek kieszonkowy

274. KWIATKOWSKI, Jan

Potęga Różańca świętego : opowiadanie historyczne z XV w. / streścił J. Kwiatkowski. – Mikołów ; W-wa : nakł. i dr. K. Miarki, 1911. – 80 s. ; 20 cm. – Oryg.: Różaniec Strąców / Stanisława Gątecka

275. KWIATKOWSKI, Jan

Pozwólcie dziatkom przyjść do mnie! : książeczka do nabożeństwa dla naszych milusińskich / przeł. na pol. i uzup. Jan Kwiatkowski. – Mikołów ; W-wa : nakł. i dr. K. Miarka, 1911. – 96 s. ; 10 cm

276. KWIATKOWSKI, Jan

Zamek Kruszwicki : powieść historyczna z IX wieku / streścił Jan Kwiatkowski. – Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarki Sp., 1911. – 58 s. : il. ; 15 cm

277. KWIATKOWSKI, Jan

Zupelny śpiewniczek kieszonkowy : 763 najczęściej ulubionych arii, dumek, krakowiaków, kujawiaków, piosnek weselnych, marszów itd. itd. / zebrał Jan Kwiatkowski. – Mikołów ; W-wa : nakł. Karola Miarki, 1911. – 632 s. ; 13 cm

278. Kwiaty z ogrodu Bożego : treściwy zbiór nabożeństw i pieśni. – Mikołów : Zakł. Wydaw. K. Miarki, 1906. – 256 s. ; 10 cm

279. LEONARD z Porto Maurizio (św.)

Kwiaty św. Leonarda z Portu Maurico z Zakonu Świętego Franciszka ofiarowane w miesiącu maju Maryi Najświętszej czyli Rozważania wyjęte z pism tego świętego do użytku ludu

katolickiego / tł. z wł. przez Ks. W. L. Noras Franciszkanina. – N. Piekary : dr. Teofila Nowackiego, [1913]. – 260, IV s. ; 14 cm. – Tyt. okł. Miesiąc maj : kwiaty...

List do Hanki zob. **SKIBA, Franciszek**. List do Hanki, poz. 527

280. Listownik : 267 wzorów na listy wszelkiego rodzaju i w każdej potrzebie życia, jako też wzory kontraktów, świadectw, rachunków, kwitów, testamentów itd. – Mikołów ; Częstochowa : Karol Miarka, 1912. – 208 s. ; 19 cm

281. Listownik : 267 wzorów na listy wszelkiego rodzaju i w każdej potrzebie życia, jako też wzory kontraktów, świadectw, rachunków, kwitów, testamentów itd. – Mikołów : „Wydaw. Dzieł Ludowych” K. Miarka Sp., [1913]. – 208 s. ; 19 cm

282. LOMPA, Józef

Historia o Gryzeldzie, Margrabi Walterze i o Jowianie Cesarzu Rzymskim / z książek dla ludu przez Marbacha wydanych tł. Józefa Lompy. – N. Piekary : dr. i nakł. T. Nowacki, 1910. – 36 s. ; 15 cm

283. Lora z Brzegu czyli Śmiałków psy gryzą. – Racibórz : Druk. Fr. Lindnera, [po1900?]. – 8 s. ; 11 cm

284. Los sieroty : powieść. – Bytom : nakł. i druk. „Katolika”, [po1900]. – 179 s. ; 18 cm

285. LOSS, Wiktor

Lubomira : powieść nadodrzańska z 1-go wieku chrześcijaństwa / napisał Wiktor Loss proboszcz pawłowski. – Królewska Huta : dr. i nakł. Druk. św. Jacka, 1903. – 76 s. ; 15 cm

286. LUBECKI, Rudolf (ksiądz)

Książeczka o bierzmowaniu czyli Wskazówki i modlitwy do godnego przyjęcia Św. Sakramentu Bierzmowania / przez ks. Lubeckiego. – Mikołów : nakł. K. Miarki, [przed 1910]. – 20 s. ; 15 cm

287. LUBECKI, Rudolf (ksiądz)

Książeczka o bierzmowaniu czyli Wskazówki i modlitwy do godnego przyjęcia Św. Sakramentu Bierzmowania / przez ks. Lubeckiego. – Mikołów : K. Miarka, [1909]. – 66 s. ; 15 cm

288. LUBECKI, Rudolf (ksiądz)

Książeczka o bierzmowaniu czyli Wskazówki i modlitwy do godnego przyjęcia Św. Sakramentu Bierzmowania / przez ks. Lubeckiego. – Mikołów : Wydaw. Dzieł Ludowych K. Miarka Sp., [po 1910]. – 32 s. ; 15 cm

289. LUBECKI, Rudolf (ksiądz)

Od piorunów i gwałtownej niepogody zachowaj nas Panie : nauka i modlitwy podczas nawałnicy. – Mikołów : Druk. K. Miarki, [ok. 1901]. – 78 s. ; 18 cm. – Wyd. anonimowe

290. Ludność nasza a banki ludowe. – [B.m. : b.w., 1914] (Bytom : dr. „Katolika”). – 7, [1] s. ; 17 cm. – Tyt. nagł. – W nadpisie: Artykuł niniejszy był umieszczony w Górnosłazaku, Dzienniku Śląskim i Kuryerze Śląskim Nr. 231, w Katoliku, Polaku, Głosie Śląskim i Straży nad Odrą Nr 124

LUDOMIR. Pseud. zob. **SZRAMEK, Emil.** O zbiorach pieśni..., poz. 608

291. LUDWIGS, Henryk Maria (ksiądz doktor)

Odnowienie kapłana w Chrystusie przez wzniesienie łask w święceniach otrzymanych / napisał ks. dr. Henryk Maria Ludwigs kanonik i radca arcybiskupi w Kolonii ; przeł. z niem. za zezwoleniem aut. ks. Józef Bielicki. – Mikołów ; Częstochowa : nakł. K. Miarki, 1913. – 144 s. ; 19 cm

292. LUDWIK z Łukaszewic

Św. Kazimierz królewicz : obrazek historyczny przedstawiony na tle ówczesnych stosunków społeczno-politycznych / przez Ludwika z Łukaszewic [pseud.]. – Wyd. 2. – Bytom : „Katolik”, 1912. – 160 s., [4] k. tabl. ; 16 cm. – (Biblioteka „Katolika” ; 9)

293. ŁOZIŃSKI, Walery

Zakłęty dwór : powieść z przeszłego stulecia / podług Walerego Łozińskiego. – Mikołów : K. Miarka, [1907]. – 384 s. ; 18 cm. – Prawdopodobnie aut. skrótu Jan Kwiatkowski

294. ŁOZIŃSKI, Walery

Zakłęty dwór : powieść z przeszłego stulecia / podług Walerego Łozińskiego. – Mikołów : K. Miarka, [ok.1910]. – 448 s. ; 18 cm. – Prawdopodobnie aut. skrótu Jan Kwiatkowski

LUKOWSKI, Jan. Adapt. zob. **MARTIN von Kochem (1634-1712).** Żywot Pana i Zbawiciela..., poz. 308

295. Machina piekielna. – W-Wa : nakł. J. Fiszera, [ok. 1907] (Katowice : Druk. W. Korfantego). – 24 s. ; 25 cm. – (Tajemnicze Przygody Szerloka Holmesa Słynnego Ajenta Śledczego ; 21)

296. MACOSZEK, Antoni

Pan Jezus na krzyżu w kościele Panny Maryi w Gdańsku i Krzyż Żyda : dwie powieści dla ludu / napisał Antoni Macoszek i A.W. [krypt.]. – Cieszyn : nakł. „Dziedzictwo błog. Jana Sarkandra”, 1907 (Bytom : czcionkami „Katolika”). – 235 s. ; 18 cm. – A.W. jest autorem powieści Krzyż Żyda

297. MACOSZEK, Antoni

Pan Jezus na krzyżu w kościele Panny Maryi w Gdańsku i Krzyż Żyda : dwie powieści dla ludu / napisał [Antoni Macoszek i] A.W.[krypt.] ; przeł. Ignacy Świeży. – Bytom : nakł. i dr. „Katolika”, 1907. – 210 s. ; 16 cm. – (Biblioteka „Katolika” ; 12). – A.W. jest autorem powieści Krzyż Żyda

298. MACOSZEK, Antoni

Pan Jezus na krzyżu w kościele Panny Maryi w Gdańsku : (podanie z XV wieku) / napisał Antoni Macoszek. Krzyż Żyda : powieść historyczna z życia wiedeńskiego w wieku XVII / napisał A.W. [krypt.] ; przeł. Ignacy Świeży. – Wyd. 2. – Bytom G. Ś.: nakł. i dr. „Katolika”, 1907. – 210 s., [4] k. tabl. ; 16 cm. – (Biblioteka „Katolika” ; 12). Na dole k. tyt. podtyt. 2 powieści dla ludu

299. MALOT, Hector Henri

Bez rodziny : powieść / Hector Malot ; oprac. dla młodzieży Stefania Tuchołkowa. – Wyd. 2 popr. – Mikołów : Spółka Wydaw. Karola Miarki, [nie przed 1902]. –124 s. ; 16 cm

300. Mały ołtarzyk. – Olesno : nakł. i dr. Konstantina Nowackiego, [1913]

301. Mały śpiewniczek dla towarzystw polskich. – Wyd. 3 pomnożone. – Królewska Huta : dr. i nakł. Druk. św. Jacka, 1908. – 96 s. ; 14 cm

302. Mały śpiewniczek kieszonkowy : najulubiejsze piosnki, arye, dumki, krakowiaki, kujawiaki, marsze itd. – Mikołów : K. Miarka, [cenz. 1902]. – 96 s. ; 13 cm.

303. Mały śpiewniczek kieszonkowy : 128 najulubiejszych piosnek, arii, dumek, krakowiaków, kujawiaków, marszów itd. – Mikołów : nakł. K. Miarki, [ok.. 1902]. – 96 s. ; 13 cm

304. Mały śpiewniczek towarzyski. – Bytom : nakł. Związku Górnoląskich Towarzystw Żeńskich, 1910 (Bytom : „Katolik”). – 96 s. ; 11 cm

305. Mały śpiewniczek towarzyski zawierający pieśni religijne i światowe. – Bytom G.-Ś. : nakł. i czcionkami „Katolika”, 1901. – 54, [2] s. ; 14 cm

306. Marya Matka nasza : dlaczego Ją kochamy i do niej się uciekamy. – Mikołów ; W-wa : nakł. Karola Miarki, 1904. – 110 s. : 16 il. ; 14 cm. – Przedr. z: Cześć Maryi na każdy czas osobliwie w miesiącu maju, Mikołów, 1889

307. Marya, pocieszycielka utrapionych, uzdrowienie chorych : nabożeństwo domowe dla tych wszystkich, którzy w niedzielę i święta z powodu choroby lub innych przyczyn nie mogą być obecnymi na mszy świętej. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarka, 1904. – 32 s. ; 13 cm. – (Kwiateczki Rajskie ; 27)

308. MARTIN von KOCHEM (1634-1712)

Żywot Pana i Zbawiciela Jezusa Chrystusa i Boga-Rodzicy Dziewicy Maryi / podług książki Marcina z Kochem i Busingera. – Wyd. 2 popr. i pomnożone. – Bytom G. –Ś : nakł. i czcionkami „Katolika”, [1909]. – [4], 40 s., [1] k. tabl. : il. ; 28 cm. – Aut. adapt. Jan Łukowski

309. MATEJKO, Jan

Album królów polskich według pendzla[!] Jana Matejki : 40 barwnych portretów z dodaniem krótkiego opisu życia i działalności odnośnych monarchów, opartego na najnowszych źródłach. – Mikołów ; Częstochowa : nakł. i dr. K. Miarki, 1910. – 81 s. ; [40] k. tabl. ; 30 cm

310. MATEJKO, Jan

Album królów polskich według pendzla[!] Jana Matejki : 40 barwnych portretów z dodaniem krótkiego opisu życia i działalności odnośnych monarchów, opartego na najnowszych źródłach. – Mikołów ; Częstochowa : nakł. i dr. K. Miarki, 1913. – [90] s. ; [42] k. tabl. ; 30 cm

311. Maurytanka : powieść z dziejów Hiszpanii. – Katowice : nakł. „Górnolązaka”, 1909 (Bytom : czcionkami „Katolika”). – 280 s. ; 20 cm

312. MENZEL (ksiądz)

Nabożeństwo żałobne czyli Pieśni i modlitwy przy pogrzebie dzieci i dorosłych z nabożeństwem na dzień zaduszny wraz z dodatkiem modlitw za konających / zebrał i ułożył ks. Menzel proboszcz w Chudobie. – Mikołów : nakł. Autor, 1909 (Mikołów : czcionkami Karola Miarki). – 216 s. ; 17 cm

313. MERTZIK, Piotr

Krzyż święty z Procesyi zwycięża czyli Nawrócenie Hana[!] Tatarów : za panowania Książąt Polskich r. 1300 czyli później / napisał Piotr Mertzik i spółka. – Wyd. nowe. – N. Piekary : Teofil Nowacki na G. Śl., 1913. – 23 s. ; 18 cm

314. MIARKA, Karol (1824-1882)

Błogosławieństwo matki : dramat z życia współczesnego w 3 aktach / przez Karola Miarkę. – Mikołów ; W-wa : dr. i nakł. K. Miarki, 1910. – 48 s. ; 14 cm. – Zawiera także: Mosiek spekulant : komedyjka w 2 aktach

315. MIARKA, Karol (1824-1882)

Dzwonek św. Jadwigi : obrazek z życia współczesnego w 3 aktach / Karol Miarka. – Mikołów : K. Miarka, 1907

316. MIARKA, Karol (1824-1882)

Górka Klemensowa : powieść z czasów zaprowadzenia chrześcijaństwa na Śląsku, oparta na podaniach ludu / napisał ś.p. Karol Miarka. – Mikołów : nakł. Karola Miarki, 1910. – 115, [1] s. ; 16 cm

317. MIARKA, Karol (1824-1882)

Husyci na Górnym Śląsku : opowiadanie z piętnastego wieku podług kronik i ustnego podania ludu / Karol Miarka. – Mikołów ; W-wa : K. Miarka, [ok. 1903]. – 90, [2] s. ; 16 cm

318. MIARKA, Karol (1824-1882)

Husyci na Górnym Śląsku : opowiadanie z VX wieku podług kronik i ustnego podania ludu / przez ś.p. Karola Miarkę. – Mikołów ; Częstochowa : nakł. K. Miarki, [ok. 1913]. – 90 s. ; 16 cm

319. MIARKA, Karol (1824-1882)

Kantyczki : Kolędy i Pastorałki w czasie Świąt Bożego Narodzenia po domach śpiewane z dodatkiem pieśni przygodnych w ciągu roku używanych / ułożył Karol Miarka. – Mikołów ; W-wa : nakł. Karola Miarki, 1904 – 704 s. : nuty ; 10x14 cm

320. MIARKA, Karol (1824-1882)

Kantyczki : Kolędy i Pastorałki w czasie Świąt Bożego Narodzenia po domach śpiewane z dodatkiem pieśni przygodnych w ciągu roku używanych / ułożył Karol Miarka. – Mikołów : Wydaw. Dzieł Ludowych K. Miarka, Spółka z ogr. por., [po 1910]. – 704 s. ; 16 cm

321. MIARKA, Karol (1824-1882)

Kantyczki, kolędy i pastorałki w czasie Świąt Bożego Narodzenia po domach śpiewane z dodatkiem pieśni przygodnych w ciągu roku używanych / ułożył Karol Miarka. – Mikołów ; W-wa : nakł. i dr. K. Miarka, 1911. – 704 s. ; 16 cm

322. MIARKA, Karol (1824-1882)

Odpuść nam : powieść historyczna z czasów wojny francusko-niemieckiej 1870-1871 / Karol Miarka. – Mikołów : K. Miarka , [ok. 1912]

323. MIARKA, Karol (1824-1882)

Petronela : pustelnica z Góry Świętej Anny / przez ś.p. Karola Miarke. – Mikołów ; W-wa : nakł. Karola Miarki, 1908. – 216 s ; 15 cm.

324. MIARKA, Karol (1824-1882)

Sądy Boże : powieść z życia górników górno-śląskich / Karol Miarka. – Mikołów : K. Miarka, 1907. – 111 s. ; 15 cm

325. MIARKA, Karol (1824-1882)

Sądy Boże : powieść z życia górników górno-śląskich / przez ś.p. Karola Miarke. – Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarki, 1910. – 111, [1] s. 16 cm

326. MIARKA, Karol (1824-1882)

Skuteczne nabożeństwo do Najśw[iętszej] Marji Panny osobliwie na czas 50-letni Jubileuszu ogłoszenia dogmatu Niepokalanego Poczęcia / Karol Miarka. – Mikołów : K. Miarka, 1904. – 94 s. : 1 il. ; 13 cm

327. MIARKA, Karol (1824-1882)

Szwedzi w Łędzinach : powieść górnośląska z czasów 30-letniej wojny / przez ś.p. Karola Miarke. – Mikołów ; W-wa : nakł. Wydaw. K. Miarki Sp. z ogr. por, 1911. – 157 s, [1] s. ; 16 cm

328. MIARKA, Karol (1824-1882)

Żłóbek : powieść z niedawnej przeszłości ; Uczciwość nagrodzona : powieść. – Mikołów : czcionkami K. Miarki, 1911. – 78, [2] s. ; 18 cm. – Na okł. Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarki. – W tekście na dole strony seria Biblioteka Ludowa, t. 4. – Wyd. anonimowe

329. MIARKA, Karol (1824-1882)

Żywcem zamurowana : powieść górnośląska podług starej kroniki / napisał Karol Miarka. – Mikołów : K. Miarka, 1903. – 120, [8] s. ; 12 cm

330. MIARKA, Karol (1824-1882)

Żywcem zamurowana : powieść górnośląska podług starej kroniki / napisał Karol Miarka. – Mikołów : K. Miarka, 1907. – 120, [8] s. ; 12 cm

331. MIARKA, Karol (1824-1882)

Żywcem zamurowana : powieść górnośląska podług starej kroniki / napisał Karol Miarka. – Mikołów : K. Miarka, [ok. 1909]. – 120, [8] s. ; 11 cm. – Prawdopodobnie ukazało się także po 1910

332. MIARKA, Karol (mł.)

Bóg z Tobą : książeczka do nabożeństwa dla katolików / ułożył Karol Miarka. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarka, 1902. – 256 s., [1] k. tabl. : il. ; 11 cm.

333. MIARKA, Karol (mł.)

Głos duszy do Boga : zbiór najodpowiedniejszych nabożeństw / Karol Miarka. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarka, [1902]. – 352 s., [1] k. tabl. ; 13 cm

334. MIARKA, Karol (mł.)

Głos duszy do Boga : zbiór najodpowiedniejszych nabożeństw / Karol Miarka. – Mikołów ; Częstochowa : nakł. i dr. K. Miarka, 1913] – 408 s ; 12 cm

335. MIARKA, Karol (mł.)

Katolik w modlitwie : książka do nabożeństwa z dodatkiem śpiewnika kościelnego na cały rok / ułożył Karol Miarka. – Mikołów : Zakład Wydawniczy Karola Miarki, 1903. – 692 s., 271 pieśni ; 17 cm

336. MIARKA, Karol (mł.)

Książeczka jubileuszowa ku uczczeniu 50-lecia ogłoszenia dogmatu Niepokal[anego] Poczęcia N. Maryi P w r. 1904 / ułożył Karol Miarka. – Mikołów nakł. i czcionkami Karola Miarki, 1904. – 48 s. ; 13 cm.

337. MIARKA, Karol (mł.)

Książeczka jubileuszowa na rok 1901, zawierająca encyklikę Ojca św. o jubileuszu, naukę o odpuście jubileuszowym i wszystkie nabożeństwa dla dostąpienia odpustu jubileuszowego przepisane / Karol Miarka. – Mikołów : nakł. K. Miarki, [1901]. – 64 s. : il. ; 14 cm

338. MIARKA, Karol (mł.)

Wybór pieśni światowych, czytelnikom Kalendarza Maryańskiego na r. 1903 poświęca Karol Miarka. – Mikołów : nakł. K. Miarki, [1902]. – 64 s. ; 14 cm

339. MICKIEWICZ, Adam

Dzieła Adama Mickiewicza / zebrał Kamil Juliusz Kantak. T. 5. – Mikołów ; Częstochowa : nakł. i dr. K. Miarki, 1912. – 300 s. ; 18 cm. – (Nowa Biblioteka Pisarzy Polskich ; 23 [właśc.] 27)

340. MICKIEWICZ, Adam

Pan Tadeusz czyli Ostatni zajazd na Litwie : historia szlachecka z 1811 i 1812 r. / Adam Mickiewicz. – Wyd. ludowe. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarki, 1912. – 309 s. : il. ; 18 cm

341. Miesiąc maj : kwiaty św. Leonarda. – Olesno : nakł. i dr. Konstantyna Nowackiego, [1913]. – Por. hasło Leonard z Porto Maurizio

342. Milioner i śmieciarz : powieść na tle stosunków londyńskich / [tł. z niem.]. – Bytom : nakł. i dr. „Katolika”, 1901. – 168 s., [4] k. tabl. : il. ; 16 cm. – (Biblioteka „Katolika” ; 2)

343. MIŚ, Wincenty (ksiądz doktor)

Wiara, nadzieja i miłość : książka do nabożeństwa / Wincenty Miś. – Bytom : Wydaw. „Katolik”, 1904

344. MIŚ, Wincenty (ksiądz doktor)

Zgromadzenie zakonne PP. Prezentek u św. Jana w Krakowie / krótko opisał Ks. Dr. Wincenty Miś prof. Pisma św., prawa kościelnego w biskupim seminarium w Konkordyi. – Bytom G. Ś. : nakł. Autora, 1902 (Bytom : czcionkami „Katolika”). – 67, [1] s. : il. ; 16 cm

345. MIŚ, Wincenty (ksiądz doktor)

Życiorys św. Jana Chrzciciela de la Salle / Wincenty Miś. – Mikołów : Wydaw. Karola Miarki, 1905

346. MIŚ, Wincenty (ksiądz doktor)

Życiorys św. Jana Chrzciciela de la Salle założyciela zgromadzenia Braci Szkół Chrześcijańskich : z dodatkiem łask i cudów po śmierci za pośrednictwem jego zdziałanych / napisał Ks. Dr. Wincenty Miś profesor Pisma Świętego i prawa kościelnego w seminarium biskupim przy Wenecyi. – Mikołów ; W-wa : Wydaw. Karola Miarki, 1906. – 124 s. ; 18 cm. – Być może także wyd. w 1907

347. MOCKO, Jan (ksiądz)

Jakie to szczęście być katolikiem! : książka pouczająca o najważniejszych zasadach religii chrześcijańskiej, którą napisał Jan Mocko. – Mikołów : nakł. aut., 1906 (Mikołów : Druk. K. Miarki). – 198 s. ; 18 cm

348. MOCKO, Jan (ksiądz)

Kancyonał nowy oraz książka modlitewna wydana przez „Dziedzictwo bł. Jana Sarkandra dla Ludu Polskiego na Śląsku” / zestawil ks. Motzko. – Cieszyn : nakł. „Dziedzictwa”, 1905 (Mikołów : czcionkami K. Miarki). – 639 s. ; 18 cm

Modlitwa zwycięża... zob. **STEFAŃSKI, Antoni**. Modlitwa zwycięża..., poz. 584

349. Modlitwy i pieśni nabożne. – N. Piekary G.-Śl. : dr. i nakł. T. Nowacki, [1914?]. – 24 s. ; 15 cm

350. Morze boleści i łez Maryi w czasie męki Syna jej Jezusa Chrystusa czyli Siedm uwag dla osób w smutku i utrapieniu zostających oraz Koronka o siedmiu boleściach N. Maryi P. u stóp krzyża : praktyczny sposób dostąpienia odpustów Drogi Krzyżowej. – N. Piekary : nakł. i czcionkami Teofila Nowackiego, 1903. – 107, [1] s. ; 16 cm

351. Most westchnień w Wenecyi : powieść. – Bytom G.-Ś. : nakł. i czcionkami „Katolika”, 1909. – 142 s. : il. : 16 cm – (Biblioteka „Katolika” ; 14)

MOSTOWICZ, Józef. Pseud. zob. **FREJLICH, Józef**. Jak nam wydzierano..., poz. 117

MOTZKO zob. **MOCKO, Jan (ksiądz)**. Kancyonał nowy, poz. 348

352. Módlcie się bez ustanku! : zbiór modlitw odpustowych do użytku codziennego. – Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarki, 1904. – 32 s. ; 13 cm. – (Kwiateczki Rajskie ; 15)

353. Módlmy się! : wybór najlepszego nabożeństwa dla katolików : Msza św., nieszpory, psalmy, antyfony itd. – Mikołów : Zakł. Wydaw. Karola Miarki, [1907]. – 208 s. ; 12 cm

354. Msza św. według modłów kapłana : nabożny sposób odmawiania modlitw w czasie ofiary Mszy św.- Mikołów ; W-wa : nakł. i dr. K. Miarki, 1904. – 32 s. ; 13 cm. – (Kwiateczki Rajskie ; 18)

355. MULLER, Rafał (franciszkanin)

Przewodnik po Kalwaryi na Górze św. Anny G.-Śl. / wydał O. Rafał Muller. – [B.m. : b.w.], 1913. – 48 s., [1] k. tabl. ; 14 cm

356. MYCIELSKI, Michał (ksiądz)

Wszystko dla czci i chwały Serca Jezusowego czyli Trzy nowenny zebrane z rozmaitych dzieł przez X. M. Mycielskiego T. J. z dodaniem Godzinek, Litanii i Nieszporów do Serca Pana Jezusa. – N. Piekary G.-Śl. : dr. i nakł. Teofila Nowackiego, 1912. – 72 s. ; 14 cm

357. Na chwałę Dzieciątka Jezus : przewodnik życia. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarka, 1905. – 32 s. ; 13 cm. – (Kwiateczki Rajskie ; 30)

358. Na chwałę Maryi : modlitwy i rozmyślania na uroczystości Najświętszej Maryi Panny. – Mikołów ; W-wa : nakł. Karola Miarki, 1904. – 32 s. ; 13cm. – (Kwiateczki Rajskie ; 22)

359. Na drogę życia : złota książeczka dla dziewcząt chrześcijańskich. – Bytom : nakł. i dr. „Katolika”, 1901. – 8 s. ; 15 cm

360. Na pamiątkę Zjazdu Związku Śląskich Kół Śpiewackich w Zadolu w dniu 16-go maja 1912 r. – Katowice : nakł. i dr. „Gazety Ludowej”, [1912]. – V, 25 s. ; 16 cm. – Dodatek do nr 109 „Gazety Ludowej”

361. Na pamiątkę Zjazdu Związku Śląskich Kół Śpiewackich w Zadolu w dniu 1-go września 1912 r. – Katowice : dr. „Gazety Ludowej”, 1912. – [30] s. ; 14 cm

362. Na tropie zbrodniarzy. – Mikołów : Sp. Wydaw. Karola Miarki, [ok. 1910]. – 39 s. ; 17 cm

363. Nabożeństwo do Przenajświętszego Dzieciątka Jezus. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarki, 1904. – 32 s. ; 13 cm. – (Kwiateczki Rajskie ; 14)

364. Nabożeństwo do Przenajświętszego Dzieciątka Jezus. – Mikołów ; W-wa : nakł. i dr. K. Miarki, 1905. – 32 s. ; 13 cm

365. Nabożeństwo na sześć niedziel ku czci św. Alojzego Gonzagi. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarki, 1904. – 32 s. ; 13 cm. – (Kwiateczki Rajskie ; 6). – Tyt. okł.: Nabożeństwo ku czci świętego Alojzego

366. Naczelnik : powiastka z czasów wojny napoleońskiej w Hiszpanii. – Bytom G. Ś. : nakł. i czcionkami „Katolika”, 1910. – 176 s. : 4 il. ; 16 cm. – (Biblioteka „Katolika” ; 17)

367. Najnowsze krakowiaki. – Wyd. 16. – Niem. Piekary : dr. i nakł. Teofila Nowackiego, 1906. – 120 s. ; 15 cm

368. Najważniejsze ustępy z kodeksu cywilnego dla Rzeszy Niemieckiej. – Mikołów : nakł. Karola Miarki, 1901. – 47, [1] s. ; 15 cm. – Dod. do „Kalendarza Maryańskiego” Karola Miarki na rok 1901

369. NAPIERALSKI, Adam

Hrabia Damian : powieść historyczna z ośmnastego wieku. – Bytom G.-Ś. : nakł. i dr. „Katolika”, 1901. – 40 z. (967 s., 40 k. tabl.) ; 20 cm. – Wyd. anonimowe

370. NAPIERALSKI, Adam

O Grób Zbawiciela : powieść historyczna z czasów wojen krzyżowych. – Bytom G.-Ś. : nakł. i dr. „Katolika”, 1906 [właśc. 1903-1904]. – 1192 s., 38 k. tabl. ; 22 cm. – Wyd. anonimowe.

371. NAPIERALSKI, Adam

Rycerze pracy : powieść. – Bytom G.-Ś. : nakł. i dr. „Katolika”, 1902. – 950, [2] s., 40 k. tabl. ; 22 cm. – Wyd. anonimowe.

372. NAPIERALSKI, Adam

Sieroty : powieść z niedawnych czasów. – Bytom G.-Ś. : nakł. i dr. „Katolika”, 1901. – 965, [2] s., 40 k. tabl. ; 22 cm. – Wyd. anonimowe.

373. Nauka czytania polskiego dla użytku w domu mianowicie dla dzieci które się w szkole tylko po niemiecku wyuczyły. – Bytom G. Ś. : nakł. „Katolika”, 1902. – 32 s. ; 18 cm

374. Nauka o wyborach do parlamentu niemieckiego / wyd. staraniem Zarządu Polskiego Towarzystwa Wyborczego na Śląsk. – Katowice : nakł. i dr. „Górnoślązaka”, 1903. – 15 s. ; 16 cm

375. NEMCOVA, Bożena

Babunia : obrazy z życia uczciwej niewiasty / Bożena Niemcowa ; tł. [z czes.] Paweł Rybok. – Bytom G. Śl. : „Katolik”, 1905. – 310 s. ; 20 cm. – Tyt. oryg.: Babicka

376. Niebezpieczna jazda tramwajem / red. i wyd. St. Kavka w Krakowie. – Katowice : nakł. i dr. Spółki Wydaw. Nick Cartera, [ok. 1908]. – 32 s. ; 27 cm. – (Nick Carter Najślawniejszy Detektyw Ameryki)

377. Nieprzeplacony pierścień czyli Kto ma szczęście, ten prowadzi swą oblubienicę do domu : dziwna opowieść o ubogim szewczyku i Zulimie córce sułtana tureckiego / z niem. przetł. – Wyd. 6. – N. Piekary : Teofil Nowacki, 1908. – 82 s. ; 15 cm.

378. NIKODEMKOWSKI, Michał

W obronie handlu chrześcijańskiego / ułożył Michał Nikodemkowski. – Katowice : nakł. aut., 1905. – 42 s. ; 23 cm

379. NOCEK, Józef

Z serca pod siermięgą : wiersze i piosnki z zapadłej wioski / napisał Józef Nocek włościanin z Jodłowej. – Mikołów : K. Miarka, [1907]. – 160 s. ; 16 cm

380. NOSKOWICZ, Mieczysław

Gwiazdka Betleemska : zbiór jasełek, deklamacyi i pieśni na Boże Narodzenie / napisał Mieczysław Noskowicz. – Mikołów : Wydaw. Dzieł Ludowych K. Miarka Sp. z ogr. por., [po 1910]. – 36 s. ; 16 cm

381. NOSKOWICZ, Mieczysław

Monologi – dyalogi / Mieczysław Noskowicz. – Bytom G. Ś. : nakł. i czcionkami „Katolika”, 1912. – 111, [1] s. ; 16 cm

382. Nowa Sybilla czyli Proroctwo królowej Saby : mniemana rozmowa jej z królem Salomonem około roku 900-go przed narodzeniem Chrystusa Pana. – Olesno : nakł. Konstantyna Nowackiego, [po 1900]. – 45, [2] s. ; 16 cm. – Opis wg okł.

383. Nowe pasterałki na Boże Narodzenie, które śpiewane będą w kościele piekarskim . – [B.m. : b.w., 19?]. – 96 s. ; 15 cm. – Prawdopodobne m. wyd. N. Piekary, pocz. XX wieku. – Tyt. nagł.

384. Nowenna do Matki Boskiej Niepokalanego Poczęcia Najświętszej Maryi Panny : z dodaniem Koronki i Litanii Loretańskiej. – N. Piekary G. -Śl. : dr. i nakł. Teofila Nowackiego, 1909. – 24 s. ; 15 cm. – Tyt. okł.

385. Nowenna do Niep[okalanego] Poczęcia] N. P. Maryi. – Olesno : dr. i nakł. Konstantyna Nowackiego, [1913]

386. Nowenna ku czci św. Antoniego Padewskiego z dodaniem krótkiego nabożeństwa. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarka, [imprim. 1904]. – 32 s. ; 13 cm. – (Kwiateczki Rajske ; 2)

387. Nowenna ku czci św. Antoniego Padewskiego z dodatkiem krótkiego nabożeństwa. – Mikołów ; W-wa : K. Miarka, 1912. – 32 s. ; 13 cm

388. Nowenna skuteczna do Boskiego Serca Jezusowego dla uproszenia osobnej jakiej łaski lub wspomżenia. – Mikołów ; W-wa : K. Miarka, 1903. – 158 s. ; 15 cm

389. Nowenna skuteczna do Boskiego Serca Jezusowego dla uproszenia osobnej jakiej łaski lub wspomżenia. – Mikołów ; W-wa : K. Miarka, 1905. – 144 s. ; 15 cm

390. NOWODWORSKA, Maria

Żywot Jezusa Chrystusa dla młodzieży / Marya Nowodworska. – Wyd. ilustrowane. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarki ; W-wa : G. Centnerszwer, 1903. – 158 s. : il. ; 21 cm

391. Nowy elementarz ułożony podług metody pisania i czytania. Cz. 1. – Bytom G.-S. : nakł. i czcionkami „Katolika”, 1904. – 95 s. ; 20 cm

392. Nowy elementarz ułożony podług metody pisania i czytania. Cz. 1. – Bytom : nakł. i czcionkami „Katolika”, 1914. – 95 s. ; 20 cm

393. Nowy kościół w Łagiewnikach. – Królewska Huta : dr. i nakł. Druk. św. Jacka, 1902. – 22 s., [3] k. tabl. ; 16 cm. – Odb. z Kalendarza Katolickiego

Nowy śpiewniczek : 766... zob. **KWIATKOWSKI, Jan.** Nowy śpiewniczek..., poz. 273

394. Nowy śpiewniczek kieszonkowy : zbiór najulubieńszych piosnek, arii, dumek itd. – Mikołów : K. Miarka, [1910]. – 248 s. ; 13 cm

O grób Zbawiciela zob. **NAPIERALSKI, Adam.** O grób Zbawiciela, poz. 370

O. Romuald od św. Eliasza. Pseud. zob. **KUĆKA, Szczepan.** Monografia klasztoru..., poz. 262

395. O życie i wolność : powieść z wojny Burów z Anglikami. – Bytom G. -Ś. : nakł. i czcionkami „Katolika”, 1902. – 144 s., 4 k. tabl. : il. ; 16 cm. – (Biblioteka „Katolika” ; 6)

396. O życie i wolność : powieść z wojny Burów z Anglikami. – Bytom G. Ś. : nakł. i czcionkami „Katolika”, [przed 1914 lub ok. 1922]. – 144 s., 4 k. tabl. : il. ; 16 cm. – (Biblioteka „Katolika” ; 6)

397. Objąsnienie odpustu „Porcyunkula” z dodatkiem odpowiednich modlitw dla ludu katolickiego / z niem. wydał ksiądz z zakonu OO. Franciszkanów na Górze św. Anny. – Góra św. Anny : nakł. F. Gielnik, 1904. – 63 s. ; 14 cm. – Na okł.: z niem. wydał O. Antoni Bolczyk z zakonu OO. Franciszkanów na Górze św. Anny. – Góra św. Anny : nakł. F. Gielnik, 1898

398. Objąsnienie odpustu „Porcyunkula” z dodatkiem odpowiednich modlitw dla ludu katolickiego / za staraniem OO. Franciszkanów na Górze św. Anny. – Góra św. Anny : nakł. Fr. Gielnik, 1907. – 63 s. ; 14 cm. – Na okł.: z niem. wydał O. Antoni Bolczyk z zakonu OO. Franciszkanów na Górze św. Anny. – Góra św. Anny : nakł. F. Gielnik, 1898

399. Objąsnienie odpustu „Porcyunkula” z dodatkiem odpowiednich modlitw dla ludu katolickiego / za staraniem OO. Franciszkanów na Górze św. Anny. – Wyd. 5. – Góra św. Anny : nakł. Fr. Gielnik, 1910. – 63 s. ; 14 cm

400. Objąsnienie odpustu „Porcyunkula” z dodatkiem odpowiednich modlitw dla ludu katolickiego / za staraniem OO. Franciszkanów na Śląsku. – Wyd. 7. – Góra św. Anny : nakł. Fr. Gielnik, 1913. – 72 s. ; 14 cm

401. Oblężenie Pragi : powieść z XVII wieku. – Bytom : nakł. i dr. „Katolika”, [ok. 1914 lub 1922]. – 128 s. ; 17 cm. – (Biblioteka „Katolika” ; 26). – Zawiera również opowiadanie „Narieczona”

402. Obląkany ojciec czyli Poświęcenie matki i żony. – Bytom : nakł. i dr. „Katolika”, [1905]. – 156, [1] s. ; 16 cm. – (Biblioteka „Katolika” ; 11)

403. Obląkany ojciec czyli Poświęcenie matki i żony. – Bytom : nakł. i dr. „Katolika”, [1909]. – 164, [1] s. ; 16 cm. – (Biblioteka „Katolika” ; 11)

404. Obraz matki : naśladowanie cnót Najświętszej Maryi Panny. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarka, 1904. – 32 s. ; 13 cm. – (Kwiateczki Rajskie ; 10)

405. OBROCHTA, Jacek

Legendy o Zbawicielu świata / napisał Jacek Obrochta [pseud.]. – Kraków : nakł. „Prawdy”, 1911 (Mikołów : czcionkami K. Miarki). – 432 s. : il. ; 21 cm. – Nazwa aut. Roman Andrusikiewicz

Od piorunów i gwałtownej... zob. **LUBECKI, Rudolf (ksiądz)**. **Od piorunów i gwałtownej...**, poz. 289

406. Odczyt na 10-letni Jubileusz założenia Zjednoczenia Zawodowego polskiego : 1902-1912. – Katowice : nakł. Zarządu Centralnego „Zjednoczenia Zawodowego Polskiego” Wojciech Sosiński, [1912] (Herne : dr. M. Kwiatkowskiego & J. Pankowskiego Wydawnictwo „Narodowca”). – 53, [2] s. ; 20 cm. – W nadpisie: Z Biura Centralnego Zjednoczenia Zawodowego Polskiego w Katowicach

407. Odważna córka leśniczego czyli Napaść w lesie ; Nieme dziecię : dwa opowiadania na prawdzie osnute : dla młodzieży i dorosłych. – Olesno G. Ś. <Rosenberg O.-S.>: dr. i nakł. Konstancyzna Nowackiego, [ok. 1900]. – 66, [2] s. ; 18 cm. – Aut. opowiadania Nieme dziecię prawdopodobnie Christoph Schmid

408. Odwrót Korfantego : jednodniówka przedstawiająca zgodę na Śląsku w świetle właściwym. – Załęże : nakł. Józefa Sappy, 1910 (Katowice : druk. Zygfryda Perlisa). – 6 s. : il. ; 52 cm

409. Odzyskana córka : powieść. – Bytom G.-Ś. : nakł. i czcionkami „Katolika”, 1902. – 189 s., [3] k. tabl. ; 17 cm. – (Biblioteka „Katolika” ; 4)

410. Oficjum i kancyonał. – Olesno : dr. i nakł. Konstancyzna Nowackiego, 1913

411. Ogólne rozporządzenie policji górniczej dla obwodu Królewskiego Wyższego Urzędu Górniczego we Wrocławiu z dnia 18 Stycznia 1900 : wyciąg dla robotników. – Kattowitz : Gebrüder Böhm, [1907]. – 32, 16 s. ; 18 cm

412. Opatrzność Boska czuwa : powieść hiszpańska z dawnych czasów. – Bytom : nakł. i dr. „Katolika”, 1912. – 166 s., 4 k. tabl. ; 16 cm. – (Biblioteka „Katolika” ; 21)

413. Opatrzność Boska czuwa : powieść hiszpańska z dawnych czasów. – Bytom : nakł. i dr. „Katolika”, [ok. 1914 lub ok. 1922]. – 163 s., 4 k. tabl. ; 16 cm. – (Biblioteka „Katolika” ; 21)

414. Opowiadania. – Katowice : nakł. i dr. W. Korfantego, 1908. – 56 s. ; 19 cm

415. [Osiemset] 800 rad praktycznych dla kobiet do użytku domowego : ułożone w alfabetycznym porządku. – Bytom G.-Ś. : nakł. i czcionkami „Katolika”, 1905. – 144 s. ; 15 cm

416. Ośmiogodzinny dzień roboczy. – Katowice : dr. i nakł. J. Biniszkiwicza i Sp., 1908. – 12 s. ; 23 cm. – (Biblioteka Robotnika Polskiego ; Ser. 1 t. 3)

417. Pamiątka Ćwiczeń duchownych odbytych przez OO. Franciszkanów na Górze św. Anny / wydał O. Fabyan Gielnik z Zakonu OO. Franciszkanów. – Góra św. Anny : nakł. i do nabycia u Fr. Gielnik, 1903 (Racibórz : Druk. F. Lindnera). – 208, [5] s. ; 13 cm

418. Pamiątka dla katolickich rodzin polskich od redakcji „Katolika”. – Bytom G.-Ś. : nakł. i czcionkami „Katolika”, 1903. – 48 s. ; 20 cm. – Zawiera m. in.: W jakim języku winna być nauka religii udzielaną / przez księdza Skowrońskiego

419. Pamiątka Jubileuszu Maryańskiego ku uczczeniu 50-lecia dogmatu Niepokal[anego] Poczęcia Najśw[iętszej] Maryi Panny, Matki Bożej, ogłoszonego przez Ojca świętego Piusa IX w kościele św. Piotra w roku 1854. – Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarki, 1904. – 32 s. ; 13 cm

420. Pamiątka missyi świętej odbytej przez OO. Franciszkanów / wydał O. Fabyan z zakonu św. Franciszka. – Wyd. 2. – Góra św. Anny : nakł. i do nabycia u Fr. Gielnik, 1910. – 221, [2] s. ; 12 cm

421. Pamiątka missyi świętej odbytej przez OO. Franciszkanów / wydał O. Fabyan z zakonu św. Franciszka. – Wyd. 4. – Góra św. Anny : nakł. i do nabycia u Fr. Gielnik, 1913. – 224 s. ; 12 cm

422. Pamiątka poświęcenia inauguracyjnego przez J. E. Księcia Kard. biskupa krakowskiego Puzynę Zakładu X. Bosko w Oświęcimiu dokonanego 20-go Października 1901 r. – Bytom G.-Ś. : Zakł. X. Bosko w Oświęcimiu, [1901] (Bytom : czcienkami „Katolika”). – 15, [1] s. : il. ; 14 cm

Pan Jezus na Krzyżu... zob. **MACOSZEK, Antoni**. Pan Jezus na Krzyżu, poz. 297

423. Pan Twardowski, sławny mistrz czarnoksięski : ciekawe opowiadanie podług podań piśmiennych i legend ludowych zebrane. – Mikołów ; W-wa : K. Miarka, [po 1900]. – 32 s. : il. ; 15 cm

424. Pan Twardowski, sławny mistrz czarnoksięski : ciekawe opowiadanie podług podań piśmiennych i legend ludowych zebrane. – Mikołów : Wydaw. Dzieł Ludowych K. Miarka, [po 1911]. – 105, [3] s. : il. ; 17 cm

425. Panie zmiłuj się! : książka do nabożeństwa dla katolików z dodatkiem pieśni kościelnych. – Mikołów : Wydaw. Dzieł Ludowych Karola Miarki, 1907. – 192 s. ; 10 cm

426. Passyje czyli Męka Pana naszego Jezusa Chrystusa podług opisanja świętego Jana. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarki, [1908]

427. Passyje czyli Męka Pana naszego Jezusa Chrystusa podług opisanja świętego Jana. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarki, [1909]. – 23 s. ; 13 cm

428. Pątnik do Lurd : objaśnienia i wskazówki dla pątników biorących udział w pierwszej śląskiej pielgrzymce do Lurd od 7-go aż do 22-go lipca 1914. – Bytom G.-Ś. : dr. Oberschlesische Zeitung, [1914]. – 98 s. ; 15 cm

429. Pątnik pobożny czyli Zbiór modlitw i pieśni używanych przy pielgrzymkach. – St. Annaberg O/S : nakł. F. Gielnik’a, 1914. – 127, [1] s. ; 18 cm + Pieśni drukowane zamiast rękopismu : 16 s.

430. Pątnik rzymski : objaśnienia i wskazówki dla pątników biorących udział w śląskiej pielgrzymce jubileuszowej do Rzymu od 28. września aż do 11. października 1913 r. – Bytom : Oberschl. Zeitung, [1913]. – 88 s. ; 15 cm. – Tyt. okł. Śląska pielgrzymka jubileuszowa do Rzymu

431. PERL, Feliks

Jak odpowiadać na zarzuty przeciwników? / RES [krypt.]. – Warszawa : nakł. wydaw. „Życie”, 1913 (Katowice : Druk. „Gazety Robotniczej”). – 89 s. ; 16 cm. – (Biblioteczka Popularna „Życia” ; 17)

432. Perły duchowne nabożeństwa katolickiego : zbiór najpotrzebniejszych modlitw i pieśni dla chrześcijan – katolików każdego stanu i wieku na cały rok kościelny. – Góra św. Anny : Wydaw. Dzieł Katolickich Michała Rogiera <dawniej Karola Böhma>, 1905. – 640 s. ; 11 cm

433. Pielgrzymka przez Ziemię Świętą. – Cieszyn : nakł. Edwarda Feitzingera, 1906 (Racibórz : Druk. Fr. Lindnera). – 24 s. ; 18 cm. – (Książeczki Groszowe ; 307)

434. Pierwszy milion [zorganizowanych w związku zawodowe robotników w Niemczech]. – Katowice : nakł. i dr. „Gazeta Robotnicza”, 1904. – 8 s ; 16 cm

435. Pieśni i kolędy na czas Bożego Narodzenia z dodatkiem pieśni przygodnych. – Mikołów : K. Miarka, [po 1910?]. – 312 s. ; 16 cm. – Poza k. tyt. zawartość identyczna z Kolędnikiem, Mikołów 1904

436. Pieśni najnowsze o Najśw[iętszej] Maryi Pannie Piekarskiej. – Częstochowa : gł. skl. u A. Białkowskiego, 1910 (N. Piekary G. Śl. : dr. Teofila Nowackiego). – 8 s. ; 17 cm. – Tyt. nagł.

437. Pieśni o świętym Franciszku : Ojciec ubogich, który jesteś w niebie i in. – [Bytom G. Śl. : Robert Gayda, 1902]. – 7, [1] s. : nuty ; 16 cm. – Tyt. nagł.

438. Pieśni śpiewane przy obchodzie 40-letniej rocznicy Towarzystwa św. Alojzego w Bytomiu, dnia 23 lipca 1911. – Bytom : czcionkami „Katolika”, [1911]. – 23, [1] s. ; 17 cm

439. Pieśni towarzyskie / zebrało Towarzystwo Katolickich Robotników z Wełnowca i Bytkowa pod opieką św. Józefa i św. Alojzego. – Katowice G.-Śl. : czcionkami „Górnoślązaka”, 1906. – 75, [3] s. ; 16 cm

440. Pieśniarz polski. [Z. 1 – 2]. – Mikołów ; W-wa : nakł. Karola Miarki, 1903. – 64 s. ; 16 cm. – Dod. do Kalendarza Maryańskiego na r. 1903

441. Pieśniarz polski : dodatek bezpłatny do Kalendarza Maryańskiego na r. 1904. Z. 1-2 – Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarki, [1904]. – 64 s. : nuty ; 14 cm

442. Pieśniarz polski : zbiór melodyj swojskich, aryj, dumek, krakowiaków, marszów, kujawiaków, obertasów itd. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarki, 1903. – 72 s. ; 15 cm

443. Pieśniarz polski : zbiór melodyj swojskich, aryj, dumek, krakowiaków, marszów, kujawiaków, obertasów itd. T. 1 – Mikołów ; W-wa : nakł. i dr. K. Miarki, 1903. – [4], 320 s. ; 16 cm

444. Pieśniarz polski : zbiór melodyj swojskich, aryj, dumek, krakowiaków, marszów, kujawiaków, obertasów itd. T. 1. – Mikołów ; W-wa : nakł. i dr. K. Miarki, 1906. – [4], 320 s. ; 16 cm. T. 2. – Biała : Kubaczka i Lang, 1906. – [4] 320 s. ; 16 cm

445. Pieśniarz polski : zbiór melodyj swojskich, aryj, dumek, krakowiaków, marszów, kujawiaków, obertasów itd. T. 1. – Biała : Kubaczka i Lang, 1908 (Mikołów : K. Miarka). – [4] 320 s. ; 16 cm. – Być może także wyd. w 1910

446. Pieśniarz polski : zbiór pieśni i piosenek używanych przez lud polski. – Katowice : nakł. i dr. „Polaka”, 1910

447. Pieśniarz Zjednoczenia Zawodowego Polskiego. – Królewska Huta : dr. „Gazety Ludowej” Tow. Wydaw. w Katowicach, 1913. – 153, [5] s. ; 14 cm

448. Pieśń Bractwa Najśw[iętszego] Serca Pana Jezusa ; Pieśń Bractwa świętej Barbary. – Bytom G.-Śl : nakł. i dr. Roberta Gaydy, 1902. – 6, [2] s. ; 16 cm. – Tyt. nagł.

449. Pięć nowenn do Najświętszej Maryi Panny. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarka, 1904. – 32 s. ; 13 cm. – (Kwiateczki Rajskie ; 24)

450. Pileotto – król, czyli Dzieje bandyty, który marzył o koronie. – Bytom : nakł. i dr. „Katolika”, 1908. – 25 cm. – (Czytelnia Ludowa ; 3)

451. PITRA, Jean Baptiste

Świętobliwy żywot Wielebnego Ojca Fr[anciszka] M. P. Libermanna / przez kardynała Jana Chrzyciela Pitra ; na jęz. pol. przeł. hr. Elżbieta Mieroszowska. – Maud Pa : nakł. Zgromadzenia Ducha Świętego i Niepok. Serca Maryi, 1906 (Mikołów : czcionkami K. Miarki). – [2], XIV, [2], 413, [1] s., [1] k. tabl. ; 20 cm

452. PITRA, Jean Baptiste

Świętobliwy żywot Wielebnego Ojca Franciszka M. P. Libermanna / przez Jana Chrzyciela Pitra ; na jęz. pol. przeł. Elżbieta Mieroszewska. – Mikołów : K. Miarka, [1913]. – 430 s. ; 19 cm

453. Płacz i narzekanie Ojców świętych przed Narodzeniem Chrystusa Pana blisko 4000 lat w otchłaniach będących aż do dnia wstąpienia Chrystusa Pana do piekła / tł. z czeskiego przez W. K.- Wyd. 8. – Mikołów : nakł. J. Nowackiego[!], [1902]. – 253, [3] s. : il. ; 18 cm. – Inf. za „Książką” 1902 nr 6, s. 248. – M. wyd. wątpliwe, wyd. 7 u J. Nowackiego w Mikołowie [po 1884], w 1902 wydaw. J. Nowackiego już nie istniało, wydał to zapewne Teofil Nowacki w N. Piekarach lub Konstany w Oleśnie korzystając ze spuścizny po Juliuszu.

454. Pocięcha dusz w czyściu[!] męki cierpiących czyli Zegarek czyścowy oraz nabożeństwo codzienne za dusze zmarłych, ratunku od nas wołających, dla wszystkich wiernych na śmierć pamiętnych chrześcijan do druku podany – Wyd. 4. – Olesno : dr. i nakł. Wydawn. Dzieł Katolickich Konstany Nowackiego, [1913]. – 312 ; 14 cm

455. Pocięcha dusz w czyściu cierpiących zawierająca naukę o czyściu, modlitwy poranne, wieczorne, do Mszy św., do Spowiedzi i Komunii św., nowenna, Droga krzyżowa i różne inne nabożeństwa na pocięchę dusz w czyściu cierpiących. – Wydanie nowe. – Góra św. Anny : nakł. Wydawn. Dzieł Katolickich Michała Rogiera <dawniej Karola Böhma>, 1910. – 228 s. ; 13 cm

456. Podanie o wiecznym Żydzie : dziwne przygody Izraelity Ahaswerusa, który był obecny przy ukrzyżowaniu Pana naszego Jezusa Chrystusa i po dziś dzień ma być przy życiu. – Częstochowa : skł. u A. Białkowskiego, 1908 (N. Piekary : nakł. i dr. Teofila Nowackiego). – 48 s. ; 16 cm

457. Podpalacz z Nowego Yorku. – [W-wa] : nakł. J. Fiszera ; W. Korfanty, [ok. 1908] (Katowice : Druk. W. Korfantego). – 23 s. ; 25 cm. – (Tajemnicze Przygody Szerloka Holmesa Słynnego Ajenta Śledczego ; 27)

458. PODWORSKI, Stefan

Drogi kalwaryjskie czyli Książka do nabożeństwa służąca dla użytku pobożnych, Kalwaryę Zebrzydowską zwiedzających, z dodatkiem historyi o cudownym obrazie Matki Boskiej oraz historyi klasztoru i kościoła / książkę tę zebrał i ułożył O. Stefan Podworski. – Wyd. 10 popr. – Bytom G. Ś. : nakł. Klasztoru OO. Bernardynów w Kalwaryi, 1906 (Bytom : dr. „Katolika”). – VII, [1], 615 s., [5] k. tabl. : il. ; 16 cm

459. PODWORSKI, Stefan

Krótką historią kościoła Grobu Matki Bożej wystawionego w r. 1611-1911 w Kalwarii Zebrzydowskiej / zebrał, ułożył na podstawie kroniki klasztornej Stefan Podworski Rezydent Grobu Matki Bożej Definitór prowincyi i Misyonarz. – Bytom G. Ś. : nakł. Klasztoru Kalwaryi, [1911] (Bytom : „Katolik”). – 20 s. : il. ; 15 cm

460. PODWORSKI, Stefan

Krótką historią kościoła i klasztoru Braci Mniejszych OO. Bernardynów z opisem cudownego obrazu N. Maryi Panny na Górze Kalwarii Zebrzydowskiej / Stefan Podworski. – Bytom G. Ś. : nakł. Klasztoru Kalwaryi, [1903] (Bytom : „Katolik”). – 16 s. ; 18 cm

461. PODWORSKI, Stefan

Krótką historią kościoła i klasztoru Braci Mniejszych OO. Bernardynów z opisem cudownego obrazu N. Maryi Panny na Górze Kalwarii Zebrzydowskiej / Stefan Podworski. – Bytom G. Ś. : nakł. Klasztoru Kalwaryi, 1910 (Bytom : „Katolik”). – 16 s. ; 18 cm

462. PODWORSKI, Stefan

O zepsuciu młodzieży w naszych czasach oraz o środkach zaradczych / oprac. O. Stefan Podworski, Rezydent Grobu Matki Bożej. – Bytom G.-Ś. : czcionkami „Katolika”, 1910. – 19 s. ; 16 cm. – Odczyt wygłoszony w Kalwarii Zebrzydowskiej Galicya

463. Podziemnia barwałdzkiego zamku : opowiadanie z dawnych czasów. – Bytom : nakł. i dr. „Katolika”, [1914]. – 176 s. ; 16 cm. – (Biblioteka „Katolika” ; 24). – Zawiera również : Król przemysłowców : powiastka czeska.

464. POECHE, Izydor

Królowa Jadwiga : obrazek historyczny z XIV wieku ; Władysław Jagiełło pogromca krzyżaków ; Władysław Warneńczyk / opowiedział Szymon z Kępy [pseud.]. – Mikołów ; W-wa : nakł. i dr. K. Miarki, 1910. – 95 s. ; 16 cm

465. POL, Wincenty

Dzieła Wincentego Pola. T. 1-4. – Mikołów ; Częstochowa : nakł. K. Miarki, [1913]. – 4 t. (248 ; 192 ; 232 ; 116 s.) ; 16 cm. – (Nowa Biblioteka Pisarzy Polskich ; 28-31)

466. POL, Wincenty

Dzieła Wincentego Pola. T. 1-4. – Mikołów : nakł. Karola Miarki Sp. Wydaw., [1910]. – 4 t. (228 ; 208 ; 233 ; 116 s.) ; 19 cm.

467. Pomsta Boża : obrazy na tle historycznym z niedawnej przeszłości. Cz. 1-3. – Bytom G. Ś. : nakł. i dr. „Katolika”, 1905. – 3 wol. (272 ; 336 ; 591 s.) : il. ; 19 cm

468. Pomsta Boża : obrazy na tle historycznym z niedawnej przeszłości. Z. 1. – Kraków : nakł. i red. „Prawdy”, 1905 (Bytom G. Ś. : dr. „Katolika”). – 32 s. : il. ; 19 cm

469. Porządek domowy dla domów rodzinnych hrabiego de Ballestrema / [Dyrekcja Dóbr]. – Ruda : [b.w.], 1909. – 12 s. ; 19 cm. – Tyt. nagł. – Równol. tekst niem.

470. Porządek nabożeństwa jubileuszowego 300 letniej rocznicy założenia Kalwarii r. 1602 przez fundatora śp. Mikołaja Zebrzydowskiego : odpust trwający od 1-go do 31-go Sierpnia. –

Bytom G.-S. : nakł. Klasztoru Kalwaryi, [1902] (Bytom : czcionkami „Katolika”). – 16 s. : il. ; 13 cm

471. Porządek roboczy dla [!]. – [B.m. : b.w.] 1905. – 31 s. ; 20 cm. – Regulamin dla górników z miejscem do wpisania nazwy kopalni

472. Porządek roboczy dla kopalni węgla kamiennych konsolidierte Giesche-Steinkohlengrube i Reserve. – Rosdzin O.-S. : Karl Vater's Buchdruckerei, 1913. – 83 s. ; 17 cm + Pouczenie służbowe : 7 s.

473. Porządek roboczy dla kopalń węgla Dubensko, Susannas Wunsch, Ludwine i Rittau należące do złączonego królewsko-laurahuckiego towarzystwa akcyjnego dla kopalń i hut w Berlinie. – [Laurahutte : b.w.], 1905 (Ratibor : Franz Lindner's Verlagsdruck.). – 24 s. ; 20 cm

474. Porządek roboczy dla kopalń węgla Laurahuty, złączonych Siemianowic, Milowice, Heintze i Przełaiki. – Laurahutte ; [b.w.], 1905 (Laurahutte : Franz Buschka). – 23 s. ; 18 cm

475. Potajemna żona. – W-wa : nakł. J. Fiszera ; Kraków : księg. K. Wojnara, [ok. 1908] (Katowice : dr. W. Korfantego). – 24 s. ; 25 cm. – (Tajemnicze Przygody Szerloka Holmesa Słynnego Ajenta Śledczego ; 31)

476. Powiastki ludowe : zbiór ciekawych i wesołych opowiadań dla ludu. T. 1-4 – Mikołów ; W-wa : Wydaw. K. Miarki, [1902]. – 4 vol. (96 ; 96 ; 96 ; 96 s.) : il. ; 15 cm

477. Powiastki ludowe : zbiór ciekawych i wesołych opowiadań. T. 1-4 – Mikołów ; W-wa : K. Miarka, 1907. – 4 vol. (96 ; 96 ; 96 ; 96 s.) : il. ; 16 cm

478. Pozwólcie dzieciom przyjść do mnie : uwagi praktyczne dla dzieci o nabożeństwie do Najświętszego Serca Jezusa. – Mikołów ; W-wa : K. Miarka, 1904. – 32 s. ; 13 cm. – (Kwiateczki Rajskie ; 28)

479. Pozwólcie dzieciom przyjść do mnie : książeczka do nabożeństwa dla małych dzieci, które jeszcze nie przystępują do św. Sakramentów Pokuty i Ołtarza. – Mikołów : Zakład Wydawniczy Karola Miarki, 1911. – 96 s. ; 12 cm

480. Praktyka gospodarska o poznawaniu własności roku urodzajów i odmian powietrza przez doświadczenia zebrana [...]. – N. Piekary : T. Nowacki, [ok. 1910]. – 47 s. ; 14 cm. – Tyt. dłuższy

481. PRUS, Konstanty

Józef Lompa : jego życie i prace : na 50. rocznicę zgonu jego / napisał Konstanty Prus. – Bytom : nakł. aut., 1913 (Bytom : dr. „Katolika”). – [2], 162 s. ; 18 cm

482. PRUS, Konstanty

O walce z pijaństwem na Śląsku Górnym za czasów księdza Ficka (w roku 1844) : zarys historyczny / napisał Konstanty Prus. – Bytom G.-Ś. : nakł. aut., 1914 (Bytom : dr. „Katolika”). – 40 s. ; 18 cm

483. PRUS, Konstanty

Świętobliwa księżniczka Ofka i klasztor PP. Dominikanek w Raciborzu : kartka z dawnych dziejów Śląska / napisał Konstanty Prus. – Bytom G.-Ś. : nakł. i czcionkami „Katolika”, 1910. – 68 s. ; 20 cm

484. Przeciwno berlińskim szkodnikom Polskiej Partji Socjalistycznej zaboru pruskiego. – Katowice : J. Biniszkiwicz i Sp., 1908. – 24 s. ; 20 cm

485. Prześladowanie chrześcian w Chinach i okrucieństwa bokserów. – Świebodzin : nakł. Herman Reiche, [po 1900?] (Racibórz : Franciszek Lindner). – 8 s. ; 12 cm

486. Przewodnik duchowny : książka do modlenia i rozmyślenia dla dusz pobożnych, w świecie jakoteż i w klasztorze żyjących, a pragnących doskonałości chrześcijańskiej. – Wyd. 2 / przejr. i popr. Ks. Dr. W[o]jciech G[alant]. – Mikołów : w składzie głównym w Wydaw. Karola Miarki, [ok. 1900]. – 32 s. ; 15 cm. – Być może także edycja Mikołów ; W-wa, [ok. 1905]

487. Przy sercu matki : krótkie nabożeństwo do Najśw[iętszej] Maryi Panny. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarka, 1904. – 32 s. ; 13 cm. – (Kwiateczki Rajske ; 9)

488. PRZYBOROWSKI, Walery

Aryanie : powieść historyczna z XVII wieku / Walery Przyborowski.- Katowice G. Ś. : nakł. „Górnoślązaka”, 1910 (Bytom : czcionkami „Katolika”). – 138 s. ; 21 cm

489. Przyszle wybory na Górnym Ślązku : głos redaktorów. – Opole : czcionkami Drukarni „Gazety Opolskiej” <Bronisław Koraszewski>, 1901. – 16 s. ; 20 cm. – Odbitka z „Gazety Opolskiej”

490. RADZIWIŁŁ, Michał

Ostateczne czasy / skreślił Michał Radziwiłł. – Wyd. 6. – N. Piekary : T. Nowacki, 1907. – 48, [1] s. ; 19 cm

491. Regulamin dla Cechu Przymusowego dla rzemiosła stolarskiego i tokarskiego w Katowicach. – [Katowice : b.w., 1911]. – 26 s. ; 19 cm

492. REINERS, Adam (ksiądz)

Chleb żywota : pokarm dusz w czasie ziemskiej pielgrzymki : szczegółowy wykład o Najśw[iętym] Sakramencie Ołtarza środowisku i słońcu wiary katolickiej niezgłębionym źródle łask Kościoła świętego / oprac. ks. Feliks Reiners ze współudziałem innych kapłanów ; przeł. na pol. ks. dr. W[o]jciech Galant profesor teologii w Przemyślu i podkomorzy jego świętobliwości Piusa X. – Mikołów ; Częstochowa : nakł. i dr. K. Miarki, [imprim. 1913]. – 944 s., [17] k. tabl. : il. ; 28 cm

493. REINERS, Adam (ksiądz)

Ofiara Mszy św. w tajemnicach i cudach : niezgłębione źródło łask i błogosławieństw dla chrześcijan żyjących i wiernych zmarłych / napisał ks. proboszcz A. Reiners ; przeł. na pol. za zezwoleniem autora ks. dr. Wojciech Galant profesor teologii w Przemyślu i podkomorzy jego świętobliwości Piusa X. – Mikołów : K. Miarka, [imprim. 1907]. – 831 s. ; 21 k. tabl. ; 28 cm. – Być może także wyd. po 1910

494. REISCH, Chryzogonus (franciszkanin)

Pamiętka 200-letniego istnienia Kalwaryi na Górze św. Anny / napisał O. Chryzogonus Reisch z zakonu św. Franciszka ; tł. na pol. J. Bednorz. – Wrocław : nakł. Fr. Gielnika u św. Anny, 1909. – 110, [2] s, 8 k. tabl. : il. ; 21 cm

RES. Krypt. zob. **PERL, Feliks.** Jak odpowiadać na..., poz. 431

495. Rozmyślenia na czas Wielkanocy. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarka, 1903. – 32 s. ; 13 cm. – (Kwiateczki Rajske ; 1). – tyt. okł. Alleluja! Jezus żyje

496. Rozporządzenie policji górniczej dotyczące się zwalczania niebezpieczeństw z pyłu węglowego w kopalniach węgla w obwodzie zarządu Królewskiego Wyższego Urzędu Górniczego w Wrocławiu z dnia 1-go lipca 1907 r. – Wyd. urzędowe. – Kattowitz O.-S. : Gebrüder Böhm, [1907]. – 8 s. ; 16 cm

497. Rozporządzenie policji górniczej dotyczące zwalczania niebezpieczeństw z pyłu węglanego w kopalniach węgla kamiennego w obwodzie zarządu Królewskiego Wyższego Urzędu Górniczego w Wrocławiu z dn. 1 lipca 1907. – Siemianowitz : Vorratig bei F. Buschka, [po 1907]. – 8 s. ; 16 cm

498. Różaniec św. Józefa. – Mikołów : K. Miarka, [1908]

499. Różaniec żywy z pieśniami. – Olesno : nakł. i dr. Konstantyna Nowackiego, 1913

500. RÓŻAŃSKI, Marian

Ordynacja ubezpieczeniowa Rzeszy niemieckiej : w streszczeniu / ułożył Dr. Rożański adwokat w Rybniku G.-Ś. – [Rybnik] : nakł. własny, 1913 (Grudziądź : czcionkami Wiktora Kulerskiego). – 76, [3] s. ; 20 cm

Rycerze pracy zob. **NAPIERALSKI, Adam.** Rycerze pracy, poz. 371

501. RZEWUSKI, Henryk

Bracia Zborowscy : powieść historyczna z XVI wieku / podług Henryka Rzewuskiego streścił Jan Kwiatkowski. – Mikołów ; W-wa : nakł. Karola Miarki, 1909. – 80 s. : 6 il. ; 19 cm. – Tyt. oryg. Zamek krakowski : romans historyczny z w. XVI. – Tekst skrócony

502. RZEWUSKI, Henryk

Dwaj kniazie : powieść historyczna z XVII wieku / podług Henryka Rzewuskiego oprac. Jan Kwiatkowski. – Mikołów ; W-wa : nakł. Karola Miarki, 1908. – 80 s. : 7 il. ; 19 cm. – Tyt. oryg. Rycerz Lizdejko : powieść z czasów panowania Jana Kazimierza. – Tekst skrócony

RZEWUSKI, Henryk. Rycerz Lizdejko (adapt.) zob. **RZEWUSKI, Henryk.** Dwaj Kniazie, poz. 502

RZEWUSKI, Henryk. Zamek krakowski (adapt.) zob. **RZEWUSKI, Henryk.** Bracia Zborowscy, poz. 501

503. Rzeźnia ludzka. – W-wa : nakł. J. Fiszera ; Kraków : Księg. K. Wojnara, [ok. 1908] (Katowice : Druk. W. Korfantego). – 24 s. ; 25 cm. – (Tajemnicze Przygody Sierloka Holmesa Słynnego Ajenta Śledczego ; 33)

504. Rzymskie martyrologium : czytania na każdy dzień roku. – Mikołów ; W-wa : nakł. Karola Miarki, 1910. – VII, [1], 463, [1] s., 14 k. tabl. ; 17 cm

505. SAMARZEWSKI, Wojciech

Przewodnik dla krawców męskich i damskich czyli Zbiór celniejszych wiadomości zawodowych z ilustracjami / ułożył Wojciech Samarzewski. – Królewska Huta : nakł. firmy A. Samarzewski, 1911 (Bytom : dr. „Katolika”). – 95 s. : il. ; 20 cm

506. SASSENBACH, Johann

Święta Inkwizycja : przyczynek do historii świeckiej potęgi Kościoła / Johann Sassenbach ; tł. z niem. H. S. – Katowice : Wydawn. „Gazety Robotniczej”, 1905. – 161, [1] s. ; 16 cm. – Na okł. Wydawn. Red. „Przedświtu” i S-ki, nakł. „Książka”

507. SASSENBACH, Johann

Święta Inkwizycja : przyczynek do historii chrześcijańskiej religii i świeckiej potęgi Kościoła / Johann Sassenbach ; tł. z niem. H. S. – Wyd. 3. – Katowice : dr. i nakł. J. Biniszkievicza, 1907. – 128 s. ; 16 cm

508. SCHMID, Christoph (1768-1854 ; ksiądz)

Bolesław czyli Dalsze losy Genowefy : powieść moralna dla ludu. – Mikołów <Nicolai O. S.> : nakł. „Wydaw. Dzieł Ludowych” K. Miarki, [1903]. – 87, [9] s. ; 16 cm. – Wyd. anonimowe. – Autorstwo przypisywane powszechnie Schmidowi

509. SCHMID, Christoph (1768-1854 ; ksiądz)

Jaskinia Beatusa czyli Lepiej niewinnie cierpieć, aniżeli źle czynić : wzruszająca powiastka z średniego wieku dla młodych i dorosłych. – Mikołów ; Częstochowa : nakł. K. Miarki, [ok. 1913]. – 64 s. ; 16 cm. – Wyd. anonimowe.

510. SCHMID, Christoph (1768-1854 ; ksiądz)

Genowefa : powiastka moralna z dawnych czasów. – Mikołów <Nicolai O. S.> : nakł. i dr. Wydaw. Dzieł. Ludowych K, Miarki, [ok. 1906]. – 63, [1] s. ; 16 cm. – Wyd. anonimowe

511. SCHMID, Christoph (1768-1854 ; ksiądz)

Genowefa : powiastka moralna z dawnych czasów. – Mikołów G. Śl. : Spółka Wydaw. Karola Miarki, [po 1906?]. – 69 s. ; 16 cm. – Wyd. anonimowe

512. SCHWARTZ, Marie Sofie

Być albo nie być : powieść / Marie Sofie Schwartz ; tł. ze szw. – Bytom G. Ś. : nakł. „Górnoślązaka” Sp. Wydaw. z ogr. odp. w Katowicach, 1907 (Bytom : czcionkami „Katolika”). – 405, [1] s. ; 22 cm

513. SEEBOCK, Filip (ksiądz)

Ratuj duszę : książeczka misyjna dla chrześcijan – katolików / oprac. Filip Seebock ; tł. Marceli Szulc. – Mikołów : K. Miarka, [1902]. – 720 s. ; 12 cm

514. SEEBOCK, Filip (ksiądz)

Ratuj duszę! : książka misyjna dla chrześcijan – katolików / oprac. Filip Seebock ; tł. M[arceli] Szulc. – Mikołów : Wydaw. Dzieł Ludowych K. Miarki, [1907]. – 720 s. ; 12 cm

515. Serce Jezusa gorejące ognisko miłości czyli Książka dla czcicieli Serca Jezusowego, zawierająca modlitwy poranne, wieczorne, do Mszy św., do Spowiedzi i Komunii św., dwoje godzinków, dwie nowenny i różne inne nauki i modlitwy do Serca Jezusowego. – Góra św. Anny : Wydaw. Dzieł Katolickich Michała Rogiera <dawniej Karola Böhma>, 1910. – 192 s. ; 12 cm. – Być może aut. Jan Chrzęszcz, por. tenże tyt. wyd. 2, Góra św. Anny 1916

516. Serce Jezusa gorejące ognisko miłości czyli Książka dla czcicieli Serca Jezusowego, zawierająca modlitwy poranne, wieczorne, do Mszy św., do Spowiedzi i Komunii św., dwoje godzinków, dwie nowenny i różne inne nauki i modlitwy do Serca Jezusowego. – Wyd. nowe. – Góra św. Anny : Wydaw. Michała Rogiera, 1912. – 192 s. ; 12 cm. – Być może aut. Jan Chrzęszcz, por. tenże tyt. wyd. 2, Góra św. Anny 1916

517. Serdeczne modły : wybór nabożeństw i pieśni kościelnych dla chrześcijan katolików / przejrzał i poprawił Wojciech Galant. – Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarki, 1902. – 720 s. ; 16 cm

518. Siedm próśb Modlitwy Pańskiej. – Mikołów : nakł. K. Miarki ; W-wa : skł. gł. w Księg. G. Centnerszvera, 1904. – 32 s. ; 13 cm. – (Kwiateczki Rajskie ; 17)

519. SIEDZIŃSKI, Eleuteriusz

Pokarm duszy : książka do nabożeństwa dla użytku wszystkich katolików z dodaniem pieśni kościelnych / zebrał i ułożył Eleuteriusz Siedziński. – Wyd. nowe. – Góra św. Anny : Wydaw. Dzieł Katolickich Michała Rogiera <dawniej K. Böhma>, 1905. – 640 s. ; 11 cm

520. SIEDZIŃSKI, Eleuteriusz

Święć się imię Twoje : nabożeństwo wynagradzające do Najśw. Imienia Boskiego i Oblicza Zbawiciela Pana / zebrał i ułożył Eleuteriusz Siedziński. – Góra św. Anny : nakł. Wydaw. Dzieł Katolickich Michała Rogiera, 1905. – 88, [8] s. ; 13 cm

521. SIEDZIŃSKI, Eleuteriusz

Święta Marya, Morze Bolesci : nabożeństwo do Matki Boskiej Bolesnej : nowenny i kilka pieśni / zebrał i ułożył El. S. [krypt.]. – Góra św. Anny : nakł. Wydaw. Dzieł Katolickich Michała Rogiera, 1914. – 96 s. ; 13 cm. – Nazwa aut. Eleuteriusz Siedziński

522. SIEMIANOWSKI, Józef

Czterech bohaterów : powieść historyczna z XVII wieku / oprac. Józef Siemianowski. – Bytom G. Ś. : nakł. i dr. „Katolik”, 1912. – 1334 s., 53 k. tabl. ; 20 cm. – Adapt. Trzech muszkieterów A. Dumasa

523. SIENKIEWICZ, Henryk

Dokąd idziesz Panie? : opowiadanie historyczne z czasów prześladowania chrześcijan za panowania Nerona / podług Henryka Sienkiewicza. – Mikołów ; W-wa : nakł. i dr. K. Miarki, 1907. – 292 a. : il. ; 20 cm. – Adapt. Quo vadis H. Sienkiewicza

Sieroty zob. **NAPIERALSKI, Adam**. Sieroty, poz. 372

524. SKAŁKOWSKI, A. M.

Książę Józef / A. M. Skałkowski ; il. kolor podług obrazów Br. Gembarzewskiego. – Bytom G.-Ś. : nakł. i czcionkami „Katolika”, 1913. – 452 s., [10] k. tabl. : il. ; 28 cm

Skazani do kopalń zob. **STEFAŃSKI, Antoni**. Skazani do kopalń, poz. 585

525. SKIBA, Franciszek (ksiądz)

Dla was dziewice zestawiał te pieśni wasz braciszek ksiądz Franciszek [pseud.]. – Mikołów : nakł. Karola Miarki, 1907. – 48 s. ; 15 cm. – Nazwa aut. Franciszek Skiba

526. SKIBA, Franciszek (ksiądz)

List do Hanki : (kilka uwag o wychowaniu dzieci) / napisał ks. Franciszek Skiba w Głogówku. – [Mikołów] : nakł. aut., 1909 (Mikołów : czcionkami K. Miarki). – 19 s. ; 14 cm

527. SKIBA, Franciszek (ksiądz)

List do Hanki : (kilka uwag o wychowaniu dzieci). – Wyd. 2. – Mikołów : K. Miarka, 1911. – 24, [1] s. ; 16 cm. – Wyd. anonimowe. – Nazwa aut. Franciszek Skiba

528. SKIBA, Franciszek (ksiądz)

Słowo do dziewic, niewiast i matek / napisał ks. Franciszek Skiba w Głogówku. – [Mikołów] : nakł. aut., 1909 (Mikołów : czcionkami K. Miarki). – 15 s. ; 14 cm

529. SKOWRONEK, Ludwik (ksiądz)

Droga do Nieba : książka parafialna do nabożeństwa dla katolików każdego stanu i wieku / oprac. ks. Ludwik Skowronek. – Wyd. 2 pomnożone. – [B.m.] : nakł. aut., 1903 (Racibórz : R. Meyer). – 484 s., [1] k. tabl. : il. ; 12 cm. – Pierwsze wyd. prawdopodobnie w 1902

530. SKOWRONEK, Ludwik (ksiądz)

Droga do nieba : książka parafialna do nabożeństwa dla katolików każdego stanu i wieku / wyd. Ludwik Skowronek. – Wyd. 3. – Racibórz : dr. R. Meyer, 1905. – 896 s. ; 13 cm

531. SKOWRONEK, Ludwik (ksiądz)

Droga do Nieba : książka parafialna do nabożeństwa dla katolików każdego stanu i wieku / wyd. Ludwik Skowronek proboszcz w Bogucicach. – Wyd. 4. – [B.m.] : nakł. aut., 1907 (Racibórz : dr. R. Meyera). – 1023 s., [1] k. tabl. ; 13 cm

532. SKOWRONEK, Ludwik (ksiądz)

Droga do Nieba : książka parafialna do nabożeństwa dla katolików każdego stanu i wieku / wyd. ks. Radca duch. Ludwik Skowronek proboszcz w Bogucicach. – Wyd. 10 – Racibórz : nakł. i dr. Wydaw. Dzieł Katolickich Reinharda Meyera, [imprim. 1910]. – 832 s. ; 12 cm

533. SKOWRONEK, Ludwik (ksiądz)

Droga do nieba dla dzieci gotujących się do I Spowiedzi i Komunii świętej / wydał Ludwik Skowronek. – Wyd. 2. – Racibórz : nakł. i dr. Reinharda Meyera, 1910. – 352 s. ; 13 cm

534. SKOWROŃSKI, Aleksander

W jakim języku winna być nauka religii udzielaną / Aleksander Skowroński. – Bytom : nakł. i dr. „Katolik”, 1903. – 33 s. ; 21 cm

535. SKOWROŃSKI, Aleksander

W jakim języku winna być nauka religii udzielaną / Aleksander Skowroński. – Opole : „Gazeta Opolska”, 1909

536. Skradzione hrabiątko. – W-wa : J. Fiszer ; Kraków : Księg. K. Wojnara, [1908] (Katowice : druk. W. Korfantego). – 23 s. ; 25 cm. – (Tajemnicze Przygody Szerloka Holmesa Słynnego Ajenta Śledczego ; 29)

537. SKULIK, Bernhard M. (ksiądz doktor)

Pisma Bernarda Skulika : zebrane i wydane z okazji jego 20-letniej pracy na niwie literackiej w Stanach Zjednoczonych Ameryki przez kilku jego przyjaciół dla dobra ludu polskiego ku jego nauce, zbudowaniu i rozrywce. – Mysłówce : wyd. i red. odp. Paweł Habryka, 1914 (Bytom : „Katolik”). – 15, [1] s. : portr. ; 20 cm. – Zeszyt 1 planowanego wydawnictwa wielotomowego

538. SKULIK, Bernhard M. (ksiądz doktor)

Wódka i pijaństwo / Bernhard M. Skulik. – Wyd. 3. – Mikołów : K. Miarka, 1906. – XVI, 96, [1] s., [1] k. tabl. : il. ; 16 cm

539. SKULSKI, Julian

Dobrochna : dramat historyczny z X wieku z czasów walk połabiańskiej słowiańszczyzny z Germanami : w sześciu aktach / Juljan Skulski. – Wyd. 1. – Mikołów G.-Śl. : nakł. i dr. Spółki Wydaw. K. Miarki, [ok. 1910]. – 96 s. ; 20 cm

540. Skuteczna nowenna do Boskiego Serca Jezusowego dla uproszenia osobnej jakiej łaski lub wspomnienia. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarka, 1904. – 32 s. ; 13 cm. – (Kwiateczki Rajskie ; 11)

541. Słodkie Serce Jezusa bądź mi ratunkiem : zbiór modlitw ku czci najśłodszego Serca Jezusowego. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarka, 1904. – 32 s. ; 13 cm. – (Kwiateczki Rajskie ; 8)

542. SŁOWACKI, Juliusz

Korespondencya Juliusza Słowackiego to jest Listy do matki i wszystkie inne : w 100-ą rocznicę narodzin poety / zebrał Kamil Juliusz Kantak. T. 1-2. – Wyd. zupełne 1-sze ilustrowane. – Mikołów ; W-wa : K. Miarka, 1910. – 2 wol. (383 ; 419 s.) : il. ; 18 cm

543. SŁOWACKI, Juliusz

Listy wszystkie zebrane Juliusza Słowackiego : wydane w setną rocznicę narodzin poety / zebrał Kamil Juliusz Kantak. T. 9-10. – Wyd. ilustrowane. – Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarki, 1909-1910. – 383, [1], 419, [1] s. : il. ; 18 cm. – (Nowa Biblioteka Pisarzy Polskich ; 23-24)

544. SŁOWACKI, Juliusz

Listy wszystkie zebrane i Listy różne Juliusza Słowackiego / zebrał Kamil Juliusz Kantak. T. 9-10. – Mikołów : nakł. K. Miarki, 1911. – 383, [1], 419, [1] s. : il. ; 18 cm. – (Nowa Biblioteka Pisarzy Polskich ; 23-24). – Pozycja wątpliwa

545. SŁOWACKI, Juliusz

Poezye Juliusza Słowackiego : ogłoszone za życia poety / przejrzał Kamil Juliusz Kantak. T. 1-4. – Wyd. 2 ilustrowane. – Mikołów : nakł. K. Miarki, 1911. – 4 t. (XIV, 301 ; 363 ; 370 ; 375 s.) : il. ; 18 cm. – (Nowa Biblioteka Pisarzy Polskich ; 5-8)

546. SŁOWACKI, Juliusz

Poezye Juliusza Słowackiego : pisma pośmiertne wydane w setną rocznicę narodzin poety / zebrał Kamil Juliusz Kantak. T. 5-8 – Mikołów : nakł. K. Miarki, 1909. – 2 wol. (235 ; 200 ; 251 ; 379 s.) ; 18 cm. – (Nowa Biblioteka Pisarzy Polskich ; 19-22)

547. SŁOWACKI, Juliusz

Poezye Juliusza Słowackiego : pisma pośmiertne wydane w setną rocznicę narodzin poety / zebrał Kamil Juliusz Kantak. T. 5-8 – Mikołów : nakł. K. Miarki, 1911. – 4 t. (359 ; 200 ; 251 ; 379 s.) : il. ; 18 cm. – (Nowa Biblioteka Pisarzy Polskich ; 19-22)

548. Słowianie : uroczystości i obrzędy. – Katowice G.-Ś. : dr. i nakł. „Polaka”, 1908. – 23 s. ; 21 cm

549. Socjalna Demokracja a wojsko!. – Katowice G.-Ś. : nakł. Emila Caspari, [ok. 1905] (Katowice : dr. J. Biniszkiwicza i Sp.). – 22 s. ; 16 cm. – Tyt. okł.

550. SPIRAGO, Franciszek (ksiądz profesor)

Katolicki katechizm ludowy / stosownie do potrzeb czasu i pedagogicznie opracowany przez ks. prof. Franciszka Spirago ; przeł. na pol. za zezwoleniem autora ks. dr. Wojciech Galant prof. teologii w Przemyślu podkomorzy jego świątobliwości Piusa X. Cz. 1-3. – Mikołów ; W-wa : nakł. Karola Miarki, 1906. – 3 wol. (XV, 442 ; 494 ; 374 s.) ; 18 cm

551. SPIRAGO, Franciszek (ksiądz profesor)

Katolicki katechizm ludowy / stosownie do potrzeb czasu i pedagogicznie opracowany przez ks. prof. Franciszka Spirago ; przeł. na pol. za zezwoleniem autora Wojciech Galant prof. teologii w Przemyślu podkomorzy jego świątobliwości Piusa X. Cz. 1-3. – Wyd. 2 pomnożone. – Mikołów ; W-wa : nakł. Karola Miarki, 1911. – 3 wol. (XV, 442 ; 494 ; 374 s.) ; 18 cm

552. SPIRAGO, Franciszek (ksiądz profesor)

Metodyka katolickiej nauki religii : praktyczne wskazówki dla katechetów / napisał ks. Franciszek Spirago katecheta przy niemieckim gimnazjum państwowem w Pradze ; z piątego wyd. przeł. na pol. ks. dr. Wojciech Galant prof. teologii w Przemyślu podkomorzy jego świątobliwości Piusa X. – Mikołów ; W-wa : nakł. Wydaw. K. Miarki, 1911. – 295, [1] s. ; 19 cm

553. SPIRAGO, Franciszek (ksiądz profesor)

Nauka o Komunii świętej / napisał Ks. profesor Fr. Spirago ; przeł. na pol. za zezwoleniem autora Ks. Dr. Wojciech Galant. – Mikołów : nakł. K. Miarki, 1906. – 48 s. ; 16 cm

554. SPIRAGO, Franciszek (ksiądz profesor)

Nauka o Ofierze Mszy świętej / napisał Ks. profesor Fr. Spirago ; przeł. na pol. za zezwoleniem autora Ks. dr. Wojciech Galant. – Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarki, 1906. – 80 s. ; 16 cm

555. SPIRAGO, Franciszek (ksiądz profesor)

Nauka o Sakramencie Małżeństwa / napisał Ks. profesor Fr. Spirago ; przeł. na pol. za zezwoleniem autora Ks. dr. Wojciech Galant. – Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarki, 1906. – 48 s. ; 16 cm

556. SPIRAGO, Franciszek (ksiądz profesor)

Nauka o Spowiedzi świętej / napisał Ks. profesor Fr. Spirago ; przeł. na pol. za zezwoleniem autora Ks. dr. Wojciech Galant. – Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarki, 1906. – 80 s. ; 16 cm

557. SPIRAGO, Franciszek (ksiądz profesor)

Pociecha chrześcijanina w cierpieniu / napisał Ks. profesor Fr. Spirago ; przeł. na pol. za zezwoleniem autora Ks. Dr. Wojciech Galant. – Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarki, 1906. – 32 s. ; 16 cm

558. SPIRAGO, Franciszek (ksiądz profesor)

Zbiór przykładów dla ludu katolickiego a w szczególności dla katechetów, kaznodziei i nauczycieli / zebrał i oprac. Franc Spirago ; przeł. na pol. za zezwoleniem autora Wojciech Galant. – Mikołów ; W-wa : nakł. i dr. K. Miarki, 1911. – X, 714 s. ; 20 cm

St. B. Krypt. zob. **BIEGAŃSKI Paweł.** Źródło łask, poz. 18

559. STABLEWSKA, Irena

W obronie matki ziemi : powieść / napisana przez I. Stablewską. – Wyd. 2. – Mikołów ; W-wa : nakł. i dr. K. Miarki, 1911. – 170 s. ; 17 cm

560. Stacye czyli Droga Krzyżowa z pieśniami stosownymi / wydał O. Andrzej Bolczyk z zakonu OO. Franciszkanów. – Wyd. 3: 19-32 000. – Góra św. Anny : nakł. F. Gielnik, 1901 (Racibórz : dr. R. Meyer'a). – 48 s. ; 13 cm

561. STAGRACZYŃSKI, Józef (ksiądz)

Historia biblijna dla rodzin chrześcijańskich czyli Gruntowne i jasne objaśnienie dziejów Starego i Nowego Testamentu / oprac. J. Stagraczyński. T. 1-2. – Nowe wyd. – Mikołów ; W-wa : nakł. i dr. K. Miarki, 1903. – 2 t. (64 ; 48 s.) ; 20 cm. – T. 1 zawiera Stary Testament, t. 2 Nowy Testament.

562. STAGRACZYŃSKI, Józef (ksiądz)

Krótki wykład nauki o doskonałości chrześcijańskiej / J. Stagraczyński. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarki, 1901. – 146, [1] s. : il. ; 16 cm

563. STAGRACZYŃSKI, Józef (ksiądz)

Marya, wzór dziewicy chrześcijańskiej : książka do modlitwy oraz przestrogi i nauki dla dziewcząt / Józef Stagraczyński. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarki, [1903]. – 448 s., 1 k. tabl. : il. ; 13 cm

564. STAGRACZYŃSKI, Józef (ksiądz)

Nabożeństwo do Najśłodszego Serca Jezusowego w każdym czasie, osobliwie w miesiącu czerwcu / oprac. Józef Stagraczyński. – Mikołów ; W-wa : K. Miarka, 1905. – 192 s. ; 20 cm

565. STAGRACZYŃSKI, Józef (ksiądz)

Nabożeństwo do Najśłodszego Serca Jezusowego w każdym czasie / oprac. Józef Stagraczyński. – Mikołów : K. Miarka, [1913]. – 192 s. ; 20 cm

566. STAGRACZYŃSKI, Józef (ksiądz)

Panie, wysłuchaj modlitwę moją! : wybór najlepszego nabożeństwa i pieśni kościelnych / przez J. Stagraczyńskiego. – Mikołów : nakł. K. Miarki, 1901. – 272 s. ; 16 cm

567. STAGRACZYŃSKI, Józef (ksiądz)

Rozmyślenia o rzeczach ostatecznych / Józef Stagraczyński. – Mikołów ; W-wa : nakł. i dr. K. Miarki, 1903. – 343 s. ; 20 cm

568. STAGRACZYŃSKI, Józef (ksiądz)

św. Alojzy, wzór młodzieży : książka do modlitwy oraz przestrogi i nauki dla młodzieńców / Józef Stagraczyński. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarki, [1903]. – 448 s. : il. ; 13 cm

569. STAGRACZYŃSKI, Józef (ksiądz)

Zasady wychowania chrześcijańskiego / oprac. ks. J. Stagraczyński. – Mikołów : nakł. „Wydaw. Dzieł Ludowych” K. Miarki, 1901. – 48, [1] s. ; 17 cm

570. STAGRACZYŃSKI, Józef (ksiądz)

Żywot św. Wincentego a Paulo / Józef Stagraczyński. – Wyd. 2 z ilustracjami. – Mikołów : Wyd. Karola Miarki, 1905. – 82, [2] s. : il. ; 16 cm

571. STAGRACZYŃSKI, Józef (ksiądz)

Żywoty świętych Pańskich na wszystkie dni roku podług najwiarogodniejszych źródeł wyjętych z dzieł Ojców i Doktorów Kościoła św., z uwzględnieniem świętych Pańskich, których wydała ziemia polska aż do najnowszych czasów / oprac. J. Stagraczyński. – Mikołów : nakł. K. Miarki, 1901. – 788 s. : il. ; 28 cm. – Por. hasło Żywoty świętych Pańskich

572. Stara księga czyli Marne są usiłowania bezbożnych : powieść czeska. – Bytom G. Ś. : nakł. i dr. „Katolika”, [ok. 1912]. – 260 s. ; 17 cm. – (Biblioteka „Katolika” ; 23)

STAROPOLANIN. Pseud. zob. STATECZNY, Euzebiusz (ksiądz). Obrazki ze Śląska, poz. 574

STARY Maciej. Pseud. zob. STEFAŃSKI, Antoni, poz. 578, 581-583

573. STATECZNY, Euzebiusz (ksiądz)

Anioł Stróż chrześcianina katolika : zbiór modlitw i pieśni dla dusz pobożnych / ułożył Euzebiusz Stateczny. – Bytom : Wydaw. „Katolika”, 1901. – 628 s. ; 13 cm

574. STATECZNY, Euzebiusz (ksiądz)

Obrazki ze Śląska Polskiego / napisał Staropolanin [pseud.].T. 1. – Katowice : nakł. i czcionkami „Górnoślązaka”, 1903. – 28, 31, 50, 17, 49 s. ; 16 cm. – Aut. Euzebiusz Stateczny. – Więcej tomów nie opublikowano

575. STATECZNY, Euzebiusz (ksiądz)

Ołtarzyk rzymsko-katolicki : książka do modlitwy z dodatkiem najużywanych pieśni / ułożył Euzebiusz Stateczny. – Bytom : Wydaw. „Katolika”, 1902. – 646 s. ; 13 cm

576. STATECZNY, Euzebiusz (ksiądz)

Wyborek nabożeństwa i pieśni dla chrześcijan katolików / ułożył Euzebiusz Stateczny. – Bytom : Wydaw. „Katolika”, 1901. – 368 s. ; 13 cm

577. STATECZNY, Euzebiusz (ksiądz)

Żywot św. Antoniego z Padwy / napisał ks. Euzebiusz Stateczny Zakonu Braci Mniejszych. – Bytom G. S. : czcionkami „Katolika”, 1909. – 212 s. ; 15 cm.

578. STEFAŃSKI, Antoni

Bądź oszczędnym : przestrogi i rady Starego Macieja. – Mikołów ; W-wa : K. Miarka, [po 1910]. – 79, [1] s. : il. ; 14 cm

579. STEFAŃSKI, Antoni

Cesarz Domicyan i grabarze w Katakombach : opowiadanie historyczne z czasów prześladowania chrześcijan. – Bytom G. Ś. : nakł. i czcionkami „Katolika”, 1901. – 160 s., [4] k. tabl. : il. ; 17 cm. – (Biblioteka „Katolika” ; 1). – Wyd. anonimowe. – Domniemany aut. Antoni Stefański.

580. STEFAŃSKI, Antoni

Domicyan : powieść z pierwszego wieku dziejów chrześcijańskich osnuta na tle historycznym. – Mikołów : K. Miarka, 1902. – 143, [1] s. – Wyd. anonimowe. – Aut. Antoni Stefański.

581. STEFAŃSKI, Antoni

Gry towarzyskie / zebrał i oprac. Stary Maciej [pseud.]. – Mikołów : nakł. Wydaw. Dzieł Ludowych Karola Miarki, [po 1900]. – 20 s. ; 16 cm. – Aut. Antoni Stefański

582. STEFAŃSKI, Antoni

Gry umysłowe / zebrał i oprac. Stary Maciej [pseud.]. – Mikołów : nakł. Wydaw. Dzieł Ludowych Karola Miarki, [po 1900]. – 24 s. : 12 ryc. ; 16 cm. – Aut. Antoni Stefański

583. STEFAŃSKI, Antoni

Miłe zatrudnienia w wolnych chwilach / zebrał i oprac. Stary Maciej [pseud.] – Mikołów : nakł. Wydaw. Dzieł Ludowych Karola Miarki, [po 1900]. – 48 s. : 46 ryc. ; 16 cm. – Aut. Antoni Stefański

584. STEFAŃSKI, Antoni

Modlitwa zwycięża : opowiadanie historyczne z czwartego wieku chrześcijaństwa za panowania cesarza Juliana. – Mikołów : nakł. Wydaw. Dzieł Ludowych Karola Miarki, [po 1900]. – 66 s. ; 16 cm. – Wyd. anonimowe. – Aut. Antoni Stefański.

585. STEFAŃSKI, Antoni

Skazani do kopalń : opowiadanie z dziejów chrześcijaństwa z czasów panowania cesarza Maksymiana. – Mikołów ; W-wa : nakł. Karola Miarki, 1910. – 128 s. ; 16 cm. – Wyd. anonimowe. – Aut. Antoni Stefański

586. STEFAŃSKI, Antoni

Świeczniki chrześcijaństwa : historyczne opowiadania z czasów męczeństwa pierwszych chrześcijan. Cz. 1-2. – Mikołów ; W-wa : nakł. Karola Miarki, 1906. – 2 wol. (111 ; 111 s.) : il. ; 16 cm. – Wyd. anonimowe. – Aut. Antoni Stefański

587. STEFAŃSKI, Antoni

Świeczniki chrześcijaństwa : historyczne opowiadania z czasów męczeństwa pierwszych chrześcijan. Cz. 3-4. – Mikołów ; W-wa : nakł. Karola Miarki, 1908. – 2 wol. (128 ; 150 s.) : il. ; 16 cm. – Wyd. anonimowe. – Aut. Antoni Stefański

588. STEFAŃSKI, Antoni

Świeczniki chrześcijaństwa : historyczne opowiadania z czasów męczeństwa pierwszych chrześcijan. Cz. 1-5. – Mikołów : K. Miarka, 1912. – 5 wol. (111 ; 111 ; 128 ; 150 ; 63 s.) : il. ; 16 cm. – Wyd. anonimowe. – Aut. Antoni Stefański

589. STIEGLITZ, Heinrich (ksiądz)

Szczegółowo rozwinięte katechezy / oprac. ks. Henryk Stieglitz proboszcz w Monachium ; przeł. na pol. za zezwoleniem autora Ks. Dr. Wojciech Galant prof. teologii w Przemyślu, podkomorzy jego świętobliwości Piusa X. T. 1 – 4 – Mikołów G.-Śl. : nakł. Spółki Wydaw. Karola Miarki, [imprim. 1909]. – 4 wol. (XII, 283 ; VIII, 358 ; VIII, 239 ; VIII, 282 s.) ; 18 cm. – Prawdopodobnie również edycja Mikołów ; W-wa, 1909

590. STIEGLITZ, Heinrich (ksiądz)

Wykład Ewangelii niedzielnych dla katolickich szkół ludowych / oprac. ks. Henryk Stieglitz proboszcz w Monachium ; przeł. ks. Józef Janiszewski ekspozyt w Hliboce na Bukowinie. – Mikołów : nakł. K. Miarka. Spółka, 1912. – IV, 264 s. ; 19 cm

591. STOWE, Harriet Beecher

Chata wuja Tomasza : powieść z życia Murzynów w Stanach Północnej Ameryki / napisała Boecker-Stove ; [tł. Antoni Stefański]. – Mikołów : nakł. Karola Miarki, 1902. – [2], 572, [2] s., 41 k. tabl. : il. ; 20 cm. – Prawdopodobnie wydawane w zeszytach

592. STOWE, Harriet Beecher

Chata wuja Tomasza : powieść z życia Murzynów w Stanach Północnej Ameryki / napisała Beecher Stove. – Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarki, 1905. – 572 s. ; 21 cm

STROKOWA, Jadwiga. Adapt. zob. KRASZEWSKI, Józef Ignacy. O Franusiu i jego..., poz. 241

593. STROKOWA, Jadwiga

Na strunach wspomnień / Jadwiga z Z. S. [pseud.]. 1, O Józefie Dwernickim. – Katowice G.-Śl. : nakł. i dr. „Górnoślązaka”, 1905. – 45 s. ; 18 cm. – Nazwa aut. Jadwiga Strokowa

594. STROKOWA, Jadwiga

Szpieg : powieść z czasów niedawnych / skreśliła Jadwiga z Łobzowa wedle Bolesławity. – Katowice : nakł. i dr. „Górnoślązaka”, 1903. – 104 s. ; 16 cm

595. STRYJAKOWSKI, W. (ksiądz)

Podręcznik obrzędów używany w kościele katolickim w czasie od Środy Popielcowej począwszy aż do Zielonych Świątek dla użytku sług kościelnych / skreślił W. Stryjakowski. – 3 poprawione i pomnożone wydanie. – Mikołów ; W-wa: nakł. K. Miarki, 1903. – 84 s. ; 20 cm

596. SUCHOCKI, Jan

Zbiór Pieśni Śląskich Weselnych, Pasterskich i Towarzyskich / zebrał Jan Suchowski [!]. Cz. 1 – [Piekary] : czcionkami i dr. Teofila Nowackiego G.-Śl., 1914. – 92, IV s. ; 14 cm

597. Suknia koronkowa królowej. – W-wa : nakł. J. Fiszera ; Kraków : Księg. K. Wojnara, [ok. 1908] (Katowice : druk. W. Korfantego). – 24 s. ; 25 cm. – (Tajemnicze Przygody Szerloka Holmesa Słynnego Ajenta Śledczego ; 3)

598. Syn – góra czyli Historja o walecznym Azilamerze i o pięknej Imoli. – Bytom : nakł. i dr. „Katolika”, 1908. – 25 cm. – (Czytelnia Ludowa ; 2)

599. Syn pijaka : powieść. – Bytom : nakł. „Katolika”, 1903. – 134 s. ; 16 cm. – (Biblioteka „Katolika” ; 7)

600. Syn pijaka : powieść. – Wyd. 2. – Bytom G.-Ś. : nakł. i czcionkami „Katolika”, 1912. – 134 s. ; 17 cm. – (Biblioteka „Katolika” ; 7)

601. SYROKOMLA, Władysław

Poezyje Ludwika Kondratowicza <Władysława Syrokomli [pseud.]>. T. 1-6. – Mikołów ; W-wa : nakł. Karola Miarki, 1908. – 3 wol. (XVI, 263, [1], 327, [1] ; 268, 334, [1] ; 412, 328 s.) : il. ; 16 cm. – (Nowa Biblioteka Pisarzy Polskich ; 13-18)

602. SZALAY-GROELE, Waleria (1879-1957)

Za kraj i braci : opowiadanie historyczne / Walerya Szalay. – Katowice : nakł. i dr. „Górnoślązaka” ; Lwów : Maniszewski i Kędzierski, 1905. – 119 s. ; 16 cm

603. SZALAY-GROELE, Waleria (1879-1957)

Za kraj i braci : <opowiadanie historyczne> / Walerya Szalay. – Kraków czcionkami „Polaka” Sp. Wydaw. w Katowicach, 1909. – 76 s. ; 20 cm. – Na okł. m. wyd.: Kraków : G. Gebethner i Sp. ; W-wa : Księgarnia Polska ; Poznań : Księgarnia św. Wojciecha ; Katowice : „Polak”

SZANIAWSKI, Klemens zob. **JUNOSZA, Klemens**. Kłusownik, poz. 202

604. Szatański posiew : opowiadanie dla ludu i młodzieży na tle rzeczywistych wypadków. – Bytom G. Ś. : nakł. i czcionkami „Katolika”, 1904. – 180 s., [4] k. tabl. : il. ; 16 cm. – (Biblioteka „Katolika” ; 8)

605. Sześć beczek złota : opowiadanie z przeszłego wieku. – Bytom G. Ś. : nakł. „Katolika”, 1902. – 180 s. : il. ; 16 cm. – (Biblioteka „Katolika” ; 5)

606. [Sześćset] 600 sześćset-letnia rocznica Kościoła i czczenia Najświętszej Maryi Panny w Piekarach 1303-1903. – N. Piekary : czcionkami Teofila Nowackiego, 1903. – 31, [1] s. ; 16 cm

607. [Sześćsetletni] 600-letni jubileusz kościoła ku czci Najświętszej Maryi Panny w Niem[ieckich] Piekarach 1303-1903. – Bytom G. Ś. : nakł. „Katolika”, 1903. – 24 s. ; 18 cm

608. SZRAMEK, Emil

O zbiorach pieśni ludowych na Górnym Śląsku / napisał Ludomir [pseud.]. – Bytom : nakł. Konstantego Prusa, 1914 (Bytom : drukiem „Katolika”). – 18 s. ; 18 cm

Szymon z Kępy. Pseud. zob. POECHE, Izydor. Królowa Jadwiga, poz. 464

609. ŚLECZKOWSKA, Mieczysława

Książd Mackiewicz, bojownik za wiarę i wolność : powiastka historyczna z powstania 1863 r. / przez Mieczysławę Śleczkowską. – Mikołów ; W-wa : K. Miarka, 1912. – 48 s. ; 16 cm

610. ŚMIECH, Wilhelm (augustianin)

Życie i objawienia świętobliwej Anny Katarzyny Emmerich / z polecenia przełożonych oprac. Wilhelm Śmiech. – Mikołów : K. Miarka, [1902]. – 438 s. ; 15 cm

611. Śpiewaj ludu górnośląski : zbiorek pieśni. – Tychy : nakł. Towarzystwa Ludowego w Tychach, [1912] (Mikołów : czcionkami K. Miarki). – 145, [1] s. ; 15 cm

612. Śpiewniczek dla towarzystw katolickich. – Gliwice : nakł. Towarzystwa Katolickich Robotników, 1905 (Bytom : Drukarnia „Katolika”). – 26, [2] s. ; 13 cm

613. Śpiewniczek kieszonkowy : 300 najulubieńszych piosnek, arii, dumek, krakowiaków, kujawiaków, marszów itd. – Mikołów : nakł. K. Miarki, [1902]. – 248 s. ; 13 cm

614. Śpiewniczek kieszonkowy : najulubieńsze piosenki, arye, dumki, krakowiaki, kujawiaki, marsze itd. – Mikołów ; W-wa : nakł. i dr. K. Miarki, [1903]. – 224 s. ; 14 cm

615. Śpiewniczek kieszonkowy : najulubieńsze piosenki, arye, dumki, krakowiaki, kujawiaki, marsze itd. – Mikołów ; W-wa : K. Miarka [i.e. Cieszyn : E. Feitzinger], 1905 (Mikołów : K. Miarka). – 240 s. ; 13 cm. – Właśc. adres wydaw. na naklejce na s. tyt. i na okł.

616. Śpiewnik. Cz. 2. – Bytom : nakł. i dr. Robert Gayda, 1902. – S. 113-352, [4] ; 13 cm. – Opis wg. uszkodzonego egz., bez stron początkowych

617. Śpiewnik dla Abstynentów. – Bytom G.-Ś. : nakł. „Unii Księgarskiej”, [1912]. – 176 s. ; 14 cm. – Zawartość poz. 623 i poz. 624 identyczna

618. Śpiewnik dla Abstynentów. – Ruda G.-Ś. : nakł. Tow[arzystwa] Kat[olickiego] Abstynentów, 1912. – 176 s. ; 14 cm. – Zawartość poz. 623 i poz. 624 identyczna

619. Śpiewnik dla Abstynentów. – Wyd. 2 uzup. – [B.m.] : nakł. Związku św. Krzyża, 1914 (Miechowice <Miechowicz O.-S.> : dr. i czcionkami drukarni Tomasza Pionka). – 174 s. ; 13 cm

620. Śpiewnik kościelny dla użytku wiernych : pieśni 260 i psalmy, Droga krzyżowa. – Wyd. poprawne. – Mikołów : Wydaw. Dzieł Ludowych K. Miarki, [1907]. – 320 s. ; 18 cm

621. Śpiewnik kościelny dla użytku wiernych diecezji chełmińskiej. – Wyd. poprawne. – Mikołów : Wydaw. Dzieł Ludowych K. Miarki, 1903. – 320 s. ; 18 cm

622. Śpiewnik ludowy : zbiór najużywanych piosnek dla towarzystw. – Opole G.-Śl. : dr. „Gazety Opolskiej”, 1909. – 160 s. ; 14 cm

623. Śpiewnik wydany staraniem Związku Kół Śpiewackich Polskich. – Poznań : nakł. Związku Kół Śpiewackich Polskich ; Księgarnia Cybulskiego, 1910 (Mikołów : K. Miarka). – III, 162 s. ; 14 cm

Świeczniki chrześcijaństwa zob. **STEFAŃSKI, Antoni**. Świeczniki chrześcijaństwa. poz. 586-588

624. ŚWIERCZKOWSKI, Nikodem

Rozprawa o mankietnictwie / ułożył Nikodem Świerczkowski. – Katowice : nakł. autora, 1906. – 32 s. ; 21 cm

625. Święci Aniołowie opiekunowie nasi. – Mikołów ; W-wa : nakł. i dr. K. Miarki, 1904. – 32 s. ; 13 cm. – (Kwiateczki Rajskie ; 20)

626. Święta Anna matka Najśw[iętszej] Maryi Panny. – Mikołów ; W-wa : nakł. i dr. K. Miarki, 1904. – 32 s. ; 13 cm. – (Kwiateczki Rajskie ; 12)

627. [Święty] Św. Józef opiekun Kościoła świętego : zbiór modlitw na cześć Oblubieńca Najśw[iętszej] Maryi Panny. – Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarki, 1904. – 32 s. ; 13 cm. – (Kwiateczki Rajskie ; 19)

Tajemnica na dworze... zob. **KRASZEWSKI, Józef Ignacy**. Tajemnica na dworze królewskim, poz. 242

628. Tajemniczy sprzymierzeniec / red. i wyd. St. Kavka w Krakowie. – Katowice : nakł. i dr. Spółki Wydaw. Nick Cartera, [ok. 1908]. – 32 s. ; 25 cm. – (Buffalo Bill Bohater Dzikiego Zachodu ; 2)

629. Talizman czyli zwycięstwo niewinności i cnoty : powieść flamandzka. – Bytom : nakł. i dr. „Katolika”, 1909. – 264 s. : il. ; 18 cm. – Prawdopodobny aut. H. Conscience

630. TOMAS a Kempis

O naśladowaniu Jezusa Chrystusa : z dodatkiem nabożeństwa / Tomasz a Kempis ; w tł. A. Jełowickiego ; wg oryginału przejrzał W[ojcich] Galant. – Mikołów ; W-wa : nakł. i dr. K. Miarki, 1904. – 704 s. ; 15 cm

631. TOUSSAINT, Johann Peter

Dwanaście słów świętego Franciszka z Assyżu : z dodaniem krótkiego nabożeństwa. – Mikołów ; W-wa : nakł. i dr. K. Miarki, 1904. – 32 s. ; 13 cm. – (Kwiateczki Rajskie ; 16). – Wyd. anonimowe. – Aut. Johann Peter Toussaint

632. Trucicielka [w] zamku Rock. – W-wa : J. Fiszer ; Kraków : Księgarnia K. Wojnara, [ok. 1908] (Katowice : Druk. W. Korfantego). – 24 s. ; 25 cm. – (Tajemnicze Przygody Sierłoka Holmesa Słynnego Ajenta Śledczego ; 30)

633. Tryumf wiary czyli Obrazki z życia amerykańskich plantatorów / tł. z niem. – Bytom G.-Ś. : nakł. i czcionkami „Katolika”, 1901. – 151 s., [4] k. tabl. ; 16 cm. – (Biblioteka „Katolika” ; 3)

634. TRZEBIATOWSKI (doktor)

Jak się starać o rentę urazową? : <za nieszczęście, Unfallrente> / na podstawie wyroków Urzędu ubezpieczeń Rzeszy <Reichsversicherungsamt> napisał Dr. Trzebiatowski w Katowicach. – Bytom G.-Ś. : czcionkami „Katolika”, 1910. – 30 s. ; 15 cm

635. Trzy śluby czyli Marya nie opuści tych, którzy u niej szukają pociechy w utrapieniu. – Mikołów ; W-wa : nakł. Karola Miarki, 1911. – 80 s. ; 16 cm

636. [Trzydzieści trzy] 33 pieśni nabożnych w 10 zeszytach. – Mikołów : nakł. K. Miarki, [1911]. – 10 wol. (16 ; 16 ; 16 ; 8 ; 8 ; 8 ; 8 ; 8 ; 16 ; 8 s.) ; 20 cm

TUCZYŃSKI, Franciszek Xawery. Dwie Marie (adapt.) zob. **TUCZYŃSKI, Franciszek Xawery.** W niewoi tatarskiej poz. 638

637. TUCZYŃSKI, Franciszek Xawery

Świat i jego cuda : pogadanka o ziemi i niebie / skreślił Fr. X. Tuczyński. – Mikołów ; W-wa : nakł. Karola Miarki. Spółka, 1912. – 79, [1] s. : il. ; 16 cm

638. TUCZYŃSKI, Franciszek Xawery

W niewoli tatarskiej : powieść z XVI w. osnuta na tle historycznym. – Mikołów : K. Miarka, [1906]. – 144 s. ; 17 cm. – Wyd. anonimowe. – Adapt. powieści „Dwie Marie”

639. Typy ludu górnośląskiego w 12 różnych przedstawieniach podług oryginalnych fotografii. – Mikołów : nakł. K. Miarki, [1905]. – Teka (12 k) : il. ; 14 cm

640. Ustawa o zawiadywaniu majątkiem katolickich gmin kościelnych z dnia 20-go czerwca 1875 r. – Katowice „Polak”, 1908. – 22 s. ; 20 cm

641. Ustawy dla Kongregacji Maryańskiej z dołączeniem Różnych Modlitw i Praktyk pobożnych / z niem. na pol. przeł. i rozszerz. X. W[ładysław] Długołęcki. – Wyd. 3. – Królewska Huta : dr. i nakł. Druk. św. Jacka, 1905. – 268, IV s., [1] k. tabl. ; 13 cm

642. Ustawy Niemieckiego Związku Robotników Drzewnych : ważne od 1 października 1910. – Katowice : drukiem J. Biniszkiewicza i Ski., 1910. – 36 s. ; 15 cm

643. Ustawy Organizacji Towarzystw Polek na Górnym Śląsku. – Bytom : Druk. „Katolika”, [po 1900?]. – 13, [3] s. ; 14 cm

644. Ustawy polskiego towarzystwa pod nazwą „Kasyno Katolickie” w Bytomiu G.-Ś. – Bytom : dr. „Katolika”, 1905. – 8, [8] s. ; 15 cm

645. Ustawy Spółki pod firmą „Spółka budowlana” <Eingetragene Genossenschaft mit beschränkter Haftpflicht> w Katowicach z dnia 19-go marca 1904. – Katowice G.-Ś. : czcionkami Druk. „Górnoślązaka”, 1904. – 14 s. ; 15 cm

646. Ustawy Towarzystwa Górnśląskich Przemysłowców w Bytomiu. – Bytom G.-Ś. : nakł. Tow[arzystwa] Górnśl[ąskich] Przemysłowców, 1906 (Bytom : czcionkami „Katolika”). – 10, [6] s. ; 16 cm

647. Ustawy Towarzystwa Górnśląskich Przemysłowców w Bytomiu. – Bytom G.-Ś. : nakł. Tow[arzystwa] Górnśl[ąskich] Przemysłowców, 1914 (Bytom : czcionkami „Katolika”). – 10, [6] s. ; 16 cm

648. Ustawy Towarzystwa Górnśląskich Przemysłowców z Katowic i okolicy. – Bytom G.-Ś. : czcionkami druk. „Katolika”, 1908. – 7, [5] s. ; 16 cm

649. Ustawy Towarzystwa Samodzielnych Krawców na Górnym Śląsku. – Bytom : Druk. „Katolika”, 1907. – [8] s. ; 16 cm

650. Ustawy Towarzystwa Samodzielnych Krawców na Górnym Śląsku. – [Katowice : b.w., 1911]. – 5, [3] s. ; 15 cm

651. Ustawy Towarzystwa Śpiewu. – [Katowice] : nakł. Związku Śląskich Kół Śpiewackich, 1913 (Katowice : dr. „Gazety Ludowej”). – 8, [4] s. ; 16 cm

652. Ustawy Towarzystwa Świętego Alojzego w Bytomiu. – Bytom G. Ś. : czcionkami druk. „Katolika”, 1903. – 8, [8] s. ; 18 cm

653. Ustawy Związku wzajemnej pomocy chrześc[ijańskich] robotników górnśląskich w Bytomiu. – Katowice : [b.w.], [1908] (Katowice : dr. W. Korfantego). – 15, [1] s. ; 18 cm. – Tyt. nagł.

654. Ustawy Związku Zawodowego Chrześcijańskich Górników Niemiec : ważne od 1 września 1913. – Królewska Huta : drukiem Braci Wenske, 1913. – [4], 32 s. ; 18 cm

655. Uwielbienia Najśl[odszego] Serca Jezusowego : zbiórek różnych modlitw i dwie Nowenny do Najślodszego Serca Pana Jezusa. – Góra św. Anny : Wydaw. Dzieł Katolickich Karola Böhma nast. M. Rogier, [imprim.1906]. – 95, [1] s. ; 13 cm. – Przedruk z dzieła „Najślodsze Serce Jezusa”

656. VERNE, Jules (1828-1905)

Między niebem a ziemią : podróż fantastyczno-naukowa : według opowiadania „Dzieci Kapitana Granta” / Jules Verne. T. 1-3. – Mikołów ; W-wa : K. Miarka, 1910. – 3 wol. (333, [1] ; 325, [1] ; 292 s.) : il. 19 cm. – Na s. 1 okł. tyt.: Przygody rozbitka angielskiego

657. WAAL, Anton de

Walerya : opowiadanie historyczne z czasów prześladowania chrześcian / przez ks. Antoniego de Waala. – Bytom G.-Ś. : nakł. i czcionkami „Katolika”, 1912. – 306, [1] s. ; 16 cm. – (Biblioteka „Katolika” ; 16)

658. Waleczny przewodnik czyli Historia o Zwalczeniu dwunastu rozbójników. – N. Piekary : czcionkami Teofila Nowackiego, 1906. – 23 s. ; 15 cm

659. WALLACE, Levis

Ben-Hur : opowiadanie historyczne z czasów Jezusa Chrystusa / prez Lew. Wallace. – Wyd. ilustrowane. – Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarki, 1901. – [2], 505 s. : il. ; 21 cm.

660. WALLACE, Levis

Ben-Hur : opowiadanie historyczne z czasów Jezusa Chrystusa / prez Lew. Wallace. Z. 1 – Wyd. ilustrowane. – Mikołów : nakł. Karola Miarki, 1901. – [2], 20 s. : il. ; 21 cm. – Na k. tyt. uwaga: „Całe dzieło obejmować będzie 50 zeszytów”. – W „Przew. Bibliogr”. nr 8/9 (1901) i „Książce” nr 11 i 12 (1901): Z. 1-13. – [2], 216 s.

661. WALSER, J.

Eucharystyczna Droga Krzyżowa / ułożona przez Ojca Walser, Benedyktyna ; wyd. dla użytku szczególnych czcicieli Przenajświętszego Sakramentu Fr. K. – Niem. Piekary : dr. Teofila Nowackiego, 1913. – 23 s. ; 14 cm

662. Wianek Maryi ku czci Najświętszej Panny uwity z najlepszych nabożeństw : z dodatkiem pieśni kościelnych / przejrz. i popr. Ks. Dr. A. [Wojciech] Galant w Przemyślu. – Mikołów : „Wydaw. Dzieł Ludowych” Karola Miarki, [imprim. 1902]. – 768 s., [1] k. tabl. ; 14 cm

663. Widzenie rozliczne Siodłaka Prostego / tł. z czes. na pol. przez W.K.N.S.E. – Częstochowa : skł. gł. u A. Białkowskiego, 1909 (N. Piekary : dr. Teofila Nowackiego). – 208 s. ; 18 cm

664. WIEBER, Franciszek

Położenie robotników pracujących w wielkim przemyśle hutniczym : wykład Franciszka Wiebera przewodniczącego chrześcijańskiego Związku metalowców w Duisburgu ogłoszony na drugim kongresie chrześcijańskich robotników w Berlinie w r. 1907. – Królewska Huta : czcionkami Druk. św. Jacka, [1907]. – 54 s. ; 16 cm

665. Wielka zbrodnia czyli Jaki uczynek, taka zapłata : smutne zdarzenie z nowego czasu. – Racibórz : [b.w., po 1900?] (Racibórz : Fr. Lindner). – 8 s. ; 14 cm

666. Wielkopolska i Wielkopole pod względem rozmiaru, podziału, zarządu i płodów : zwyczaje i obyczaje, zabawy, obrzędy, przesady i zabobony oraz najciekawsze podania, piosnki i zagadki ludu wielkopolskiego. – Mikołów : „Wydaw Dzieł Ludowych” K. Miarki, 1907. – 138 s. : il. ; 16 cm

667. Wieniec nabożeństw na cześć Królowej Niebios. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarka, 1905. – 32 s. ; 13 cm. – (Kwiateczki Rajske ; 26)

668. Wieniec powiastek i nabożeństw na cześć Niepokalanie Poczętej Najśw[iętszej] Maryi Panny : ozdobione licznymi ilustracjami. – Mikołów : K. Miarka, [1904]

669. Wiarna Różia czyli Zwycięstwo wiary katolickiej : powieść współczesna / tł. z czes. Karol Miarka. – Mikołów : K. Miarka, [1908]. – 256 s. ; 16 cm

670. Wiarna Różia czyli Zwycięstwo wiary katolickiej : powieść współczesna / tł. z czes. Karol Miarka. – Mikołów : nakł. K. Miarki i Sp., [po 1910]. – 245, [1] s. ; 16 cm

671. Wilije za zmarłych czyli Nabożeństwo za dusze w czyścju sprawiedliwości Boskiej zadosyć czyniące : z Brewijarza Rzymskiego wyjęte. – Olesno <Rosenberg O.-S.> : nakł. i dr. Konstancya Nowackiego, [przed 1913]. – 34, [2] s. ; 15 cm

672. Witaj Boże utajony! : przewodnik i modlitwy dla przystępujących do Komunii świętej. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarka, 1904. – 32 s. ; 13 cm. – (Kwiateczki Rajske ; 3)

673. WOLSZLEGIER, Antoni (ksiądz)

Nowy śpiewnik polski z melodyami : przeznaczony w pierwszym rzędzie dla towarzystw ludowych w Prusach Zachodnich / oprac. X. Dr. Antoni Wolszlegier dziekan i proboszcz w Pieniążkowie, X. Leon Kurowski proboszcz w Lalkowicach. – Pieniążkowo : nakł. X. Dr. Wolszlegiera, [po 1900?] (Mikołów : czcionkami K. Miarki). – 190, [2] s. ; 16 cm

674. Wskazówki dla mężów bezpieczeństwa. – Katowice : nakł. Zarządu Centraln[ego] „Zjedn[oczenia] Zaw[odowego] Polskiego” <Wojciech Sosiński>, 1912 (Bytom G.-Ś : czcionkami „Katolika”). – 118, [4] s. ; 18 cm

675. Wskazówki dla wyborców. – Katowice : A. Wojciechowski, [1907]. – 24 s. ; 16 cm. – W BJ [przed 1904]

676. Wybór nabożeństwa codziennego i pieśni dla chrześcijan – katolików. – Mikołów : Wydaw. Dzieł Ludowych Karola Miarki, [1907]. – 320 s. ; 12 cm

677. Wybór najosobliwszych nabożeństw i pieśni na duchową pociechę i pożytek ludzi pobożnych : z różnych ksiąg zebranych. – Mikołów : K. Miarka, [1911]. – 416 s. ; 13 cm

678. Wybór pieśni światowych, zawierający najulubieńsze arje, dumki, marsze, kujawiaki, krakowiaki itd. – Mikołów : Wydaw. Dzieł Ludowych Miarka Sp. , [1911]. – 62, [2] s. ; 12 cm

679. Wyciąg ze statutu centralnego związku zawodowego cieśli i pokrewnych zawodów w Niemczech : Siedziba w Hamburgu. – Katowice : nakł. Emila Caspari, 1913 (Katowice : J. Eichhorn). – 16 s. ; 16 cm. – Tyt. nagł.

680. Wyciąg ze statutu centralnego związku zawodowego robotników i robotnic przemysłu szklanego w Niemczech. – Katowice : nakł. E. Caspari, 1913 (Katowice : M. Eichhorn). – 8 s. ; 17 cm. – Tyt. nagł.

681. Wydrążona igła. – Bytom : nakł. i dr. „Katolika”, 1912. – 260 s. ; 17 cm. – (Biblioteka „Katolika” ; 19)

682. Wykaz przyjęcia do Bractwa Trzeźwości pod opieką Najśw[iętszej] Maryi Panny Gromnicznej : <od Ojca świętego Piusa IX założonego>. – Mikołów : dr. i nakł. Karola Miarki, [przed 1906]. – 14, [2] s. ; 14 cm

683. Wznieśmy serca! : zbiorek pieśni pątnicznych do Matki Boskiej Piekarskiej i do Świętej Anny oraz do obchodów kalwaryjskich. – [B.m. : b.w., po 1900?]. – 71 s. ; 15 cm. – Prawdopodobne m.wyd. Bytom : „Katolik”

684. Zagdkowe uprowadzenie czyli Poświęcenie kochającej kobiety : powieść. – Bytom G.-Ś. : nakł. i czcionkami „Katolika”, 1911. – 146, [2] s., [4] k. tabl. : il. ; 16 cm. – (Biblioteka „Katolika” ; 20). – Zawiera także: Galla Placydyja : opowiadanie historyczne, s. 121-146

685. Zasady życia według św. Ignacego Loyoli z dodatkiem krótkiego nabożeństwa. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarka, 1905. – 32 s. ; 13 cm. – (Kwiateczki Rajske ; 25)

686. Zbiorek litanii : książeczka do nabożeństwa. – Opole : nakł. i dr. „Gazety Opolskiej”, 1902. – 40 s. ; 13 cm

687. Zbiór pieśni dla użytku dziewcząt Kongregacji Najśw[iętszej] Maryi Panny. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarki, 1912. – 96 s. ; 16 cm

688. Zbiór pieśni używanych w Kongregacjach przy różnych okolicznościach religijnych i światowych. – Wyd. 2 znacznie powiększone. – Sanct Annaberg : F. Gielnik, [ok. 1914?]. – 128 s. : nuty ; 13 cm

689. Zbiór powiastek wesołych i pouczających. – Bytom : nakł. i dr. „Katolika”, [1912]. – 190, [1] s. : il. ; 17 cm. – (Biblioteka „Katolika” ; 18)

690. Zbrodniarz arystokrata. – W-wa : nakł. J. Fiszera ; Kraków : Księg. K. Wojnara, [ok. 1908] (Katowice : Druk. W. Korfantego). – 24 s. ; 25 cm. – (Tajemnicze Przygody Szerloka Holmesa Słynnego Ajenta Śledczego ; 23)

Zbudźmy Jadwigę zob. **BANDURSKI, Władysław**. Zbudźmy Jadwigę, poz. 9

691. Zdradliwy aparat fotograficzny. – W-wa : nakł. J. Fiszera ; Kraków : Księgarnia K. Wojnara, [1908] (Katowice : Druk. W. Korfantego). – 24 s. ; 25 cm. – (Tajemnicze Przygody Szerloka Holmesa Słynnego Ajenta Śledczego ; 25)

692. ZIELIŃSKA, Michalina

Branka litewska : opowiadanie z czasów litewskich / przez Michalinę Zielińską. – Katowice G.-Ś. : nakł. „Polaka” i S-ki Wydawniczej, 1911. – (Bytom : czcionkami „Katolika”). – 224 s. ; 21 cm

693. ZIELONKOWSKI, P. (ksiądz)

Arcybractwo Różańca Świętego oraz i obchód kapliczek różańcowych : dla wygody pobożnych katolików / wydał i popr. X. P. Zielonkowski proboszcz w Piekarach. – N. Piekary : czcionkami Teofila Nowackiego, 1902. – 65, [2] s. ; 18 cm

694. ZIMOWSKI, Kazimierz

Praktyczna gramatyka polska / napisał Kazimierz Zimowski nauczyciel dla szkół ludowych i wydziałowych w Krakowie. – Bytom G.-Ś. : nakł. i czcionkami „Katolika”, 1910. – [4], 96 s. ; 19 cm

695. ZIMOWSKI, Kazimierz

Praktyczna gramatyka polska / napisał Kazimierz Zimowski. – Bytom : „Katolik”, 1911. – [4], 94 s. ; 15 cm

696. Złote Zdrowaś Maryo : krótki wykład Pozdrowienia Anielskiego. – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarka, 1904. – 32 s. ; 13 cm. – (Kwiateczki Rajske ; 5)

697. Zupelny śpiewniczek kieszonkowy : przeszło 680 najczęściej ulubionych ary, dumek, krakowiaków, kujawiaków, piosnek weselnych, marszów itd. – Mikołów : K. Miarka, [1910]

698. Zupelny śpiewnik katolicki do użytku wiernych : (843 pieśni kościelnych). – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarki, [1901]. – 896, XXIV, [7] s. ; 18 cm

699. Zupelny śpiewnik katolicki oraz książka do nabożeństwa dla chrześcijan-katolików : (838 pieśni kościelnych). – Mikołów : nakł. i dr. K. Miarki, [imprim. 1901]. – 906, XXX, [7] ; 20 cm

Żłóbek : powieść... zob. **MIARKA, Karol (1824-1882)**. **Żłóbek** : powieść..., poz. 328

700. Życie świętej Genowefy napisane dla matek, dzieci, poczciwych ludzi, którzy w swych cierpieniach szukają pociechy w Bogu i w swej niewinności. – N. Piekary : nakł. i dr. Teofila Nowackiego, 1906. – 112 s. ; 15 cm

701. ŻYCHLIŃSKI, Bolesław (ksiądz)

Dlaczego tak rzadko? / Bolesław Żychliński. – Mikołów ; Częstochowa : K. Miarka, [1913]. – 92 s. ; 20 cm

702. ŻYCHLIŃSKI, Bolesław (ksiądz)

Krótkie przygotowanie do częstej komunii św. / Bolesław Żychliński. – Mikołów ; Częstochowa : K. Miarka, [1913]. – 96 s. ; 18 cm

703. ŻYCHLIŃSKI, Bolesław (ksiądz)

Nabożeństwo dla młodzieńców : książka do nabożeństwa / przez Bolesława Żychlińskiego. – Mikołów : K. Miarka, [1909]. – 312 s. ; 14 cm

704. ŻYCHLIŃSKI, Bolesław (ksiądz)

Nabożeństwo dla młodzieńców : książka do nabożeństwa / przez Bolesława Żychlińskiego. – Mikołów : K. Miarka, [1911]. – 312 s. ; 14 cm

705. ŻYCHLIŃSKI, Bolesław (ksiądz)

Nabożeństwo dla robotników : książka do nabożeństwa / oprac. przez Bolesława Żychlińskiego. – Mikołów : K. Miarka, [1909]. – 222 s. ; 14 cm

706. ŻYCHLIŃSKI, Bolesław (ksiądz)

Nabożeństwo dla robotników : książka do nabożeństwa / oprac. przez Bolesława Żychlińskiego. – Mikołów : Wydaw. Dzieł Ludowych K. Miarki, [1911]. – 222 s. ; 14 cm

707. ŻYCHLIŃSKI, Bolesław (ksiądz)

O Częstej i Codziennej Komunii św. / przez Ks. Bolesława Żychlińskiego. Cz. 1-2. – Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarki, 1912. – 2 wol. (66 ; 63 s.) ; 20 cm

708. ŻYCHLIŃSKI, Bolesław (ksiądz)

Pamiętka Pierwszej Komunii świętej / przez ks. Bolesława Żychlińskiego. – Mikołów ; Częstochowa : nakł. K. Miarki Sp., [1913]. – 128 s. ; 13 cm

709. ŻYCHLIŃSKI, Bolesław (ksiądz)

Słowo do matek : o dobrem wychowniu dzieci / przez Bolesława Żychlińskiego. – Mikołów ; W-wa : nakł. i dr. K. Miarki, 1911. – 170 s. ; 18 cm

710. ŻYCHLIŃSKI, Bolesław (ksiądz)

Słowo do matek : rychła i częsta Komunia św. dzieci a matka chrześcijańska / przez Bolesława Żychlińskiego. – Mikołów ; Częstochowa : nakł. K. Miarki, [ok. 1913]. – 80, [2] s. ; 19 cm

711. ŻYCHLIŃSKI, Bolesław (ksiądz)

Słowo do młodzieży : częsta Komunia św. a młodzież / przez Bolesława Żychlińskiego. – Mikołów ; Częstochowa : nakł. K. Miarki, [1913]. – 79 s. ; 19 cm

712. Żywot Najśw[iętszej] Maryi Panny, Matki Bożej i naszej. – Mikołów ; W-wa : nakł. i dr. K. Miarki, 1904. – 40 s. : 20 il. ; 16 cm

713. Żywot św. Eustachiusza, żony i dwóch synów jego / przetł. [z łac.] ks. P[iotr] Skarga. – Niem. Piekary : druk i nakł. Teofil Nowacki, [po 1900]. – 23, [1] s. ; 15 cm

714. Żywot św. Patrycyusza arcybiskupa i apostoła w Hiberni / pisany przez Joachima mnicha, Probusa, Jolandczyka, Rycharda i w[iel]u i[nnych]. – Katowice : [b.w.], 1901 ([Cieszyn] : Druk. Fr. Foltin). – 63 s. ; 16 cm.

715. Żywot św. Patrycyusza, oraz Krótkie opisanie o Czyscu tegóż świętego, które Mombriciusz i Boroniusz studnią zowią : z żywotów Świętych wyjęty przez ks. Stefana Wielowiejskiego, Tow. Jezusowe. – N. Piekary G.-Śl. : dr. i nakł. Teofila Nowackiego, [po 1900]. – 60 s. ; 15 cm.

716. Żywoty świętych pańskich na wszystkie dni roku podług najwiarogodniejszych źródeł wyjętych z dzieł Ojców i Doktorów Kościoła św. opracowane podług księdza Piotra Skargi T. J., Ojca Prokopa, kapucyna, Ojca Bitschnaua benedyktyna i innych wybitnych autorów, z uwzględnieniem świętych Pańskich, błogosławionych i świętobliwych, których wydała Ziemia Polska, aż do najnowszych czasów. – Wyd. 6 popr. i pomnoż. – Mikołów ; W-wa : nakł. K. Miarki, 1910. – XXIV, 1287, [1] s., [16] k. tabl. kolor. : il. ; 28 cm. – Por. Stagraczyński J.: „Żywoty...”

717. Żywoty świętych pańskich na wszystkie dni roku podług najwiarogodniejszych źródeł wyjętych z dzieł Ojców i Doktorów Kościoła św. opracowane podług P[iotra] Skargi, Ojca Prokopa kapucyna, Ojca Bitschnaua benedyktyna i innych wybitnych autorów i z uwzględnieniem świętych Pańskich, błogosławionych i świętobliwych, których wydała Ziemia Polska, aż do najnowszych czasów. – Wyd. 8. – Mikołów : nakł. K. Miarki, [po 1910]. – XXII, 1303 s., [2] k. tabl. : il. ; 28 cm.